

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmickowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 344 Wydanie ' P

Poznań, niedziela dnia 1 sierpnia 1937

Rok 32

Poznań, 31 lipca.

Nacjonalizm a dyktatury

W ostatnich dniach ogłoszono we Francji pewne wiadomości, które na głośniego płka de la Rocque rzucają nieszczerne światło. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powiększy on dość liczne grono nieudanych kandydatów na dyktatorów. Do tej samej kategorii zdaje się należeć i belgijski Degrelle i angielski sir Mosley, i holenderski Mussert. Okazuje się, że nie wszędzie zjawiają się dyktatorzy na historyczną miarę. Obok autentyków — występują i imitacje. Przez pewien czas rośnie rozgłos tych wodzów, powiększają się zastępy ich zwolenników, a potem coś się zdarza, że czar mija i rozwiewają się nadzieje.

W jaskrawym kontraście do tych osób pozostają wielkie postacie Mussoliniego i Hitlera. Postacie potężne, które świecą stale mocnym światłem. Ludzie, umiający przewyższać trudności, rządzić nie tylko siłą, prowadzić miliony zwolenników, a przede wszystkim rządzić państwem. Kontrast istotnie jaskrawy; wielki jest przedział między tymi wodzami a wymienionymi wyżej kandydatami na wodzów, jakkolwiek i w jednych i drugich widzi się wyrazieli tego samego „ducha czasu“.

Chce się niekiedy robić zbyt pośpieszne uogólnienia. I wtedy widzi się w dyktaturach uniwersalny system rządzenia. Przewiduje się, że nastanie wszędzie ustrój, którego ośrodkiem będzie wódz czy dyktator; ten ustrój miałby zastąpić dawne systemy rządzenia. Niewątpliwie przychodzi czasem chwila, która sprzyja zjawieniu się potężnych indywidualności, ujmujących w swe ręce niepodzielną władzę. Gdy dawne systemy załamują się pod wpływem olbrzymich trudności gospodarczych i politycznych, gdy społeczeństwo traci wiarę w dawne idee, taka właśnie chwila nadchodzi. Ale nie wszędzie kończy się ten proces systemem dyktatury.

Dyktatura nie jest powszechnym systemem politycznym, lecz indywidualnym faktem historycznym. Ktoś rodzi się dyktatorem — natrafia na korzystne warunki, przede wszystkim w psychice konkretnego narodowego środowiska, i obejmuje władzę. Natomiast niepodobna jest dyktatora wyhodować, zorganizować systemu dyktatorskiego, choćby się rozporządzało wszystkimi narzędziami władzy, choćby się rozwinęło niesłychane propagandę dyktatorską.

A bodaj że jeszcze trudniejszą jest rzeczą wprowadzić sukcesję w dyktaturze; po zgonie jednego zrobić kogoś innego dyktatorem, jeżeli ten na niego się nie urodził. Przez jakiś czas maszyna może iść dawnym rozpędem, ale zwalnia po pewnym czasie i coraz więcej trzeszczy. Sukcesja jest tym

Japonia opanowuje Chiny północne

Tworzy się nowa odmiana Mandżurii — W Pekinie i Tien-Tsinie u steru zaufani Japończycy — Oświadczenie premiera Konoie

Tokio. (PAT) Przedstawiciel Min. Spraw Zagr. dał wyraz przekonaniu, że większa część zadań wojskowych garnizonu japońskiego w okręgu Pekinu i Tien-Tsinu została już wykonana. Główne siły 37 i 38 dywizji odrzucono na zachodni brzeg Yung-Ting. Jest rzeczą możliwą, iż obecnie powstaną w Pekinie organizacje chińskie, które zwrócić się do Japończyków z prośbą o pomoc w prowadzeniu administracji i z których łona wyjdą zwolennicy ruchu autonomistycznego. Taki rozwój wypadków nie będzie stał w sprzeczności z zapewnieniem ze strony Japonii nienaruszalności suwerenności chińskiej.

Z Nankinem od wybuchu walk nie nawiązano żadnego kontaktu. Rząd japoński nie uważa za konieczne zajmować stanowiska wobec decyzji Nankinu, dotyczącej poparcia 29 armii i nie uznawania po wyjeździe z Pekinu gen. Sung-Cze-Juana, jakichkolwiek porozumień lokalnych. Rozszerzenie zatargu lokalnego na narodowy między Japonią i Chinami wobec tego stanowiska Nankinu nie jest zupełnie wykluczone.

Tien-Tsin. (ATE). Po załamaniu się oporu wojsk chińskich znajduje się obecnie cały obszar pomiędzy rzeką Jung-Ting a wybrzeżem Morza Żółtego w rękach japońskich.

Policja chińska w Tien-Tsinie została rozbrojona. Miasto, które przeżyło chwile strasznego bombardowania jest zrujnowane, życie jednak biegnie normalnym torem.

Wiadomości z japońskich źródeł wojskowych podają, że komendant miasta chińskiego w Tien-Tsinie Li-wen-Tien, który stawiał energiczny opór w przeciągu ostatnich 24 godzin oddał się wraz ze swym majątkiem pod opiekę Japończyków.

Tokio. (PAT) W Pekinie utworzyła się autonomiczna Rada Miejska złożona z wybitnych urzędników chińskich. Rada zwróciła się z wezwaniem do ludności, zalecając jej spokój.

Komunikacja pomiędzy Pekinem i Tokio jest w dalszym ciągu przerwana. Oddziały japońskie zajęte są obecnie oczyszczaniem obszarów pomiędzy Pekinem i Tien-Tsinem.

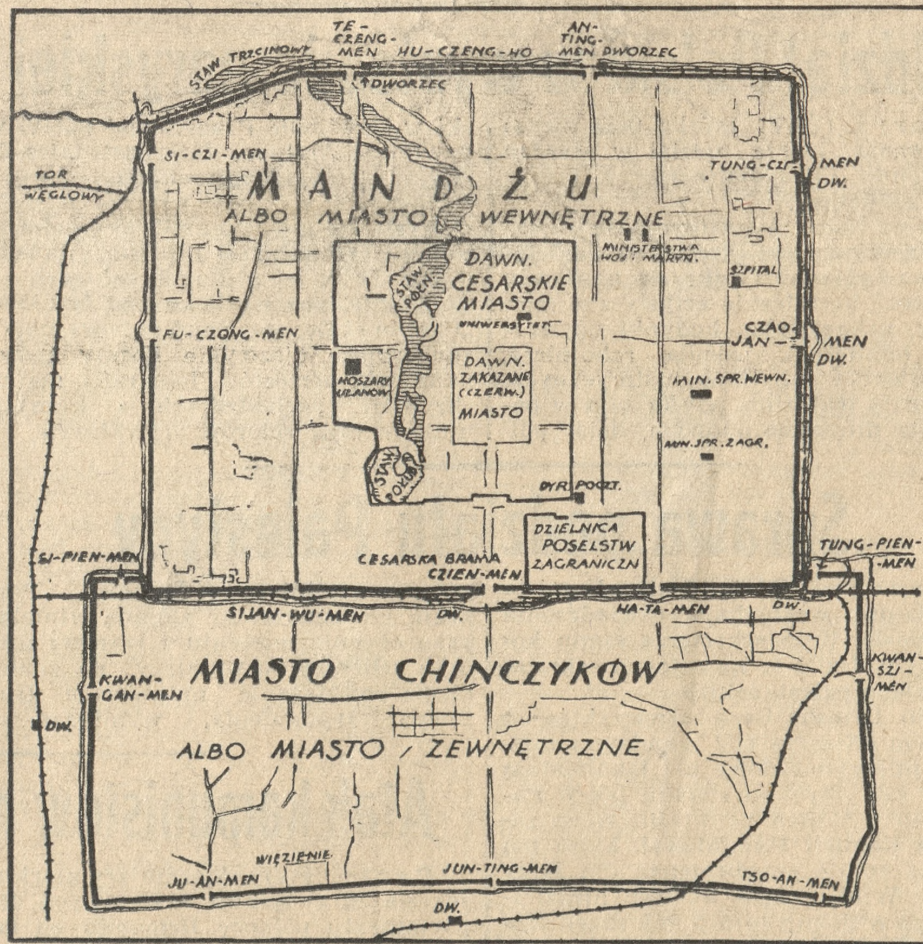
Pekin. (ATE) Burmistrz Tien-Tsinu stanął na czele miasta i uformował zarząd przychylny Japończykom, współpracujący z szefem specjalnej policji pekińskiej. Źródła japońskie podają, że podczas walk wokół Pekinu zginęło 121 żołnierzy, rannono zaś około 300. Nowy burmistrz Pekinu podaje straty Chińczyków na przeszło 1500 zabitych i rannych. W chwili obecnej rozpoczęły się walki pod Tung-Czeu. Wojska 29. armii wierne Ciang-Kai-Szekowi przybyły do Pao-Ting-Fu.

Prasa japońska donosi, że ks. Konoie odbył długą naradę z ministrami wojny, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i finansów w przewidywaniu ważnych zarządzeń. Pierwsza seria miała na celu wysyłkę wojsk japońskich do Chin północnych.

Pismo „Yomiuri“ pod wielkim nagłówkiem „Czyżby początek wojny japońsko-chińskiej“ donosi o wysyłce licznych wojsk rządu nankińskiego, kierowanych do Chin północnych.

Tokio. (PAT) Odpowiadając na interpelację przewodcy stronnictwa Seikai premier Konoie oświadczył, iż rząd japoński nie stracił nadziei na pokojowe załatwienie zatargu w Chinach północnych. Rozwój wypadków może jednak zmusić do zwrócenia się z wezwaniem do narodu, by udzielił dalszego solidarnego poparcia.

Min. spraw zagr. Hirota oświadczył, iż możliwym jest, że rząd nankiński ulega wpływowi Kominternu. Rząd japoński zwrócił się do Moskwy, domagając się podpisania nowej konwencji o rybołówstwie, ale Sowiety dotychczas nie udzieliły na to żądanie pozytywnej odpowiedzi.



PEKIN — STOLICA CHIN

Jak wiadomo, pierwszym etapem działań wojennych w obecnym zatargu na Dalekim Wschodzie było zajęcie przez Japończyków prastarej stolicy Chin — Pekinu. Miasto to dzieli się na dwie części: miasto zewnętrzne i miasto wewnętrzne. Ośrodek miasta wewnętrznego stanowi dawne miasto cesarskie. W miejscu, gdzie miasto wewnętrzne łączy się z miastem zewnętrznym, w pobliżu cesarskiej bramy, znajduje się dzielnica poselstw zagranicznych, której strzegą wojska cudzoziemskie. Pekin otoczony jest murem oraz fosą wypełnioną wodą. Mur i fosa dzieli również miasto wewnętrzne od zewnętrznego. Na zewnątrz miasta znajduje się tor kolejowy i liczne dworce. Do miasta prowadzi szereg zamykanych bram, które jednak nie mają poważniejszego znaczenia strategicznego. Ponieważ stolica Chin nie ma charakteru obronnego zajęcie jej przez wojska japońskie odbyło się nieomal bez walki.

trudniejsza, że dyktatura nie ma już uroku nowości. Zanika pamięć o ciężkich czasach, które zrodziły pierwszą dyktaturę, a dają się odczuć jej błędy i dolegliwości. Ludzie od czasu do czasu pragną zmiany. Idealizują ten system, którego nie mają. I wtedy stają się wrażliwi na różne braki systemu, którego już zaznali.

O tym wszystkim musimy pamiętać, by nie ułatwiać sobie politycznego myślenia. W polityce zbyt łatwe rozwiązywanie skomplikowanych zagadnień prowadzi na manowce. Nie wolno ulegać sugestii pewnego automatyzmu dyktatorskiego polskiemu nacjonalizmowi, bo to może obniżyć jego

tradycje i jego wielki dorobek myślowy.

Nacjonalizm polski rozwinął się wcześniej, niż nawet wielkie nacjonalizmy Zachodu, które święcą tryumfy. Musi zachować swą własną fizjognomię, z własnych źródeł czerpać swe żywotne siły. Powinien korzystać z cudzych doświadczeń, brać pod uwagę postępy idei narodowej w innych krajach, uczyć się z ich doświadczeń, ale nie może popadać pod ich zbyt silne wpływy. Nacjonalizm polski swój ustrój musi budować w oparciu o psychikę swego narodu, jego tradycje, jego obecne położenie w świecie.

W dziejowym wysiłku narodu tyl-

ko to ma trwałą wartość, co naród zdobył sobie własną pracą, w czym się wyraziła jego twórczość. Posługiwanie się zbyt łatwymi, ogólnymi formułami jest wyrazem politycznego i umysłowego ubóstwa. Idea narodowa szerzy się dzisiaj wśród wszystkich krajów cywilizowanych. Ale ta idea wszędzie przybiera rozmaite kształty i właśnie w tej różnorodności form wyraża się jej wartość i żywotność.

Ciężko jest nieraz szukać własnej drogi. Ale kto chce uniknąć trudu wyrąbywania własnego szlaku, ten chodzi po prostu cudzymi drogami.

ROMAN RYBARSKI.

System nieinterwencji załamuje się

Obrady w Londynie pogłębiły jeszcze różnice zdań — Min. Eden o pokojowych zabiegach Wielkiej Brytanii

Londyn. (PAT) Obrady Podkomitetu Nieinterwencji miały wynik całkowicie negatywny i obecny stan rzeczy można uważać jako chwilowe odroczenie odrzucenia planu brytyjskiego.

Rząd brytyjski w porozumieniu z francuskim zamierzał przeprowadzić dyskusję na temat określenia pojęcia „znacznego postępu” w wycofaniu ochotników, jako warunku dla udzielenia praw kombatanów. Te zamierzenia zostały jednak udaremnione wskutek akcji niemieckiej, podjętej w związku z odpowiedzią sowiecką. Niemcy skorzystali z odrzucenia przez ZSRR przyznania praw kombatanów gen. Franco, by uznać plan brytyjski za storpedowany i przerzucić całkowitą odpowiedzialność na Sowietów.

Amb. Grandi poparł v. Ribbentropa, podkreślając, że istotnie odpowiedź ZSRR niszczy podstawę kompromisowego planu i zapytał, czy to jest ostatnie słowo rządu sowieckiego.

Amb. Majski, bronił się twierdzeniem, że sprawa przyznania praw kombatanów nie jest jedyną przeszkodą przy wykonaniu planu brytyjskiego i że próba właściwych zamiarów poszczególnych rządów jest ich stanowisko w sprawie ochotników.

Lord Plymouth stwierdził, że obok uzyskanego w znacznym stopniu porozumienia co do wielu punktów planu brytyjskiego istnieją jeszcze jednak poważne rozbieżności, tak doniosłe, że trudno w tych warunkach prowadzić rzeczową dyskusję. Za zgodą wszystkich członków lord Plymouth odroczył posiedzenie do przyszłego tygodnia.

Wedle powszechnych przewidywań zbliża się chwila, w której dalsze zwlekanie z ujawnieniem światu prawdy, mianowicie, że cały system nieinterwencyjny załamuje się, będzie niemożliwe.

Londyn. (PAT) Rozpoczynając debatę na temat polityki zagranicznej przewodca Labour Party Attlee domagał się zapewnienia, iż parlament zbierze się przed wkroczeniem rządu na drogę nowej polityki, która pociągnęłaby za sobą przyznanie praw strony walczącej gen. Franco.

Min. Eden oświadczył m. i.:

„Bez względu na to, czy plan brytyjski zostanie utrzymany, czy też upadnie, nie możemy dopuścić do zmian, które naruszyłyby równowagę. W razie przyjęcia prawa strony walczącej mogłyby być przyznane jedynie w granicach ustalonych przez plan.

„Jeżeli labourzyści nie chcą dopu-

ścić do tego, aby gen. Franco wygrał wojnę, jest tylko jeden sposób osiągnięcia celu, a mianowicie czynny udział rządu brytyjskiego w działaniach z wszystkimi następstwami, jakie za sobą to pociągnęłoby. Ani rząd, ani kraj nie ma zamiaru chociażby przez chwilę uprawiać podobnej polityki. W razie niepowodzenia nieinterwencji powstałoby zupełnie nowe położenie. Granice Hiszpanii byłyby otwarte, a wszelka kontrola nad dostawami materiału ludzkiego i broni przestałaby istnieć.

„Gdyby rząd uznał, że położenie jest tak poważne, iż parlament powinien być zwołany, wówczas zwróciłby się do speakera, który by to uczynił.

Nie przewiduje się żadnej zmiany polityki. W dalszym ciągu jej dążeniem jest zlokalizowanie zatargu hiszpańskiego i utrzymanie pokoju europejskiego.

Przechodząc do wydarzeń w Chinach min. Eden m. i. oświadczył:

„Jestem zdania, że w interesie narodów Dalekiego Wschodu pokój powinien być zachowany. Współpraca jest korzystniejsza niż polityka oparta na sile. Rząd brytyjski utrzymuje ścisły kontakt ze Stanami Zjedn. i Francją. Postaramy się uczynić wszystko, co będzie możliwe, aby poprzeć sprawę pokoju i porozumienia między narodami.

Wysiedlenie Żydów z pasa granicznego

Łuck. (Tel. wł.). Na mocy decyzji władz administracyjnych zostali wysiedleni z pasa granicznego następujący mieszkańcy m. Równego: Wolf Sztyl, Mordko Sznajder, Sruł Achtenstajn, Boruch Bebergal, Menasze Kojrach, Nachman Bojmel i Elo Mejer.

Wszyscy ci Żydzi karani byli sądownie za przynależność do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy oraz za akcję wywrotową.

Nie jest to pierwszy i zapewne ostatni dowód należenia Żydów do K. P. Z. U. Częste procesy sądowe na tere-

nie Wołynia przeciw wywrotowcom z pod znaku komuny są tego najlepszym sprawdzianem. Często też Żydzi zasiadają na ławie oskarżonych, jako członkowie właśnie K. P. Z. U.

W nielegalnej tej partii, jak już wykazały swego czasu wielkie procesy choćby przeciw jej centralnemu komitetowi, jaki odbył się w Łucku, Żydzi zajmują czołowe stanowiska. Żerują oni na ciemnej masie ludności ruskiej, siejąc ferment i prowadząc knowania przeciw państwu na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

Udział Polski w wystawie paryskiej

Paryż. (PAT) Polska poza swym pawilonem bierze udział w szeregu pawilonów międzynarodowych i sekcji francuskich.

Wystawiamy w następujących działach częściowo już otwartych, częściowo na ukończeniu: odkrycia naukowe, biblioteki, kształcenie artystyczne młodzieży, urbanistyka, budynki użyteczności publicznej, osiedla robotnicze, konserwacja zabytków historycznych, dekoracja teatralna, polska sala w pawilonie międzynarodowym, dział pol-

ski w Pawilonie Prasy, dział polski w pawilonie Archives Internationales de la Danse, dział komunikacji.

Również w ramy naszego udziału w wystawie międzynarodowej wchodzi zorganizowana przez Bibliotekę Polską w Paryżu w jej pięknych salonach na Quai d'Orleans wystawa pod tytułem: „Chopin et Georges Sand et leurs amis”, zawierająca niezwykle bogaty pokaz pamiątek, portretów, fotografii, manuskryptów, pochodzących z licznych muzeów oraz zbiorów prywatnych.

Sprawa podziału Palestyny

Genewa. (PAT) Stała Komisja Mandatowa wysłuchała oświadczenia p. Ormsby Gore sekretarza stanu kolonii i p. Halla b. naczelnego sekretarza władz palestyńskich.

Min. Ormsby Gore zaznaczył, że na żadnym obszarze pod mandatem interesy międzynarodowe nie manifestują się w tak szerokim stopniu jak w Palestynie. Mówca podkreślił wagę zadania Komisji Mandatowej, która ma wydać opinię przedwstępna dla Rady Ligi. Winna sobie wyrobić niezależny sąd o dokumentach już przedłożonych lub tych, które jej będą przedstawione. Najlepszy wynik osiągnie się przez jak najmniej formalistyczne omówienie możliwych rozwiązań.

Min. Ormsby Gore powraca do deklaracji rządu angielskiego stwierdzając, że zasadniczą jej treścią jest zniesienie mandatu nad Transjordaną i większą częścią Palestyny, celem utworzenia dwóch niezależnych państw — arabskiego i żydowskiego oraz zachowania niektórych części Palestyny pod stałym, a gdzie jest to możliwe, cza-

sowym mandatem W. Brytanii. Program ten oznaczałby zmianę istniejącego obecnie mandatu i stanowi niejako schemat pozwalający na znalezienie rozwiązania niezmiennie trudnego zagadnienia, wynikłego w

Atak komunistów na związki zawodowe

Paryż. (PAT) Alarmujący artykuł sekretarza związków zawodowych departamentu północy Demoulin na łamach tygodnika „Syndicats” przeciwko „Kolonizowaniu przez komunistów związków zawodowych”, znalazł szerokie echo w kołach zainteresowanych, co pozwala przypuszczać, że nadzwyczajne posiedzenie rady naczelnej Gen. Konf. Pracy, zwołane na 4 sierpnia, stanie się terenem poważnego starcia między umiarkowanym skrzydłem a komunistami.

Dowodem kryzysu, jaki przechodzi Gen. Konf. Pracy, jest przede wszystkim okólnik, wystosowany przez Jou-

związku z tym, że dążenia Arabów i Żydów są faktami z którymi należy się liczyć.

Omawiając wreszcie sprawę podziału stwierdza, że rząd brytyjski nie jest związany szczegółami, tak jak one ustalone zostały w końcowych paragrafach raportów komisji królewskiej. Ten raport mówi wreszcie, że propozycje dotyczące podziału są jedynie wskazówką.

Uderz w stół...

Katowice. (Tel. wł.) Zarząd kąpieliska wzorowego w Katowicach wydzielił specjalną łaźnię dla osób o odrażającym wyglądzie, obfitym zarostcie i dla kalek. Przeciwko temu zarządzeniu zaprotestowali ostro przedstawiciele mniejszości żydowskiej.

O Wszechnicę Pomorską

Warszawa. (PAT) W złożonej na czwartkowym posiedzeniu Senatu interpelacji do p. ministra w. r. i o. p. w sprawie utworzenia uniwersytetu na Pomorzu, sen. Seib zwraca się do p. ministra z następującymi pytaniami:

1. Jaki jest stosunek p. ministra do sprawy tak istotnej jak utworzenie szkoły akademickiej na Pomorzu?

2. Czy pan minister nie uznałby za właściwe przewidzieć już w najbliższym budżecie państwa sum potrzebnych na zorganizowanie zakładu i studiów akademickich, choćby w drodze rozwojowej, stwarzając tym sposobem konkretne podstawy dla dalszej rozbudowy Wszechnicy Pomorskiej.

Śmierć w kopalniach

Chorzów. (PAT) W podziemiach kop. „Walenty-Wawel” w Rudzie Śląskiej w jednym z chodników załamał się filar, skutkiem czego masy węgla przysypały 49-letniego Teodora Kandziora. Doznał on złamania podstawy czaszki tak, że śmierć nastąpiła natychmiast.

Tarn. Góry. (PAT) W szybie „Schmidt” monter Erwin Jauernik z Tarnowskich Gór wskutek nieostrożności dotknął w komorze rozdzielczej przewodów elektrycznych o napięciu 6000 wolt i zginął na miejscu.

Na zlot harcerski

Oldenzeal. (PAT) Pierwszy po- ciąg z polskimi harcerzami udającymi się na zlot do Holandii przyjechał do Oldenzeal, granicznej stacji.

Powitała wyprawę drużyna reprezentacyjna skautów holenderskich. Przedstawiciel głównej kwatery wygłosił przemówienie powitalne, wyrażając radość z powodu tak liczного udziału Polaków.

Podczas krótkiego postoju między harcerzami polskimi a skautami holenderskimi zadzierzgnęły się przyjazne stosunki.

Wiadomości

Z Berlina donoszą urzędowo, że celem złusowania sił zbrojnych morskich, znajdujących się na wodach hiszpańskich, z powodu konieczności obrony interesów niemieckich, odpłynęły z portu macierzystego: pancernik „Admiral Scheer”, krawężnik „Koeln” oraz druga flota torpedowców.

Z Zabrza donoszą, że do mieszkania Stanisława Gawlika rzucono z ulicy kamieniem wielkości pięści. Okno w kuchni zostało wybite i okiennica uszkodzona. Zawezwana policja nie zdołała stwierdzić sprawców. Wspomniany Gawlik był już dwukrotnie przedmiotem podobnych napaści.

W Berlinie odbyło się otwarcie wystawy radiowej. W uroczystości tej uczestniczyli członkowie korpusu dyplomatycznego oraz wybitne osobistości ze świata politycznego i naukowego. Przemawiał min. Goebbels. Korpus dyplomatyczny reprezentowali m. i. ambasadorowie Polski, Argentyny, Brazylii, Japonii i Włoch.

Niemieckie dzienniki donoszą, że rząd Czechosłowacji nie udzielił zezwolenia na wyjazd wakacyjny dzieci Niemców sudeckich do Rzeszy. Decyzja Pragi jest przedmiotem b. ostrych ataków prasy niemieckiej.

Koło rumuńskiej miejscowości Konrat (Besarabia) Cyganie bez przyczyny zaczęli strzelać, raniąc niejakiego Michała Vasile. W odpowiedzi na to z zemsty w nocy zrabowali kolegi ranionego i wpadli z siekierami i kolami do obozu, plądrując go i raniąc kilku Cyganów.

W Oknie rumuńskim miasteczku na Bukowinie wybuchł bunt więźniów. Interweniować musiała żandarmeria i wojsko, ogniem karabinowym tłumiąc bunt.

Lotnik sowiecki Kajdakow pobił rekord światowy, skoczył bowiem ze spadochronem z wysokości 9800 m. Był to 423 skok Kajdakowa.

We Francji pod znakiem oszczędności

Paryż. (ATE). Pod przewodnictwem prez. Lebruna odbyło się ostatnie przed feriami letnimi posiedzenie Rady Ministrów.

Po przemówieniu min. Delbosa, który w ogólnych liniach przedstawił położenie polityczne i szczegóły dotyczące przebiegu narad w Komitecie Nieinterwencji, posiedzenie wypełnione było sprawami dotyczącymi polityki wewnętrznej.

Min. finansów Bonnet przedłożył dwie ustawy, z których jedna przewiduje rozpoczęcie robót publicznych na sumę 2 miliardy franków, zamiast,

jak początkowo projektowano 3 miliardy 600 milionów fr. Druga ogranicza wydatki nadzwyczajne skarbu na przyszły rok budżetowy do sumy 17 miliardów fr. i przeznacza z tej sumy 11 miliardów na cele obrony państwowej.

Min. robót publicznych Queuille przedłożył projekt uzgodnienia transportów kolejowych i drogowych. Postanowiono zażądać wykończenia do 31 sierpnia projektu przewidującego połączenie wszystkich towarzystw kolejowych francuskich w jedną instytucję poddaną pod nadzór państwowy.

Przewodca francuskiego ruchu zawodowego przypomina warunki, na których podstawie nastąpiło swego czasu zjednoczenie dwóch współzawodniczących ze sobą organizacji: komunistycznej, tzw. „Unitarnej Konferencji Pracy” oraz umiarkowanej, o charakterze trade-unionistycznym, tzw. Konfederacji Pracy i podkreśla, że zasadniczy warunek tego połączenia, a mianowicie niezawisłość od partii politycznych nadal pozostaje podstawą działalności naczelnej organizacji zawodowej robotników francuskich.

Jouhaux oświadcza z naciskiem, iż „Gen. Konf. Pracy musi za wszelką cenę uchronić się od wpływów politycznych z zewnątrz, bez względu na ich pochodzenie”. Zwrot ten wymierzony jest niewątpliwie przeciw komunistom.

Poza okólnikiem Jouhaux należy zanotować jeszcze bardziej charakterystyczne wystąpienie jego zastępcy René Belina. Na łamach „Syndicats” pisze on, że „manewry, których terenem stała się ostatnio Gen. Konf. Pracy, mogą narazić na szwank siły moralne i odporność całego francuskiego ruchu zawodowego”. Stawia sprawę zupełnie wyraźnie, domagając się zde-maskowania konspiracyjnej akcji komunistów i uniemożliwienia im intryg w łonie francuskiego ruchu zawodowego.

Niepoprawni

Wydawałoby się, że już ustalone są w Europie i w świecie poglądy na rozwój polityki powojennej wobec Niemiec, a także od strony Niemiec. Mamy bowiem za sobą już blisko dwadzieścia lat doświadczenia w tej dobie. A ponieważ na polu doświadczalnym było nie tylko ruchliwie, ale raczej aż za szybko ruchliwie, podstaw do oceny nie brak.

Konferencja pokojowa w Paryżu stała na ogół na takim stanowisku, że Niemcom, które wojnę wywołały dla celów zdobyczych i prowadziły ją w znany powszechnie sposób, należy uniemożliwić, lub przynajmniej utrudnić ponowny wypad, przez nakaz rozbrojenia, obok odpowiedzialności za szkody przez odszkodowania. To stanowisko, ze wszech miar słuszne i niezbędne dla pokoju Europy, znalazło wyraz w postanowieniach traktatu wersalskiego, zresztą już i wtedy nieco podważanych mniej przez politykę prezydenta Wilsona niż przez politykę p. Lloyd-George'a.

Ale w toku wykonywania traktatu wersalskiego bardzo szybko zatracono poczucie istotnej potrzeby tych zabezpieczeń, nie dla dokuczania Niemcom, lecz dla ochrony pokoju. Do polityki angielskiej spod znaku p. Lloyd-George'a, w dalszym ciągu prowadzonej także przez p. Ramsay MacDonalda, dołączył się również we Francji — po polityce zabezpieczeń w traktacie, której przestrzegał Clemenceau, oraz wykonania traktatu, o co dbał Poincaré, — kierunek nazywany pojednawczym, a w rzeczywistości jednostronnie ustępliwy wobec Niemiec, którego przedstawicielem był Briand.

Niepowodzenie, a zatem błędność tego kierunku ustępstw za ustępstwami aż do całkowitego zniszczenia wszelkich zabezpieczeń, jest dzisiaj prawdą dziejową, popartą jedynymi dowodami niezbitymi, bo rzeczywistością widoczną i namacalną. Wszyscy widzą, czym Niemcy są dzisiaj dla pokoju Europy. A to jest wystarczająca i rozstrzygająca ocena polityki ustępstw bez końca.

Niespodzianką przeto są dzisiaj jeszcze wystąpienia, starające się wmań, jakoby przyczyną złego było to, że jeszcze nie dość dogadzano Niemcom. Zwolennikiem takiego poglądu jest znany powieściopisarz francuski, p. Victor Margueritte, który już parokrotnie wypowiadał się w tym duchu, z niepospolitą, jak na kogoś ostatecznie raczej powierzchownie obeznanego z tymi sprawami, zarozumiałością sądu i lekceważeniem polityków francuskich takich jak Clemenceau, Poincaré, Millerand, Doumergue. Obecnie znowu ogłasza on wywody w tym duchu w dłuższym szeregu szkiców niby politycznych, w tygodniku „La Tribune des Nations”, nr. 101 i dalsze, z takimi myślami przewodnimi:

„Główną myślą naszych sterników w rządzie było utrzymanie zwyciężonych Niemiec w stanie takiej zależności, by nigdy już nie była groźna... Wydarło przynajmniej się do winy jednostronne wywołanie wojny słabemu Zgromadzeniu Wejmarksiemu... W la-

tach następnych z niechęci i obaw w stronę Niemiec, którymi byli dotknięci w różnym stopniu wszyscy nasi kierownicy polityczni, rozdziło się zło... Od roku 1933 został Hitler kanclerzem Rzeszy i ujawnił swe zamiary pokojowe. Ale nieufność Quai d'Orsay i Małej Ententy podają sobie ręce. I pakt czterech zamiera w zarodku...”

Trudno nawet zrozumieć, czego jeszcze brakuje p. Victorowi Margueritte w tym nieprzerwanym paśmie ustępstw, które czyniono Niemcom, bo chyba jeszcze trzeba im było dać np. Pomorze lub Śląsk, jak się natarczywie domagali. Porywczy pisarz francuski miałby nlemałe trudności we wskazaniu, co właściwie chciałby być jeszcze dać Niemcom. Natomiast dobrze wiadomo, że te ustępstwa tylko wzmacniały, zawsze i stale, dążenia odwetowe Niemiec. Od chwili ogłoszenia zapisków Stresemanna, po jego śmierci, wiadomo dokładnie, jak wy-

prowadzał on w pole Brianda, w okresie Locarna, w r. 1925 i 1926, zapewniając jednocześnie Kronprinza, że wszystko to tylko wzmocni Niemcy do odwetu. Zniesienie wcześniejsze okupacji Nadrenii w połowie r. 1930 miało tylko taki skutek, że stronnictwo Hitlera, w wyborach z września 1930, skoczyło od 12 mandatów w Reichstagu do 127 i rozpoczęło niepowstrzymany już pochód do władzy, do zrzucenia wszelkich zobowiązań traktatowych, do olbrzymich zbrojeń na nową wojnę.

Dzisiaj, gdy wszyscy już (nawet p. Lloyd-George w Angli i nawet lewica we Francji) widzą, jak nierozumna była polityka ustępstw za ustępstwami i do czego doprowadziła, wystąpienia takie, jak p. Margueritte'a (a i u nas są jeszcze tacy wielbiciele dobrej woli Niemiec), pouczają, że nie istnieje taka niedorzeczność, która by sobie nie znalazła odosobnionego chorążego.

STANISŁAW STROŃSKI

Grecja odparła zakusy komunizmu

Od znanego VII światowego kongresu Kominternu, na którym uchwalono zasadę „frontów ludowych”, polegającą — jak wiadomo — na zaleceniu łączenia się komunistów z wszelkimi żywiołami lewicowymi i tzw. demokratycznymi przeciw „faszynom”, agitacja wywrotowa ogarnęła ze zdwojoną siłą m. i. także i Grecję.

Aktywność komunistów przejawiała się już to w propagandzie prowadzonej wśród wojska w koszarach, gdzie rozrzucono wśród żołnierzy ulotki nawołujące do wojny domowej, już to w akcji rozkładowej w szkołach czy wśród urzędników. Antypaństwowa działalność komunistów wyzyskiwała przy tym kryzys gospodarczy kraju, by podburzać szerokie warstwy ludności.

Ożywiona działalność III Międzynarodówki posuwała się nawet do przygotowań zamachu stanu grożąc ustrojowi politycznemu, społecznemu i gospodarczemu Grecji. Dążeniem żywiołów wywrotowych była chęć wywołania — obok Hiszpanii — na drugim krańcu Morza Śródziemnego nowej pożogi, grożącej Europie.

Na pierwsze dni sierpnia ub. roku związki zawodowe spod znaku II i III Międzynarodówki ogłosiły strajk generalny. Rząd grecki, odpowiedzialny za losy narodu i państwa, stanął w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa. Zadać natychmiastowy i stanowczy cios piądom wywrotowym, zmierzającym do wywołania wojny domowej, stało się nieodzowną koniecznością.

W dniu też 4 sierpnia ub. r. król



Król Jerzy II



Gen. Metaksas

Grecji, Jerzy II, ogłasza stan wojenny w całym państwie wyposażając monarchistę gen. Metaksasa w specjalne uprawnienia. Nastąpiły aresztowania komunistów. Gmach użyteczności publicznej oraz wszelkie szlaki komunikacyjne obstawiono wojskiem. Przedsięwzięto cały szereg środków nadzwyczajnych zmierzających do obrony państwa.

W ten sposób stłumiono zakusy komunistyczne w Grecji.

Rząd Metaksasa, skoro przywrócić spokój w państwie, przystąpił do dzieła odrodzenia narodowego Grecji. Niewątpliwie dzisiejszy stan prawny panujący w Grecji jest przejściowym. Z chwilą zupełnego uspokojenia i wypełnienia żywiołów wywrotowych — jak zapewniają — Grecja powróci do normalnych stosunków wewnętrznych.

Dzisiaj, z okazji rocznicy udaremnienia zamachu komunistycznego prasa grecka czyni bilans rządów Metaksasa, które pochwalic się mogą niejednym sukcesem.

W pierwszym rządzie rząd grecki przystąpił do uregulowania spraw dotyczących warstwy robotniczej przeprowadzając cały szereg ustaw podnoszących tę warstwę. Dalej baczną uwagę poświęcono opiece społecznej. Dzięki na wielką skalę podjętym robotom publicznym zmniejszono bezrobocie równocześnie podnosząc kraj gospodarczo. Budowa nowych osiedli wiejskich, powiększenie dla celów turystycznych sieci dróg bitych oraz rozwój floty handlowej — oto najbardziej rzucające się w oczy wyniki pracy.

Aczkolwiek Grecja w stosunkach z innymi państwami prowadzi politykę pokojową, której wyrazem jest m. i. udział jej w Entencie Bałkańskiej, to jednak nie zaniedbuje siły swej zbrojnej. Przystąpiła więc do reorganizacji wojsk tak lądowych jak powietrznych oraz morskich, tworząc z armii siłę zdolną do odparcia każdego wroga.

P. G.

Coraz bliżej ideału socjalistycznego

„Tygodnik Ilustrowany” zamieszcza następujące cyfry udziału państwa w poszczególnych gałęziach przemysłu:

„W przemyśle hutniczym (żelaznym) do państwa należy przeszło 80 procent całej produkcji kraju.

„W przemyśle metalowym przetwórczym do państwa należy ponad 50 procent całej produkcji kraju, w produkcji obrabiarek 80 procent;

„W przemyśle naftowym obroty przedsiębiorstw państwowych stanowią około 17 procent ogólnych obrotów;

„W przemyśle węglowym wydobycie kopalń państwowych wynosi około 30 procent;

„W przemyśle chemicznym (grupa nawozowa) państwo posiada przeszło 80 procent ogólnej kwoty kapitałów zainwestowanych w tym przemyśle. Prócz tego przedsiębiorstwa państwowe wytwarzają 40 procent siarczanu miedzi, 60 procent wapna chlorowanego itd.;

„W przemyśle tartacznym państwo posiada 20 procent produkcji; w wywozie premiiowanym do Niemiec państwo uczestniczy w 40 procentach. W wytwórczości dykty udział państwa jest jeszcze wyższy, gdyż przekracza 80 procent.

„W produkcji włókienniczej Inianej państwo posiada udział przeszło 60 procent.

„W kamieniołomach państwowych pracuje blisko 50 procent ogółu pracowników kamieniołomów; w salinach państwowych — 99 procent.

„Uzdrowiska należą w 70 procentach do państwa.

„Nasza flota handlowa należy w 90 procentach do państwa; maklerstwo okrętowe w 40 procentach.”

Państwo nasze staje się coraz bliższe ideałowi socjalistycznemu, a to dzięki „sanacyjnemu” gospodarce ostatnich lat. I poci się tak deklamuje oficjalnie o „popieraniu inicjatywy prywatnej”?

FAKTY i OCENY

Okólnik min. Poniatowskiego

Dnia 17 marca rb. minister rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowski rozesłał do podwładnych sobie urzędników okólnik, w którym dał zlecenie, kto może być nabywcą działek rolniczych i ogrodniczo-warzynnych.

Miedzy innymi wykluczeni zostali od prawa nabycia takich działek zawodowi wojskowi. Tymczasem, jak wiadomo, nabywają je w dużych ilościach Rusini, a nawet nabywcami są i Żydzi.

Okólnik min. Poniatowskiego wywołał powszechne wzburzenie opinii, nawet w niektórych kołach „sanacyjnych”, czego dowodem jest odpowiednia interpelacja w Sejmie posła Hutten-Czapskiego.

Wydaje się, że rozdziewięć między min. Poniatowskim a sferami „sanacyjno”-konserwatywnymi rozszerza się obecnie również na koła wojskowe.

Kto ma rację?

Wychodzący we Lwowie „Dziennik Polski”, organ „sanacyjnego” Związku (Młodych) Narodowców, pozostający do niedawna pod redakcją p. Kl. Hrabkę, obecnie redaktora „Kuriera Porannego”, zaatakował gen. Wł. Sikorskiego, zaliczanego — jak wiadomo — do grupy tzw. „Frontu Morges”.

Gen. Sikorski na ataki odpowiada w „Kurjerze Warszawskim” oświadczając, że treść ich „zasługuje jedynie na wzruszenie ramion”. A dalej pisze:

„P. Hrabek zna lepiej od innych, bo z własnego doświadczenia moje nacechowane pełną i bezwzględną rezerwą stanowisko w sprawach polityczno-partyjnych. Gdy bowiem po roku 1925 oddawał się dwukrotnie do mojej dyspozycji, z tego to właśnie względu, o czym nie powinien był zapominać, uchyliłem stanowczo jego ówczesne oferty polityczne.”

P. Hrabek na łamach „Kuriera Porannego” wypiera się, jakoby składał jakieś oferty polityczne gen. Sikorskiemu.

Kto teraz ma rację?

Tarcia

W białostockiej Izbie Rolniczej doszło do zatargu na tle personalnym (chodzi o osobę dyrektora Izby p. R.

Lipskiego) między grupą posłów - rolników a min. Poniatowskim. W sprawie tej złożono znaną interpelację w Sejmie.

Obecnie, w dalszym ciągu w związku z tą sprawą, poseł M. Łazarski, kierownik „sektora” wiejskiego „OZN” na woj. białostockie, za pośrednictwem gen. Galicy zgłosił swą rezygnację ze stanowiska zajmowanego w „Ozonie”. P. Koc dymisji tej nie przyjął.

Pierwsze kroki „OZN” w Pleszewie

Donoszą nam z Pleszewa, że „prezydium” tutejszego oddziału „OZN” wydało „komunikat nr 1”, w którym wzywa do kupowania u Polaków — co jest godne pochwały.

Równocześnie komunikat zawiera spis przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, obejmujący 9 nazwisk pleszewskich Niemców — co jest godne potępienia.

Kiedy zaś mówi się o kupowaniu u Polaków, a poleca się Niemców, to popelnia się — bardzo delikatnie powiedziawszy — mały „szwindel”.

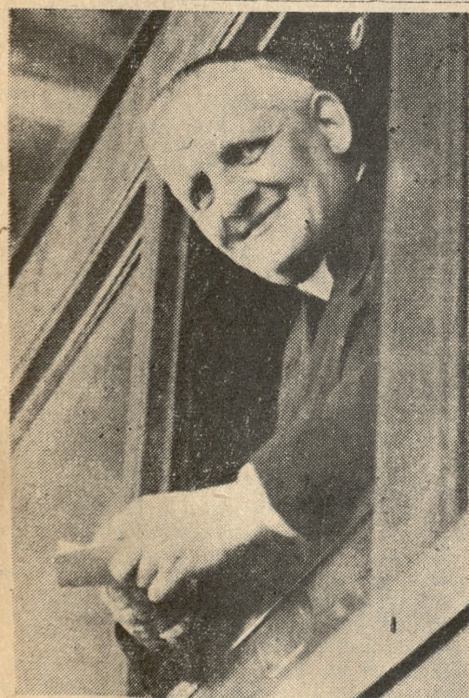
Wśród „naprawiaczy”

Prasa warszawska podaje, że wśród tzw. naprawiaczy mówi się o wydaniu nowego dziennika, który byłby nieoficjalnym organem „Naprawy”. Jako inicjatorów wymienia się wysoko postawione osobistości polityczne. Do tej pory, jak wiadomo, organem „Naprawy” jest tygodnik „Naród i Państwo” oraz zbliżony do niej „Nowy Kurier” w Poznaniu.

Rabin Wiese w Polsce?

W Zurychu odbywa się zjazd syjonistyczny, który ma zająć stanowisko w sprawie projektowanego podziału Palestyny. Na kongres ten zjeżdża żydostwo z całego świata. Przyjeżdża m. i. również oślawiony rabin nowojorski Wiese, którego Żydzi mają zamiar zaprosić do Polski.

Rabin Wiese odegrał podczas konferencji pokojowej w Paryżu wybitną rolę, a ostatnio słyszeliśmy o nim, gdy interweniował w sprawach żydowskich u sekretarza stanu St. Zjedn. Hulli oskarżając fałszywie naród i państwo polskie. Wobec tego wizyta jego w Polsce jest chyba zupełnie zbędna.



PRYMAS FRANCJI

Biskup Tarbes i Lourdes, mgr Piotr Cerlier, mianowany został arcybiskupem Lionu i prymasem Francji (zdjęcie dokonane podczas przejazdu ks. biskupa przez Poznań w marcu rb.)

Polskość Bydgoszczy

Silny spadek liczby Niemców — pewien przyrost ludności żydowskiej

Oddział statystyczny zarządu m. Bydgoszczy wydał świeżo Rocznik Statystyczny za rok 1936, zawierający cały szereg ciekawych i pouczających danych, stwierdzających z jednej strony stały, wydajny rozwój polskości tego miasta kresowego, jednego z najbardziej, zdawałoby się, zniemczonych, a z drugiej zaś, stale zmniejszanie się elementu niemieckiego przy jednoczesnym szybkim ogólnym rozroście miasta. Fakt ten świadczy ponad wszelką wątpliwość o zbawiennym wpływie polskiej gospodarki, która doprowadziła Bydgoszcz do istotnego rozkwitu pod każdym względem.

Spis powszechny, dokonany przez władze pruskie w r. 1910, wykazał ogólną ilość mieszkańców 57.696, w czym Polaków 10.896, czyli zaledwie 18,9 pct, Niemców 45.696 i Żydów 1.319. Należy pamiętać, że ci ostatni za czasów zaborczych bez wyjątku podawali się za Niemców, wobec czego dana cyfra wzięta jest z rubryki wyznaniowej, co zresztą daje najdokładniejsze pojęcie o faktycznym stanie liczebnym mniejszości żydowskiej.

Nie posiadamy danych co do układu narodowościowego z końca wojny. Pewnym jest jednak, że pozostał on w takim stanie, jak wyżej wymieniony, i że radykalna zmiana dokonana została bezpośrednio po wypędzeniu zaborców. Spis polski z r. 1921 wykazuje przede wszystkim wzrost ogółu mieszkańców do 87.643, w czym Polaków było 63.400, czyli 72,5 pct. — Niemców 23.498, a więc już tylko 26,7 pct i Żydów 745, czyli zaledwie 0,8 pct. Jak widzimy więc miała tu miejsce raptowna ucieczka Niemców, a jednocześnie przyznały się do narodowości polskiej i te grupy, które poprzednio, bądź to z racji zależności od władz, bądź ze strachu zapisywały się, jako Niemcy.

Spis z r. 1931 wykazuje wzrost miasta, liczącego już 117.200 mieszkańców i jednocześnie dalszy znaczny odpływ Niemców, których pozostało tylko 10.861, podczas gdy Polaków było 104.647, czyli 89,3 pct. Wzrosła także liczba Żydów, napływających z b. zaborów austriackiego i rosyjskiego, którzy podawali się częściowo za Polaków, ale w większej liczbie, jako Żydzi. Było w ogóle wyznawców Mojżesza 1.692, czyli 1,5 pct.

Bydgoski rocznik statystyczny, podając ilość mieszkańców na 132.780 z końcem r. 1936, dzieli ich tylko podług wyznań: katolickiego, ewangelickiego i mojżeszowego, stwierdzając istnienie pierwszych w ilości 120.568, drugich — 9.626 i trzecich — 2.101. Poza tym z innych wyznań naliczono 485 osób. Ze jednak rubryki wyznaniowej u nas pokrywają się prawie zupełnie z narodowościami, więc bez obawy popełnienia większej omyłki, możemy uznać liczbę katolików za identyczną z ilością Polaków, — ewangelików z Niemcami. Wyznawcy zaś Mojżesza, a właściwie talmudu, zawsze są dla nas tylko Żydami, bez względu na to, do jakiej narodowości nakazuje im ich interes w danej chwili się przypisywać.

W każdym jednak razie, ludność polska w Bydgoszczy stanowi dziś przybliżającą większość 91,2 pct co najmniej. Żydzi wynoszą 1,6 pct, a więc na Niemców, wraz z nielicznymi przedstawicielami innych narodowości, przypada zaledwie 7,2 pct. Rzecz prosta, że i ten stosunek będzie się zmniejszał w dalszym ciągu, gdyż Niemcy, jako dawni uprzywilejowani zdobywcy tego kraju, niczem nie zrosli się z nim i, jako całkowicie obcy pierwiastek, w dodatku wrogi polskiej państwowości, nie mają w wolnej Polsce nic do roboty.

Mniej pocieszającym jest niewielki, ale jednak widoczny przypływ Żydów. Zestawiając dane z lat 1931 i 1936 konstatujemy, że przyrost mieszkańców Żydów wyniósł 19,5 pct, podczas gdy Polaków tylko 15,1 pct. Bydgoska ludność chrześcijańska powinna stanowczo zwrócić na to baczną uwagę, gdyż rozwój gospodarczy tego miasta jest magnesem silnie przyciągającym synów Izraela...

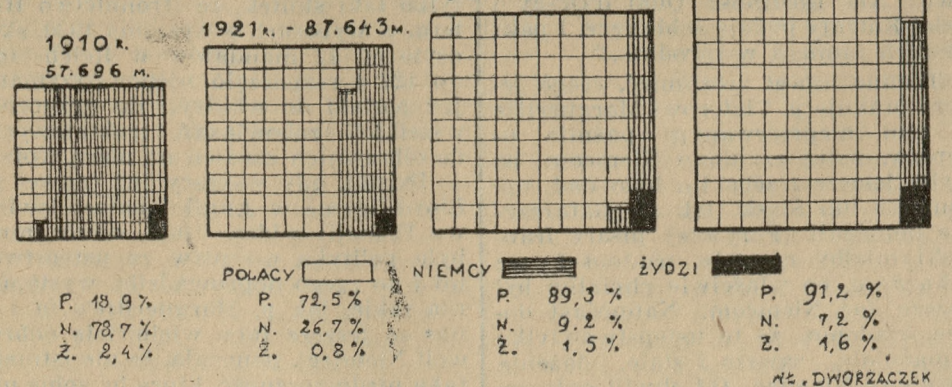
Szkolnictwo powszechne dysponowało w 1936 r. 35 szkołami z 382 oddziałami, 168 nauczycielami i nauczycielkami oraz 17.970 uczącymi się. W tej liczbie były 2 szkoły z językiem wykładowym niemieckim, z 24 oddziałami, 17 siłami nauczycielskimi i z 810 dziećmi. Szkół średnich było 6, z czego 2 państwowe i jedno miejskie gimnazjum męskie, jedno miejskie i jedno prywatne żeńskie i jedno koedukacyjne prywatne. Pięć pierwszych z

wykładowym językiem polskim — szóste z niemieckim. W szkołach polskich nauczali 73 siły i uczyło się 2.156 młodzieży, w niemieckim 23 siły i 241 mło-

szano 197.702, do niemieckiego 16.844.

Prasę polską reprezentowały w r. 1935/36 trzy dzienniki treści ogólnej, 1

BYDGOSZCZ W:



dzieży. W 13 szkołach zawodowych, kształcących 2.963 młodzieży, wykładano tylko w języku polskim.

W r. 1935-36 funkcjonowały 2 teatry: polski miejski i prywatny niemiecki. W pierwszym było przedstawień 371, w drugim 67. Biletów do polskiego

tygodnik urzędowy, i 7 czasopism specjalnych. Prasa niemiecka liczyła: 1 dziennik, znaną „Deutsche Rundschau in Polen”, założony w r. 1876, „socialistyczny tygodnik „Volkszeitung”, jedno szkolne i jedno gospodarcze pismo.

WŁODZIMIERZ DWORZACZEK.

SAMOZATRUCIE NA TLE WĄTROBY

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfca, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość.

Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju, 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemojowskiego jako zółcio-moczące są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza” H. Niemojowskiego, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.

ng 46 219

Awantury żydowskie w Kaliszu

Kalisz. — Onegdaj odbyło się w Kaliszu nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem wiceprezydenta Siwika. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących przystąpiono do omówienia sprawy podziału rynku Dekiarta na dwie części: chrześcijańską i żydowską.

Wiceprezydent Siwik oświadczył, że w najbliższym czasie magistrat opracuje regulamin targowy, według którego wszyscy straganiarze chrześcijańscy i żydowscy będą mieli wyznaczone specjalne numerowane miejsca. P. Siwik podkreślił, że jeśli chodzi o samorzutny podział rynku przez straganiarzy chrześcijańskich, to przywrócenie stanu rzeczy nie leży w granicach możliwości magistratu.

Po przemówieniu prezydenta głos zabrał radny Heber, „perla” żydostwa kaliskiego. Przemówienie jego ostre i prowokacyjne wywołało reakcję u radnych Polaków, za wyjątkiem oczywiście radnych socjalistycznych.

Jeszcze ostrzejsze w treści przemówienie wygłosił radny Ajzenberg, Żyd, członek PPS. Żyd ten kalecząc język polski i pieniąc się z wściekłości, przezywał polskich straganiarzy od „bandytów”, „łobuzów”, „chuliganów”, „holoty spod ciemnej gwiazdy”, za to, że ośmielili się samowolnie podzielić rynek.

Po przemówieniach dalszych radnych, na które radni Polacy nie reago-

wali, głos zabrał ponownie radny Heber, wręczając prezydentowi nagły wniosek w sprawie rynku Dekiarta. Gdy prezydent nie uznał nagłości wniosku, Żydzi opuścili salę, żegnani ironicznymi okrzykami radnych polskich.

Po zarządzanej przerwie przewodniczący zmienił zdanie i uznał wniosek Żydów za nagły, co spotkało się z aprobatą Żydów, którzy wrócili na posiedzenie. Radni polscy na znak protestu opuścili salę i rozeszli się do domów, pozostawiając na sali obrad Żydów i ich zaprzysiężonych przyjaciół socjalistów.

Wiceprezydent Siwik z powodu braku quorum zmuszony był posiedzenie zakończyć, co znowu spotkało się z oburzeniem żydo-socjalistów.

Walka o rynek kaliski przybrała obecnie ostrą formę. Żydzi tworzący wraz z socjalistami większość w Radzie miejskiej, przekonani są, że w najbliższym czasie sprawę załatwią na swoją korzyść. Radni polscy zaś zde-

Przy zaparciu stolca, wzdęciach podbrzusza i ogólnych dolegliwościach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa powoduje szybkie i obfite wypróżnienie i za pomocą częstokroć powstania zapalenia wyrostka robaczkowego. Zał. przez lek.

Tg 21 301

Zatarg w przemyśle włókienniczym

Łódź. (Tel. wł.) Po ostatniej obustronnej konferencji, jaka odbyła się w Okręgowym Inspektoracie Pracy celem polubownego załatwienia zatargu w przemyśle włókienniczym, a która, jak z góry łatwo było przewidzieć, nie doprowadziła do porozumienia — zatarg ostatecznie znalazł się w kompetencji komisji rozjemczej. Skład tej komisji został już ostatecznie ukonstytuowany. Wszedło do niej dwunastu ławników, po sześciu z każdej strony.

Ze względu na powołanie komisji rozjemczej wszelka dalsze akcja ze strony włókienniczej została na razie całkowicie wstrzymana i dopiero w przyszłym tygodniu, po ogłoszeniu decyzji komisji, mają być zwołane zebrania sprawozdawcze.

Mimo zabiegów znacznego odłamu robotników-włókienniczych, przy mianowaniu ławników pominięto „Pracę Polską”, aczkolwiek akurat wypadło-

by po jednym ławniku na sześć związków. Zamiast „Pracy Polskiej” drugi mandat ławnika przyznano komunistycznemu klasowemu związkowi zawodowemu, co świadczy o poważnych wpływach lewicy w resorcie opieki społecznej.

Ks. Kentu w Katowicach

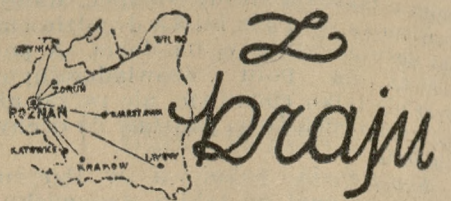
Katowice. (AJS) W piątek wieczorem przybył tu ks. Kentu wraz z żoną Maryną w odwiedziny do gen. dyrektora Śląskich Kopalń i Cynkowni S. A., p. Kozieli-Poklewskiego, który oczekiwał dostojnych gości na granicy.

Ks. Kentu przybyli swym samochodem, przystosowanym do dalekich podróży o pierwszorzędnym wyposażeniu turystycznym. Zamieszkali oni w willi dyr. Kozieli-Poklewskiego przy ul. Jordana 9. W sobotę rano dostojni goście ruszyli w dalszą drogę do Krakowa.

Waterman

idealne wieczne pióro dla każdego.

Tg 21 081



O SKRÓCONĄ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ

W Dzienniku Ustaw nr. 57 ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrem oświaty, oraz ministrem spraw wewnętrznych o zakładach naukowych i egzaminach, których ukończenie wzgl. złożenie uprawnia do skróconej służby wojskowej.

Do rozporządzenia dołączony jest imienny wykaz szkół na terenie całego kraju, których ukończenie, wzgl. zdawanie egzaminu końcowego daje prawo do skróconej służby wojskowej.

NIEZADOWOLENI Z WARUNKÓW PRACY W ESTONII

Z okolicy Olkusa wielu górników przed jakimś dwoma miesiącami zostało zwerbowanych do pracy w kopalniach estońskich. Obecnie znaczna część tychże powróciła już z Estonii żaląc się na nieodpowiednie tam warunki pracy. Zarabiali oni podobno tak mało, że starczyło zaledwie na ich utrzymanie własne, a już mowy nie mogło być o posyłaniu czegoś rodzinom swym do kraju.

Wina tu polega jedynie na tym, że warunki pracy nie były przez odpowiednie czynniki zawnazawszy rozważone i unormowane.

SPRAWA ŁAWEK W PARKU SZCZAWNICKIM

Fakt wydzierzawiania ławek w parku przed kioskiem muzycznym w Szczawnicy poszczególnym pensjonatom, przez co uniemożliwione zostało opanowywanie ich z reguły przez chalaciarzy żydowskich, wywołał gwałtowne protesty z tej strony. Nie to jednak nie pomogło, zarząd zdrojowy bowiem pozostał tym razem stanowczym. Pensjonatom żydowskim wolno zresztą także wydzierzawiać ławki, z czego wszelako dotąd podobno skorzystał zaledwie jeden.

„Kwestia ławek” w Szczawnicy wywołała się dlatego, ponieważ miejscowość ta dzięki swoim znakomitym walorom leczniczym ostatnio coraz więcej przyciąga kuczuszy. Nie można więc było spokojnie na to patrzeć, jak Żydzi na wysiggi obsadzali wszystkie miejsca przed orkiestrą i już potem kamieniami trwali na nich do końca. Zamiast dotychczasowego uprzywilejowania, nastąpiło teraz poniekąd równouprawnienie, ale z tym Żydom jakoś trudno się pogodzić.

BIJĄ ŁOPATĄ OD CHLEBA...

Podczas tegorocznego obchodu „Tygodnia Gór” w Wiśle, grupa górali spiskich wystąpiła z niezwykle oryginalnym widowiskiem pt. „Młodziankowanie”. Jeden z bardziej interesujących obrzędów polega na tym, że parobcy kładą młodą mężatkę na ławie i biją łopata od chleba, żeby... dobrze dzieci rodziła, „jak na łopacie”. Obrzęd kończy się huczną zabawą z całą rodziną.

FATALNY STAN WOJEWÓDZTWA POLESKIEGO

Województwo poleskie jest terytorialnie największe w Polsce. Zajmuje obszar 36 668 km. kw., czyli 10 proc. obszaru państwa — jest ono województwem najbardziej zacofanym gospodarczo i kulturalnie.

Wystarczy przytoczyć, że posiada ono najradszą w Polsce sieć komunikacyjną, największy procent gruntów niezmeliorowanych, największy brak warsztatów i urządzeń przetwórczych, największy odsetek (23 proc.) dzieci nie objętych przez szkolnictwo powszechne.

Anormalność tego stanu rzeczy jest wyjątkowo jaskrawa i Polesie ciagle jeszcze oczekuje na gospodarczą akcję państwa.

NA TROPIE ZBRODNI PO 17 LATACH

Ze Stanisławowa donoszą, że na terenie tamtejszym zostały podjęte dochodzenia przez policję czeską w sprawie zbrodni, której ofiarą padły przed 17 laty prawdopodobnie dwie osoby. Niejaka Braunowa, zamożna fabrykantka z Czechosłowacji wybrała się na ślub swej córki do Stanisławowa, dostając się przez granicę sposobem nielegalnym. W podobny sposób miała się dostać do powrotem przez granicę przy pomocy jakiegoś leśniczego, lecz od tego czasu zaginęła bez wieści.

Dopiero niedawno żona jakiegoś strażnika czeskiego wyjechała na łóżko śmierci, że ma jej swego czasu miał zgładzić dwie osoby i podać miejsce, gdzie miał odbyć swe ukrycie. Na tej podstawie odbyły się poszukiwania i policja czeska znalazła istotnie we wskazanym miejscu dwa szkielety ludzkie. Dalsze dochodzenia są w toku.

Z PODRÓŻY PO FINLANDII (III)

Kraj, gdzie nie ma bezrobocia

Finlandia jest krajem rolniczym, przemysł zaczął się tu rozwijać dopiero w połowie XIX wieku.

Przed wojną cały prawie handel zewnętrzny odbywał się z Rosją. Po wojnie wymiana z Rosją jest zupełnie nieznaczna. Trzeba było przeto, po uzyskaniu niezależności, nastawić zupełnie inaczej całe życie gospodarcze.

Produkty rolne wystarczają mniej więcej na wyżywienie ludności, część z nich, zwłaszcza produkty hodowli, jest wywożona za granicę, głównie do Anglii i do Niemiec.

Ponieważ Finlandia nie posiada własnych metali (za wyjątkiem żelaza i od niedawna miedzi i niklu), ani węgla, więc musi wiele rzeczy importować z innych krajów. Wysiłki są jednak robione w tym kierunku, by możliwie w szerokim zakresie potrzeby własnej ludności zaspokoić na miejscu.

Ażeby mieć środki potrzebne na zapłacenie za produkty importowane, wywozi Finlandia produkty hodowlane oraz drzewo i jego przerob. Unikamy cyfr, żeby jednak dać pojęcie o znaczeniu wywozu produktów hodowli powiemy, że w r. 1935 wywieziono 10 300 ton masła i 4 240 ton serów, oraz 8 500 ton jaj. Z tego 90 pct poszło do Anglii i do Niemiec.

Najważniejszym produktem wywożonym z Finlandii jest jednak drzewo. Trzy czwarte powierzchni kraju pokryte jest lasem. W czasie zimy chłopcy nie mając zajęć rolniczych trudnią się wyrębem lasu. Z wiosną, gdy lody stają i śniegi znikną, nie całe drzewa są spławiane rzekami i jeziorami, bądź w postaci traw, bądź też pojedynczo prądem wody, do tartaków lub do fabryk. Drzewo z tartaków w postaci materiału do różnych użytków przewożone jest do portów i tam ładowane na statki, które rozwożą je po całym świecie. Tartaków jest z górą 600.

Miałem możność zwiedzania portu w Vipurii, którego specjalnością jest ładowanie drzewa. Port ten wraz z portem zewnętrznym (Unras), gdzie ładuje się wyłącznie drzewo, posiada blisko 10 000 metrów nabrzeży. Tutaj i w położonym bardziej na zachód porcie Kotka gromadzi się drzewo z całej wschodniej Finlandii. Ze stateczku kapitana portu mogliśmy obserwować jak do statków różnych państw ładowano obrobione drzewo. Port stale się powiększa i jest coraz lepiej urządzony.

Poza drzewem wywozi Finlandia produkty drzewne: celulozę, papier, forniry, dykty oraz szpulki. Zwiedziliśmy dwie fabryki celulozy, jedną należącą do koncernu Enso-Gutrat-Tornator w Kaukopää, drugą w Tampere. Pierwsza, niedawno zbudowana, jest zaopatrzona w najnowsze maszyny i urządzona wzorowo. Widzieliśmy też bardzo interesującą fabrykę fornirów i dykty w Jyväskylä, gdzie przerabiane jest drzewo brzożowe.

Lasy stanowią podstawę bogactwa Finlandii. Dzięki eksportowi drzewa i jego przerobowi posiada Finlandia aktywny bilans handlowy i środki na zakupywanie tych produktów, które musi sprowadzać z zagranicy.

Mniejsze znaczenie mają inne gałęzie przemysłu, pracujące przede wszystkim na zaspokojenie spożycia wewnętrznego, a więc przemysł metalurgiczny, włókienniczy, ceramiczny itd.

Największa ilość zakładów przemysłowych jest skupiona w mieście Tampere (dawniejsze Tammerfors), które nazywają finlandzkiem Manchesterem, a my moglibyśmy nazwać finlandzką Łodzią.

Jakże daleki od wyglądu tych zadymionych i zakurzonych siedzib ludzkich jest Tampere! Położone jest nad wodospadem, łączącym dwa jeziora — Näsijärwi i Pyhäjärwi, i dostarczającym miastu energii elektrycznej i światła. Z podmiejskiego wzgórza Pyynikki mogliśmy oglądać miasto i okolice. Fabryki są rozrzucone nad jeziorami wśród lasów, nie psują wyglądu i nie zadymiają miasta, a kominy ich, odległe od siebie, nie nadają miastu fabrycznemu tego tak pospolitego a brzydkiego wyglądu. Wymienione powyżej jeziora łączą się z drogami wodnymi prowadzącymi do morza, gdzie koło miasta Vori (Björneborg) znajduje się port Mäntyluoto, rywali-

zujący z portami Vipurii i Kotka co do ilości ładowanego drzewa.

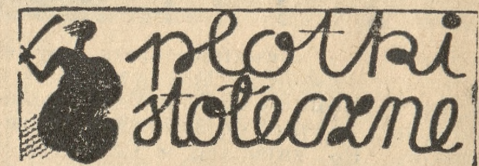
Wszędzie idzie praca w całej pełni. Przemysłowcy są usposobieni optymistycznie, bo kryzys tu już całkowicie przeminął. Jest zapotrzebowanie na towary, nie ma już od kilku lat bezrobotnych.

Finlandia jest krajem, gdzie ludzie pracują i żyją w dobrobycie. Posiada aktywny bilans handlowy i zrównoważony budżet. Jest to zapewne wynikiem pomyślnego układu stosunków i dobrej koniunktury. O pomyślnym stanie gospodarczym kraju decyduje jednak przede wszystkim człowiek, jego pracowitość i umiejętność gospodarowania.

Otóż siłę Finlandii i tajemnicę jej dobrobytu i kultury stanowi właśnie to, że ten czynnik jest dużej wartości. O uwydatnienie tego faktu, a nie o obraz stosunków gospodarczych chodzi mi w tej chwili. Cyfry można znaleźć w pierwszej lepszej książce, lub też roczniku statystycznym (wypada stwierdzić w nawiasie, że istnieje doskonały w kilku językach wydany taki właśnie rocznik), nabierają one jednak wymowy dopiero wówczas, gdy się im nada barwę świadectwem opartym o to, co się na własne oczy widziało. Zwiedzenie jednego portu, obejrzenie kilku typowych fabryk, rozmowy z kierownikami przedsiębiorstw, z majstrami i robotnikami, wszystko to daje dopiero wyraz cyfrowy. Jeśli do tego dodać wizyty w kilku gospodarstwach chłopskich i w mieszkaniach robotniczych, to dochodzi się do samodzielnego poglądu na życie i pracę mieszkańców kraju.

Ludność Finlandii jest wytrwała, pracowita i uczciwa. Ci, co organizują życie polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne tej ludności, związani z nią będąc pochodzeniem i warunkami

Przy różnego rodzaju objawach wieku starszego, codzienne używanie niewielkich ilości naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa daje doskonałe wyniki.
Tg 21 302



30 lipca.

Spotkaliśmy się w kawiarni zupełnie przypadkowo. Bohumil Vydra. Tak to on. Nic się nie zmienił, chociaż już parę lat upłynęło, kiedy poznałem go w Warszawie, opuszczając lektorat języka czeskiego na uniwersytecie warszawskim, zawsze żywy, zawsze świetnie zorientowany w naszych stosunkach literackich i artystycznych, zawsze gorliwie podtrzymujący tradycje Jellinka, Czernego, Kvapila, tradycje współpracy kulturalnej i współpracy obu pobratymczych narodów.

Vydra ma za sobą kilkadziesiąt prac z tej właśnie dziedziny, drukowanych w obu językach. Specjalne studia prowadził nad Bronisławem Grabowskim. Jest tłumaczem kilkudziesięciu sztuk polskich, grywanych na scenach czeskich i słowackich. Jest współredaktorem „Slovenskeho Przehledu”, gdzie prowadzi dział kultury polskiej, notując skrupulatnie każdy niemal jego przejaw.

Nie ma prawie roku, żeby nie odwiedził Warszawy, gdzie spędził 9 lat twórczych. Pozostawił nam m. in. mały podręcznik nauki języka czeskiego. Dzisiaj pracuje w Pradze jako nauczyciel w szkołach handlowych.

— Jakżeż miło uściskać dłoń Pańską. Słownik już gotów? Co Pan ma znowu w zanadrzu?

Vydra uśmiecha się pogodnie: — Słownik polsko-czeski już w druku. Będzie to duże dzieło. Około 1200 stron druku. Słowniki Hory i Kaczora już wyczerpane, ten będzie o wiele bogatszy. Wydaje go Instytut Słowiański w Pradze wspólnie z wydawnictwem „Unia”. Coraz więcej mamy w Czechach osób, mówiących po polsku. A teraz, gdy w szkolnictwie handlowym wprowadzono nowe przepisy...

mi życia, obok tych cech posiadają zdolności odpowiednie i przygotowanie. Toteż praca i wyniki ludu fińskiego nie idą na marne, jak się to dzieje tu i owdzie w Europie, lecz są wysysane dobrze i celowo zarówno na jego pożytek, jak i na pożytek państwa i całej społeczności narodowej.

Są narody bardziej zasłużone dla kultury powszechnej, narody, które odegrały o wiele większą rolę w życiu ludzkości, bardziej zdolne, lub nawet pracowite. Co wyróżnia naród fiński, to jest przede wszystkim harmonijne połączenie różnych właściwości, sprawiające, że wyniki pracy tego narodu są tak dodatnie, że życie jego jest tak dobrze zorganizowane, że potrafi on osiągnąć wysoki poziom dobrobytu i kultury.

Kiedys, w czasie wojny, gdy przyjechałem do Finlandii z Piotrogradu (tak się to miasto wówczas nazywało) uderzyła mnie wysoka kultura kraju, kultura całkowicie zachodnio-europejska. Gdy się przebyło niewielką przestrzeń, dzielącą Wyborg od stoicy Rosji, było się w innym zgola kraju. To wielkie wrażenie, jakie się wówczas miało, można było przypisać temu, że się z kraju wschodniego przyjechało do kraju zachodniego i to nie od wczoraj, a od szeregu wieków.

Lecz i teraz, przyjechawszy do Finlandii z zachodu, mając w pamięci to, co się widziało w różnych krajach Europy, trzeba stwierdzić wysoki poziom kultury, życia zbiorowego i gospodarki Finlandczyków. Jeśli chodzi o porównanie z Polską, to trzeba u nas pojechać na Pomorze lub do Wielkopolski, by znaleźć pewne analogie.

Ten ład i porządek w życiu narodu odbija się w sposobie bycia i na twarzach ludzi, z którymi się spotyka przybysz z obcych krajów. Wyraża się też ład i porządek w jasnych i spokojnych oczach większości przedstawicieli inteligencji fińskiej, w ich opanowaniu. Toteż opuszcza się kraj ten z żalem, a zarazem z uczuciem sympatii dla zamieszkującego go narodu.

STANISŁAW KOZICKI.

Paryż - Rzym

Lourdes - Lisieux - Padwa

Wycieczka od 9 do 30 września via Nizza — Wenecja — Wiedeń. Całk. koszt zł 685.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje tylko Katolicki Związek Polek w Warszawie, Krak. Przedmieście 36.

Tg 21 304

Żydzi - wywrotowcy na Wołyniu

Z Lucka donoszą:

Na mocy decyzji władz administracyjnych zostali wysiedleni z pasa granicznego następujący mieszkańcy m. Równego: Wolf Sztyl, Mordko Sznajder, Sruł Achtersztajn, Boruch Bebergał, Menasze Kojrach, Nachman Bojmel i Elo Mejer. „Zachodni” ci „Ukraińcy” (!!) karani byli sądowo za przynależność do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU.) oraz za akcję wywrotową.

Nie jest to pierwszy i zapewne ostatni dowód nalecenia Żydów do K. P. Z. U. Częste prośby sądowe na terenie Wołynia przeciw wywrotowcom spod znaku komuny są tego najlepszym sprawdzianem. Często też Żydzi zasiadają na ławie oskarżonych, jako członkowie właśnie K. P. Z. U. W nielegalnej tej partii, jak już wykazywały swego czasu wielkie procesy choć by przeciw jej centralnemu komitetowi, jaki odbył się w Lucku, Żydzi, zajmują czołowe stanowiska. Żerują oni na ciemnej masie ludności ruskiej, sięją ferment i prowadzą knowania przeciw państwu na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

Anglicy o Biskupinie

Jeden z największych dzienników angielskich, „Manchester Guardian”, zamieszcza w numerze z dn. 20 lipca r. obszerny artykuł o wykopaliskach w Biskupinie, zatytułowany „An ancient village”.

Artykuł, zawierający szczegółowy opis odkopanej osady przedhistorycznej, podkreśla zasługi prof. J. Kostrzewskiego, jako autorytetu w zakresie archeologii.

— Co, naukę języka polskiego? — zapytałem zdziwiony.

— W szkołach wydziałowych program nauki zawiera już naukę polskiego jako nadobowiązkowego. Niestety brak nauczycieli utrudnia wprowadzenie nauki w szerszym zakresie. Obecnie zyskujemy nowego nauczyciela Ciszewskiego, pochodzącego ze Śląska. W szkołach średnich istnieje również nauka polskiego jako nadobowiązkowego; udzielają jej panie Sawierska i Szaunowa, lektorka języka polskiego na uniwersytecie Karola i niemieckim. No i, co jest rzeczą wiadomą, posiadamy katedrę literatury polskiej, zajmowaną przez prof. M. Szyjkowskiego.

— Szyjkowski już się dochował swoich uczniów: Krejczy, Beczka...

— W szkolnictwie handlowym wprowadzono teraz nowe programy naukowe, w których język polski jest uznany za jeden z relatywnie obowiązkowych. W średnich szkołach handlowych polskie jest nadobowiązkowe, natomiast w akademiach handlowych każdy słuchacz poza obowiązkowymi językami państwowymi i niemieckim musi uczyć się angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, polskiego, lub serbochorwackiego.

Takich akademii istnieje pięć: w tym w Pradze, w Bernie i Morawskiej Ostrawie. Nauka trwa cztery lata; tygodniowo przeznaczono ogółem po 16 godzin na naukę języka relatywnie obowiązkowego. Musi się zdawać z przedmiotu egzamin. Właściwie nie jest to tylko nauka samego języka; jest to raczej nauka wiedzy o danym kraju, to co Niemcy nazywają „Kulturkunde”. Za tym język, literatura, historia, kultura, wiedza o współczesnym kraju itd. Słuchacz ogarnia całokształt życia danego kraju, a więc i polskiego. W akademiach handlowych w Pradze na pierwszym roku studiów — a studia polskiego wprowadzono dopiero w roku szkolnym 1936-7 — uczęszczało na naukę wiedzy o Polsce 64 studentów, co stanowi około 14 pct ogółu studentów tego kursu. Corocznie udziela się uczniom na zakończenie roku książek polskich. W

tym roku obdarowaliśmy ich tomami Biblioteki Polskiej, wydawanej przez Mazacza. Popiera nas w tej akcji Towarzystwo Czeskosłowacko-Polskie, otrzymujemy również wydatną pomoc z polskiego ministerium oświaty.

— Pan, panie profesorze, wyklada właśnie naukę o Polsce?

— Tak jest. Wydałem małą gramatykę polską, która jest uczniom bardzo pomocna, a teraz przystępujemy do opracowania bogatego podręcznika o Polsce. W tym celu tu przyjechałem. Prowadziłem rozmowy w polskim ministerium oświaty co do programu takiego podręcznika i autorów, podręcznik bowiem musiałby zawierać nie wypisy jakiegokolwiek, ale opracowane szkice, które by zobrazowały życie Polski dzisiejszej i w przeszłości. To są pierwsze próby, początki tej akcji, która wzbudziła wśród Czechów żywe zainteresowanie. Będziemy się starać pozyskać pierwszorzędných pisarzy jako autorów poszczególnych działów.

— Podejmujecie panowie piękną pracę.

Vydra opowiadał z przejęciem o rozpoczętej robocie, w której „pars magna est”. Ale rozmowa z nim jest trudna, gdyż w Warszawie posiada tylu znajomych i przyjaciół, że co chwila chciałby ktoś uściskać dłoń człowieka, który na polu zbliżenia obu narodów posiada wielkie zasługi.

WARSZAWIANIN.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO OSIEDLE

Zebrań plenarne w poniedziałek 9 sierpnia o godz. 20 w świetlicy własnej przy ul. Witkowskiej 21.

KOŁO JEŻYCE

Zebrań plenarne w poniedziałek 2 sierpnia o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

KOŁO ŚW. ŁAZARZ

Zebrań plenarne w poniedziałek 2 sierpnia o godz. 20 na sali kawiarni „Eskat” przy ul. Marsz. Focha 72.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Ósma lekcja kursu kandydatów we wtorek 3 sierpnia o godz. 20 na sali Stronnictwa Narodowego św. Marcin 65.

Na drogach zbliżenia gospodarczego Kresów i Wielkopolski

Akcja osiedlania się kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego na Kresy do niedawna jeszcze dorywcza, z roku na rok przybiera formy bardziej zorganizowane, wykazując planowość działania. Myśli się przy tym już nie tylko o doraźnych korzyściach; przeprowadza się już akcje obliczoną na dalszą metę.

Wyrazem zewnętrznym tej akcji jest zorganizowany w Poznaniu z inicjatywy Min. Przemysłu i Handlu przez Rejonową Komisję Przystosowania Gospodarczego przy współudziale

— Mnie znowu interesuje sposób prowadzenia administracji przedsiębiorstwa — dorzuca inny. — Mój obecny poznański szef prowadzi dokładną księgowość, kompletuje wszelkie rachunki, płaci podatki. Gdy porównam to ze stosunkami w moim mieście, z podziwu wyjść nie mogę. U nas nie znam przedsiębiorstwa handlowego, które prowadziłoby księgowość, które nie uciekałoby od podatków, które miałyby stałe ceny, które traktowałyby klienta uczciwie, jak tu w Poznaniu. Dobry kupiec w pojęciu na-

kami, skierowane przeciw składom żydowskim, i wzajemne popieranie usiłowań, mających na celu pozabawienie Żydów hegemonii w handlu miejscowym. W rezultacie współpracy rusko-polskiej na porządku dziennym znajdują się wypadki zwijania żydowskich składów.

Szczególnie silny prąd unaradawiania handlu przejawia się w powiecie łomżyńskim, gdzie wysokie uświadomienie dla sprawy wykazuje wieś polska. Gdy przed dwoma laty w miasteczkach tego powiatu polskie sklepy handlowe należały do rzadkości, dziś jest już bardzo wiele przedsiębiorstw polskich, założonych przede wszystkim przez przybyłych Poznańczyków. W samej Łomży uruchomił ostatnio skład Poznańczyk p. Kostański Adam. Po krótkim czasie założył przy swym składzie bławatów dział ubrań męskich czyniąc przedsiębiorstwom żydowskim poważną konkurencję.

W tymże samym powiecie, w mieście Kolnie o 6 tysiącach mieszkańców, bojkot składów żydowskich rozpoczął się przez ludność polską miejską i wiejską dopiero od stycznia r. b. W ciągu pół roku bojkot dał nadsządziwane wyniki. Oto w ciągu kilku zaledwie miesięcy zwinęto 12 składów żydowskich, a na ich miejsce powstały sklepy polskie.

Charakterystyczne, że zwalczanie handlu żydowskiego odbywa się nie

pod tym względem stosunki w woj. lwowskim, gdzie ludność wiejska nie ma wyboru ani możliwości prowadzenia walki z handlem żydowskim. Klęską dla ludności wiejskiej jest konieczność pracy u Żydów, którzy występując jako przedsiębiorcy drzewni, czy handlarze kamieniami zatrudniają u siebie chłopów ze wsi przy wycinaniu i zwózce drzewa, czy też tłuczeniu i zwózce kamieni. Jednocześnie ci sami przedsiębiorcy-Żydzi we wsiach, w których w danym okresie prowadzą prace i dają chłopom zatrudnienie, zakładają sklepy z artykułami spożywczymi i innego rodzaju, wywierając presję na chłopów, by rodziny ich zaopatrywały się w towary w składach przez nich zakładanych.

Wiele i chętnie opowiadają chłopcy a wszyscy zgodnie podkreślają wielką atrakcję, jaką stanowi dla polskich miast kresowych każdorazowe przybycie kupców z Wielkopolski, którzy ciesząc się w tamtejszym polskim społeczeństwie nie tylko poparciem, lecz pełną sympatią.

Obóz praktykancki w Poznaniu liczy 28 chłopców.

— Z jakich miast jesteście? — pyta my.

W odpowiedzi padają nazwy: Białystok, Wilno, Grodno, Baranowicze, Lida, Nowogródek, Łomża, Brześć n. Bugiem, Równe, Jarosław, Sambor, Łuck, Kołomyja, Przemyśl, Stanisławów...

Rozstajemy się z chłopcami w miłym, wesołym nastroju, żegnani słowami zapewnienia, że nawiązane obecnie stosunki z Poznaniem będą utrzymywały nadal. Pogodny nastrój przy-



Grupa uczestników obozu przysposobienia gospodarczego na dziedzińcu szkolnym.

poznajskiej Izby Przem.-Handlowej oboz praktykancki uczniów handlowych, pochodzących z miast i miasteczek kresowych. Obóz zakwaterowano w szkole powszechnej przy Wielkich Garbarach. Z ramienia Izby patronuje mu wicedyrektor Izby p. mgr Tadeusz Kołodziej.

W towarzystwie kierownika obozu p. K. Sobolewskiego i lekarza obozowego dra Żebrowskiego znaleźliśmy się w świetlicy szkolnej, otoczeni 28 chłopcami, uczestnikami obozu. Rozmowa toczy się wartko, każdy bowiem pragnie podzielić się z nami wrażeniami, wyniesionymi z kilkutygodniowej praktyki w poznańskich przedsiębiorstwach handlowych. Każdy, jeden przez drugiego, opowiada o stosunkach panujących w handlu w swym rodzinnym mieście. Na ogół chłopcy wykazują duże wyrobienie umysłowe i zwracają uwagę swymi bystrzymi spostrzeżeniami i entuzjazmem dla roli, jaką mają spełnić na Kresach: unarodowienia tamtejszego handlu.

— Przybyliśmy do Poznania — mówi jeden z chłopców — aby nauczyć się metod pracy i organizacji polskiego handlu i zapoznać się z tamtejszym systemem sprzedaży. U nas w Wilnie wszystko takie inne...

— Ciekawe, że w Poznaniu kupcy wyznaczają stałe ceny i klient nie targując się nabywa towar — przerywa wynurzenia jakiś lwowianin.

szych kupców — oczywiście żydowskich, bo z polskich jest tylko jeden — to ten, który potrafi najlepiej oszukać klienta i najwięcej na nim zarobić.

Z toku rozmowy wynika, że w roku ostatnim obserwuje się we wszystkich miastach kresowych silny prąd w kierunku unarodowienia handlu, który niemal w całości znajduje się tam w rękach żydowskich. W rezultacie pogłębiającego się uświadomienia narodowego toczy się z coraz lepszymi wynikami walka między handlem żydowskim i polskim, który w walce tej zdobywa sobie zwycięsko coraz to nowe pozycje.

— U nas w Wilnie — wywodzi jeden z chłopców — jeszcze przed kilkoma laty nie było ani jednego Polaka-hurtownika. Dziś już mamy kilka polskich hurtowni.

— Niestety, ożywczy prąd polszczenia handlu na Kresach jeszcze nie doszedł do Białegostoku z zalem opowiada inny uczeń — dotychczas 100 pct handlu pozostaje nadal w rękach żydowskich.

O ciekawie układających się stosunkach w Samborze opowiada z ożywieniem 14-letni uczeń jednej ze szkół handlowych na Kresach. W Starym Samborze Polaków jest zaledwie 25 pct, reszta ludności — to Żydzi i Rusini. W ostatnim roku daje się zauważyć ściśle współdziałanie Rusinów z Pola-



Uczestnicy obozu przysposobienia gospod. w świetlicy.

tylko w stosunku do żydowskich składów, lecz również do żydowskich straganów. Po zajęciach w Czyżewie i Zambrowie ludność wiejska zacięła się w swym uporze tak silnie, że na jarmarku nie ma co robić żaden Żyd. Dlatego też jarmarki w tych miejscowościach są obecnie czysto polskie.

Znacznie gorzej przedstawiają się

tylko w stosunku do żydowskich składów, lecz również do żydowskich straganów. Po zajęciach w Czyżewie i Zambrowie ludność wiejska zacięła się w swym uporze tak silnie, że na jarmarku nie ma co robić żaden Żyd. Dlatego też jarmarki w tych miejscowościach są obecnie czysto polskie.

Migawki nadmorskie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Gdynia, 30 lipca

Pogoda nie wszędzie dopisuje. Jak donoszą z różnych stron kraju, są okolice, które mają deszczowe lato. Wybrzeże w tym roku ma pogodę wyjątkową. Od roku 1932 nie było tu tak upalnego pięknego lata. Lipiec miał do początku bieżącego tygodnia zaledwie cztery dni deszczowe. A deszcze bynajmniej nie uniemożliwiały plażowania. Były to opady przelotne, przynosiły powietrze orzeźwiające. Nikt więc nie narzekał z powodu nadejścia burzy, grzmotu, błyskawicy i deszczu.

Jesteśmy obecnie na progu sierpnia. Klęską polskiego wybrzeża jest to, że sezon zazwyczaj kończy się już 15 sierpnia. Nie poraz pierwszy trzeba powiedzieć, że jest to wybitnie konwencjonalny koniec sezonu kąpieliskowego. Temperatura bowiem wody w morzu osiąga swój poziom maksymalny właśnie w sierpniu. Również temperatura powietrza w sierpniu nie jest niższa od lipcowej. Niechaj każdego o tym przekona zestawienie średnich temperatur wody i powietrza w ostatnich latach:

Rok	lipiec	sierpień
	woda powietrze	woda powietrze
1933	16,6 18,0	18,4 16,5
1934	17,6 16,9	19,0 17,8
1935	16,3 16,9	18,1 17,0

Sierpień nad polskim morzem jest więc równie ciepły jak lipiec. Ciepło-

ta wody przemawia nawet wyraźnie na korzyść sierpnia. W miesiącu tym woda w morzu jest zawsze cieplejsza niż w lipcu. Po radość i słońce jeżdżmy więc w sierpniu nad morze. Pensjonaty ustalają niższe ceny w sierpniu. Kto więc dotąd nie skorzystał z wyjątkowego tegorocznego lata, ten niech bez zastanowienia się śpieszy nad morze.

*

Sezon kąpieliskowy na wybrzeżu płynął dotąd pod znakiem pewnego zmniejszenia się frekwencji. Punktem szczytowym sezonu jest druga połowa lipca. Dla zilustrowania ruchu sezonowego niechaj posłużą następujące zestawienie ilości kuracjuszy w poszczególnych miejscowościach wybrzeża.

	21. 7. 37	21. 7. 36
Hel	1545	4100
Jurata	620	789
Jastarnia	4000	4200
Kuźnica	800	900
Chałupy	450	424
Wielka Wiew	1158	1731
Jastrzębia Góra	978	1035
Swarzewo	608	434
Karwia	1049	852
Ostrowo	495	510
Orłowo	2700	3200
Obozy letnie	5000	3000

Z tabeli tej wynika, że najwięcej utracił Hel. Strat Helu nie pozyskały

inne miejscowości. Że tak się stało, przepisywać to należy złej taktyce naszych władz. O Helu w kraju wiele mówiono. Nikt jednak nie wiedział, co będzie z przepustkami do Helu. Propagandy żadnej nie prowadzono. Ludność polska często miejscowość Hel utożsamia z całym półwyspem. Wielu ludzi sądziło, że zamkniętym zostanie cały półwysep. Kola prywatne, zainteresowane ruchem letniskowym również nie zrobiły niczego dla propagandy. Pensjonaty na wybrzeżu otwierane są zazwyczaj na kilka dni przed sezonem i to przeważnie corocznie przez innych dzierżawców. Te wszystkie niedociągnięcia wyzyskał Sopot, który w Polsce przeprowadził olbrzymią propagandę swego kąpieliska. Skutek jest ten, że Sopot jest przepelniony, polskie zaś kąpieliska notują spadek frekwencji.

Z przytoczonego zestawienia wynika jeszcze wniosek dalszy. Miejscowości, które są zwyczajnymi wioskami bez urzędów, w których prowadzi się życie prymitywne, nie notują zmniejszenia liczby letników. Chałupy i Swarzewo mają frekwencję nawet zwiększoną. Uwzględniając przy tym zwiększoną ilość spędzających lato w obozach, należy upatrywać w tym dowód zubożenia ludności. Potwierdza to też zauważone u letników liczenie się z pieniędzmi. „Jest wprawdzie dosyć gości, ale pieniędzy mają oni mało”. Tak mawiają wszyscy na wybrzeżu.

*

Przepelnienie Sopotu i zmniejszenie

liczby letników w kąpieliskach polskich daje wiele do myślenia, a więcej jeszcze winno nas pobudzić do czynu. Na polskim wybrzeżu nie ma dotąd zakładu klimatycznego leczenia. Szwan-kuje komunikacja, nie wykorzystało się zupełnie osławione zdzierstwo. Sprawiedliwość jednakże nakazuje przyznać, że umiarkowanie w cenach pozwoli toruje sobie drogę. Jedyne przykłady drożyny spotykaliśmy jeszcze w Orłowie, Jastrzębiej Górze i w Juracie. Są jednak w tych miejscowościach hotele i pensjonaty „elitarnie” przeważnie żydowskie. U tych właśnie Żydów płaci się „słono”. Każdy więc, kto udaje się na wybrzeże, niechaj pamięta, że u Polaków i w Juracie znajdzie cenę przystępną. Spadek frekwencji, odczuwamy zresztą już w roku ubiegłym, nakazuje cenę zniżać. Namawiając szerokie rzesze społeczeństwa do spędzania sierpnia nad morzem, musimy apelować do pensjonatów o należne umiarkowanie w cenach. Sprzyjająca pogoda winna kąpieliskom przynieść w sierpniu wyrównanie strat.

Żydzi, niektóre ich koła, bojkotują polskie wybrzeże. Wszędzie jednak „krzywonośy” jest nie mało. Jest jednak ich mniej niż w latach poprzednich. Pobyt na wybrzeżu, na plażach bez Żydów staje się przyjemniejszym. Unikając więc lokali z żydowskimi orkiestrami, można nad morzem naprawdę wypocząć bez narażania się na „podziwianie” Żydów.

E. P.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Piotra ap. w okow. | M. B. Anielskiej
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Rolisława | Światosławy

Słońca: wschód 4.11, zachód 19.45
Długość dnia 15 godzin 34 minut
Księżyca: wschód 23.29, zachód 15.19
Faza: 5 dzień przed nowiem

Sierpień
1
Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-30
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Pocztę taksowek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinka przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegołęwskich) 77-82; Plac Świątkrz. 19-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 07 Centr. międzym.: 60. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 03.

Woda w WARCIE poziom: — 0,40 m.
temp. + 18,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świątkrzyski; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Debiec:** Apt. przy ul. Debieckiej 6; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Staroleka:** Apt. miejskawa.

— **Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego** w gmachu Coll. Minus, ul. Fredry nr. 10, parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 31 lipca 1927 r.

W sprawie zapowiedzianej przez rząd, a nie zrealizowanej dotychczas poprawy bytu odbył się wiec pracowników kolejowych dyrekcji poznańskiej z udziałem 5000 kolejarzy. — Robotnicy budowlani domagali się podwyżki płac. — Z powodu stojącego na torze kolejowym pod Ludwikowem osła musiano, ku uciesze wycieczkowiczów, zatrzymać pociąg podmiejski. — Odbyły się wybory do zarządu miejskiej gminy izraelskiej. Na 350 uprawnionych do głosowania wzięło udział w wyborach 250 Żydów.

OSOBISTE

— **Ślub.** Dziś w południe, w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy dr. Witoldem Trampeczynskim, asystentem U. P., synem s. p. Antoniego Trampeczynskiego i Jadwigą z Sińskich a p. Zofią Ziotecką, córką b. starosty poznańskiego, p. Stanisława Zioteckiego i jego żony Haliny z domu Robińskiej.

Szczęść Boże młodej parze!

— **Złote gody pożyicia małżeńskiego** obchodził w dniu 2 sierpnia rb. emeryt, urzędnik Gazowni Miejskiej stoł miasta Poznania p. Józef Walenty Gruszczyński z żoną Klementyną z domu Buszkowską. Msza św. na intencję jubilatów odprawił się w Kolegiacie Farnej o godz. 10. (o)

PODZIĘKOWANIA

„Tydzień Propagandowy P. C. K.“ przyniósł dochodu z nalepek 861,15 zł, ze zbiorów ulicznych i ofiar 2153,35 zł, z imprez 453,78 zł. Dochód brutto wyniósł więc 3468,28 zł. Rozchód: 1396,36 zł. Czysty zysk na cele sanitarne P. C. K. wynosi zatem: 2071,92 zł.

Zarząd P. C. K. oddz. na m. Poznań składa wszystkim instytucjom, ofiarodawcom oraz współpracownikom serdeczne podziękowanie. (o)

KRONIKA WOJSKOWA

— **Zakończenie kursu podchorążych.** Jutro w niedzielę o godzinie 10 w koszarach pułku im. króla Karola II. nastąpi zakończenie dywizyjnego kursu podchorążych rezerwy. Po przemówieniach okolicznościowych i defiladzie podchorążych, którą odbierze dowódca dywizji, przewidziany jest o godz. 13 wspólny obiad żołnierski, w czasie którego podchorążowie pożegnają się ze swymi przełożonymi i kolegami podchorążymi. Wieczorem w kasynie oficerskim pułku, przy ul. Bukowskiej, odbędzie się zabawa taneczna.

Podchorążowie zapraszają wszystkich swoich sympatyków na wspomniane uroczystości i na zabawę taneczna.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Wielki Zjazd Informacyjny Stow. Mistrzów Piekarskich.** W dniu 5 bm. o godz. 12 w południe w sali cechowej Domu Rzemieślniczego w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka odbędzie się Wielki Zjazd Informacyjny. Na Zjazd przybędą delegaci poszczególnych Cechów Piekarskich. (o)

WIECZORY I KONCERTY

— **Dziś koncert w Ogródku Zoologicznym.** Dzisiejszy koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie

ARTRETYZM — REUMATYZM — CHOR. KOBIECE leczy INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Pg 29 234-30,110

Kurs wakacyjny o kulturze polskiej

dla 70 cudzoziemców i Polaków z zagranicy rozpocznie się w Poznaniu w poniedziałek

W dniu 2 sierpnia o godz. 10 nastąpi w Collegium Medicum inauguracja kursu wakacyjnego o kulturze polskiej dla cudzoziemców i Polaków z zagranicy. Na kurs ten, który po raz pierwszy odbędzie się w naszym mieście, przybędzie około 70 osób z wszystkich prawie państw europejskich i ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, ażeby pogłębić swoją znajomość kultury polskiej i zaprawić się w używaniu języka polskiego.

Cechą szczególnie dla tego kursu charakterystyczną jest to, że biorą w nim udział uczeni, literaci i studenci, którzy poznali już kulturę i język polski na wykładach i lektoratach w zagranicznych uniwersytetach (lub niekiedy w inny sposób), a obecnie pragną pogłębić swoje wiadomości o Polsce. Wszystkie wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w języku polskim w ilości pięć godzin dziennie.

Na program kursu składają się następujące wykłady:

Prof. Roman Pollak: Kultura literacka i umysłowa w Polsce przedrozbiorowej.

Prof. Kazimierz Tymieniecki: Poli-

tyczny i społeczny rozwój dawnej Polski.

Prof. Józef Kostrzewski: Kultura polska okresu wczesno-histerycznego.

Prof. Lucjan Kamiński: Pieśń i muzyka ludu polskiego.

Dr Józef Czekalski: Antropogeografia Polski i krajobraz Polski.

Docent Walenty Winid: Zagadnienie morskie.

Ćwiczenia językowe prowadzić będą na dwóch kursach (wyższym i niższym) dyrektor gimn. Jan Biliński i prof. gimn. Krzyżanśka.

Poza programem czysto naukowym przewidziane są wycieczki naukowo-krajoznawcze do Kórnik, Rogalina, Gniezna i Biskupina, szczegółowe zwiedzanie zabytków i instytucji kulturalnych Poznania oraz przyjęcia w ratuszu i w palmiarni. Wycieczki prowadzi dyrektor Jan Kilarski.

Uczestnicy kursu pozostaną w Poznaniu do wieczora 12 sierpnia, po czym wyjadą nad wybrzeże polskie (Gdynia i Hel), a stamtąd do Warszawy.

Kierownictwo naukowe kursu spoczywa w rękach prof. U. P. dra Stefana Błachowskiego.

żądanie „Miejski Wydział Szkolny“, Poznań ul. Śniadeckich 60.

— **W sprawie elektryfikacji Ławicy.**

Sprawa elektryfikacji Ławicy (właściwie ul. Dąbrowskiego, która ciągnie się aż do Lotniska-Ławicy), tak dawno oczekiwana przez ogół jej mieszkańców, stała się nareszcie w bieżącym roku aktualna. Niestety uwzględniono potrzeby tylko bardzo nikłej ilości mieszkańców, zakładając prąd w miesiacu lipcu br. na przestrzeni około tysiąca metrów. Resztę natomiast obywateli pozostawiono nadal bez upragnionego prądu, co spowodowało niemałe rozczarowanie. Kilka bowiem miesiacy wstecz, dwaj panowie, wysłannicy Elektrowni Miejskiej, obchodząc Ławicę w tym celu, aby uzyskać zgodę mieszkańców na doprowadzenie prądu, na liczne zapytania informowali, że cała ta dzielnica otrzyma bezwzględnie prąd jeszcze w bieżącym roku. Zapewnienie to wniosło dużo radości wśród wyczekujących od dawna na doprowadzenie elektryczności, mając na ten cel już przygotowane instalacje. Zapewnienia te, jak i radość z tego powodu okazały się niestety przedwczesne, gdyż skończyło się na wspomnianym kilometrze (ul. Dąbrowskiego do nr. 195 oraz dwie małe ulice). Niewiadomo z jakich przyczyn nastąpiło przerwanie prac. Takie załatwienie sprawy rzecz zrozumieliśmy wśród ogółu pokrzywdzonych wywołać musiało rozgoryczenie — chodzi przecież o rzecz bardzo ważną, której konieczność zastosowania w życiu codziennym powinna zrozumieć przede wszystkim Elektrownia Miejska, reklamując wszechstronność używania prądu, przy każdej sposobności. Zresztą nie wiadomo czy prac tych nie przerwano tylko na pewien czas, gdyż twierdzenie o zupełnym zaprzestaniu dalszej elektryfikacji Ławicy oparte jest na przypuszczeniu i to z tego powodu, że w żaden sposób nie można było się dowiedzieć — nawet z biura technicznego Elektrowni Miejskiej, jak daleko prąd zostanie doprowadzony. Należy przypuszczać, że ogół zainteresowanych dowie się ostatecznie o zamiarach Elektrowni Miejskiej, czy otrzyma prąd jeszcze w roku bieżącym, czy też dopiero w którymś tam roku, i co mogło być powodem przesunięcia praw obywateli, mających tyle obowiązków w stosunku do gminy, na następne lata.

— **Urodzaj na zrośnięte śliwki.** W ogródku działkowym im. Dąbrowskiego posiada p. Stefan Słomiński drzewko

WYCIECZKI

— **Pociąg popularny do Gdyni odjeżdża na pewno,** ponieważ dotychczas sprzedano 450 kart kontrolnych. Pozostałe bilety nabywać można dziś do godziny 20 tej w biurach podróży, a przed odjeściem pociągu w kasie biletowej na dworcu głównym. Cena biletu 15 zł. Odjeżdż w nocy z soboty na niedzielę o 0.45. Powrót do Poznania 3 sierpnia o g. 6.03.

— **Pociąg na regaty w Bydgoszczy** został odwołany z powodu nikłej ilości zgłoszeń.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Powrót dzieci z Lipska i Łużyc.** Dnia 2 sierpnia rb. o godz. 22 powraca do Niemiec transport dzieci polskich z Łużyc, które przyjechały na wakacje do kraju w dniu 3 lipca rb. Krewni, u których dzieci te przebywają, winni dopilnować wysłania ich na punkt zborny do Poznania najpóźniej na godz. 20 (8 wieczór) dnia 2 sierpnia rb.

— **Nowa pożyteczna szkoła w Poznaniu.** Z początkiem roku szkolnego 1937-38 powstaje w Poznaniu Miejskie Męskie Liceum Administracyjne. Liceum jest 3-klasowe, jednak absolwenci dwóch pierwszych klas będą mogli opuścić szkołę z świadectwem ukończenia 2-letniego Liceum Administracyjnego, co pozwoli im przejść do administracji gospodarczej, wstąpić do wyższej uczelni, do wojska i t. p. W trzecim roku nauczania przewiduje się specjalizację na wydziałach samorządowym, skarbowym wzgl. kolejowym. Absolwentom tej klasy zapewnia się możliwość otrzymania pracy po ukończeniu szkoły. Do Liceum Administracyjnego przyjmuje się kandydatów od 16 do 20 roku życia na podstawie świadectwa ukończenia: gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu, 6-klas gimnazjum dawnego typu, szkoły wydziałowej i 3-letniej średniej szkoły zawodowej.

Władze szkolne poczyniły starania, aby absolwenci 3-letnich liceów administracyjnych uzyskali po odpowiedniej liczbie lat praktyki kategorię I w służbie państwowej. Zapisy przyjmuje i szczegółowe prospekty wydaje wzgl. wysyła na



śliwkowe, które w tym roku wydało bardzo dużo podwójnie i potrójnie zrośniętych owoców.

— **Skok umysłowo chorego do Warty.** W zamiarze pozbawienia się życia skoczył wczoraj w południe z Mostu Chwaliszewskiego do Warty 38-letni Zdzisław Szczawiński, mieszkający przy ulicy Ostrogora 30. Wobec tego, że p. Szczawiński zdradzał objawy choroby umysłowej, podstawiono go do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Na stacji pogotowia ratunkowego** udzielono pomocy lekarskiej 32-letniej Konstancji Molendzie, mieszkającej na W. Garbarach 32. Na ulicy zraniono Konstancję Molendę ubiegłej nocy nożem w biodro. Po nałożeniu opatrunku udała się ona do domu. (kl)

— **Sprzeczka na Placu Bernardyńskim.** Na Pl. Bernardyńskim powstała późnym wieczorem sprzeczka pomiędzy szoferem Janem Koczorowskim (Ostrówek 14) i szoferem Bolesławem Palem,

Zgon przełożonej ss. Elżbietanek w Poznaniu



Ś. p. Matka Serafina (Marianna Ropińska), przełożona siostr Elżbietanek w Poznaniu, zmarła w dniu 30 lipca rb. w wieku 66 lat.

Złot gwiazdzisty do Paryża

W drodze do Paryża, na złot gwiazdzisty, zorganizowany przez „Aeroklub Francji“ minęły Poznań wczoraj i dziś, dwie polskie awionetki typu RWD 13.

Wczoraj rano zatrzymał się na Ławicy samolot „Aeroklubu Warszawskiego“, pilotowany przez kpt. Witakowskiego z plk. Domesem, jako pasażerem, a dziś rano o godz. 8 aparat „Aeroklubu Łódzkiego“, prowadzony przez p. Wróblewskiego.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii św. Wojciecha urządza w niedzielę, 1 sierpnia

parafialną zabawę latową

dla dzieci i starszych w ogrodzie p. Pawlakowej na Przepadku. Początek o godz. 15. Wstęp 20 groszy od osoby, dzieci 10 groszy. Dochód przeznaczony na bony żywnościowe dla ubogich pod opieką Stowarzyszenia. Szanownych Parafian prosimy gorąco o poparcie naszej imprezy przybyciem albo darem do bufetu lub wygrane, które można zgłosić wzgl. złożyć r. p. Kowalskiej, Cieszkowskiego 9 w piekarni. Tani i dobry bufet, koncert w ogrodzie, rybka i koszyk szczęścia oraz różne konkursy zrecznosci dla młodzieży. zg 1748/9

Towarzystwo Ogródków Działkowych im. Arcyb. Leona Przyłuskiego przy parafii św. Jana z Vianne Poznań—Solacz urządza w niedzielę 1 sierpnia swą

doroczną zabawę latową

na własnym boisku przy ul. Solackiej, na którą Sympatyków swoich jak najuprzejmiej zaprasza. Podczas zabawy wiele atrakcyj: doborowa orkiestra, strzelnica — własny, smaczny i tani bufet.

Różne gry i wiele niespodzianek dla dzieci i starszych. Wstęp wolny. Początek o godz. 14. zg 746/7

Do Italii wycieczkę turystyczną od 2—16. 9. organizują Towarzystwa Polsko-Włoskie pociągiem specjalnym — Wiedeń — Wenecja — Arezzo — Rzym — Neapol — Capri — Florencia — Perugia — za zł. 370. — z paszportem — w polaczeniu z uroczystościami Polsko-Włoskimi oraz otwarciem wystawy z okazji 2000-lecia Cesarza Augusta. Tania — dogodna — najlepsza pora. — Zgłoszenia „FRANCOPOL“, Poznań, św. Marcin 58. Tel. 41-04. zg 27 463

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 46 497

Wenta w Puszczykowie

Przypominamy o wencie w Puszczykowie, która odbędzie się w niedzielę, dnia 1 sierpnia br. w ogrodzie-restauracji p. Jęźwiaka. Dochód przeznaczony na potrzeby kościoła parafialnego i domu parafialnego. Organizatorzy wenty przygotowali moc atrakcyj między innymi loterię fantową, koło szczęścia, wspólne zabawy dla dzieci i obfity a tani bufet. Oczekujemy licznej przybycia. Odjazd pociągów z Poznania co pół godziny. zg 1750/1

Wycieczka parostatkami do Radojewa odbędzie się w niedzielę, dnia 1 sierpnia. Odjazd z ul. Woźnej o godz. 7.30 rano. Przejazd w obie strony 1 zł, dzieci od 7—14 lat 0.50 gr. Bilety w sekretariacie Koła Str. Narodowego przy ulicy Rzeczypospolitej 9, m. 4 i w sekretariacie Zarządu Grodzkiego Str. Nar. św. Marcin 65. zg 742/3

mieszkającym na Zawadach 29 oraz robotnikiem Janem Maćkowiakiem (Zawady 17). Podczas zajścia Maćkowiak zadał Palowi i Koczorowskiemu kilka ran kłutych. Oba poranionych odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie im nałożono opatrunki. (kl)

Z DNIA

— * **Znowu otwarto podwoje cukierni „Amazonka”.** Dziś przed południem otwarto po krótkiej przerwie, spowodowanej przebudową, cukiernię „Amazonka” przy ul. Pocztowej 28. Właścicielka lokalu, p. Stanisława Pracka, która jako właścicielka zdołała w ostatnich latach pozyskać pełne zaufanie publiczności, odnowiła bardzo gustownie lokale popularnej cukierni, zaopatrzonej bogato w czasopisma bilard amerykański itp. rozrywki.

Otwarcie lokali cukierni „Amazonka” odbyło się wobec grona gości. Przed poświęceniem przemówił w serdecznych słowach ks. prof. Leon Skórnicki i złożył życzenia właścicielce przebudowanej cukierni. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **W związku z kradzieżą kieszonkową 175 zł p. Leonowi Konopce z Poznania (ul. Fr. Ratajczaka 2) i Kazimierzowi Biczynskiemu (Piotra Wawrzyniaka 12) zatrzymano Zofię Dąbek i robotnika Kazimierza Malickiego bez stałego mieszkania. Oboje podejrzano o kradzież i odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego, gdzie ich osadzono w areszcie śledczym.**

— * **Bielizna z kradzieży dokonywanych na strychach.** W komisariacie IV, przy ul. Bukowskiej znajduje się większa ilość bielizny pochodzącej z kradzieży dokonywanych na strychach. Jest tam bielizna pościelowa, stołowa, męska, damska i inna. M. in. bielizna jest znaczona monogramami: J. S., J. P., W. P., M. W., L. H., E. K., Z. K. i C. K. Za interesowani mogą swą własność rozpoznać i odebrać wymienioną w komisariacie w godzinach urzędowych. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

— * **BUDZYN.** Za usiłowanie przekroczenia granicy państwa w sposób nielegalny skazali Sąd Grodzki w Chodzieży w dniu 28 lipca r. b. Waltera Krügera i Ernesta Leidmana z Koni na 2 tygodnie aresztu i zapłacenie kosztów postępowania. Za ten sam czyn odpowiadali Fryderyk Renz i Walter Kussmann z Dziemalicy, którzy skazani na 2 tygodnie aresztu. (kl)

— * **CZARNKÓW.** W związku z przechodzeniem nielegalnym przez granicę i wzmożeniem ochrony granicy Starostwo tutejsze ograniczyło kapanie i kajakowanie w Noteci. Kajakowanie oraz wstęp na Notecę w miejscach przeznaczonych do kąpieli, jest dozwolone codziennie od godz. 11—13 i od 15.30 do 18.30. W soboty i niedziele od godz. 11 do 18.30. Niezastosowanie się będzie karane. (nc)

— * **GNIEZNO.** W Łatalicach pow. Gniezno wydarzył się w zagrodzie p. Bery nieszcześliwy wypadek. W czasie młócenia zboża spadł z 2,5 m wysokości na rozpedzoną młocarnię robotnik Stanisław Kurowski doznając silnego wstrząsu oraz potłuczeń. W groźnym stanie odstawiono Kurowskiego do Szpitala w Poznaniu.

— W piątek zakończył się na hippodromie przy ul. Wrzesińskiej 2 turnus półkolonii letnich, w którym brało udział 400 dzieci. Ostatni turnus o takiej samej liczbie dzieci rozpocznie się w następnych dniach. (br)

— * **GRODZISK.** W niedzielę, 1 sierpnia, urządził Związek Podoficerów Rezerwy Ziem Zachod. Rzezp. Polskiej koło Grodziska tradycyjne strzelanie o mistrzostwo miasta Grodziska. Strzelanie odbędzie się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w godz. od 13—19.

— Odbyło się tu uroczyste zamknięcie półkolonii, kierowanej przez nauczyciela p. Aleksandra Glape. Na półkolonii tej przebywało w ciągu czterech tygodni 126 najbardziej potrzebujących dzieci.

— W Urbanowie, pow. Nowy Tomysł, zmarł wskutek wycieńczenia Fr. Adamski bez stałego miejsca zamieszkania. (pg)

— * **JANOWIEC.** W sali Domu Katolickiego w Koldrabiu odbyło się zebranie Kółka Rolniczego, pod przewodnictwem prezesa p. Schulza z Kwasu. Referat wygłosił p. Balcer.

— Do mieszkani p. Wiczeorka w Miecinie zakradli się złodzieje i zabrali garderobę, oraz większą ilość towarów spożywczych.

— Od dnia 25 lipca w każdej środę, niedzielę i święta przyjmuje w Rogowie u p. L. Konieczki dentysta p. Kasch z Gniezna.

— W ub. czwartek opuściły miasto dzieci z Gdańska, które przebywały na koloniach letnich pod opieką p. burm. Łuczakowej i p. T. Majorkówny. (jm)

— * **KROTOSZYN.** Ciekawe zawody pływackie o puchar organizuje „Astra” w niedzielę o godz. 14.30 na pływalni miejskiej. Startują również pływacy poznańskiej „Unii”.



31 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 14,5, 13 godz. + 21,6.

Ciśnienie

7 godz. 752,5 mm, umiarkow.

13 godz. 752,3 mm.

tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie

7 godz. mgła

13 godz. umiarkowane

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-zach., szybkość 3 m/sek.

13 godz. kierunek zach., szybkość 5 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia

wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego)

3,7 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 30 lipca br. była:

najwyższa + 19,5 o godz. 12

najniższa + 14,1 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Dalsza poprawa pogody. Dość pogodnie i ciepło z przelotnymi zachmurzeniami.

Usiłowany zamach na dyrektora Miejskiego Tow. Komunikacyjnego w Gdyni

Gdynia, 31. 7. — Wczoraj w godz. przedpołudniowych w biurze Miejskiego Tow. Komunikacyjnego w Gdyni usiłowano dokonać zamachu na dyrektora tego przedsiębiorstwa inż. Kaweckiego. Do pokoju dyrektora wszedł niejaki Boleśław Brzozowski i z parabellem celował w stronę siedzącego przy biurku dyrektora. Rewolwer zaciął się, dyrektor K. podskoczywszy do zamachowca ujął go silnie za rękę, jednocześnie wzywając pomocy. Zamachowca rozbrojono, zdołał on jednak wyrwać się pracownikom i zbiec, pozostawiając na miejscu parabellem i czapkę.

Brzozowski jest z zawodu stolarzem i przez pewien okres czasu pracował w M. T. K. przy naprawie karoserii, a następnie zaś jako przedsiębiorca samodzielny (razem ze współnikiem) przy budowie karoserii. Brzozowski mieszka w Orłowie, gdzie posiada domek i skład artykułów spożywczych.

Ponieważ Brzozowski nie wywiązywał się należycie z powierzonych mu prac, dyrektura M. T. K. oddała dalsze prace Spółce z tym jednak, że odpowiedzialność za prace ponosić miał współnik Brzozowskiego. Urazony tym Brzozowski pokłócił się ze współnikiem i pracę porzucił. Ostatnio Brzozowski nachodził Biuro M. T. K. z żądaniem dania m upracy.

— * **KRZYWIŃ.** W przyszłą niedzielę, 1 sierpnia, odbędzie się tu doroczny parafialny odpust patronki naszego kościoła św. Anny. Odpust poprzedzą uroczyste nieszpory, które zostaną odprawione w sobotę o godz. 19. Porządek nabożeństw w dniu odpustu: jutrznia o godz. 8, wotywa o godz. 8.30, suma z wystawieniem i kazaniem o godz. 11.30 i nieszpory z uroczystym „Te Deum” o godz. 16. (kp)

— * **LESZNO.** Wczoraj około godz. 15 przejeżdżał przez Leszno sprawozdawca i fotoreporter dziennika wiedeńskiego „Weltpresse”, p. Hugo Neumann. Pan Neumann odbył podróż sprawozdawczą po świecie zwiedzając prawie wszystkie jego części samochodem sportowym marki „Ford” i na polskich oponach. Ogółem przejechał 100 tysięcy kilometrów. Podróżnik w towarzystwie żony był w Afryce, gdzie w Kapstadzie przez Somali pojechał do Persji i Indii. Ostatnio bawił również w Hiszpanii. Jeżeli chodzi o Polskę odwiedził Wilno, całą północną granicę R. P. w przejeździe do swego rodzinnego miasta, Wiednia, zawiązał do Leszna. Dookoła białego samochodu p. Neumanna gromadzili się przechodnie, z zaciekawieniem oglądając liczne plakietki Automobilklubów.

— Ukazało się ogłoszenie Starosty Powiatowego, zapowiadające rekrutację robotników do Belgii w sierpniu r. b.

— W dniu otwarcia Regionalnej Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w niedzielę, dnia 8 sierpnia, odbędzie się na dziedzińcu gimnazjum miejskiego im. Komeńskiego festyn ludowy na rzecz budowy kościoła. Program urozmaica produkcje licznych towarzystw miejscowych.

— Akcja Katolicka organizuje pociąg popularyny do Czeszochowy w dn. 31. 7. do 2. 8. r. b.

— W czasie trwania Wystawy Regionalnej gościć będzie nasze miasto aż pięć większych zjazdów. W dniu otwarcia 8 sierpnia odbędzie się: zjazd rzeźbiarzy z południowych powiatów Wielkopolski, zjazd pszczelarzy z okolicy, okręgowy zjazd robotników i zjazd kupiectwa wielkopolskiego. Na zakończenie zjadą się do Leszna drogerzyści. (lr)

— * **MOGIŁNO.** Na ostatnim zebraniu K. S. M. m. w Markowicach pobudowano na nowo Stowarzyszenie do życia organizacyjne.

— Robotnica sezonowa niejaka Kuchnicka, zatrudniona we wsi Sukowy pod Markowicami pow. Mogiło, uległa przy żniwach wypadkowi. Podczas koszenia zboża jeden ze żniwiarzy potknął się o sнопkę żyta i mimowolnie w pełnym rozmachu uderzył ostrzem kosy Kuchnicką w nogę powyżej kolana. Nieszcześliwa kobieta doznała niemałego odcięcia nogi. W niebezpiecznym stanie odstawiono nieszcześliwą kobietę do szpitala.

— U piekarsza Kozłowskiego Józefa w Wólcinie powstał pożar, który strawił szope przeznaczoną na składnice drewna i towarów. Strata wynosi 1000 zł.

— Ks. prob. Kaszyński w Kamieńcu pod Mogiłem mianowany został kanonikiem.

— Na kościół i ulepszenie dzwonnicy w Wyłatowie ks. dziekan Jagodziński urządził w dniu 1 sierpnia wielką wentę z różnymi niespodziankami i uroczystościami. (rój)

— * **NOWY TOMYSŁ.** W dniu 8 sierpnia r. b. odbędzie się w Nowym Tomyslu zjazd chórów kościelnych. Konkurs śpiewaczy o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez firmę „Żar”, będzie się odbywał w sali „Kresowianki”.

— W związku z pobudowaniem nowych nieruchomości przy ul. Kościuszki w kierunku Starego Tomysła. Gazownia Miejska przystąpiła do przedłużenia sieci gazowej. Mieszkańcy tych budynków będą w najbliższym czasie zaopatrzeni w gaz.

— Rolnik Karel Müller z Albertowska znalazł na swoim polu, graniczącym z lasem, niezwykle okaz prawdziwego grzyba, ważącego 3 funty i 100 gr. (np)

— * **OBORNIKI.** Mimo licznych ostrzeżeń nadal trafiają się naiwni, którzy wierzają w szóstkie oszukańczej gry „para nie para”. Tym razem na lep spłyciarzy, przybyłych z Poznania poszli rolnik Jezierski z Sierakówka, który przegrał 28 zł, i piekarz Tarnogrodzki z Obornik — 15 zł.

— Zmarł tutaj w sile wieku znany obywatel miasta śp. Wincenty Kniat.

— Miejsce Kolo Szybowcowe zakupiło szybowiec typu „Wrona”. (sto)

— * **OSTRÓW.** Dyplom magistra praw uzyskała na Uniwersytecie Poznańskim p. Walentyna Michajłowna z Macznik, absolwentka gimn. żeńskiego w Ostrowie.

— Turniej meczów siódemkowych o puchar wędrowny organizuje sekcja sportowa KPW w Skalmierzycach w niedzielę 15 sierpnia. — Zgłoszenia przyjmuje się do 10 bm.

— P. Wł. Bielawy przenosi centrale swego magazynu blawatów z Ostrowa do Łodzi. Bielawy posiada już oddział Domu Handlowego w Wieluniu.

— Nowy skład konfekcji męskiej i chłopięcej otworzył tu przy ul. Kaliskiej p. E. Marszał.

— Okręg Kat. Stow. Kobiet urządził w Konwencie trzydniowe rekolekcje zamknięte dla swoich członkiń. Nauki głosił ks. prof. dr Harazin, salezjanin z Marszałek.

— W parku Mickiewicza znaleziono dziś rano zwłoki 70-letniego starca. Nazwiska nie zdołano dotąd stwierdzić. Zwłoki przewieziono do kostnicy tuż szpitala, gdzie przeprowadzona zostanie sekcja celem stwierdzenia, czy nieznajomy zmarł naturalną śmiercią. (os)

wał w M. T. K. przy naprawie karoserii, a następnie zaś jako przedsiębiorca samodzielny (razem ze współnikiem) przy budowie karoserii. Brzozowski mieszka w Orłowie, gdzie posiada domek i skład artykułów spożywczych.

Ponieważ Brzozowski nie wywiązywał się należycie z powierzonych mu prac, dyrektura M. T. K. oddała dalsze prace Spółce z tym jednak, że odpowiedzialność za prace ponosić miał współnik Brzozowskiego. Urazony tym Brzozowski pokłócił się ze współnikiem i pracę porzucił. Ostatnio Brzozowski nachodził Biuro M. T. K. z żądaniem dania m upracy.

— * **PLESZEW.** Skład maki i wymiany zboża po Żydzie Rawitscherze przy ul. Kaliskiej objął p. Jan Vogt. Nowej placówce polskiej „Szczęść Boże”.

— Orkiestra tutejszego pułku urządziła w niedzielę 1 sierpnia r. b. od godz. 16.30 w ogrodzie Bursy Barctwa Kurkowego „Wieczór muzyki lekkiej i tanecznej”. Podczas koncertu strzelanie z wiatrówek i kulanie w kregle o nagrody. Cały dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe w wojsku. (cep)

— * **SREM.** Przed Sądem Grodzkim w Śremie, któremu przewodniczył sędzia Bolesław Łuczak, zasiadali na ławie oskarżonych 26-letni Martin Landmann i 27-letni Leon Landmann, handlarze bydłem, wyznania mojżeszowego, oraz 25-letni rybak Franciszek Ławniczak i 29-letni kupiec Marian Barański, zamieszkałi w Śremie, pod zarzutem, że działając wspólnie grozili innej osobie popelnieniem zbrodni i przemocą bezprawnie zmuszali inną osobę do działania, zaniechania lub znoszenia, czym dopuścili się występku z art. 250 i 251 k. k. Obrony oskarżonych podjął się adw. Kazimierz Bartz. Oskarżenia dnia 13 lutego r. b. o godz. 23.30 weszli „wstawieni” do lokalu restauracyjnego hotelu „Bazar”, wszczęli hałas i zamierzali zabrać kule bilardowe. A kiedy na żądanie osk. Leona Landmanna właściciel restauracji Antoni Kosmowski, nie dał mu wódki i zwrócił mu uwagę na niestosowne zachowanie się, wypowiadając słowa „weszli jak bandyci”, jeden z Landmannów uderzył go i wówczas powstała wielka awantura. Poczęto bić kijami bilardowymi, polamano krzesła, stoły, zdemolowano lokal. Awantura przedzieliła się w bójkę, w której oberwali również i oskarżeni. Personel bufetowy i goście salwowali się ucieczką do ogrodu i tam wzywali pomocy. Oskarżeni, gdy opuścili lokal i po chwili znowu chcieli wrócić, zostali główną bramą zamkniętą. Wtedy jeden z nich wybił siedem szyb okiennych i dwukrotnie groził właścicielowi popelnieniem zbrodni słowami „bo cie zabiję”. Oskarżeni na rozprawie do winy się nie przyznali. Jednakże zeznania świadków, a mianowicie A. Kosmowskiego i stróża nocnego Antoniego Brygiera, potwierdziły zarzuty aktu oskarżenia. Na wniosek obrońcy sąd postanowił rozprawy odróczyć i powołał świadków zająścia: Józefa Madejczyka, Franciszka Klupa, Stefana Ławniczaka i Leokadię Koszówkę. (su)

— * **ŚRODA.** Tutejsza K. K. O. m. Środy uzyskała dalsze 10 000 zł kredytu dla rzemiosła na pow. średzki. Zainteresowani rzemieślnicy mogą składać do zarządu Kasy wnioski o udzielenie taniego kredytu.

— Rzeźnicy średzcy przestali bić świnię, gdyż z powodu wysokich cen nie mogą ich zakupić.

— Dnia 26 bm. o godz. 11 wybuchł pożar w zabudowaniach szkolnych w Winiegorze, pow. średzkiego. Spaliła się stodoła z chlebem i szopa. Stodoła napchiona była zbożem.

— Dnia 15 sierpnia odbędzie się w Kostrzynie, w pow. średzkim, rejonowy zjazd S. N. z powiatów średzkiego, poznańskiego i wrzesińskiego. (śc.)

— * **TRZEMESZNO.** Z. środy na czwartek 29 bm. wybuchł pożar w nieruchomości p. Piotra Schillaka przy ulicy Skwarzymowo. Spaliła się stodołka wraz tegorocznym sprzętem zboża, chleb i różne narzędzia gospodarce. Strata wynosi około 3 000 zł.

— We wtorek, 3 sierpnia o godzinie 19.30 odbędzie się w lokalu p. Szarzyńskiego zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości. (tw.)

— * **WAGROWIEC.** Okręg wagrowiecki „Sokoła” urządził tegoroczny zlot okręgowy w dniu 8 sierpnia w Skokach. Udział w zlocie zapowiedzieli m. in. czolowi zawodnicy Dzielnic Wielkopolskiej i okręgu poznańskiego.

— W byłym konwencie archybiskupim przebywała na kolonii wakacyjnej 64 chłopców w wieku 10 do 17 lat. Nadzór sprawują ks. ks. salezianie.

— Nieznani sprawcy włamali się do biur miejscowego Urzędu Ska-bowego Akcyz i Monopolów Państwowych i skradli z biura brygady lotnej Kontroli Skarbowej gotówkę w kwocie 160,10 zł. Sprawcy nie zdążyli wszystkiego spładować, gdyż nad ranem o godz. 4 zostali spłoszeni przez woźnego urzędu Franciszka Lindnera. Włamania dokonano także do mieszkania dra Kulńskiego. Sprawcy nie zdążyli nie zabrac, gdyż zostali spłoszeni.

— Dnia 8 sierpnia odbędzie się tutaj zjazd delegatów i członków powiatowego Kola Związku Inwalidów Wojennych R. P. W programie przewidziano m. in.: wymarsz do kościoła, złożenie wieńca przy Pomniku Wolności, posiedzenie w Starej Strzelnicy oraz koncert w ogrodzie. (wg)

— * **WAGROWIEC.** Grobowce na starym cmentarzu parafii farnej są w przeważnej części uszkodzone. Niektóre z nich uszkodził zab czasu, a niektóre — złośliwe nieznane ręce. Ostatnio znów wyrwaną drzwiami przy grobowcu rodzinnym Świątkowskich. Powołana władza powinna się tym bliżej zainteresować, zwłaszcza, że w parze z uszkodzaniem mogą iść plądrowania grobowców.

— Przez cały szereg lat potłukiwała się na starym cmentarzu farnym matmowa tablica z podstawą z takim napisem: „Tu spoczywają zwłoki Hieronima Jaraczewskiego, rotmistrza Wojsk Polskich, żył lat 66, umarł 1877 — Czułe serce ten pomnik mu składa”. Minęło sześćdziesiąt lat od chwili zgonu śp. rotmistrza Jaraczewskiego, który, jak to ogólnie mówią, był weteranem z roku 1863 i lat poprzednich. Po

trwaniu blisko 60 lat czasu w wolnej i niepodległej Polsce, aby na częściowo zniwielowanej płaszczyźnie cmentarza usypać pagórek grobowy i na nim postawić ową tablicę, teraz oczywiście już z uszkodzoną podstawą. Nie wiadomo nawet, czy po tylu latach odszukano właściwe miejsce spoczynku doczesnych szczątków śp. rotmistrza. Jest jeszcze jeden smutny fakt. Na cmentarzu nie można odszukać grobu weterana z 1863 r. śp. Degórskiego, tego Degórskiego, który dawał przykłady, jak należy ojczyźnie miłować i znosić za nią cierpienia. Był to człowiek, posiadający wszystkie cnoty Polaka-patrioty, w polskim życiu społecznym bardzo czynny i za to prześladowany przez władzę zaborczą. (wg)

— * **WIELKIE JEZIORA koło Zaniemyśla.** W nocy na 29 bm. do Jeziora Wielkiego przybyła jakaś banda złodziejska na „wyprawę” po pierze. Ślady wskazują na to, że byli to specjaliści od pierza. Odwiedzili cały szereg domów. Kradzieży znacznej ilości pierza dokonali u Woźniaków, Hańciów i Słomińskiego. Podczas zakradania się do mieszkania Niemirów zostali spłoszeni i uciekli. Masowa ta kradzież wywołała we wsi duże poruszenie. Powiadomiona policja w posterunku w Zaniemyślu wszczęła dochodzenie. (n)

— * **WRONKI.** Tegoroczny odpust Poręnkuli w kościele oo. franciszkańców we Wronkach przypada na poniedziałek 2 sierpnia. Od południa 1 sierpnia można już uzyskać odpustu. Porządek uroczystości następujący: w niedzielę o godz. 14 uroczyste nieszpory; o godz. 19 godzina odpustowa i nabożeństwo do M. B. Anielskiej i św. Franciszka. W poniedziałek nabożeństwa jak w niedzielę. Suma z kazaniem o godz. 11, o godz. 19 godzina odpustowa, jak w niedzielę. Zaprasza się wszystkich czcicieli M. B. Anielskiej i św. Franciszka z bliska i z daleka na ten odpust. (n)

— * **WRZESNIA.** Urząd Pocztowy we Wrzesni podaje do wiadomości, że z powodu zasadniczej zmiany wypłaty rent w dniu 1 każdego miesiąca Urząd będzie wypłacał renty rentobiorcom zamieszkałym na wsi przed południem, zaś rentobiorcom zamieszkałym w mieście po południu.

— * **WRZESNIA.** Zjazd wrzesińskiego okręgu Kat. Stow. Młod. żeńskiej zwołany na dzień 1 sierpnia r. b. do Szemborowa został odwołany z powodu epidemii duru brzuszkiego grasującej w powiecie wrzesińskim.

— * **ZANIEMYŚL.** W ub. niedzielę obchodzone w Zaniemyślu uroczyste doroczny „Dzień Robotnika Katolickiego” okręgu średzkiego oraz 30-lecie istnienia Kat. Tow. Robotników Polskich w Zaniemyślu. Uroczystą sumę celebrował ks. prob. E. Nawfowski, który wygłosił również do robotników podniosłe kazanie. W pochodzie brało udział ok. 300 robotników z 18 sztafarami. Zebranie zjazdowe i jubileuszowe odbyło się w południe w sali p. Krajewskiego. Członkowie zarządu złożyli obszerny sprawozdania. Ks. Nawfowski jako patron Tow. wręczył pod koniec zebrania dyplomy jubilatowi. Dyplomy otrzymali pp.: T. Bandosz, M. Domagała, K. Kowalski, J. Szymański i T. Woźniak. Pieśnią „My chcemy Boga” zakończono zebranie.

— W niedzielę, dnia 1 sierpnia r. b. odbędzie się uroczysta akademicka ku czci świątobliwej Wandy Malczewskiej, urządzona przez średzkie Stow. Dzieci Marii o godz. 19. Wykład wygłosi p. Wolniewiczówna ze Środy. (śc.)

— * **ZBASZYN.** Straż graniczna na odcinku Zbaszyn — Miedzichowo przytrzymała znowu 9 osobników, przeważnie w wieku podeszłym, którzy usiłowali przekroczyć nielegalnie granicę pomiędzy Zbaszynem a Miedzichowem w kierunku do Niemiec. Zbiegów straż graniczna przyprowadziła do Zbaszyna oddając ich w ręce tut. policji granicznej, która odstawiła ich do więzienia. Obecnie więzienie w Zbaszynie jest przepelnione, przeważnie za nielegalne przekroczenie granicy. (zb)

JARMARKI

— * **KOŚCIAN.** Jarmark na konie, bydło, kozy, owce, świnię itd. bez towarów kramnych odbędzie się w czwartek 12 sierpnia r. b.

— * **DOBZYCA.** Jarmark ogólny odbędzie się w środę 4 sierpnia.

— * **WIELEN.** Notecia. W środę, dnia 4 sierpnia odbędzie się jarmark na konie, bydło i trzode chlewna

— * **JUTROSIN.** Jarmark na konie, bydło i trzode chlewna oraz towary kramne odbędzie się w czwartek, dnia 5 sierpnia.

— * **PLESZEW.** W czwartek 5 sierpnia odbędzie się w Pleszewie jarmark na bydło i konie.

— * **MOGIŁNO.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się w Mogilinie dnia 10 sierpnia. Sped dozwoły z wyjątkiem gmin Mogiło-wschód. Gebice i Strzelno-południe ze względu na panującą tam wściekliznę.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 30 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Poręcznik Lucjan Szczepankowski i Maria Putzówna w Rucewku, pow. inowrocławski; student praw Izidor Eichstaedt i Tomira Bielńska w Waliszewie, gm. Klecko, pow. gnieźnieński; słusarz Marian Rozwadowski i Stefania Malecka w Ostakowie, gm. Chomatowo, pow. szubiński; urzędnik bankowy Aureli Siemianowski w Katowicach i Ewa Puchalska w Strzelnie, pow. mogileński; krawiec Bronisław Moszak i Zofia Pawłowska w Popowie, pow. kościański; kupiec Kurt Lueddecke w Chojnicach i Elżbieta Bäslar; elektryk Staniław Antkowiak w Starolecie Wielkiej, powiat pozn., i Jadwiga Waszkowska; buchalarz Józef Słwiński i eksped. drogeryma Zofia Wiśniewska w Sadkach, pow. wrzesiński; fryzjer teatralny Marian Bandurski w Minikowie, pow. pozn., i Irena Frydriehowiczówna; rob. Jan Witczak i eksped. Joanna Stachowska; kupiec Juda Lejb Wolkowicz i Bajła-Rajzla Goldmanc w Łodzi; rzeźnik Kazimierz Dereziński i eksped. Marian Rauschówna; drukarz Stanisław Grush i pielegniarka Anna Kaczmarskówna; piekarz Florian Handke i Franciszka Katska; kupiec podróży Michał Stolarski i biurowa Zofia Wieckowska.

Zgony:

Dnia 31 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony:

Helena Szufnarowa z domu Szczepańska, wdowa, 74 lat; Janina Baranowska 1 mies. 10 dni; Zofia Napierała z domu Musiałowska, 35 lat; Tadeusz Maszewski, urzędnik bankowy, 33 lat; Stanisław Beszterda, robotnik, 36 lat; Feliks Ludomir Dwiecki, 18 dni; Julianna Popiołek z domu Prusinowska, wdowa, 71 lat.

Przyjedzie 3000 rodaków z Francji

„Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie“ informuje, że dzisiaj w nocy, z soboty na niedzielę, i jutro w ciągu dnia przybędą cztery pociągi z Francji, które przywieżą około 3000 naszych rodaków.

Pierwszy pociąg przybędzie dzisiaj o godz. 23, następny jutro rano o 3.50.

Termin przybycia dalszych dwóch pociągów nie został dotąd ustalony.

Opieka Polska uprasza wszystkie organizacje kościelne i społeczne o wydelegowanie pocztów sztandarowych celem jak najserdeczniejszego powitania naszych rodaków z Francji.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

WYJAZD MS. „BATORY“ DO AMERYKI POŁNOECNEJ.

W dniu 29. bm. wyszedł z Gdyni na normalny rejs do New Jorku polski transatlantyczny motorowiec „Batory“, zabierając na swym pokładzie 521 pasażerów oraz ładunek ok. 1700 ton drobnicy i 163 worki poczty. W czasie podróży „Batory“ zawinie jak zwykle do Kopenhagi i Halifaxu, gdzie zabierze dalszych pasażerów.

Przyjazd motorowca „Batory“ do New Jorku przewidziany jest dnia 7 sierpnia r.b., a jego powrót do Gdyni dnia 19 sierpnia r.b.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W LUGODNIU UBIEGŁYM.

W przeciągu ub. tygodnia tj. w czasie od 19—25 lipca r.b. tygodnia do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 256 statków o łącznej pojemności 228 270 t. r. n. z czego weszło 123 statków o poj. 107 923 t. r. n., a wyszło 133 statki o pojemności 120 447 t. r. n.

Ruch statków według kolejności bander poszczególnych państw przedstawiał się następująco:

Pierwsze miejsce zajęła Szwecja (43.857 t. r. n. 64 statków) przed Polską (33.829 t. r. n. 28 statków), Anglią (24.700 t. r. n. — 12 statków), Danią (22.231 t. r. n. — 44 statków), na dalszych miejscach uplasowały się bandery: fińska, niemiecka, włoska, francuska, norweska, grecka, lotewska itd.

Wyladowano następujące towary: (w tonach): ryż surowy 49,6, cukier 604,6, śledzie 498,6, tomasyna 2800, tłuszcz jadal. i tech. 250, piwty 9325,9, złom 327,6, bawełna 266,4, kamień 138, różne 7230,2.

Załadowano: cukier 1780,8, drzewo 2427,3, węgiel eksp. 123.786, bunkier 11.556, koks 3046,5, cynk 203,2, ferromangan 50,8, różne 11.024,4.

ZAPRYSIĘŻENIE RZECZOZNAWCÓW IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

W dniu 28. bm. wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni dr. Wit. Smoleń zaprzysięgał w charakterze rzeczoznawców izbowych inż. Włodzimierza Rygla, jako rzeczoznawcę dla spraw budowlanych i oszacowań technicznych i Aleksandra Wiatrakę jako rzeczoznawcę dla kawy. Podczas zaprzysiężenia obecni byli Radcowie Izby p. Franciszek Marszał i Kazimierz Mucha oraz dyrektor Izby p. dr. Józef Kulikowski.

POLSKIE JACHTY WEZMA UDZIAŁ W REGATACH SOPOCKICH

Po dużych sukcesach na regatach w Szwecji, w których jachting polski zajął bardzo dobre miejsca, żeglarze polscy zaproszeni zostali znowu na wielkie międzynarodowe regaty, jakie odbędą się w końcu sierpnia w Sopotach. W regatach tych wezmą udział najsilniejsze jachty marynarki niemieckiej.

Oficerski Jacht-Klub wysłał do Sopotu 9 jachtów, a Jacht-Klub Polski 6 jachtów. W regatach m. in. wezmą udział: komandor ppor. Kłoczowski, kpt. Bleszyński, kpt. Gorazdowski, kpt. Lichodziejewski i inni.

Staruszek z pozytywką i jego dobroczyńca

— I jak się panu powodzi? — zagadnąłem ostatnio staruszka z pozytywką, wystającego przed kinem „Słońce“.

— Kiepsko. Dużo spośród tych, którzy mi czasem dawali jakiś grosz, wyjechało na urlop. Na szczęście mam jednego pana, który o mnie nie zapomina. Ilekroć mnie zobaczy, zawsze coś da. Kiedyś nie widział mnie, jak zwykle wieczorem przed kinem, nadesłał mi do domu przekazem pocztowym kilka złotych. Raz w zimie, gdy stałem zmarznięty pod murem, wcisnął mi złotówkę w rękę i kazał pójść do domu, bym nie zmarł na dworze. Kochany pan. Niech mu Bóg da jak najlepsze zdrowie i długie lata życia.

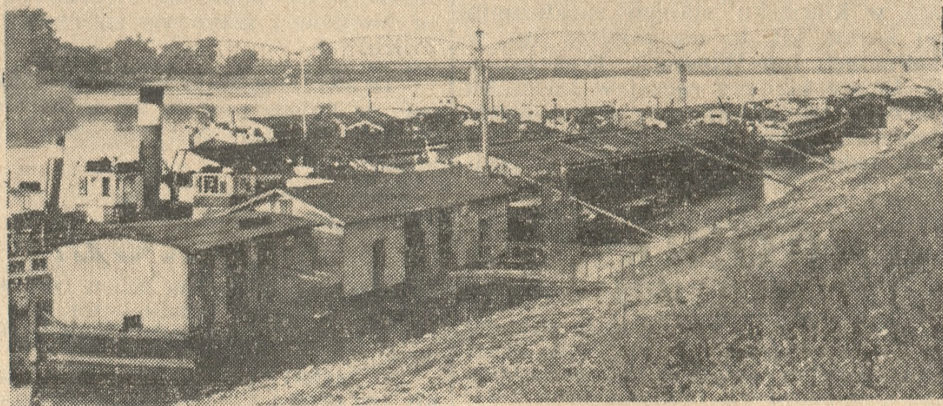
— A ktoż to taki?

— Jeden z adwokatów. Gdy dostałem przekaz — mówi staruszek — i dostrzegłem nazwisko i adres wysyłającego, nie chciałem wierzyć, aby znalazł się ktoś, kto dawałby takie dowody pamięci o 77-letnim staruszku. Po kilku dniach udało mi się pod wskazany adres i przekonałem się, że istotnie tam zamieszkuje mój dobroczyńca.

Zbliżała się właśnie jakaś starsza pani do nas, więc wręczywszy staruszkowi drobną monetę, pożegnałem go, życząc mu powodzenia. (sk.)

Wisła jako szlak handlowy

Tor uń. — (z) O wielkim znaczeniu Wisły jako szlaku handlowego dawniej i dziś wszyscy dobrze wiedzą. Niestety w ostatnich latach, a szczególnie od załamania się guldena gdańskiego w 1935 r. i ograniczeń dewizowych, obroty w porcie toruńskim znacznie się zmniejszyły.



Długie szeregi berlinek czekają na ładunek.

Mimo wszystko w niektóre dni na nadbrzeżu toruńskim panuje dość ożywiony ruch. Według statystyki Zarządu Miejskiego ruch statków na Wiśle w II kwartale bież. roku przedstawiał się następująco:

W okresie sprawozdawczym zanotowano ogółem 937 statków, które zatrzymały się w Toruniu, wzgl. przejechały tranzytem i to: z Warszawy — 106 statków, w tym m. i.: osobowotwarowych — 2, towarowych — 13,

a holowników — 71. W kierunku Warszawy wypłynęły 72 statki, z czego 3 towarowe i 69 holowników. W rubryce tej zanotowano 52 polskich i 20 gdańskich statków.

Tranzytem przepłynęło 577 statków.

z czego 30 było pustych, 249 naładowanych, z holunkiem 24, a bez holunku 255.

Ilość berlinek przybyłych lub tych, które odpłynęły, wynosiła 866 jednostek, przy czym najwyższy ruch zanotował się na trasie pomiędzy Toruniem i Warszawą. Tranzytem przepłynęło 161 berlinek.

Liczyby te są niki w stosunku do danych statystycznych z lat ubiegłych. Obecnie długie szeregi berlinek stoją beczynnie przy nadbrzeżu, czekając niekiedy długie tygodnie na ładunek.

Następca dyrektora Kosjora

Grudziądz. Na wakujące stanowisko dyrektora Izby Skarbowej w Grudziądzu mianowany został p. Stanisław Namysłowski dotychczasowy dyrektor Izby Skarbowej w Lublinie.

Dyr. Stanisław Namysłowski służył skarbową rozpoczął w ministerstwie skarbu w czerwcu 1934 r. W tym 1936 r. mianowany został naczelnikiem I wydziału Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie, a następnie

w listopadzie tegoż roku powierzone mu zostało kierownictwo Izby w Lublinie.

W początkach lipca br. p. St. Namysłowski mianowany został dyrektorem tej Izby. Obowiązki dyrektora Izby w Lublinie powierzone zostały p. Romualdowi Galsterowi, naczelnikowi wydziału podatków bezpośrednich tejże Izby.

Rozporządzenie o skrynkach wymaga wyjaśnienia

Najpobliższy badacz ustawodawstwa powojennego — często chaotycznego, dorywczego, skoczego, powierzchownego — twierdzić nie będzie, że tworzy go się zawsze wzorem jasności i ścisłości, choć tym „z urzędu“ być powinny. Lecz rozpacz ogarnia, gdy pojawiają się przepisy, których mimo wysiłku najintensywniejszego i najwszechstronniejszego wogóle zrozumieć nie można przeciętnym rozumem przeciętnego „poddanego“ i kiedy naprawdę się zdaje, że słusznym jest owo powiedzenie, iż mowa służy nie do objawiania, ale do zatajania myśli mówiącego.

Biada sędziom, mającym po kilkadziesiąt spraw na wokandzie posiedzenia, którzy przy jakiejś bzdurnej kwestii, zamiast po prostu wyczytać z ustawy, co ma być, bawić się muszą w długą, mozolną, a zupełnie niepewną „wykładnię“ łamigłówek. „Wykładnia“ zamienia się wówczas w zwykłe zgadywanie na chybił trafił.

Łamigłówką taką — mimo że chodzi o sprawę zupełnie prostą, mechaniczną — okazuje się poruszone już w prasie (por. „Kur. Pozn.“ nr 290 i 309 z r.b.) rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 czerwca r.b. o obowiązku urządzania w domach skrzynek listowych dla doręczania mieszkańcom korespondencji pocztowej. Nad miniaturowym tym rozporządzeniem łamią sobie głowy, choć mają dosyć innych kłopotów, właściciele domów, bo ono ich przede wszystkim dotyczy.

Gdy je przeczytałem raz i drugi i trzeci, odłożyłem je na razie, mówiąc sobie, że odczekam sprostowania, bo sprostowanie przyjsz musi, gdyż coś tam nie w porządku, może czegoś brak, albo pewnych słów, albo całych zdań... Lecz miesiąc już minął, a sprostowania nie ma. Więc trudno, trzeba zabrać się do wykładni tego, co jest, aby próbować wysłedzić, czego rozporządzenie od nas się demaga.

Par. 1 składa się z dwóch ustępów. Ustęp 1 brzmi:

„W domach o więcej niż dwóch kondygnacjach powinny być urządzone skrytki listowe dla doręczenia mieszkańcom korespondencji listowej“.

Przepis ten sam w sobie — pomijając, że językowo powinno być „doręczania“, a nie „doręczenia“ — dosyć zrozumiały. W domach, liczących nie więcej niż dwie kondygnacje, ma się doręczanie korespondencji odbywać, jak dotąd; nato-

miast — celem ulżenia pracy listonoszów — ma się w domach wyższych, liczących więcej, niż dwie kondygnacje, urządzić skrytki zbiorowe, aby za ich pomocą doręczanie korespondencji mogło się odbywać zbiorowo.

Lecz proste nasze rozumowanie załamie się, gdy przeczytamy ustęp drugi omawianego paragrafu:

„W domach istniejących skrytki listowe powinny być urządzone w razie nadbudowy, powiększenia lub przebudowy tych domów“.

„W domach istniejących...“ A więc do domów, w chwili wejścia w życie rozporządzenia, już istniejących, odnosi się ten ustęp drugi, nie nakładający bezwzględnie obowiązku urządzania skrzynek zbiorowych, lecz głoszący, że urządzić się je powinno „w razie nadbudowy, powiększenia lub przebudowy tych domów“.

Do jakich domów odnosi się zatem rozważany poprzednio i niby przez nas już zrozumiany ustęp pierwszy? Nie do domów istniejących? A więc nieistniejących? Co by to miało znaczyć? W domach nieistniejących przecież nie może być „więcej niż dwóch kondygnacji“, bo tam ani jednej kondygnacji być nie może. Jak w domach nieistniejących umieszcza się skrytki?

Pozostawałoby — jeżeli puścimy się na zgadywanie — możliwość, że dany przepis ma na myśli domy jeszcze nie istniejące, które jednakże w przyszłości powstaną, czyli domy przyszłe tj. takie, których budowanie rozpocznie się po wejściu w życie rozporządzenia. Tak interpretuje ten przepis Tow. Właściciele domów i nieruchomości w Poznaniu w komunikacie swoim, umieszczonym w nr. 309 „Kuriera Pozn.“ z r.b. i dochodzi do wyniku, że zasadniczo rozporządzenie to dotyczy wyłącznie nowo budowanych domów, że zatem jedynie w takich nowo budowanych domach należy urządzić skrytki zbiorowe (przy więcej niż 2 kondygnacjach), w domach starych zaś tylko wśród okoliczności podanych w ustępie 2-gim.

Czy takie rozumienie ustępu 1 jest słuszne? Czy ono odpowiada tzw. „woli ustawodawcy“? Może tak, lecz może i nie. Czemużby bowiem ustawodawca nie powiedział jasno, po prostu, po naszymu, o co mu chodzi, że mianowicie chodzi o domy stawiane dopiero po wejściu w życie rozporządzenia? Czemu dopiero w drodze karkołomnego zgadywania, za pomocą nawrotu od ustępu 2 do ustępu 1, miałoby

Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

W niedzielę 1 sierpnia o godz. 3 popoł. Specjalne popularne przedstawienie po cenach najniższych

Najweselejsza komedia sezonu

CIOTKA KAROLA

W roli Ciotki PAUL KEMP

IDA WUST — FRITZ RASP

„Ciotka Karola“ rośmieszy Was wszystkich do łez!

„Ciotka Karola“ rozweseli najsmutniejszych!

„Ciotka Karola“ to eks rakt humoru dowcipu i prze zabawnych sytuacji

„Ciotka Karola“ to 2 godziny szalonego śmiechu!

Nadprogram: Śliczny kolorowy dodatek pt.: „SŁODKA PARADA“.

Film dozwolony dla młodzieży od lat 14

Sala specjalnie chłodzona.

Bilety po cenach najniższych:

CAŁY PARTER 50 GR. —

CAŁY BALKON 75 GR.

są do nabycia wcześniej od piątku przy kasie III kinoteatru „SŁOŃCE“ z g 17445

Znowu żydzi przemysłnikami dewiz

Gdynia. — Funkcjonariusze urzędu celnego przyaresztowali na pokładzie „Batorego“ tuż po jego powrocie z wycieczki na fiordy dwóch Żydów warszawskich, którzy przemycili większą ilość dewiz z Polski do Norwegii.

Jak stwierdzono, Żydzi ci podczas postoju statku na fiordzie Morek pomiędzy Bergen a Tromsø udali się na ląd i z miejscowego urzędu pocztowego nadali przekazy gotówkowe do Danii na kwotę 600 dolarów. Obaj Żydzi zostali za przemyt dewiz oddani w ręce prokuratora.

Śmierć przy pracy

Wąbrzeźno. — We wsi Pasięka koło Podzamku Golubskiego, 37-letni rolnik Marceł Stankiewicz, zajęty przy młockarce, dostał się pod koło zapędowe, które zmiażdżyło mu głowę. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Wypadek powyższy na mieszkańców wsi i okolicy wywarł przynębiające wrażenie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy reglamentacja dewiz w Polsce zdała egzamin?

Niepostrzeżenie minęła pierwsza rocznica wprowadzenia w życie w Polsce reglamentacji dewiz. Przeoczenie odnośnej daty nie było zapewne dziełem przypadku; ma ono zresztą znaczenie jak gdyby symboliczne, świadczy bowiem o przystosowaniu się naszego życia gospodarczego do nowej formy koniecznej reglamentacji obrotów gospodarczych z zagranicą. Już w samym tym fakcie mieści się dodatnia ocena polskiego systemu kontroli obrotu dewizowego. Skoro bowiem życie zdolało się dostosować do nowego rodzaju kontroli, to widocznie nie jest ona nadmiernie uciążliwa.

Tak też jest w rzeczywistości. Nasza reglamentacja dewizowa charakteryzuje dodatnio zasadą liczenia się, w granicach możliwości, z rzeczywistymi potrzebami życia gospodarczego i warunkami pracy poszczególnych gałęzi wytwórczości i wymiany. Zapewne na takie właśnie, dość korzystne ukształtowanie się stosunków w tej dziedzinie miała wpływ okoliczność, iż Polska, jako jedno z ostatnich państw, poddała kontroli swój obrót dewizami mogąc dzięki temu należycie wykorzystać doświadczenia poczynione w tym zakresie przez inne państwa, a więc i uniknąć cudzych błędów.

Główną zaletą naszego systemu kontroli dewiz jest cechujący go umiar, przejawiający się zarówno w zakresie techniki manipulacyjnej, jak i w zakresie polityczno-gospodarczym.

Tak więc, jeśli chodzi o stronę techniczną, zdaliśmy się szczęśliwie uniknąć sztywności biurokratycznych i nadmiernej rozbudowy aparatu kontrolnego. Wprawdzie nie poszliśmy w kierunku decentralizacji, tzn. nie utworzyliśmy regionalnych komisji dewizowych, wzamian jednak poczyniliśmy szereg posunięć działających decentralizująco, mianowicie: 1) przyznano bankom dewizowym dość daleko idące pełnomocnictwa, 2) zastrzegając na zaufanie organizacjom branżowym przyznano tzw. „autonomię dewizową”, wreszcie 3) poważniejszym firmom eksportowym umożliwiono w pewnej mierze gospodarzenie posiadanym zapasem dewiz, celem pokrywania zobowiązań towarowych z własnego importu.

Umiar, z jakim Polska zastosowała ograniczenia dewizowe, pozwolił uniknąć odgródzenia naszego rynku od zagranicy. W szczególności zawdzięczając umiarowi, z jakim nasza polityka dewizowa korzystała z możliwości zawieszenia transferu, kredyt nasz za granicą nie został narażony na szwank. Istotnie, nie można mówić o „zamrażaniu” należności zagranicznych w Polsce, jeśli się zważy, że wierzyciel zagraniczny nie tylko ma możliwość dość swobodnego operowania kapitałem posiadanym w Polsce, ale i ma możliwość wywożenia posiadanego kapitału pod postacią ponadkontyngentowego eksportu; w ogóle zaś istnieje stosunkowo znaczna łatwość uzyskania pozwolenia na transfer należności z Polski za granicę.

Korzystnie o polskiej reglamentacji dewizowej świadczy fakt, iż nie poszła

ona w kierunku stałego zaostrzania jej kursu, jak to ma miejsce np. w Niemczech lub Włoszech. Przeciwnie. W Polsce idziemy raczej w kierunku liberalizacji ograniczeń dewizowych. Reglamentacja dewizowa nie jest u nas dodatkowym instrumentem poli-

tyki handlowej, gdyż nie służy celowi ograniczania przywozu. Reglamentacja dewiz ma u nas swoje własne cele, mianowicie: a) walkę o dodatni bilans płatniczy, b) zapewnienie produkcji krajowej niezbędnej ilości dewiz, potrzebnej na pokrycie rachunków za przywożone z zagranicy surowce i półfabrykaty.

Te swoje zadania reglamentacja dewiz w Polsce spełnia ku zadowoleniu kół gospodarczych i pożytkowi państwa.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Pożyczki na zastaw zboża zwolnione od potrąceń podatkowych.** Min. Skarbu okólnikiem z dnia 19 bm. zarządziło, aby z wypłacanych rolnikom kwot z tytułu przyznanych pożyczek pod rejestrowy zastaw zboża i płodów rolnych nie dokonywano żadnych potrąceń na zaległości podatkowe. Potrącać można jedynie zaległe raty kredytów rejestrowych, udzielonych w latach poprzednich. Jednocześnie tym samym okólnikiem Min. Skarbu zarządziło, aby przedmiotowy zastaw nie zajmowano egzekucyjnie na pokrycie zaległości podatkowych, nawet w tych wypadkach, gdyby na podstawie przepisów rozporządzenia o rejestrowym zastawie rolniczym egzekucja była dopuszczalna. Zarządzenia powyższe będą ogłoszone w najbliższym Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu i obowiązywać będą również i w latach następnych, aż do odwołania.

Z KRAJU

(k) **Zwyzka kursu dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych kurs dolara uległ poprawie. Zwyzka większości dewiz, łącznie z dolarem, na giełdzie londyńskiej przy jednoczesnym, nieznacznym wprawdzie spadku kursu dolara zarówno w Paryżu, jak i w Zurychu zdaje się wskazywać na pewne osłabienie funta. W terminowych notowaniach franka w Londynie nastąpiło dalsze, odprężenie.

(k) **Eksport rolniczy poważnie się zmniejszył.** W pierwszym półroczu 1937 r. zaznaczył się silny spadek eksportu zbóż z Polski, wywołany wzmoczoną konsumpcją wewnętrzną, cofnięciem premii eksportowych i zakazami wywozu. Również wywóz roślin strączkowych, nasion i przetworów zbożowych poważnie się zmniejszył. Poza tym spadł dość znacznie wywóz ziemniaków, a w eksporcie hodowlanym wywóz gęsi, jaj, masła i mięsa. Natomiast eksport chmielu, bydła rogatego, trzody chlewnej, koni, bekoniów i sera uległ zwiększeniu.

(k) **O lepsze rozmieszczenie spółdzielni kredytowych.** Rozmieszczenie spółdzielni kredytowych nie jest u nas najlepsze. W r. 1936 się 3.424 związkowych spółdzielni kredytowych obejmowała 3.086 miejscowości, czyli w 338 miejscowościach istniało więcej, aniżeli jedna spółdzielnia. Ilość takich spółdzielni wynosiła 507. Z tego w 133 miejscowościach było po 2 spółdzielnie, 95 spółdzielni było rozmieszczonych w 10 miejscowościach w ten sposób, że w każdej z tych miejscowości było po 5—10 i więcej spółdzielni. W miastach wielkich współistnienie kilku spółdzielni jest nieuniknione, w większości jednak wypadków fakt, że kilka spółdzielni ma siedzibę w jednej, nieraz bardzo małej miejscowości, jest niepożądany. Dlatego też Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych stara się doprowadzić do połączenia spółdzielni, mających siedzibę w tej samej miejscowości, bądź w sąsiedztwie. Główną przeszkodą do połączenia stanowią jednak zbyt wielkie różnice w wynikach gospodarki spółdzielni. Trzeba się również liczyć z różnym stopniem płynności aktów spółdzielni oraz nagłości spłaty ich zobowiązań. Dużą rolę odgrywają wreszcie względy natury prestiżowej i personalnej. Mimo to starania związku powoli i stale osiągały rezultaty.

(k) **Zniżki kolejowe na XVII. Targi Wschodnie.** Min. Komunikacji przyznało uczestnikom (wystawcom i zwiedzającym) tegorocznych XVII. Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie w czasie od 2 do 18 września rb. zniżkę na kolejach polskich w drodze powrotnej w wysokości 75 proc. Ze zniżki tej korzystać będzie można na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa, wydanych staraniem Ligi Popierania Turystyki w Warszawie, które będzie można otrzymać bezpłatnie w biurach podróży oraz przy kasach na ważniejszych stacjach kolejowych w Polsce.

(k) **Utworzenie 7 szkół rzemieślniczych w Poznaniu.** Izba Rzemieślnicza z Poznania zamierza utworzyć celem wykształcenia kadry rzemieślników oraz przekształcenia rozszerzonych gałęzi rzemiosła na inne, 7 szkół, po jednej na każdą grupę rzemieślniczą. Mianowicie na grupę budowlaną, drzewną, włókienniczą, metalową, spożywczą, skórzaną i usług osobistych, które obejmą fotografię i fryzjerstwo. Warunkiem przyjęcia do tych szkół będzie posiadanie świadectwa czeladniczego wzgl. karty rzemieślniczej. Natomiast nie będą przyjmowani kandydaci bez tych

Ogłoszenie.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 czerwca 1937 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 387) Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania płacić będzie z ważnością od dnia 1 sierpnia 1937 r. następujące stawki procentowe: I. od wkładów oszczędnościowych i lokat: a) w złotych obiegowych za wypowiedzeniem dziennym 3½%, za wypowiedzeniem miesięcznym 4%, za wypowiedzeniem kwartalnym 4½%, za wypowiedzeniem półrocznym 5%, od wkładów okresowych 4¼%, od wkładów premiovych 5%, od wkładów zwaloryzowanych 3½%, b) w złotych w zlocie — za wypowiedzeniem kwartalnym 3½%, za wypowiedzeniem półrocznym 4%, c) w walutach obcych — za wypowiedzeniem kwartalnym 2%, za wypowiedzeniem półrocznym 2½%, II. od rachunków czekowych i bieżących 3%.

Od wkładów oszczędnościowych i lokat złożonych przed dniem 30 lipca 1937 r. płacić będziemy umówione odsetki do następujących terminów: od wkładów i lokat: a) za wypowiedzeniem miesięcznym do 31. 8. 37, b) za wypowiedzeniem kwartalnym do 31. 10. 37, c) za wypowiedzeniem półrocznym do 31. 1. 38. Po upływie tych terminów stosować będziemy nowe warunki oprocentowania wymienione wyżej pod punktem I. a. b i c.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Poznania.
ng 48 066

Niemcy w obliczu braku zboża

Jeszcze w 1935 roku produkcja zboża w Niemczech nie tylko całkowicie pokrywała zapotrzebowanie, ale pozostawiała niewielkie ilości na eksport. Ostatnie jednak lata przyniosły w tym kierunku bardzo niekorzystną zmianę. Sądząc z obecnego stanu zbioru tegoroczne będą jeszcze mniejsze niż w roku ub. i Niemcy na wiosnę przyszłego roku będą musiały robić jeszcze większe zakupy za granicą, niż dotąd. Przeciętna niemiecka produkcja pszenicy wynosi 4.500.000 ton. W tym jednak roku nie wyniesie ona nawet 4 milionów. Zamiast 7.500.000 ton żyta, jak było poprzednio, nie uda się zebrać w tym roku więcej ponad 6 milionów ton. Ten sam prawie stosunek istnieje w produkcji jęczmienia i owsa, którego naogół Niemcy produkują niewiele.

Jeszcze podczas jesieni ub. r. tak Hitler, jak i Goering w swych przemówieniach do rolników podkreślali fakt, że zmniejszenie się produkcji o 20 pct grozi Niemcom katastrofą. Wobec podanych wyżej cyfr zakrawa to na katastrofę.

Sytuację nieco ratują ziemniaki, których zbiór zapowiada się lepiej, niż w r. ub. Już obecnie na skutek zarządzeń rządowych dodaje się do maki pszennej 7 pct kukurydzy, do żytniej — 4 pct. Od października dodawać się będzie 3 pct maki kartoflanej. Istnieje przy tym projekt, aby chleb był sprzedawany dopiero na drugi dzień po wypieku. Armia jednak będzie posiadała odpowiednie ilości na swe potrzeby, ponieważ handlujący zbożem obowiązyani są trzymać do dyspozycji intendentury 10 — 20 pct posiadanych na sprzedaż zapasów zboża i 50 pct zapasów paszy. Ponieważ władze wojskowe doszły do przekonania, że zmotywowana armia nie nadaje się do działań we wschodniej części kraju, artyleria w tej dziedzinie jest prawie całkowicie o trakcji konnej. Dla wojska więc potrzebne będą w początku przyszłego roku dosyć spore zapasy owsa i siana.

W chwili obecnej zakupiono zagranicą 300.000 ton pszenicy, 400.000 kukurydzy, 200.000 jęczmienia i ca 600.000 żyta. Powinno to wystarczyć do nowych zbiorów, a w ogóle razem z własnym zbożem do wiosny przyszłego roku. Na wiosnę natomiast będą Niemcy zmuszone robić zakupy za granicą, większe niż w tym roku, prawdopodobnie w Ameryce północnej i południowej.

Przedstawiona tu sytuacja wyjaśnia sens ostatnich zarządzeń, zobowiązujących wszystkich producentów zbóż do dostawy całego zbioru do wyznaczonych ustawowo kategorii przedsiębiorstw oraz zabraniających używania zbóż dla celów pastewnych.

Z ZAGRANICY

(z) **Bilans Banku Francji.** Ogłoszony w dniu 29 bm. tygodniowy bilans Banku Francji za czas od 15 do 22 bm. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym (w miln. fr.): zapas złota wzrósł nieznacznie do sumy 48.859,6; trzy pozycje bezprocentowego kredytu, udzielanego przez Bank skarbowi państwa, nie uległy zmianie i nadal wynoszą: pozycja bezprocentowego kredytu udzielanego pod zastaw papierów publicznych — 12.125,8; pozycja kredytu udzielanego do maksymalnej wysokości 10.000 — pozostała na poziomie 10.000 i pozycja kredytu udzielanego do maksymalnej wysokości 15.000 — 1.760; obieg banknotów zmniejszył się o 503,8 do 87.911,2; ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 422,7 do 100.161,4; stosunek pokrycia złotem podniósł się z 48,58 pct do 48,78 pct. Bilans powyższy nie uwzględnia jeszcze przerachowania pozycji zapasu złota po nowym kursie, gdyż dekret rządowy ogłoszony w Dzienniku Urzędowym, ukazał się dopiero nazajutrz po zamknięciu bilansu. Po przerachowaniu zapasu złota pozycja ta powinna wykazać wzrost bardzo poważny. W sferach finansowych zwracają uwagę na to, że pozycja obiegu banknotów, w porównaniu z obgięciem w analogicznym okresie r. ub., wykazuje stosunkowo nieznaczny wzrost o 3.368 miln. fr., tj. o 4 pct, podczas gdy pozycje bezprocentowego kredytu udzielanego przez Bank skarbowi państwa wzrosły w tym samym czasie z 14 miliardów fr. do 24 mld. fr. „L'Information” uważa ten fakt za przejaw deteauryzacji, jaka nastąpiła w ciągu ostatniego roku.

Z WYDAWNICTW

(w) **Specjalny numer „Reklamy.** Ukazał się specjalny numer czasopisma „Reklama”, wydany z okazji III Kongresu Światowego Reklamy, który się odbył w Paryżu w czasie od 5 do 11 lipca rb. W porównaniu z numerami specjalnymi niemieckiego czasopisma „Deutsche Werbung” i włoskiego „La Pubblicità d'Italia”, wydawanymi niezwykle okazale, organ Polskiego Związku Reklamowego, jakkolwiek wydany w skromniejszej szacie, bezwzględnie przewyższa je treścią, dając daleko cenniejsze informacje o naszym rynku i możliwościach reklamowych oraz o silach, na jakie może liczyć inserent zagraniczny, pragnący wprowadzić swój artykuł do Polski. Numer ten jednocześnie stanowi niejako uzupełnienie działu polskiego w „Pavillon de la Publicité” na wystawie w Paryżu, w którym grafika nasza zajmuje czołowe miejsce wśród ekspozycji z różnych krajów. Artykuł pióra M. Tretera o rozwoju grafiki użytkowej oraz artykuły T. Galewskiego i Dederki wyjaśniają stronę artystyczną i techniczną zagadnienia. Wiadomości natomiast z dziedziny reklamowej wyjaśniają liczne artykuły informacyjne, podpisane przez wybitne sily fachowe z poszczególnych dziedzin. Prezes P. Z. R., prof. S. Z. Zakrzewskiego, jeden z założycieli Kontynentalnego Związku Reklamowego, w artykule swoim wyjaśnia, pogląd na zmiany, jakim ulega musi współpraca międzynarodowa na terenie reklamy. Ponad to znajdują się w numerze ciekawe artykuły nast. autorów: M. Rogoyskiego („Polska w gospodarce światowej”), M. Chmielewskiego, S. Kauzika (o prasie polskiej), K. Jablowskiego, W. Referowskiego, H. Ostowskiego, O. Langeira, dr. Zielińskiego, E. Rafalskiego, E. Roppa (dyr. Targów Poznańskich) i innych. Redakcję numeru opracował starannie p. E. Rafalski, stronę graficzną p. J. M. Sokolowski.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dzięki długotrwałym staraniom holenderskich wytwórców bekoniów osiągnięto po raz pierwszy na rynku londyńskim za bekony holenderskie tę samą cenę, która była płacona za bekony duńskie.

— Całkowity eksport trzody z Jugosławii w ciągu 7 miesięcy r. 1937 wyniósł 148.500 sztuk miesnych, a 272 sztuk tłuszczykowych.

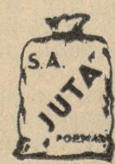
— Według obliczeń prowizorycznych tegoroczne zbiory w Bułgarii przedstawiają się bardzo dobrze. Przypuszczalnie dadzą one o 150.000 ton zboża więcej niż w roku poprzednim, w którym zbiory wyniosły około 2 miliony ton.

— Na południowym stoku gór Bałkańskich (Bułgaria) niedaleko miasteczka Etropole na wschód od Sofii, odkryto w pobliżu starej nieczynnej kopalni złota, nowe złoża złota, ołowiu i pirytu.

— W pierwszym półroczu rb. Włochy importowały towarów za 6,9 mld. lirów, eksportowały zaś w tym okresie za 3,8 mld. lirów. Eksport z Włoch do kolonii osiągnął kwotę 1,5 mld. lirów, import zaś z kolonii do Włoch zaledwie 135 miln. lirów. Był więc przeszło 10-krotnie mniejszy od eksportu.

— Według ostatnich obliczeń wkłady oszczędnościowe w Anglii wynoszą obecnie 1200 milionów funtów szterlingów.

— Wskutek zwykłej tendencji milreisa wzrósł bardzo wydatnie brazylijski handel zagraniczny, szczególnie po stronie przywozu.



Płachty żniwne, worki, sienniki, plandeki na wozy i stogi, tkaniny, przedzie
polecane tanio i solidnie

„JUTA” Sp. Akc. Fredry 1
Telefon 22-45, 29-38

dg 23 516

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WIELKI TALENT, UPARTA PRACA...

(Zbiorowa pośmiertna wystawa Zygmunta Waliszewskiego w IPS-ie)

Warszawa, w lipcu 1937. Przed kilku miesiącami zmarł w Krakowie młody artysta, Zygmunt Waliszewski. Wielki talent, uparta, twórcza praca bez odpoczynku i tragiczne pasmo jego życia uczyniły z Zygmunta Waliszewskiego niezwykle indywidualność.

Jako artysta, Zygmunt Waliszewski należał do tej elity najmłodszych malarzy, którzy tworzą obecnie nową epokę w sztuce polskiej.

To też grono przyjaciół, kolegów i miłośników talentu Zygmunta Waliszewskiego zorganizowało zbiorową wystawę jego prac w warszawskim Instytucie Propagandy Sztuki.

Zanim nakreślę charakterystyczne cechy jego oryginalnego talentu, muszę opowiedzieć tutaj w kilku słowach bieg jego życia, które było niezwykle interesujące i silnie związane z jego twórczością i indywidualnością artysty.

Zygmunt Waliszewski urodził się w r. 1897 w Petersburgu. Jako dziesięcioletni chłopak wyjeżdża ze swymi rodzicami na Kaukaz do Tyflisu, gdzie pozostaje aż do czasu wielkiej wojny. Waliszewski już od lat dziecięcych jest wrażliwym artystą, to też wspaniała przyroda kaukaska i egzotyczne otoczenie działa silnie na jego dziecięcą wrażliwą duszę i wtedy budzi się w nim wielki talent i zamiłowanie do malarstwa. Już w Tyflisie młody Waliszewski uważany jest za „cudowne dziecko“, to też rodzina i znajomi zajmują się nim i dopomagają mu do odbicia studiów malarskich.

Wielka wojna stwarza nową epokę w życiu Waliszewskiego. Jako ochotnik odchodzi na front rosyjski i tam walczy przeciw armii niemieckiej.

Raniony ciężko w obie nogi, po rekonwalescencji wyjeżdża do Moskwy. Tam zwiedzając słynną Galerię Sztuki, spotyka się po raz pierwszy ze współczesną sztuką francuską. Obrazy Manety, Monety, van Gogha, Cezanne'a i Renoira robią na nim tak wielkie wrażenie, że odtąd poświęca się zupełnie malarstwu. Ale niestety, rany w nogach, otrzymane na froncie, odnawiają się, a na dodatek okazują się pierwsze objawy tajemniczej i groźnej choroby Bürgera, która później będzie powodem jego wczesnej i tragicznej śmierci.

Jesienią 1921 roku Waliszewski opuszcza Rosję i przyjeżdża do Krakowa. Tutaj właśnie młody malarz znalazł się nagle wśród takich jak on entuzjastów młodej i odrodzonej sztuki. Byli to „formiści“ i futuryści krakowscy, którzy manifestacyjnie głoszą nową poezję i nowe malarstwo, narażając się za swe śmiałe nowatorstwa na sprzeciwy i zarzuty ze strony publiczności i krytyki.

Zygmunt Waliszewski wstępuje jako uczeń do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, ale zarazem bierze żywy udział w nowatorskich i rewolucyjnych poczynaniach formistów i futuryistów. Wtedy to, obok wielu interesujących obrazów olejnych i gwaszów, komponuje znakomite dekoracje do formistycznej sztuki T. Czyżewskiego „Osiół i słońce“, którą grano wówczas w krakowskim teatrze „Bagatela“.

Prace malarskie Waliszewskiego wzbudzają podziw nie tylko kolegów i przyjaciół, ale także profesorów krakowskiej Akademii. Waliszewski pracuje w szkole prof. Weissa, a następnie prof. Pankiewicza. Ale właściwie poza pracą w Akademii Waliszewski tworzy już wówczas samodzielnie. Maluje portrety, studia pejzażowe i oryginalne kompozycje. Wtedy to koło Waliszewskiego grupuje się kilku młodych malarzy również entuzjastów nowej sztuki. Grupa ta projektuje wyjazd do Paryża; młodzi malarze łączą się pod nazwą „Komitetu Paryskiego“ i w r. 1924 wyjeżdżają do Paryża.

Paryż i sztuka francuska staje się dla Waliszewskiego rewelacją. Jego niezwykle wrażliwość artystyczna i zdolność asymilowania się z wielką kulturą malarską Francji sprawiły, że Waliszewski jako malarz staje od razu w Paryżu na tym poziomie, do którego inni dochodzą po latach pracy i ciężkich zawodów. Rzutkość i błyskotliwość talentu Waliszewskiego przejawiała się przede wszystkim w jego rysunku spontanicznym, żywiołowym i w kolorystyce żywym i błyskotliwym. Waliszewski jest właściwie urodzo-

nym kolorystą, a Paryż i współczesna sztuka francuska podniosły i wydoskonaliły w nim ten instynkt, odczucie i zrozumienie środków malarskich, które prowadziły go do żądanego współcześnie silnego efektu w obrazie. Waliszewski w swych obrazach olejnych, gwaszach i rysunkach, które widzimy na obecnej wystawie w IPS-ie, nie jest naturalistą, nie naśladuje natury, nie retuszuje i nie wykańcza bezmyślnie obrazu. Ujmuje od razu całość kompozycji, rozwiązuje ją często nawet brutalnie, ale zawsze po malarzku...

Na obecnej wystawie widzimy liczne jego portrety własne, z których najlepszy może być portret w czerwonym berecie, gdzie młodzieńcza jego, przeważająca twarz artysty, tak doskonale jest wykonana po malarzku. Nadto Waliszewski był „specjalistą“ (można powiedzieć) od „martwych natur“. Kilka zielonych lub różowych jablek, butelka z barwną etykietą, kapelusz słomiany, położony na stole, garnek gliniany lub dzbanuszek ludowy na zielono emaliowany, oto cały świat Waliszewskiego — świat wspaniałych kolorów i kształtów. Waliszewski na wzór Cézanne'a daje w „martwych naturach“ świat swych wzruszeń, sensacji i przeżyć malarza wrażliwego na każdą oryginalną formę, na każdy ton i półton koloru. Dużą wartość posiadają też jego kompozycje figuralne jak np. „wielka uczta“, gdzie kilkanaście barwnych postaci w strojach włoskiego Renesansu, postaci cokolwiek groteskowych na wzór Daumiera zasiadają przy suto zastawionych stole, gdzie wspaniale ubrana służba leje wino na ustawione kielichy. Albo ów imaginacyjny portret Balzaca (własność Boya) w szaro-kawowym habicie mnicha z wielkim piórem w ręce.

W tych obrazach Waliszewskiego pełno zawsze humoru, tego francuskiego „esprit“, który Waliszewski umie tak świetnie łączyć z powagą i siłą malarskiej ekspresji.

Sześcioletni pobyt Waliszewskiego w Paryżu kończy się tragicznie. Z powodu choroby amputują mu obydwie nogi. Wreszcie artysta wraca do kraju i tutaj, po kilkuletniej pracy w Warszawie, przyjeżdża do Krakowa i umiera tam 5-go października 1936 r.

Wystawa ta jest charakterystyczna dla współczesnego malarstwa polskiego; uświadamiamy sobie na niej, jak Waliszewski w kulturze polskiej lat ostatnich staje się postacią historyczną.

Tytus Czyżewski.

Z czego mają żyć plastycy? W Krakowie, gdzie ongi był wielki targ na plastykę, sprzedano z wystaw w Pałacu Sztuki w roku 1936 ledwie 121 dzieł za razem 6580 złotych, z czego dyrekcja zakupiła do rozlosowania między członków 83 dzieła za 3400 złotych, zaś osoby prywatne 38 dzieł za 3180 złotych. W warszawskim IPS-ie w r. 1934-35 sprzedano obrazów i rzeźb za 6712 zł w czym państwo zakupiło za sumę 4590, zaś osoby prywatne za 2122...

Sic transit gloria mundi... Pisma przypominają koleje życia zmarłego malarza alankiego Almy Tadem, który był swego czasu w Polsce nawet dość popularny, dzięki wykonanemu przez siebie portretowi Paderewskiego. Alma Tadem malował wielkie obrazy obyczajowe ze świata rzymskiego i greckiego, podobnie jak nasz Siemiradzki. Otóż w r. 1903 zapłacono w Londynie za jego „Bachus“ 5750 funtów szterlingów, w Nowym Jorku za „Czytanie Homera“ 6150 funtów, więc oba razy coś w rodzaju malarzowego majątku. W sześć lat później, w r. 1909, „Spór w Rzymie“ Tadem został kupiony za 40 funtów... A niemal tragicznie wygląda w tym świetle data śmierci Tadem: rok — dopiero — 1912...

Pisma nadesłane

„Przegląd Księgarski“, Nr. 13. Treść: Ad. L. Sz.: „Wobec zawodu i organizacji“ — Płon konkursowy. — J. Miciński: „Dzień siódmy“ — L. Szereszewska: „Książka“ — A. Krawczyński: „Wczoraj i dziś księgarstwa polskiego“ — R. Rzewski: „Nadruki“ — Księgarstwo zagraniczne. — Kronika. — Informacje i wiadomości. — Komunikaty. — Ze świata książki. — Adr. Red. Warszawa, Kredytowa 10.

„Wiara i Życie“, Nr. 7-8. Treść: S. Wawryn: „Miłość czy sprawiedliwość?“ — J. Urban: „Materializm w Rosji Sowieckiej“ — A. Zukowski: „Groźne dziś zjawisko“ — R. Brelewski: „Stosunek pracodawcy do pracownika“ — J. Wierzbowska: „Demon gry hazardowej“ — Adamski i Brelewski: „Parafialne kasy bezprocentowe“ — S. Wawryn: „Wiesniaczka“ krytyka. — W odpowiedzi. — St. W.: „Sygnały“ — Co i jak pisać? — Z obu stron frontu. — Z półek księgarskich. — Adr. Red. Warszawa, Rakowiecka 61.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Kongres lekarzy-homeopatów, odbędzie się w sierpniu w Berlinie. Jest to 12 z rzędu kongresu, urządzony przez międzynarodową ligę lekarzy-homeopatów, łączącą lekarzy z 23 państw świata. Kongres odbywa się co pięć lat. Prezydentem ligi jest teraz Włoch, dr Cagliardi z Rzymu. W Komitecie zasiada m. in. dr Robert Bosch, założyciel wielkiego szpitala homeopatycznego w Stutgarcie.

SLAWISTYKA

„Rocznik Kasprowiczowski“, wydany w Poznaniu przez Tow. Literackie im. Jana Kasprowicza i obszernie w naszym piśmie omówiony, zwrócił uwagę dr Magra, referenta spraw polskich w dziale kultury i sztuki „Prager Presse“. Dr Mager poświęca „Rocznikowi“ obszerny felieton, przedstawiając jego treść i podnosząc zasługi, jakie położył Poznań przy podtrzymywaniu kultury Kasprowicza.

TEATR

Lenin na scenie. Teatr Wachtangowa w Moskwie przygotowuje nową sztukę Pogodina „Człowiek z karabinem“. Występuje w niej Lenin, którego będzie grał Szczukin. Postać Lenina dotychczas jeszcze nigdy nie ukazywała się na scenie w Rosji.

Zyciorys Pauli Wessely znakomitej aktorki wiedeńskiej, którą znamy w Polsce z świetnie granych filmów — napisał dramaturg i reżyser Franz Horch, pt. „Paula Wessely, Weg einer Wienerin“. Jedną z wielkich ról Wessely jest, jak wiadomo, Małgorzata w goethowskim „Faustie“.

KRAJOZNAWSTWO

Przewodnik po Sanoku wydał Pol. Tow. Tatrzanie, które w tym miesiące posiada swój własny Oddział. Istnieje on wprawdzie tylko ośm lat, lecz — wszakże — już 88 członków. Ponieważ piękna ziemia sanocka była dotąd w opracowaniach przewodnikowych pomijana, przeto zarząd postanowił wypełnić lukę i wydał dobrze opracowaną książeczkę z opisem ważniejszych miejscowości. Najważniejszym szczytem w okolicy są Słone Wierchy, na które w ostatnim czasie wyznaczono barwny szlak turystyczny starami Oddziału P. T. T. Ziemia sanocka sąsiadowała niegdyś z Rusią Czerwoną i ma z tej przyczyny ciekawą historię. Ludność okoliczna — to Lemkowie, chodzący w malowniczych strojach; ich zwyczaje są bardzo ciekawe i starodawne, kultura materialna i duchowa również domaga się szczegółowego opracowania. Niedawno prasa donosiła o doskonałym chórze regionalnym z Lemkowszczyzny, który objechał południową Polskę z koncertami. W Sanoku odbywał się ub. lata drugi Zjazd Górski i uczestnicy mogli przekonać się naocznie, ile ciekawych problemów turystycznych da się wyszukać w tych dotąd nieznanych, okolicach Karpat. Gdy popularne mapy topograficzne Wojskowego Instytutu Geograficznego uwzględnią jeszcze te strony — turystyka zyska nowe niezwykle tory. Dość już bowiem ciągłego zwiedzania ufartych szlaków karpackich. Przewodnik podaje wiele szczegółów, fotografii i mapkę okolicy dla orientacji ogólnej. Bardzo się przyda turystom. Autorem jest dr Edmund Śluszkiewicz, członek zarządu Oddziału Sanockiego P. T. T. (jmi)

PODRÓŻ DO MAROKA

Z Paryża donoszą nam:

Kto by nie wiedział do tej pory, że gastronomia jest we Francji wiedzą ścisłą, i co najmniej tak szanowaną jak chemia organiczna, mógłby się o tym przekonać z powagi, z jaką prasa przyjęła nowe dzieło kulinarne pani Janowej Ajalbertowej, małżonki znanego pisarza i pracownika na polu kultury. Pisze ona o kuchni jako Marie Claude Finebouche (po polsku można by powiedzieć: Maria Klaudia Smakoszka) i właśnie wydała dzieło pt. „Les petits plats de Madame, 233 recettes éprouvées par l'auteur et ses amis“. Trudno spolszczyć ten tytuł dosłownie. Dość, że idzie o dwieście trzydzieści trzy smakołyki, które pani Finebouche zebrała z różnych kuchni całego świata i, zdaje się, uzupełniła potrawami egzotycznymi, po które pojechała do Maroka. Na dwa miesiące. Albowiem kulinarne Maroko nie było jej jeszcze znane.

Nie dziwnego, że „Nouvelles Littéraires“, więc organ najpoważniejszej literatury, historii, filozofii i wszelkich innych dziedzin umysłu ludzkiego, poświęciły książce tak ważnej prawie dwa pełne łamy. Zajęła je rozmowa z autorką, która oświadczyła, że nie trzeba się dziwić, iż podjęła do Maroka podróż gastronomiczną. Inne wielkie kuchnie świata już poznała, dawniej — marokańska była jej obca, więc pojechała na studia. Nie inaczej postępował słynny Fontenelle, gastronom-literat, na którego powagę nikt jeszcze nadarmo się nie powoływał. „Czy wie pan o podróży, jaką przedsięwziąłem z powodu pewnego gatunku ryb, które jadłem w Minturnie w Kampanii rzymskiej? — pisze Fontenelle. — Powiedziałano mi, że ryby te są w Afryce daleko

MUZYKA

Oratorium Mendelssohna pod tytułem „Św. Paweł“ wystawione zostało w Rudzie Śląskiej pod batutą Franciszka Janickiego. Partie choralne, które w dziele autora muzyki do „Snu nocy letniej“ są niezwykle efektowne i okazałe odśpiewał miejscowy chór mieszany „Dzwon“. Jako soliści wystąpili: M. Bieńkowska (sopran), M. Karczmarczykówna (alt), L. Janicki (tenor) i S. Kruzer (bas). Orkiestra z Tarnowskich Gór, wzmocniona wojskową, w symfonicznej obsadzie. Wprawdzie wybór tego właśnie oratorium nie okazał się zbyt trafny, muzyka bowiem jest nadto jednostajna i mało kontrastowa, przecież wykonanie wielkiego dzieła stało na wysokim poziomie, co wymownie świadczy o doskonałym rozwoju śpiewactwa na Górnym Śląsku. Już nie tylko koncerty chórów mieszanych lub męskich, ale również oratoria ze solistami i orkiestrą coraz częściej pojawiają się na śląskich programach koncertowych. Nie tak dawno jeden z chórów w Świętochłowicach wystawił „Stabat Mater“ Dwořaka. Zupełnie więc zasłużeń przysługano najwyższą nagrodę kulturalną Śląska p. dyr. Stefanowi Stołniskiemu, który na tak wysokim poziomie postawił śląskie śpiewactwo. (mk)

LITERATURA

Literaci sowieccy uczą się pisać. Moskiewskie zrzeszenie „Sowietskij pisatel“ postanowiło wydać cykl szkiców, przedstawiających metody pisarskie wybitnych twórców, aby młodzi literaci uczyli się na przykładach jak „jak to się robi“. Zainaugurowała ten szereg monografia „Kak rabotał Puszkina?“, za nią poszły podobne prace o Dostojewskim, Turgeniewie, Cechowie, Saltykowie-Szczedrinie, Gorkim, zaś z zachodnich pisarzy wyszedł Balzac. Młodzi literaci sowieccy mają teraz łatwe zadanie. Każdy wybierze sobie takiego autora, jaki mu odpowiada i po krótkim ćwiczeniu będzie pisał tak samo jak Puszkina, Balzac albo Turgeniew. Pomysł jest w swej prostocie genialny. Nie dziwnego, że burzuje na niego nie wpadli, a dopiero społeczeństwo marksistowskie zorientowało się, jak na terenie literatury można „uproszczyć produkcję“.

VARIA

Również elegancka reklama. Zanotowaliśmy niedawno trzy reklamowy jednej z wytwórni amerykańskich, która urządziła na cześć swego naczelnego krawca cocktail-party w jednym z wielkich barów paryskich. Przesadziła ją w szynku wytwórni angielskiej, której gwiazdą jest Annabella, znana i u nas z wielu wybornych filmów aktorka paryska. Z okazji, że Annabella odjeżdżała teraz do Londynu, aby nakręcać nowy film, odbyło się na jej cześć wielkie śniadanie, wydane przez... paryski świat mody („la Haute couture parisienne“) wyrażają się dzienniki w notatkach reklamowych. Był to — zawsze według tych notatek — hold paryskiego świata mody dla „najszkowniejszej gwiazdy ekranu“, której suknie są wykonywane w Paryżu. Naturalnie wymieniono w notatkach film o który idzie, firmę która go nakręca, krawca, który projektuje toalety Annabelli itd. Nietrudno się domyślić, że koszty menu pokrył nie świat mody, lecz świat filmu, równie jak koszt zawiadamięcych o tym notatek po dziennikach. A w Paryżu nłaci się za takie „informacje“ bardzo słono.

PO SEKRETY KUCHENNE

większe. Więc natychmiast wynajmują okret i podnoszą zagłę...

Pani Ajalbert-Finebouche oświadczyła, że przywiozła z Afryki wiele wspomnień kulinarnych, które zachowa dla siebie, podobnie jak przepis na „caldiero“, które jest czymś takim, jak marsylijska „bouillabaisse“ (zupa bardzo korzenna, na rybach i homarach), „daje się do niej o wiele więcej szafranu“. Ale może zaprowadzić pytającego gościa do swego „laboratorium“, czyli do kuchni, i tam pokaże mu całą kolekcję odorujących przypraw, które przywiozła ze sobą; więc szafran, gałkę muszkatołową, goździki, curry (rodzaj pieprzu, ulubione go także w Indiach jako przyprawa do potrawy z kury w ryżu) oraz „vadouvan“ (Bóg raczy wiedzieć, co to takiego i jaki ma smak). — Dodała mnóstwo zachwyty nad sztuką marokańską, nad wschodnim czarem bazarów w Marakeszu, nad cywilizatorską rolą Francji w Afryce, a mówiła z takim zapalem i tak poetycznie, że jeśli teraz „Les petits plats de Madame“ nie będą rozchwytywane w ciągu paru tygodni, to chyba Francja kulinarna przeżywa kryzys, jakiego dotąd nie było. I o którym na szczęście jedzącej ludzkości, nikt nie nie słyszał. P. S.

Książki nadesłane

Wacław Ancezy: „O książce polskiej obecnej słów kilka“. Poznań 1937. Odb. z „Przeglądu Graficznego“.

Maria Szurek-Wistl: „Miriam — tłumacz“. Kraków 1937. Prace z historii literatury polskiej nr. 3.

Józef Birkenmajer: „Bogarodzica Dziewica“. Analiza tekstu, treści i formy. Lwów 1937. Nakł. „Filomaty“.

Książka o Hołdzie Pruskim

Są książki, pisane przez uczonych, które czytane są powszechniej niż naj-sansacyjniejsze powieści, których treść pochłania czytelnika z równą siłą, jak najlepszy utwór belewistyczny. Na to, aby książka uczonego stała się taką powszechną lekturą, wpływają dwa czynniki. Przede wszystkim oczywiście talent literacki człowieka: nauki, druga jego, dodatkowa umiejętność ujmowania trudnych i zawiłych spraw warsztatu naukowego w sposób przystępny i atrakcyjny. Ale potrzebny jest i drugi jeszcze czynnik — atrakcyjność samego tematu, jego bliskości dla warstw inteligentnych danego okresu, jego zdolność przemawiania do wyobraźni. Gdy się ułoży taki szczęśliwy zbieg okoliczności — dzieło uczonego staje się lekturą poszukiwaną, nieledwie modną i może wywrzeć olbrzymi wpływ na kształtowanie się pojęć zbiorowych, niejednokrotnie przeprowadzając w nich zupełną rewizję.

Taką wziętość za kilka tygodni powinna posiadać książka Władysława Pocięchy pt. „Geneza Holdu Pruskiego” (1467—1525). Rezultatem zaś tej lektury będzie niewątpliwie rewizja naszych pojęć na ów fakt historyczny, który w dziejach naszego narodu dużą rolę odgrywa, a który mieści się w naszej świadomości w formie bardzo uproszczonej i niedokładnej. Chodzi mianowicie o Hold Pruski, złożony przez Albrechta pruskiego królowi Zygmuntovi I w r. 1525 na rynku w Krakowie.

Spór o złożenie tego holdu trwał lat z górą pięćdziesiąt, ściśle biorąc rozpoczął się od pokoju toruńskiego, który stanął między Polską a Zakonem krzyżackim w roku 1466. Jeden z punktów tego pokoju ustalał złożenia holdu lenniczego przez Wielkiego Mistrza Krzyżackiego królowi polskiemu. Krzyżacy już w chwili podpisywania pokoju przygotowywali się do niewypelnienia wielu jego postanowień. Między innymi zdecydowano się uchylić od złożenia holdu. Dopomogły temu zamiarowi okoliczności zewnętrzne, a mianowicie liczne kłopoty, jakie spadły na Polskę w następnych latach z innych stron, wyprawy wojenne i cały węzeł rozmaitych trudności politycznych.

To pięćdziesięcioletnie krętaćwo krzyżackie to cały romans. I też jak romans czyta się pracę Władysława Pocięchy, która w całości poświęcona została przedstawieniu tego nieślychanego w dziejach zatargu lenniczego. Autor jak najsumienniej przejrzał wszystkie dostępne archiwa, powydo-

bywał z nich nieznane zupełnie dokumenty i oświecenia, ustalił punkty sporne i z tego materiału zbudował pracę przejrzystą, napisaną, jasną, konsekwentną, nie pozostawiającą wątpliwości ani co do samego przedmiotu zatargu, ani co do charakteru polityki, jaką prowadził Zakon krzyżacki na ziemiach polskich.

Przy tej okazji dowiaduje się czytelnik wielu interesujących rzeczy z historii ogólnej owych czasów. Autor bowiem umiejętnie wplata w swą pracę fragmenty ówczesnych stosunków politycznych, a po części i obyczajowych. Z tych drobnych fragmentów powstaje w umyśle czytelnika szeroki i wyrazisty obraz położenia ówczesnej Europy środkowej, oraz metod ówczesnej dyplomacji.

Cóż to za kapitalne czasy, jak raz nadające się do sytemu matactw i intryg, którymi posługiwali się książęta pruscy i na których rosła ich potęga. Jesteśmy w okresie renesansu, odrodzenia myśli humanistycznej. W dziedzinie moralnej dokonuje się już wtedy ów przełom i laicyzacja, które następnie będą się z przerażającą szybkością pogłębiały i doprowadzą do zdecydowanego zeświecczenia wszelkich pojęć życia ludzkiego. Ileż by mate-

riału na potwierdzenie swoich fascynujących tez znalazł w książce Wł. Pocięchy taki filozof, jak Mikołaj Berdiajew, autor „Nowego Średniowiecza”!

Poniechajmy jednak porównań i dygresyj. Zarówno sam temat książki, jak i sposób jej napisania powinny sprawić, że książka Wł. Pocięchy pt. „Geneza Holdu Pruskiego” odegra w naszych obecnych stosunkach bardzo ważną rolę. Chodzi przecież o ustalenie dziś pojęć nowoczesnego Polaka, o stwarzania systemu myślowego dla Polski współczesnej i przyszłej. Przeczytanie takiej książki może dać inteligencji naszej korzyść bardzo wielką, pomijając już ten fakt, że lektura dostarczy jej prawdziwej przyjemności i zadowolenia. Książki oমানیego typu należy porównać do seminarium, w którym na określonym, konkretnym materiale uczy się człowiek samodzielnych, a właściwych sądów i opinii. Problemy i zagadnienia polityki polskiej, polskiej racji stanu, tendencje rozwojowe zarówno Polski jak i jej sąsiadów — wszystkich tych spraw podstawy i zasady można podpatrywać i ustalać w sposób bardzo pouczający właśnie na tekście omawianej książki.

JÓZEF KISIELEWSKI.

Rydwan poezji

Omówiliśmy dotychczas pokrótce cztery podstawowe środki artystyczne sztuki pisarskiej: język, styl, budowę i plastykę. Stanowią one, niejako, czwórke rumaków skrzydlatych, których siła i piękno rozstrzygają o biegach i lotach poetyckiego rydwanu. Ale ich siła i piękno zależą od woźnicy rydwanu — od poety, od jego talentu wrodzonego, od wiedzy artystycznej i umiejętności, doświadczeniem nabytej.

Jakiegokolwiek wartości duchowe posiada pisarz, jakiegokolwiek świat pragnie w dziele swoim przedstawić, nie może ominąć, ani lekceważyć omówionych tu głównych środków wypowiedzenia siebie, a w pracy swojej i rozwoju powinien zdążyć w kierunku jak największego ich wzbogacenia i opanowania. Całość zaś artystyczno-literackiej kultury wtedy tylko na wyższe będzie się wznosić poziomy, kiedy o ową czwórke poetyckiego rydwanu dbać również będą i krytyka i czytelnicy.

Wyczerpujące opracowanie tematu,

o którym mówimy, nie jest możliwe w teoretycznych rozprawkach dziennikarskich. Zagadnienie w nich naszkicowane powinno znaleźć się na warsztacie zawodowej krytyki literackiej, tam szczegółowo przy każdej sposobności ocen bieżących rozwijane. Ta droga da się, może, wywołać bliższe zaciekanie spraw w tych na razie sferach, które bezpośrednio świat sztuki otaczają, nie mówiąc już, oczywiście, o artystach — pisarzach, tak mało dziś rozumianych.

Współczesna krytyka literacka, w dziale zwłaszcza powieściopisarskim, nie zajmuje się artystycznymi wartościami dzieła, nawet tymi podstawowymi, jak język, styl, budowa i plastyka. Całe jej zaciekanie pochłania przedmiot powieści lub opowieści, więc, na przykład, warstwa i epoka, w których rzecz się odbywa, psychologia ludzi i zdarzeń, domniemany stosunek do nich autora, i sprawy tym podobne, o których, owszem, trzeba pisać w oce-

nie, ale nie można jej nimi po brzegi wypełniać ze szkodą dla wygnanych rozważań artystycznych. Tym sposobem obniża się w społeczeństwie artystyczną kulturę literacką.

Zapewne, trzeba samemu dość dużo wiedzieć i umieć, wiele chcieć i sporo odwagi posiadać, ażeby wstępować w szranki gustów i wartości artystycznych. Język i styl, budowa i plastyka, jakkolwiek są to najprostsze zjawiska, artystyczne sztuki pisarskiej, same w sobie stanowią dziedzinę bardzo rozległą, bogatą, zawiłą, nie zawsze ustaloną, często niepewną, różnych niebezpieczeństw pełną. Ale jak każda kultura, tak i artystyczna tworzy się i upowszechnia kosztem wielu potknięć, niepowodzeń, ofiar i walk. Innej drogi nie ma.

Narzekamy, na przykład, na upadek i zaśmiecanie języka polskiego. Jakże temu zapobiegać, jak z tym walczyć najskuteczniej, jeżeli nie poprzez bezustanne budzenie zaciekawienia do spraw językowych? A któż do tej czynności najlepiej się nadaje, zawołano do niej powołany, jeśli nie stała, bieżąca krytyka literacka? Szkolnictwo sprawy tej nie wyczerpuje, a i nad nim zresztą czuwać musi jakieś sumienie konkretne, jako wykonawca władza wielkiego sumienia narodowego. W zakresie języka najczulszym narzędziem społecznym jest krytyka literacka.

Prawda, że wstąpienie w te szranki krytyczne od razu bojowo się zapowiada, bo wiele polemik wywoływać będzie. Lecz to jest właśnie okoliczność dla kultury artystyki pisarskiej bardzo przyjazna. Walki pisarskie nie tylko sprawę wielostronnie oświecają, ale i szerokie do niej zaciekawienie budzą, co, niewątpliwie, jest tu pożądane i pożyteczne. Odłogiem dziś leżący artystyka sztuki pisarskiej odżyje wtedy, nade wszystko, w świadomości i w sumieniu pisarzy polskich, a to jedno będzie już wielkim zwycięstwem kultury i hojnie opłaci bezkrawne rany walk papierowych.

STANISŁAW PIENKOWSKI.



nr 47 902

Dyrektor „jaśnie wielmożny”

Napisał ADOLF NOWACZYŃSKI

Teatr Polski w Poznaniu antrepreneurów i dyrektorów miał, bywało różnych: godnych i mniej godnych, wysokich i niskich, łysych i ogorzalych, wykształconych i samoniedouków, brunetów i blondynów, aktorów i literatów, Pfeifferów i Rygierów, energetyków i tylko goszczących. Była to zawsze placówka kulturalna, czyli bastion, twierdza, cytadela, Kernwerk polskości, więc musiała być komenderowana i dyrygowana przez ludzi odpowiedzialnych i odpowiedzialnych a nie przez słamazarnych pantoflaków lub niezadowolonych safandulskich.

Ale wśród tych dyrektorów raz znalazł się jeden wprost „z nieprawdopodobnego zdarzenia”, jak z bajki, który zdaje się wpadł tu jako Pilatus w Credo, więc i popasał krótko, nie odznaczając się wielkopomnie, ale choć w antrepreneurstwie amator, to w każdym razie był quelquen, ktoś, a nie „coś takiego” (po lwowsku) w trawie, co piszczy i stęka.

Zdaje się, że dał się namówić na stolec dyrektorski z powodu: dziewczynka, cacana dziewczynka, po czym „Preussienom” się coś naraził i z dziewczynką pod pachą z powrotem ujechał.

A było to jeszcze in illo tempore na pięć lat przed otwarciem (czerwiec 1875) nowego a dziś już przeraźliwie przestarzałego gmachu w „Ogrodzie Potockich”. W pamiętnym roku wojny francusko-pruskiej (1870/71).

Dyrektora Sarneckiego znaleźmy w

Krakowie wszyscy już jako sędziwego, sympatycznego, ex-bon-vivanta i ex-Lovelaça, zawsze jeszcze pełnego joie de vivre, facecjonistę, tryskającego werwą, konceptami, anegdotami, dykteryjkami. Takich teraz już nie ma; nie bywa, nie rodzą się. Comte Sarnecki ze „Szklanej Góry” należał do Tafelrundy Medycusa Tadeusza Pawlikowskiego, zbierającej się jak nie u Hawelki, to u Knorka przy ul. Florjańskiej. Sztab najbliższy Medycusa to Solcius Lodovicus Magnus, dalej Michnik z Bochni czyli Bochnik z Michni, adwokat Jakubowski, kompozytor Bersohn, aktor i autor Dominik, dekorator Spitriar, intendent Kotarbiński (brat Józefa), kilku alkoholików przygodnych bez wyraźnych personaliów, kilku literatów zabkujących i autorzy sztuk wystawianych: Sawiczewski, Szukiewicz, Szutkiewicz, Staszczak, Rossowski itp. Często też zjeżdżał tu na swoim wózekczku ze Salvatora i stary pan Sarnecki comte de „Szklana Góra”, gdzie miał rozkoszny domeczek z ogródkiem i z piwniczką, a w piwniczce buteleczki i naleweczki „lepsze czasy przypominające”. Po skończonej libacji u „Knorka” wychodziła „kompanija cała” mocno zawiana na ulicę Florjańskiej, by asystować temu, jak w szarzejącym przedświecie pan Sarnecki gramolił się na wózek, bierze bat w ręce, zacina konika i odjeżdża do swego ostatniego ziemiańskiego dominium wśród naszych wiatowych okrzyków, zakłócających ciszę zawsze żywcem zasypiają-



ZYGMUNT SARNECKI

cego i śpiącego Krakowa.

O starym ale dziwnie jarym panu Sarneckim mówiło się i opowiadało bardzo wiele, bo jego żywot był bujny, burzliwy i urozmaicony, a działalność wszechstronna, najróżnorodniejsza. Comte de Szklana Góra był też sam naratorem, opowiadaczem i autobiografem di primo cartello. Szklana Góra nazywała się Salvator od baśni scenicznej, jaką stary pan napisał głównie dla dzieci, a która miała olbrzymie powodzenie u dorosłych czyli u dorastającej inteligencji.

Dwa punkty tych opowiadań przy Tafelrundzie u „Knorka” przy Florze Jańskiej wybijały się specjalnie na plan pierwszy, szczytowy i fascyno-

wały zalanych słuchaczy: jak to był wodziem na balu dworskim w Compiegne czy w Biarritz... i jak to „Prousienny” kazali mu wyjechać z Poznania, gdy był tam dyrektorem teatru...

Sami wiedzieliśmy od innych, jak to znakomity komediopisarz był ongiś kresowym magnatem całą gębą, jak to trzy schedy rodzinne galantnie i szybko przepułał, że połowę fortuny przebulat w Paryżu a drugą połowę zmarnował na zakładanie pism literackich. I że urodził się na Podolu.

„Na Podolu biały kamień, Podolanka siedzi na nim. Przyszedł do niej Podolaniec. Podolanko, daj mi wieniec. Jakżeby ci wieniec dała, gdy mam go dawno postradała.” Itp.

Majątek rodowy, gniazdo Sarneckich, nazywało się Hołodka. Gdyby był dożył comte roku 1937, to miałby teraz kragło setkę lat jako B. Limanowski, gdy umierał. Ale nie dożył, ponieważ za namiętnie palił zbyt mocne cygara i za liczne i częste ofiary składał dwóm bożkom Hellady, to jest Wenerze i Bacchusowi.

No tak. Ale w każdym razie to była osobistość, to była indywidualność, to był człowiek twórca, to był ktoś, a nie jak się rzekło „takie coś”, ni z pierza ni z mięsa, ni do soli ni do roli, w ogóle zero, jak to bywa dzisiaj tu i owdzie.

I miał Teatr Poznański w sezonie 1870/71 choć na krótko directora bardzo wysokiej klasy intelektualnej i towarzyskiej.

Urodzony w pałacu w Hołdolkach kształcił się w Odessie i w Warszawie, już jako uczeń gimnazjalny pisywał... artykuły do „Gazety Codziennej”. Potem Collège de France i Sorbona a nie „Saska Kępa zielenieje”. Uczęszczał do Sorbony z bratem Napoleonem Sarneckim.

LISTY Z POMORZA

Trzeba się przygotować!

Na krótko przed swą podróżą na Madagaskar przybył do nas Arkady Fiedler, by od żony mojej — która kilka lat na Madagaskarze przepędziła — dowiedzieć się szczegółów dotyczących się paru Polaków żyjących na dalekiej wyspie Madagassów.

Z rosnącym podziwem przysłuchiwałem się rozmowie znakomitego podróżnika z moją panią, zdumiony wręcz przygotowaniem teoretycznym do projektowanej wyprawy. Arkady Fiedler bowiem mówił o Madagaskarze tak, jak gdyby nie wybierał się nań dopiero, ale właśnie z niego powrócił. Zdumiewający wprost był ogrom jego wiadomości dotyczących się dalekiej i tajemniczej wyspy. Nie było chyba szczegółu nawet dotyczącego się geografii, klimatu, fauny, flory czy przeszłości Madagaskaru, o którym by nasz podróżnik nie wiedział.

— Oto — pomyślałem sobie — gdzie leży tajemnica znakomitych rezultatów podróżniczych Arkadego Fiedlera. Sumiennie, drobiazgowo przygotowany do swych wypraw — nie idzie później na lep przypadkowych, powierzchownych czy błędnych informacji. Uporawszy się już w domu z ogromnym bagażem wiedzy o kraju zwiedzonym — może później — z całą pewnością siebie — wędrować swobodnie z jedną tylko walizką, do której składa same wyłącznie kapitalne wyniki swej należycie skierowanej, ostrej, świeżej, bystrej i wyczułonej obserwacji.

— Istotnie! — potwierdził, zegnając się z nami, moje przypuszczenia nasz głośny podróżnik. — Nie ruszam z domu przed, aż najmniejszej choćby podróży jak najdokładniej przed tym nie przygotuję.

Ta jego ścisła zasada przypominała mi się kiedyś dawno temu, gdy — na pokładzie statku płynącego Wiosną do morza — stał się świadkiem kłótni, jaka wybuchła w gromadce pasażerów. Na widok wyłaniających się na brzeg murów jednego z sąsiadów pomorskich grodów wyrwało się kilka zachwyconych pasażerek z okrzykiem:

— Och! Jakże cudny Tczew!
— Nie Tczew, moje panie, tylko — Gniew! — poprawił co prędzej z złościwą satysfakcją któryś z panów.

I kto wie, do jakich doszło by gniewów w trakcie niespodziewanej a gorącej dyskusji między „miłośnikami” Tczewa i Gniewa, gdyby nie okazało się w porę, że wyłaniający się z oddali gród to ani Gniew, ani Tczew, tylko — Grudziądz!

Im dłużej wędruję przez uroczy kraj borów i jezior pomorskich, tym częściej uświadamiam sobie potrzebę gorącego propagowania metod Arkadego Fiedlera. Iluż bo u nas podróżuje ludzi bez najmniejszego choćby przygotowania. A to się mści. Bo wakacje i pieńkiadze to jeszcze nie wszystko.

Całymi tysiącami jeździmy rok rocz-

nie nad morze, wędrujemy brzegami międzymorza, siedzimy tygodniami nad Bałtykiem i wracamy nic prawie nie przywożąc z podróży. Bo nie wystarczy — odetchnąć świeżym powietrzem morskim i opalić się na morskim piasku. Opalenizna wnet zejdzie, a z bezmyślnej włóczęgi nie pozostanie nic prócz — nieciekawy wspomnień.

A tyle można by zobaczyć, nauczyć się, skorzystać. Cóż, kiedy na własne oczy widziałem ludzi, którzy przyjeżdżając na jeden dzień do Gdyni woleli — zamiast w motorówce zwiedzać port — przesiedzieć parę godzin w „Morskim Oku”, by zachwycić się głupimi tańcami murzynów i przekonać się po niewczasie, że ceny w Gdyni są o wiele bardziej słone, niż morze.

Któż z nas nie był na Helu, w Jastarni czy w Chałupach? A cóż my wiemy o prawach, sprawach i dziwach Międzymorza, o przeszłości osad rybacczych i o ludziach, którzy półwysep Helski zamieszkują nie tylko wtenczas, gdy tam jest pięknie, wygodnie i miło, ale i wtedy, gdy groźne burze, co roku, porozdzierają chęć wąski pas lądu. Wtedy ludzie z Chałup czy Kuźnicy wścieklej sile fal przeciwstawiają ca-

łymi dniami swą bohaterską obronę, dźwigając niestrudzenie niezliczone worki z piaskiem wszędzie tam, gdzie niskie wydmy najbardziej są zagrożone i gdzie Wielkie Morze zdaje się już łączyć z Zatoką. Za bohaterską obronę nie nagradza się ich ani medalami ani sławą.

Cóż nas obchodzi biedota rybacka mówiąca w dodatku jakimś niezrozumiałym, brzydkim i pokrewnym językiem. Bo któż o tym wie, że biedota rybacka to wszystko — szlachta herbowa. Kaszubszczyzna zaś to jedna z najciekawszych odmian naszego języka. Odmiana tak interesująca, że europejskie sławy wiodły nad nią długie naukowe spory wydając tomy całe rozpraw, publikacji i słowników.

A literatura kaszubska? W roku 1880 ukazała się „smarem S. Buszczyńskiego, drukorza w Toruniu” epopeja kaszubska, którą — jak czytamy w podtytuł — „zełgoł dla swoich druhów kaszubskich Jarosz Derdowski”. Czas już wielki, aby ten pyszny poemat „O panu Czorlińskim co do Pucka po sece jachoł” poznali nie tylko kaszubszy bracia poety, ale aby stał się on literacką własnością Polski. Po przez poetycki czar tęgiego, wspaniałego utworu zupełnie inaczej patrzy się na ubogi lud kaszubski, a biedne „Chałupy”, o których szeroko w epopei Derdowskiego mowa, w takim nieomal stają nam blasku jak Dobrzyński za-

ścianek dzięki „Panu Tadeuszowi”.

Nakładem własnym wydał świetny „Igorz” Derdowski swą epopeję kaszubską. Ostatnio — również nakładem własnym — wydał znakomity pisarz kaszubski Aleksander Majkowski pierwszą powieść kaszubską pt. „Zece i Pszigidę Remusa”. Zanim w te „Zwiercadelo kaszubskie”, najwinniej odzwierciedlające duszę naszego nadmorskiego ludu, spojrzą oczy całej Polski, miną pewnie znowu długie lata.

Chyba, że — propaganda naszego morza zejdzie nareszcie z płytkiej i niewłaściwej drogi i zamiast dąć pustą a bardzo już oklepaną frazesy, nauczać pocnie solidnie, systematycznie i gruntownie o sprawach istotnych, związanych z morzem i Pomorzem.

Warto, by tu jak najszybszej zapropagować książeczki Alfreda Świerkosza „Z Wybrzeża Polskiego”. Napisane są bowiem popularnie, z głęboką znajomością przedmiotu i z serdeczną miłością. Stać się one mogą znakomitym podręcznikiem przygotowującym do wyprawy nad morze. Więcej — utorować mogą one stróme dotąd drogi do serca naszego dzielnego nadmorskiego ludu i jego pięknej, własnej literatury.

MARIAN TURWID

*) Zwłaszcza: „Brzegiem Międzymorza”. Kartyzy. Wyd. J. Bieliński. R. 1937.

NA ŁAMACH CZASOPISM

Czyżby przypadkowe podobieństwo?

„Oredownik” wydanie na Łódź zajął się w swoich dwóch artykułach pod tytułem „Czy prezes Pału jest także plagiatorem?” (nr. 169 i 171) porównaniem tekstu „Bajek” Wacława Sieroszewskiego wydanych przez Bibliotekę Polską w Warszawie z tekstem bajek braci Grimmów. Konfrontacja ta ujawniła, że istnieje między nimi duże podobieństwo, większe, nawet — iż powinno. „Oredownik” zajmuje się szczególnie bajką Sieroszewskiego „Inwalidzi”, którą całymi partiami zestawia z bajką Grimmów „Die Bremer Stadtmusikanten”. Pismo stwierdza, że „fabuła, motyw, akcja w obydwu — poza drobnymi dodatkami Sieroszewskiego, nawiasem mówiąc mało wartościowymi i nie nie znaczącymi — są zupełnie te same”. Bohaterzy są ci sami i tym samym przemawiają językiem, tych samych używają nawet zwrotów i zdań a cała różnica polega jedynie na tym, że zwierzęta u Sieroszewskiego występują w innej kolejności aniżeli u Grimmów.

Należy żałować, że „Oredownik” nie podaje dalszych zestawień, które by mogły poinformować o zakresie, zasięgu, rozmiarach i charakterze podobieństw i je ewentualnie odpowiednio skwalifikować. W każdym razie wzmian „vane artykuły „Oredownika” zasługują na uwagę jako wyraz zwiększających się zainteresowań zależnościami literackimi zbyt daleko idącymi. Zainteresowań obudzonych u nas oślawionym casusem Wincentego Rzymowskiego. Ktoś dociepną powiedział, że rozgłos znaczenie, jakiego nabierają u nas tego rodzaju fakty, są jednym dowodem więcej na naszą świeżość i młodość kulturalną, skoro potrafiłmy się w tak wysokim stopniu przejmować rozmaitymi pla-

giatami, pół plagiatami czy ćwierć plagiatami. Inne podobno narody mają takie wzruszenia już dawno poza sobą, a bogactwem przeżyć z tego zakresu dystansują nas niepomniernie... A więc w takim razie rola Rzymowskiego i jego naśladowców nabierała znaczenia wielkiej misji kulturalnej, gdyż dzięki nim kultura nasza przyspieszyłaby proces swojego dojrzewania i prędzej zbliżyłaby się do poziomu ogólnoeuropejskiego...?

Sekret twórcy

Ukazała się świeżo nowa książka o znakomitym dramaturgu włoskim niedawno zgasił, Luigim Pirandello, piora F. V. Nardelliego pod tytułem „L'Homme secret” („Człowiek tajemniczy”). W związku z tą publikacją pisze Francis de Miomandre na łamach tygodnika paryskiego tygodnika „Nouvelles Littéraires”:

„Myślano zawsze, że sztuka Pirandella była mniej lub więcej konstrukcją intelektualną. Nic nie jest bardziej fałszywego. Zrodziło ją życie. Zrodził ją dramat osobisty pisarza. Ożeniony z kobietą podejrzliwą i nie całkiem normalną i u której nigdy nie mógł znaleźć zrozumienia, pod presją cierpienia głosił ogromne nieporozumienie, które dzieli wszystkie istoty, niemożliwość narzucenia innym własnego pojęcia o sobie samym.

„Wszyscy zgadzają się co do pomysłowości teatru Pirandella, lecz to oznacza całkowity brak zrozumienia jego istotnej wartości. Teatr ten jest wzruszający i to tym więcej, że rozwija się on na dwóch płaszczyznach: serca i rozumu. Trwoga uczuciowa, że się jest niezrozumiałym wymienia nieokreślenie jak w zwierciadle swoje

odbicia z trwogą intelektualnym, że się jest niepochwytym. Całe dzieło wyszło z tego przerażającego odkrycia. Cóż więc dziwnego, że posiada ono akcent rozpacz?”

Można powiedzieć, że Pirandello jest nowym przykładem sekretnych związków sztuki z życiem osobistym, związków bolesnych i tragicznych. Otwiera się tutaj rozległe pole rozważań dla wszystkich psychologów twórczości...

„Katolicyzm jedynym ratunkiem przed upadkiem Zachodu”

Na łamach angielskiego kwartalnika literackiego „Serutiny” kreśli H. B. Parkes sylwetkę jednego z wybitnych katolickich historyków i pisarzy politycznych, Christophera Dawsona. Dawson napisał ostatnio dzieło pt. „Religia a państwo nowoczesne” („Religion and the Modern State”). W dziele tym wyklada swe poglądy na obecną sytuację Europy. „Wierzy on, że wszelka kultura jest, ożywna i jednoczona przez swe wierzenia religijne, kultura zaś europejska zawdzięczała swą żywotność i tę jednolitość, jaką kiedykolwiek posiadała, wierze chrześcijańskiej. Stąd wyciąga on wniosek, że powrót do katolicyzmu jest jedynym ratunkiem wobec grożącego upadku Zachodu”.

Sąd Dawsona nie jest odosobniony. Co najgłębsze i najświetlejsze umysły wydają się podobne. I może — gdy opinia o twórczej i odrzucielijskiej roli katolicyzmu nie była tak zgodna i jednolita jak dzisiaj w tej przerażającej epoce niedoli i zamętu, kiedy to stoimy prawdopodobnie w obliczu straszliwych zaburzeń i wstrząsów, które decydować będą o przyszłości naszej cywilizacji.

ALEKSANDER ROGALSKI

kim. No i już wtedy hulalo się co się zmieści. Gdy się ustatkował po latach, po fatach, po dziewczynkach i po pojedynkach, po ferblach i faraonach... z wielkich majątków, w różnych stronach Polski, pozostały już tylko „les beaux restes” Bychawa, „wioszczyzna” w Lubelszczyźnie, gdzie osiadł na miełźnie (na gospodarstwie) i zaczął pisywać naprzemian to powieści, to komedie. Wielkie powodzenie miały swego czasu jego romanse „Złote Serca”, „Różni Ludzie”, „Na ruinach”. Ale znacznie, znacznie większe — komedie Sarneckiego, grane we wszystkich scenach polskich, jak „Febris Aurea”, „Dworacy niedoli”, Zemsta pani hrabiny...”

Takiego to dyrektora Teatru zafundował sobie Poznań w r. 1870. Na takiego grand-seigneura mógł sobie pozwolić małeńki Poznań za czasów pruskich. Taki to intelektualista, Sorbończyk, komediopisarz, gourmand w literaturach zagranicznych, rzeczoznawca francuskiego piśmiennictwa (napisał „Historię literatury francuskiej” (1897), był dyrektorem w małej półniemieckiej mieścinie.

Sarnecki, nim osiadł na „Szklannej Górze”, miał manię ciągłego przenoszenia się z miejsca na miejsce. Na wsi, we dworze, spokojnie jak Fredro, jak Koziembrodzki, jak Starzeński, jak Mańkowski w żaden sposób usiedzieć nie mógł. Miał w sobie także dużo z Bohemieną, z cygana, no i namiętność organizowania, zakładania, w Warszawie założył codzienne pismo „Wiek”, potem we Lwowie „Echo”, potem w Krakowie

dwutygodnik „Świat”, protoplaster dzisiejszego „Świata”.

A kiedy w r. 1870 zaproponowali hreczkosiejowi z Lubelszczyzny dyrekcję Teatru Zychliński, Potocki (z Będlewa) i Adolf Bniński, Tali i Melpomeny opiekunowie, Sarnecki z ochotą zmienił kancelarię dziedziczą na gabiret dyrektora i batutę objął.

Nie był mu Poznań obcym.

Coś tego Podolaka ciągnęło do Poznania. Kilka razy Wielkopolskę wizytował. Pierwszy pobyt opisyuje w Pamiętniku swym Bibiana Moraczewska:

„23 września 1859:

Po kilku miesiącach dziś dopiero, biorę się do moich pamiętników, a wiele spraw w bliskości mnie się odbywało. W zimie jeszcze przejeżdżał tu przez Poznań z Paryża dwaj bracia Sarnecky, rodem z Podola. Starszy Napoleon, młodszy Zygmunt. Byli u mnie rekomendowani przez Ordega Józefa i Elzanowskiego Seweryna (lecz tego ostatniego osobiście nie znalazłem). Napoleona Sarneckiego poznałem wtenczas bliżej, młodszy oddał mi tylko wizytę z Krzyńskim, krewnym swoim i towarzyszem podróży. Wszyscy trzej miłe wrażenie na mnie zrobili. Potem ich zupełnie z oczu straciłem.

W połowie czerwca kazał się meldować pan Sarnecki. Tak byłem zupełnie o nich zapomniany, że się prawie zdziwiłem ujrzawszy znajomego pana Zygmunta. Po chwili zaraz zaczął do mnie prawić, jakby się najzupełniej na powstanie w Królestwie zabierało... Posiedział może z jakie dwie godziny... We wtorek przychodzi, a z nim panna Bieczynska, znajoma jego z Królestwa i pan Godlewski. Bawią już u mnie aż do późna w wieczór. Byliśmy razem w Teatrze, lecz o tym, co mi w niedzielę prawił wzmianki już nie masz.”

Tu trzeba dodać, że Sarnecki był

wtedy emisariuszem Centralizacji i agitował za wszczęciem powstania, do którego potem na krótko poszedł. A więc i... ta nuta biograficzna także.

Kiedy we wrześniu w r. 1859 Sarnecki siedział w łożu z Bibisją, ani mógł przeczucić, że kiedyś za lat dzieścięć on Podolanin, kresowiec ze Wschodu, obejmie dyrekcję tego teatru. Właściwie bowiem to nie był tu właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Ze swoimi wielkoświatowymi manierami, ze swą lekkością i nonszalancją, ze swą rafinadą literacką był raczej dla Warszawy i na Warszawę i „do twarzy mu było” raczej z Warszawą. Poznań ówczesny był jednak za „małą parafią” dla takiego Paryżanina in partibus infidelium. Pan Sarnecki fraternizował nad Sekwaną z licznymi tuzami i asami literatury i prasy. Bywał w Hotelu Lambert u książąt Poniatowskich, w Tuilleries. Znał osobiście Dumasa, Augiera, Hennequina, Meilhaca, Zolę, Maupassanta, braci Goncourtów, panią Hańską-Balzacową, przyjaźnił się z St. Rzewuskim, z Charles Edmondem Chojeckim, miał zaszczyt rozmawiania z ministrem Walewskim (synem Napoleona I), no, i z samym cesarzem Napoleonem III. I taki bywałec i światowiec znalazł się w małeńkim osiemdziesięciotysięcznym... Poznaniu. Znał się doskonale na starych winach i młodej poezji francuskiej. Godzinami można było słuchać i słuchać, gdy na swojej „Szklannej Górze” lub w tylnej salce smrodliwej u „Knoreka” opowiadał i opowiadał o Warszawie za Hurki i Hurkowej, i o Paryżu za Eugenii

i Napoleona Małego, jak to jednego sezonu miał na wyścigach najpiękniejszy ekwipaż (faeton), jak to brał udział w artystycznych bankietach. I nagle po tych latach szyku i szczytów... dyrektorkiem prowincjonalnego teatru... Gentilhomme o wielkopańskiej prezencji i doskonałych manierach a przytem wielka erudycja literacka, causeur, kobieciarz, no i trochę libertyn... w cnotliwym Przemysławie grodziszczu...

W literaturze nie zbyt wiele po nim zostało. Dla teatru więcej. Komedie jego „Febris Aurea” i „Dworaków Niedoli” można by już jako kostiumowo-historyczne sztuki wznowić z powodzeniem jeszcze i dzisiaj, jeżeli się wznawia Bałuckiego, Blizińskiego, Ruskowskiego.

„Szklaną Górę”, przemile baśniowe widowisko wznowić by należało jako „pewniak” repertuarowy, niezawodny.

Taki to był pan Zygmunt Sarnecki, rodem z dalekiej podolskiej ziemi.

Takich to także dyrektorów miał Teatr Poznański w okresach swojego rozkwitu i w czasach najposępniejszej i najcięższej niewoli pod prusackim kirasjerskim butem. Toteż wtedy nie tylko aktorzy dostawali wielkie role, ale i... teatr... grał wielką rolę w życiu duchowym, moralnym, ideowym, intelektualnym i artystycznym całej dzielnicy. Był świątynią Sztuki i twierdzą Piękna i akademią Słowa.

A teraz?

No jak tam teraz? „Szkoda mówić, kiedy nie ma o czym gadać”... Tempus passati.

KRÓLEWSKIE ZAMKI NAD LOARĄ: CHAMBORD

Zmienne dzieje siedziby monarchów francuskich i St. Leszczyńskiego

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Chambord w lipcu.

Nie bez pewnego wzruszenia przekroczyłam bramę, wiodącą do olbrzymiej wprost posiadłości zamku Chambord. Przez nią bowiem wjechał tu ongiś król Stanisław Leszczyński wraz z swą córką Marią, przyszłą żoną Ludwi-



MARIA LESZCZYŃSKA
córka Stanisława Leszczyńskiego, małżonka Ludwika XV, któremu dała dziesięcioro dzieci.

ka XV. Chambord został przeznaczony na pierwszą rezydencję królewskich wygnańców z Polski. Zamek ten jest przy tym największą, a bodaj najsłynniejszą siedzibą monarchów francuskich.

Zbudowany za czasów panowania Franciszka I, rozkochanego w architekturze i znanego mecenasa sztuki, Chambord łączy w sobie powagę średniowiecza i powab renesansu. Położony jest przy tym zdala od zgiełku światowego, pośród lasów pełnych zwierzyzny. Obszar tej posiadłości wynosi 5500 hektarów — tyle samo co obszar całego Paryża — otoczonych murem długości 32 km. Wewnątrz znajduje się nie tylko kościół i probostwo, ale cała wioska z gminą i merostwem.

Franciszka I miała do tego dzikiego na owe czasy kraju sprowadzić piękne oczy hrabiny de Thoury, zamieszkującej w okolicy. Nie wiem czy myślać o niej specjalnie, czy może w ogóle o płochości płci pięknej, król pewnego dnia zdjął z ręki wspaniałą pierścion i brylantem jego wypisał na szybie w swej komnacie tę sławną dewizę: „Souvent femme varie — bien fol qui s'y fie” — „Kobieta zmienna jest — wariatem ten, kto jej zawierzy”.

Łowy były jedną z namiętności tego monarchy. Lubił też, by cały dwór, a zwłaszcza nadobne damy przypatrywały się tym wyprawom. W tym to celu został specjalnie skonstruowany dach zamku, zamieniony właściwie na wspaniały taras, otoczony balustradą. Spacer po nim jest niezmiernie ciekawy. Chodzi się jakby uliczkami napotykać tu piękną latarnię, dalej kunsztowne wieżyczki i najrozmaitsze kominy, bogato rzeźbione. A jak okiem sięgnąć, na prawo i lewo, roztaczają

się lasy, przecięte wspaniałymi alejami.

Wnętrze zмку jest niemniej ciekawe. Mieści się w nim 440 komnat, a w nich 360 kominków, 32 klatki schodowe. Z tych zasługują na specjalną uwagę pod względem architektonicznym tzw. podwójne — monumentalne schody, prowadzące na ów taras. Oryginalność ich polega na tym, że dwie osoby wchodząc po nich równocześnie widzą się, ale nie mogą spotkać.

Ze schodami tymi związane jest pamiętne wspomnienie. U ich bowiem stóp odbyły się w 1669 r. pierwsze przedstawienia sztuki Molière. Najpierw „Monsieur de Pourceaugnac”, potem „Bourgeois gentilhomme”. Łoża królewska znajdowała się na wysokości pierwszego piętra, a wewnątrz tych schodów.

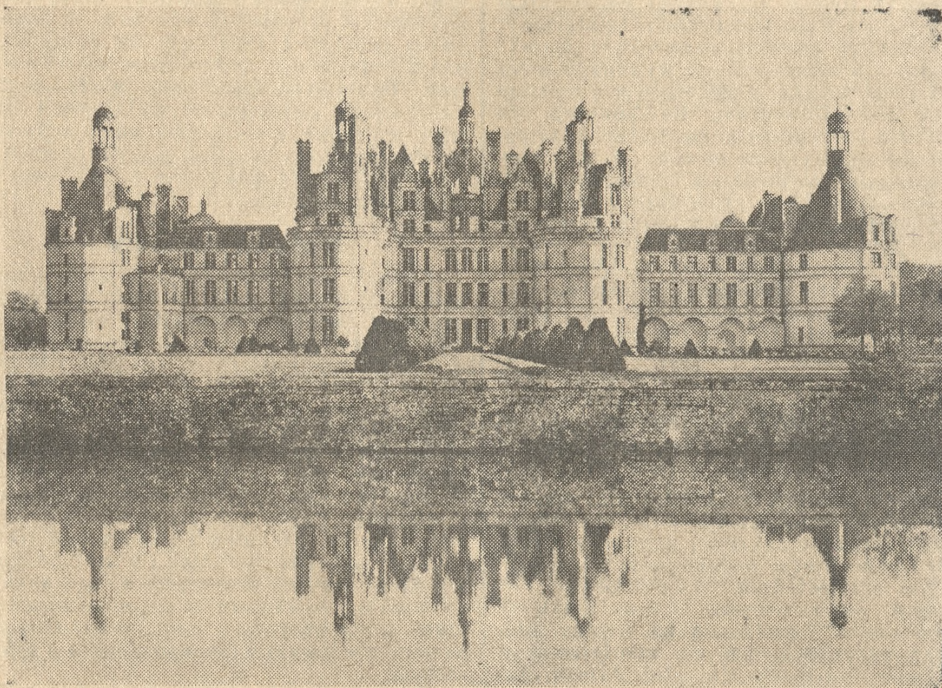
Ludwik bowiem XIV zanim został wybudowany Wersal, często przebywał w Chambord i organizował w zamku znane z przepychu i świetności przyjęcia i zabawy. Ustały one zupełnie, gdy osiedlił się w nim Stanisław Leszczyński, marzący zawsze o powrocie do Polski. Dopiero potem przeznaczono mu na stałe miejsce pobytu księstwa Baru i Lotaryngii, gdzie do dziś pamięć „du bon Roi Stanislas” jest

Dziwnym, a jakżeż ironicznym zbiegiem okoliczności, zamek Chambord z kolei przypadł w udziale zwycięscom z pod Fontenoy. Był nim zaś marszałek saski, syn Augusta, króla Polski, który pozbawił Stanisława Leszczyńskiego jego tronu! Za czasów marszałka saskiego dwór Chambord stał się ponownie huczny i wesół.

Marszałek umarł tu w r. 1753. Zachowano po nim do dziś ogromny, fajansowy piec, jakich we Francji zupełnie nie znają oraz stół na którym został zabalsamowany.

Mijają lata. Napoleon ofiarowuje Chambord marszałkowi Berthier, księciu Wagram, za usługi, oddane dla Ojczyzny. Wdowa po nim nie jest jednak w stanie utrzymać tej ogromnej posiadłości. Chambord ma zostać rozparcelowany. Na wiadomość o tym, monarchiści ogłaszają subskrypcję narodową i dzięki niej kupują zamek za 1.542.000 franków ofiarowują go hr. Bordeaux, synowi króla Karola X, którego uważają za przyszłego władcę Francji. W zamku przygotowują już nawet dla niego różne zabawki, a pomiędzy nimi małe działa do dziś jeszcze funkcjonujące...

Ale wypadki nie idą z razu po myśli monarchistów. Mijają rządy Ludwika-



Zamek Chambord — pierwsza rezydencja Stanisława Leszczyńskiego na francuskiej ziemi.

żywo zachowana w pamięci mieszkańców.

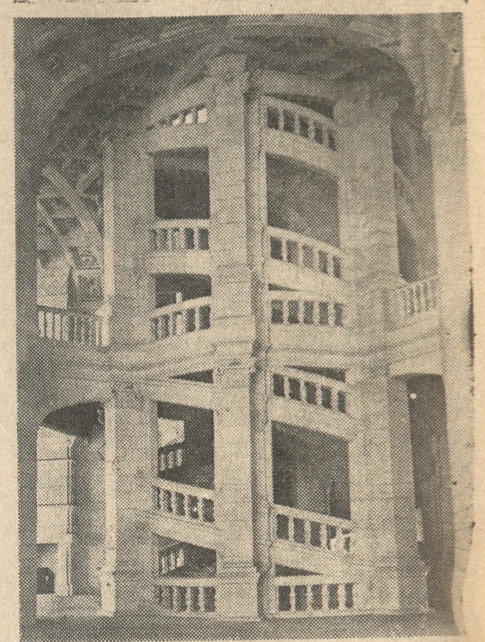
W Chambord zatrzymałam się dłużej w malej, pełnej skupienia kapliczce Marii Leszczyńskiej. Przyszła małżonka Ludwika XV spędzała w niej długie chwile na rozmyślaniu i modlitwie. W zamku jest do dziś przechowywany portret króla Leszczyńskiego. Znajdował się w nim także i bardzo cenny portret Marii Leszczyńskiej. Z wybuchem jednak wojny światowej uwiózł go ze sobą ostatni właściciel Chambord, książę Elie de Bourbon-Parme, brat cesarzowej Zyty.

Filipa, rewolucja lipcowa, panowanie Napoleona III kończy się klęską pod Sedanem. Syn Karola X — przybrał on nawet tytuł księcia de Chambord — przebywa wraz z swą rodziną w Wiedniu. Na wieść o wypadkach, rozgrywających się we Francji, zjawia się na kilka dni, w 1871 r., w Chambord. Stąd zresztą datuje swój pierwszy i...

Przed 330 l. wylądowali Polacy w Ameryce

Organ światowego związku Polaków z zagranicy „Polacy za granicą” publikuje w czerwcowym numerze interesujący artykuł p. Artura L. Waldo z Chicago o 330-leciu wylądowania pierwszych Polaków w Ameryce.

Dowiadujemy się stamtąd wiele niezwykle ważnych dla kultury naszej szczegółów. Okazuje się, że Polacy należeli do pierwszych kolonizatorów — pionierów dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. Przybyli oni mianowicie w r. 1608 do Ameryki z pierwszymi kolonistami angielskimi, którym przewodził kapitan John Smith „pierwszy bohater” amerykański. Otóż kap. Smith w ciągu swoich licznych podróży zawitał również i do Polski, gdzie zaprzyjaźnił się z niejakim panem Michałem Łowickim. Polak ten towarzyszył mu w jego pierwszej podróży do Ameryki, jaką Smith był przedsięwziął z ramienia angielskiej firmy handlowej „Virginia Company of London” (od której też powstała i nazwa jednego ze stanów). Jednak w Ameryce kapitan Smith znalazł się w poważnym kłopotcie. Rodzimi Anglicy stanowili bowiem materiał ludzki na kolonizatorów całkiem nieodpowiedni. Wówczas przyszedł mu z pomocą ów pan Michał Łowicki, który wrócił do Europy, zwerbował kilku dobrych rzemieślników Polaków i z nimi wyemigrował do Ameryki żaglowcem „Szczęść Boże” pod opieką kap. Newlanda do Ameryki.



Sławne podwójne schody na zamku Chambord, u których stóp Molière grał swoje komedie przed Ludwikiem XIV.

ostatni manifest pretendenta na tron Francji.

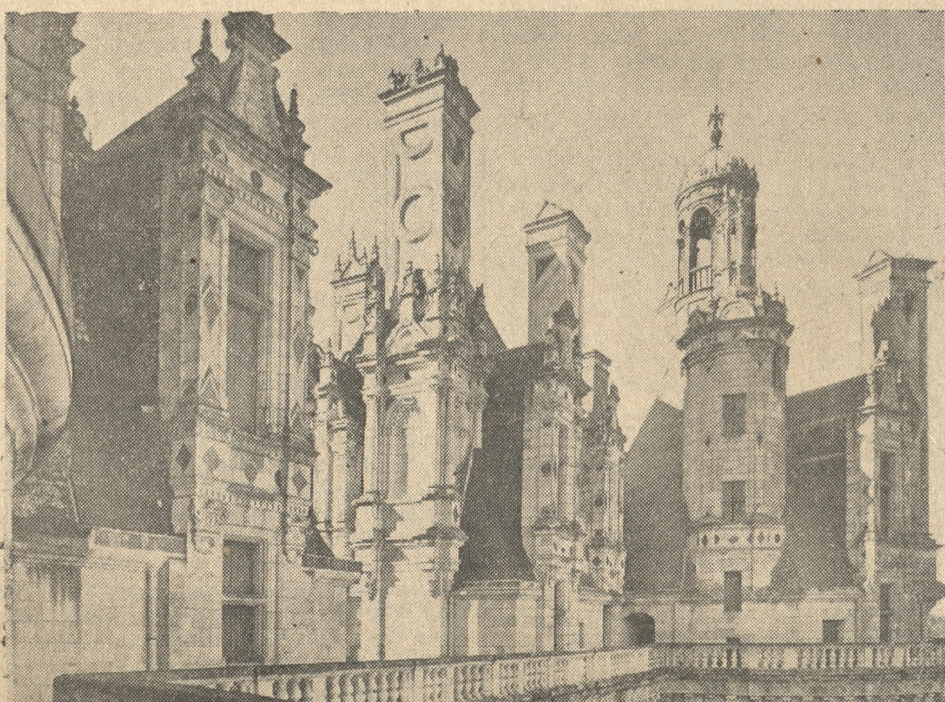
Monarchiści nabierają zaufania. Pannie z arystokracji zabierają się gorliwie do pracy haftując i wyszywając wspaniałe, a ogromne obicia, mające zdobić zamek na przyjęcie księcia de Chambord, przyszłego króla. Zwolennicy monarchii nie pozostają bezczynni. Zakupują nawet karety — można je oglądać w Chambord — mające służyć przyszłemu monarsze do wjazdu na koronację do Paryża. Wszystko ku tej uroczystości przygotowali, wszystko przewidzieli, za wyjątkiem tylko tego, że Francja oświadczyła się za republiką, co prawda tylko jednym głosem większości...

Hr. de Chambord umarł na wygnaniu w Wiedniu zapisując swą rezydencję francuską dzieciom siostry, księżnej de Bourbon-Parme. Nastaje wielka wojna 1914-1918. Chambord, jako należący do książąt, walczących przeciw Francji w szeregach nieprzyjacielskich, ulega sekwestrowi. Potem aż 17 książąt i księżniczek de Bourbon-Parme rości sobie pretensje do Chambord, przegrywają jednak proces i zamek ten przechodzi na własność państwa.

Franciszek Coty, znany wielki przemysłowiec, zamierzał go potem nabyć. Zobowiązywał się utrzymać zamek, ale pragnął zamienić pewną część tej posiadłości na wielką plantację kwiatów, potrzebnych do fabrykacji perfumu. Oferta ta jednak została odrzucona.

Rezydencja Franciszka I i Stanisława Leszczyńskiego pozostała dobrem narodowym, pełnym wielkich i melancholijnych wspomnień, związanych z historią dwóch bratnich narodów, „de tout temps amis”.

I. BRIARES.



Taras zamku Chambord, z którego dwór Franciszka I przyglądał się wyjazdom na łowy.

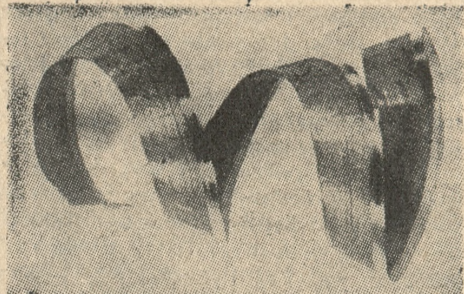
Nowiny techniczne

Nowe metale w technice

Zastanawiając się od czasu do czasu nad sprawami technicznymi uświadamił sobie ze zdumieniem fantastyczne wprost tempo, z jakim technika postępuje naprzód rozwiązując zagadnienia, które do niedawna jeszcze wydawały się nie do rozwiązania. Jak z rogu obitości sypią się coraz to nowe i coraz to bardziej skomplikowane maszyny i zdawałoby się, że pomysłowość współczesnych inżynierów i konstruktorów nie zna granic. Zagłębiwszy się nieco w historię techniki, stwierdzimy jednak z niemalym zdziwieniem, że liczne wynalazki, lansowane jako ostatnie nowości, zostały dokonane już bardzo dawno i że od chwili wynalezienia do momentu realizacji upłynął czasokres kilkunastu, a niejednokrotnie nawet kilkudziesięciu lat.

Zjawisko to, na pozór niezrozumiałe, tłumaczy się w sposób bardzo prosty. Niepowodzenie licznych wynalazków polegało mianowicie na tym, że ówczesna technika często nie umiała wykonać nowej maszyny z dosta-

zagadnień technicznych posiada kwestia odpowiednich materiałów konstrukcyjnych szczególnie jeżeli uwzględnimy potężny rozwój techniki w ostatnim dziesięcioleciu. Nie tru-



Stal platerowaną obrabia się tak samo, jak stal jednolitą. Oto wior stali platerowanej niklem, wykazujący nierozdzielne połączenie obu metali.

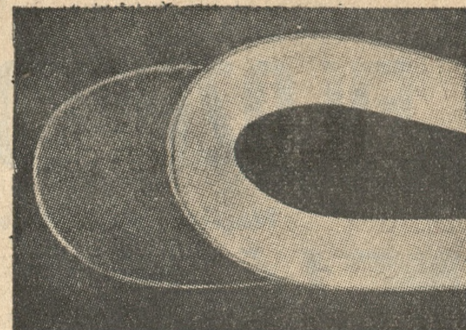
dno więc zrozumieć, że pocziwe żelazo i kilka gatunków stali, które przez dziesiątki lat były zasadniczymi tworzywami technicznymi nie mogły zaspokoić wymagań konstruktorów współczesnych.

Silniki wysokoobrotowe, pracujące wielkimi ciśnieniami, samoloty pędzące z szybkością kilkuset kilometrów na godzinę, obrabiarki automaty, wyrzucające tysiące śrub lub innych części w przeciągu godziny, wszystko to domagało się tworzyw o wysokiej sprawności, domagało się „nowych metali”.

Z trudnego zadania dostarczenia tych „nowych metali” przemysł meta-

lurgiczny wywiązał się jaknajlepiej stając się jednym z najważniejszych działów techniki. Określenia „nowe metale” nie należy oczywiście brać dosłownie, podstawowym bowiem materiałem pozostało nadal żelazo, obok którego jako dalsze surowce zasadnicze stanął glin (aluminium) oraz magnez, pozatem jednak wciągnięto do pomocy wszystkie niemal mniej lub więcej rzadkie metale znajdujące się na kuli ziemskiej.

Laboratoria metalurgiczne zamieniły się w prawdziwe kuchnie alchemiczne wyrzucając coraz to nowe stopy metali. Do stali dodawano nikiel, chrom, wanad, krzem i inne składniki, otrzymując w rezultacie stal nierdzewną, stal odporną na działanie kwasów, stal odporną na działanie wysokich temperatur itp., zależnie od ilości i stosunku dodatków. Technika radiowa domagała się specjalnych stali na stałe magnesy, potrzebne do głośników dynamicznych. Przez dodanie srebra, kobaltu, niklu i aluminium uzyskano magnesy stalowe, podnoszące bez trudności bryły żelaza o ciężarze przekraczającym dwudziestokrotnie wagę magnesu. Aluminium i magnez, metale lekkie, aczkolwiek kruche i nietrwałe, stały się podstawą szeroko rozrastającej się rodziny metali lekkich. Dodatki miedzi, krzemu i innych składników w pewnych ściśle określonych stosunkach sprawiły, że otrzymano stopy aluminiowe lżejsze pięciokrotnie od stali i stopy magnnezowe lżejsze dziesięciokrotnie od stali i dorównujące pod względem wy-



Stal platerowana, stosowana m. i. do aparatów przemysłu chemicznego, odznacza się doskonałym zespoleniem warstw różnych metali. Oto sztaba stali platerowanej miedzią, zgięta pod ostrym kątem. Warstwa miedzi nawet się nie zmarszczyła.

trzymałości niektórym gatunkom stali.

Niezależnie od wytwarzania nowych stopów poszukiwano innych dróg uszlachetniania metali. Przemysł chemiczny np. rozszerzający swój zakres działania na coraz to nowe dziedziny, domagał się materiałów specjalnych dla swych aparatów. Wysokowartościowe stale kwasoodporne ze względu na swą kosztowność nie zawsze były pożądane, tymbardziej, że aparaty te dochodziły do olbrzymich rozmiarów. Przystąpienie więc do powlekania gorszych gatunków stali warstwami metali wykazujących potrzebną odporność chemiczną. Powstała w ten sposób szybko zyskująca sobie uznanie dziedzina platerów technicznych. Na grubych blokach stalowych nakładano cieńszą znacznie płytę np. miedzi, następnie przepuszczając całość na gorąco przez walcownię. Otrzymano płyty lub blachy platerowe, w których oba metale spoiły się ze sobą tak dokładnie, że wytrzymują doskonale wszelką dalszą obróbkę.

Coraz więcej zapotrzebowanie szlachetnych materiałów konstrukcyjnych nie pozwala alchemikom metalurgicznym na wypoczynek, szczególnie w ważnej dziedzinie potaniania tych tworzyw. Nie poprzestając na dotychczasowych drogach, wkroczone ostatnio na wiele obiecującą drogę uszlachetniania materiałów mniej szlachetnych dopiero po próbie, dziedzina ta jednak, bardzo ciekawa jest już osobnym bardzo obszernym tematem.

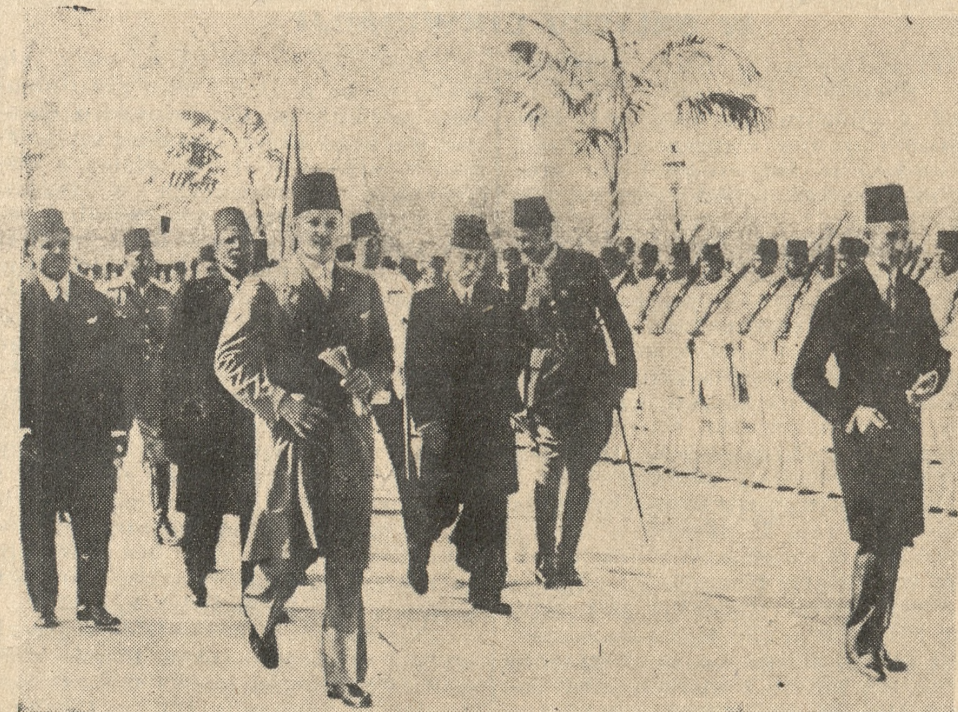
(ach)

Pomnik budowniczego kanału panamskiego

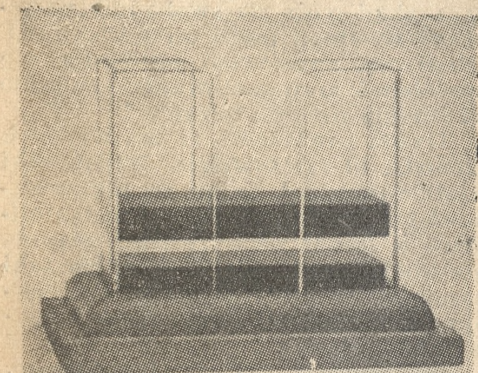
Z Waszyngtonu donoszą, iż komisja wojskowa senatu zaakceptowała budowę olbrzymiego pomnika inżyniera generała Goethala, który zbudował kanał panamski.

Pomnik ten, który zarazem służyć będzie jako latarnia morska kosztować ma 160.000 dolarów. Stanie on przy kanale panamskim w ten sposób, by służył za drogowskaz dla okrętów i samolotów, jadących od strony oceanu Atlantyckiego i oceanu Spokojnego.

ŚLADAMI FARAONÓW



Faruk I, król Egiptu w Aleksandrii



Ciężki blok aluminiowo - niklowej stali magnesowej zawisł w powietrzu, gdyż oba magnesy ułożono w ten sposób, że bieguny ich się odpychają.

teczną precyzją przede wszystkim zaś dla tego, że nie miała jej z czego wykonać, gdyż zazwyczaj genialnie pomyslane maszyny wymagały materiałów konstrukcyjnych, którym ówczesne tworzywa nie odpowiadały nawet w przybliżeniu.

Ta dysproporcja pomiędzy wymaganiami konstruktora a wartością tworzywa datuje od najwcześniejszych lat „wieku techniki” i już w latach 1680-tych nie pozwoliła Papinowi na praktyczne zastosowanie wynalezionej przez niego pompy parowej, ówczesne rury wodociągowe nie wytrzymały bowiem ciśnienia wytwarzanego przez jego maszynę. Rury wodociągowe wyrabiano się wówczas z... drzewa, a niedoskonałość tego materiału spowodowała, że wynalezienie maszyny parowej zostało odroczone o blisko sto lat.

Przykład ten, jaskrawy, a jednak prawdziwy, wyjaśnia nam dobitnie, jak wielkie znaczenie dla wszelkich



Warszawa, w lipcu.

Już nieraz wypadło kupiectwu stołecznemu wysłuchać dość cierpkich uwag o jego organizacji i pojmowaniu zasady „nasz klient — nasz gość, wszystko dla klienta”. Uwagi te padały albo z ust Polaków, którzy mieli możność poznania metod kupców zagranicznych (oczywiście w krajach zachodnich, czy zamorskich), albo zgola z ust gości zagranicznych, zatrzymujących się dłuższy czas w Warszawie. Widocznie coś nie jest w porządku, jeżeli opinie te wypadały przeważnie na naszą niekorzyść.

Istotnie, przechadzka po szeregu sklepów na Marszałkowskiej i Nowym Świecie dała wynik — skromnie mówiąc — oplakany. Najlepiej spisał się ekspedient w pewnym składzie materiałów damskich, który nie skąpił siłą i demonstracją coraz to innych stosów materiałów, byle klienta nakłonić do kupna. Ale już w sklepie z dywanami trzeba było czekać, bo jedna ekspedientka... czytała książkę, dwie dalsze zaś prowadziły ożywioną

dyskusję na temat oglądanego niedawno filmu ze znaną „gwiazdą”. W sklepie z torebkami i kuframi potraktowano klienta zgola opryskliwie. To tylko kilka próbek. Ale bywają znacznie gorsze i lepiej ich tutaj nie wymieniać.

Na powyższy temat mieliśmy możność wysłuchać cennych uwag osoby obeznanej ze stosunkami i metodami handlu na całym niemal świecie. Padły one z ust naszego rodaka, dr. Kędzierskiego, naczelnika wydziału handlu wewnętrznego ministerstwa handlu w Waszyngtonie. Dr Kędzierski bawił w Polsce po raz pierwszy i badał możliwości nawiązania stałych, bardziej zaciśniętych stosunków handlowych między Polską a Ameryką.

Dr Kędzierski wyrażał się z uznaniem o polskim przemysle, acz przyznał, iż spostrzegł szereg braków, do których przede wszystkim zalicza przestarzałe środki produkcji i pewne niedociągnięcia organizacyjne. Natomiast poziom naszego handlu uznał za skandaliczny. Wystawy sklepowe są

przeważnie urządzone bez pojęcia, hurtownicy zaniedbują detalistę, nie idą mu na rękę, nie pouczają go o sprawach organizacji handlu i konieczności częstej i celowej zmiany wystawy. Kraje Zachodu, o Ameryce nie wspominając, uznają zasadę, że klient ma zawsze rację, w Polsce natomiast zarówno w sklepach, jak restauracjach itp. uprzejmość wobec klienta daleka jest od poprawności. Poza tym dr Kędzierski stwierdził u wielu kupców stołecznych brak inicjatywy i zgola... lenistwo.

Zdaniem dr. Kędzierskiego, wielu kupców warszawskich błędnie układa kalkulację, podchodząc do tej sprawy od strony, której kupiec francuski, angielski, czy amerykański nie bierze pod uwagę. Był w kawiarniach, gdzie za szklankę wody z sokiem płać 1,20 zł, a w lokalu było pusto. Gdy właścicielowi wskazał na błędy kalkulacji, usłyszał w odpowiedzi: „Wysokie podatki i inne świadczenia skłaniają nas do brania wysokich cen”. Zdaniem dr. Kędzierskiego kupcy w państwach, gdzie podatki są naprawdę wysokie, dawno już podporządkowali się ogólnej koniunkturze, zrozumieli bowiem doskonale, że tylko niska cena i mały zysk mogą przyczynić się do wzmocnienia obrotu i ogólnego podniesienia poziomu stopy życiowej.

Była również mowa o innej metodzie pojmowania zagadnienia kalkulacji cen, np. płaszcz jesienny z wyznaczoną ceną 160 zł sprzedano po

targach za 75 zł! Albo lampę wiszącą oddano za 12 zł, a zaceniono ją wpieryw na 38 zł! Co ma klient pomyśleć o takim kupcu?

Przykre były słowa dr. Kędzierskiego, ale cechowała je wielka naprawdę życzliwość. Tymbardziej, że znalazły się także słowa uznania, choć raczej pod adresem kupiectwa miast prowincjonalnych, zwłaszcza ziem zachodnich, bardziej zważającego na stosowanie światowych metod handlu.

Najważniejszy jest jednak fakt, iż dr Kędzierski widzi duże możliwości w rozwoju polsko-amerykańskich stosunków handlowych.

*

Polskie placówki dyplomatyczne i konsularne otrzymają wkrótce nowe samochody reprezentacyjne. Jak dotychczas, posługują się autami zagranicznych fabrykatów, gdy tymczasem przedstawiciele innych mocarstw jeżdżą samochodami produkcji swych krajów.

Teraz postanowiono dać naszym dyplomatom auta czysto polskiego wyrobu. „Wspólnota Interesów” buduje podwozia, resztę wykonają Państwowe Zakłady Inżynierii. Będą to wozy większe, wykonane luksusowo z zastosowaniem najnowocześniejszych urządzeń.

Powolutku aż do skutku. Zaczynamy od samochodów luksusowych. Może po nich przyjdzie kolej na samochody popularne.

A-Z.

FELIETON KULTURALNY

FILOZOF O JANUSOWYM OBLCZU

Napisał dr Stanisław Pigoń, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego



KIEDY (za kilka tygodni) ukaże się pełne wydanie Listów Br. Trentowskiego, pozwole ono historykom filozofii niejedno z jego poglądów i działalności objąć szerzej, tudzież pełniej niż dotąd wyjaśnić, zarazem jednak powieśmy to z góry — każe też postawić na marginesie tej działalności niejedną znak zapytania, a na portrecie jego indywidualności ukaże tajemnicze cienie czy plamy. Jaśniej niż dotąd okaże się, że była to osobistość dziwnie skomplikowana i nie jednoliniowa.

Śledząc rozwój poglądów Trentowskiego, ma się niejednokrotnie do czynienia z osobliwym rodzajem łamańcami. Nie zawsze i nie od razu łatwo zgruntować, gdzie tam prawda, a gdzie złudy, celowo obmyślony pozór i przeznaczone kombinacje. Najwyraźniej można by to ukazać, prześledziwszy uważnie zapatrywania religijne filozofa, jak one się wyraziły zarówno w dziełach drukowanych jak i w listach jego prywatnych. Ustalenia, które stąd wynikną, będą niejednokrotnie z kategorii prawd gorzkich.

Tak np. dzięki listom dopiero możemy rozmotać jedno przykre zakłamanie, w które się Trentowski zawikłał i które w rezultacie postawiło go wobec współczesnych i potomnych w błędnym świetle. Wiadomo, że Trentowskiego zalicza się powszechnie do wyznawców Kalwina. Za kalwina uważali go współcześni, np. Mickiewicz, który stąd wyciągał wnioski rzucające światło na jego poglądy filozoficzne; tegoż zdania byli najbliżsi nawet przyjaciele filozofa, utrzymywało się ono też po jego biografach. Bo też można się było przy tym powołać na oczywistość na niejednokrotnie wyznania Trentowskiego. On sam podawał się przez długi czas za kalwina.

Któż się mógł spodzierać, że była to prosta mistyfikacja! Kalwinizm Trentowskiego był udany, był legendą, którą on sam usunął, kiedy mu była potrzebna, którą też usiłował rozwiązać, kiedy mu się stała chwilowo niewygodna.

Szukając trwalszego oparcia życiowego, zgodził się Trentowski w roku 1859 wyjechać z Fryburga do Paryża i oddać tam swe pióro i zdolności do dyspozycji Hotelu Lambert, w szczególności gen. Wł. Zamoyskiego. Miał pracować jako publicysta, jako profesor szkoły polskiej na Montparnasse, obok tego prowadzić zwykłą swą pracę naukową. Za to wszystko miał otrzymywać (poza honorariami osobnymi) 3000 fr. rocznie.

Ótóż wówczas to, wobec zdecydowania katolickiego stanowiska obozu, z którym nawiązał stosunki, ów pseudokalwinizm zaczął Trentowskiemu ciążyć, stwarzał dlań sytuację dwuznaczną. Toteż zdecydował się on sprawę wyjaśnić, zarówno przed przyjaciółmi jak i przed nowymi protektorami.

„Czas już — pisał 20. IV 1859 r. do Nakwarskich — bym wywiódł Państwa z jednego błędu: Ja nie kalwin, którym nigdy nie byłem i nie jestem, ale katolik. Brat mój jest katolickim księdzem i proboszczem, dziekanem w Piszczacu, gdzieś w Lubelskim. We wszystkich paszportach moich, starych i nowych, piszę: religii katolickiej. — Jakże się więc stało, że uchodziłem przed Państwem za kalwina? Oto raz w Kehl p. Hrabina nacierała na mnie religijnie. Nie chcąc przeświadczenia jej religijnego drażnić filozofowaniem i usiłując rzecz tę przerwać, rzekłem, że nie katolik ale kalwin. Później nie wyprowadzałem Państwa z błędu, byście nie sądzili, że dopuściłem się lekceważącego żartu... I dziś nie wyprowadzałbym Państwa z błędu, gdybym nie przenosił się do Paryża między arcykatolicką Polskę...”

Nie ten jeden raz zresztą taki elastyczny oportunizm zaprowadził Trentowskiego do samotrzasku. Podobny nieco wypadek zaszedł był już wcześniej, na gruncie stosunku jego do Z. Krasieńskiego.

Korzystając z maski kalwina, Trentowski wcześniej dał się być poznac czytającej publiczności jako zacięty

i namiętny przeciwnik duchowieństwa katolickiego, zwłaszcza wyższych szczebli jego hierarchii; od ostrych wypadków na „rzymczyków” aż się roi w publicystycznych pismach filozofa. Alieści i tutaj wypadło mu z postronnych względów na czas jakiś powściągnąć się i zmienić ton: z pogromcy przejść na obrońcę katolicyzmu.

W roku 1846 poznał się on i wszedł w ściślejsze stosunki z Krasieńskim; uległ też odrazu urokowi genialnej fosforyzującej umysłowości poety. Związek zacieśnił się tym bardziej, że Krasieński stał się opiekunem i mecenasem — dobroczyńcą filozofa. Przez szereg lat wypłacał mu roczną pensję w wysokości 4000 fr., niczego wzamian nie żądając króć rozwinięcia działalności publicystycznej w duchu religijno-patriotycznym. Od poglądów społecznych radykalno-demokratycznych Trentowski zawsze był daleki. W działalności tej zresztą sam Krasieński mu pomagał, przesyłając uwagi i całe wywody, które on włączał w swoje pisma. W ten sposób w szczególności doszło do współpracownictwa Krasieńskiego w najgłośniejszych dziełach Trentowskiego: w „Wizerunkach” i w „Przedburzy”.

Trentowski, jak się rzekło, oddany był Krasieńskiemu bez granic, a właściwie powiedziałby, nawet poza granice: jakie przystoją w stosunku

człowieka do człowieka. Odzywał się doń słowami egzaltowanej czci, adoracji wprost przynależnej Bóstwu. „Tyle miłości i wdzięczności — pisze doń raz, ile w tej dobie czuję dla Ciebie, można mieć tylko dla Boga”. Kiedy indziej nazywa go „Duchem Świętym”, „Pocieszycielem” itp. Rzecz jasna, że w pismach powstałych w dobie owego współżycia i współpracy z autorem „Przedburzy”, wydawanych zresztą z jego funduszy, powściągnął Trentowski całkowicie swój niedawny namiętny antykatolicyzm i antyklerykalizm.

W rezultacie pisma owe, w szczególności „Przedburza”, odbiegały tonem, a nawet treścią poglądów wcale daleko od pism wcześniejszych. Na tyle daleko, że filozof i tutaj, uprzedzając zdumienie przyjaciela, czuł się wewnętrznie zmuszony wytłumaczyć się przed nim z tej niespodzianej... ewolucji. Usprawiedliwia się więc przed Nakwaskim nie tając, że obronę szlachty i katolicyzmu wprowadził w „Wizerunki” nie ze swojego przekonania, ale z przekonania narodu, że względów więc użytecznych.

„Nie to, co ja, filozof, myślę i czuję, ale co w sercu niefilozofa narodu się dzieje, — to cel. Zabączywszy o sobie, wyrzekłszy się samego siebie, rozplynąłem się w przedmiotowym duchu i pożyczylem mu

Prasa polska na Warmii i Mazurach W OBLCZU LIKWIDACJI

Wytoczenie przez władze niemieckie redaktorowi „Gazety Olsztyńskiej” i „Mazur” Sewerynowi Pieniężnemu sprawy o niezgodne jakoby z niemieckim ustawodawstwem prasowym redagowanie obu wyżej wspomnianych gazet, — spotkało się z głośnym echem w szerokich kręgach społeczeństwa polskiego w kraju. Omawiając sprawę powyższą, prasa polska dochodzi do przekonania, że akcja przeciwko red. Pieniężnemu stanowi posunięcie, skierowane przeciwko ludności polskiej na Warmii i na Mazurach, której żywotnych interesów narodowych red. Pieniężny bronił z pełnym poświęceniem i zaparciem się.

„Przestępstwo” red. Pieniężnego, za które grozi red. P. skreślenie z listy zawodowej dziennikarzy, a prasie polskiej w Prusach Wschodnich zupełna likwidacja (red. Pieniężny jest jedynym redaktorem obu wyżej wymienionych pism), polega na zamieszczeniu dwóch artykułów, z których jeden zawiera apel do społeczeństwa polskiego na Warmii i Mazurach o posyłanie dzieci do szkół polskich, drugi zaś stwierdza, że ludność polska na tym terenie jest ludnością autochtonną i posiada na niej prawo gospodarza. Zamieszczenie obu artykułów w gazecie polskiej władze niemieckie zakwalifikowały jako „osłabienie siły Rzeszy”.

Omawiając powyższą sprawę, „Kurier Warszawski” kreśli w jednym z ostatnich numerów następujące uwagi:

„Zastanówmy się teraz, co by się stało, gdyby p. Heinz Otto przetłumaczył artykuły p. Pieniężnego o obrońcy języka, kultury i zagonu ojczystego i wydrukował je w pismach niemieckich, wychodzących w Polsce, Czechostrawie lub Siedmiogrodzie rumuńskim. Czyby związki dziennikarzy w tych krajach, upelnomocnione do rozpatrywania i rozstrzygania wyroków zawodowych w postępowaniu honorowo-sądowym, nie czekałoby nawet wyniku dochodzenia, przesyłając mu zapowiedź skreślenia go z listy dziennikarzy zawodowych? Czy tego rodzaju apel do rodziców, wzywający ich, aby szli ręką w rękę ze szkołą i pielęgnowali w umysłach swych dzieci miłość języka, kultury i zagonu rodzinnego mógłby być uważany za zdolny do osłabienia siły państwa i narodu w jakimkolwiek kraju?”

„Nie będziemy wzywać do represji np. do zamknięcia pism niemieckich w Polsce, których treść i ton odbiega daleko od ideologii „Gazety Olsztyńskiej”, gdyż posiadamy to, czego brak p. Heinzowi Otto, kulturę nie tylko zawodową ale i ogólnoludzką. Możemy go również zapewnić, że ludność polska Mazur i Warmii nie ugnie się pod tym ciosem, lecz we własnych wartościach duchowych i żywym współudziale całej Polski znajdzie siłę do wytrwania i przetrwania prześladowań i krzywd, budzących zawsze wzmożony odpór i ożywiających obrażone uczucia.”



W Białogrodzie odbył się pogrzeb patriarchy Cerkwi prawosławnej, Barnaby.

ust własnych. Gdybym pisał algiersko-politycznej (od katolickiej Francji w gorącym piekło smażonej), lub kaukasko-politycznej, czerkiesko-narodowej (od schizmatycznej Moskwy dręczonej duszy wizerunki, gdybym odzywał się w duszy tej imieniu, chwalić bym musiał islamizm i polecać go jako broń przeciwko wrogom. Otóż z tejże samej przyczyny ujmuję się ninie za katolicyzmem”.

Obronie tej niesposób zapewne odmówić zręczności, ale nie da się także zaprzeczyć, że jest to tego rodzaju zręczność, z którą bardziej do twarzy sofiście niż filozofowi.

Chociaż może zarzut sofistyki nie jest tu na miejscu, może spotykamy się tu ze stanowiskiem innego zupełnie pokroju? Argumentować wobec chrześcijan jak chrześcijanin, wobec mahometan jak mahometanin, może nie tylko człowiek, dla którego chrześcijaństwo zarówno jak islam są sprawami obojętnymi. Począć sobie w ten sposób mógłby też ktoś, kto by się uważał za stojącego ponad wyznaniem, czy religiami, na stanowisku nadrzędnym, z którego można by tamtych stanowisk podrzędnych nie odrzucać, ale łączyć je i posługiwać się jednym lub drugim, w miarę potrzeby. Otóż czy Trentowski właśnie nie mniemał, że stoi na takim stanowisku nadrzędnym, skąd może się swobodnie posługiwać światami pojęć tej czy innej religii, jak nauczyciel posługuje się sposobami argumentowania zależnie od stopnia rozwoju uczniów?

Trzeba powiedzieć, że ten wypadek zachodzi tu rzeczywiście. Trentowski istotnie mniemał, że stoi na takim stanowisku nadrzędnym, ponadkatolickim, a nawet ponadchrześcijańskim. Mniemał mianowicie, że uzyskał taki górny punkt widzenia dzięki wzniesieniu się na wyżynę ideologii wolnomularskiej.

Jest bowiem faktem bezspornym, że Trentowski należał do loży masonskiej zarówno wówczas, kiedy okazał gotowość do usług publicystycznych Czartoryskiemu i Zamoyskiemu, jak i wówczas już nawet, kiedy tak rzekomo bez zastrzeżeń poddał się kierownictwu ideowemu Z. Krasieńskiego.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że ani jednego ani drugiego ze swych protektorów w tę swoją przynależność do loży nie wtajemniczył, inaczej mówiąc nie odsonił przed nimi swej niewątpliwie dwulicowości. Również w dochowanej korespondencji nigdzie ni słówkiem na ten temat nie wspominał.

Odsłonił się zaś Trentowski całkowicie dopiero po śmierci. W cztery lata po zgonie wyszło dzieło jego „Die Freimaurerei in ihrem Wesen und Unwesen” (Lipsk 1873), ostatnia praca jego życia. Autor, umierając, polecił żonie ogłoszenie książki drukiem, a nawet wziął od niej co do tego uroczyste zobowiązanie ((feierlich gegebenes Versprechen)). Jakoż wdowa z przyrzeczenia się wywiązała, choć ją od tego kroku powstrzymać usiłowano ze strony, skąd się tego jak najmniej spodziewała; nie uległa się przestroż ani nawet grózb (Abmahnungen, ja selbst Drohungen).

Bracia z loży byli ogłoszeniu dzieła Trentowskiego wręcz przeciwni. Przestrogi ich i groźby płynęły nie z obawy, że dzieło to, ideowy testament filozofa, przyniesie odwołanie wyznaczonych dotąd przezeń zasad, że będzie publicznym aktem skrucy, uczynionym przez odstępcę. Nie, odstępcstwa ze strony brata, b. pierwszego mówcy w loży „Zur edlen Aussicht”, zgola się nie obawiano. Obawiano się raczej, że gadatliwy filozof powie za dużo, że odsłoni w druku sprawy, których publicznie poruszać by nie należało.

Jakoż rzeczywiście te obawy okazały się w pełni uzasadnione. Dzieło Trentowskiego może uchodzić, w całym znaczeniu tego słowa, za rewelację, i to rewelację podwójną. Odsłania raz nareszcie prawdziwy światopogląd religijny filozofa, ujawnia w ten sposób drugie jego janusowe oblicze, a zarazem wtajemnicza w ideologię środowiska, które ogarnęło Trentowskiego i wchłonęło go na ostatnie trzydzieści lat życia i działalności, ukazując środowiska tego wiary i dążeń.

Toteż dziełu temu, przeglądowi tak osobliwej jego zawartości, warto poświęcić osobną chwilę uwagi.

Stanisław Pigoń.

Pozdrowienia u różnych narodów

Jest zwyczajem u wszystkich narodów, witać się przy spotkaniu ze znajomymi na drodze, na ulicach lub w domu. Słowa używane przy spotkaniu, nazywamy pozdrowieniem.

Sposób witania się i słowa pozdrowienia nie są u wszystkich narodów jednakie. Nie różnią się bardzo od siebie pozdrowienia narodów w Europie, zbliżonych do siebie kulturą, natomiast sposoby witania u narodów dzikich i mało oświeconych są nieraz dziwaczne.

Polak pozdrawia Polaka słowami: „Dzień dobry, dobry wieczór”. Niemiec pyta się „Jak idzie?”. Francuz „Jak się nosisz?”.

Żydzi starozakonni pozdrawiają się, wołając: „Pokój z tobą!” Arab przy spotkaniu tak samo się odzywa, kładąc równocześnie lewą rękę na piersi. Pozdrowiony odpowiada: „I z wami niech będzie pokój”. Turek, skrzyżowawszy ręce na piersiach, stoi aż jego przełożony pan lub inny wyższy godnością lub wiekiem raczy go pozdrowić, po czym dopiero kłania się. Pozdrowienie wyższego godnością jest obrazą dla tegoż. Obcych, nie mających takiego zwyczaju, spotykają różne nieprzyjemności. Starożytni Grecy witali się słowami: „Ciesz się!” Z biegiem czasów, gdy minęła ich świetna przeszłość, zmienili to wesołe pozdrowienie. Nowożytni Grecy witają się pytaniem: „Co porabiasz?” Rzymianie dawni pozdrawiali się krótko: „Ave” albo „Salve” — „Witaj”, „bądź pozdrowiony”. W gorącym Egipcie, gdzie słońce dopieka dotkliwie, a piasek pustyni pali pod stopami, mieszkańcy tego kraju poca się nieustannie. Stąd też pozdrowienie brzmi: „Czy się mocno pocisz?”

Najdziwniejsze jednak powitanie mają dzikie szczepy w Afryce. Murzyni ze

szczepu Pau, wchodząc do namiotu swoich krewnych lub przyjaciół, siadają każdemu poszczególnemu członkowi rodziny na kolana; powitany w ten sposób ma obowiązek pogłaskać witającego. Dopiero po tej ceremonii rozpoczynają rozmowę. U innych szczepów witają się na drodze w ten sposób: Murzyn, widząc z przeciwnej strony nadchodzącego przyjaciela lub znajomego, zaczyna kuleć, na co tenże w równy sposób mu odpowiada. Tak udając kulawych, przechodzą obok siebie, a po tym dopiero rozpoczynają rozmowę.

Jeszcze dziwniejsze zwyczaje mają murzyni ze szczepu Oschiew. Witając się bowiem, pluja sobie wzajemnie w twarz.

Im bardziej pluja, tym większy dają sobie dowód swojej serdeczności. Hindusi w Bengalii kładą na znak powitania rękę na czoło. Chcąc pewnej osobie okazać większy szacunek, kładą prawą rękę najprzód na piersi, następnie dotykają nią ziemi a po tym znowu czoła, dając przez to poznać, że gotowi są powitanie oddać najniższe usługi. U Chińczyków panuje wielka ceremonialność. Chińczyk na powitanie zaciśka obie ręce w pięści i zwraca je do siebie. Jeżeli spotyka dygnitarza lub osobę ogólnie poważaną, pada na kolana i bije czołem o ziemię.

W Persji przy powitaniu wachlarze główną odgrywają rolę. Wachlarz jest odznaką jakiegoś urzędu i dostojenstwa. Nie każdemu wolno go nosić, lecz tym jedynie, którym szach perski pozwoleń udzielił.

H. M.



NADAJE CERZE PANI ŚWIE-
ZOŚĆ I POWAB MŁODOŚCI.
JEST ON NAJPEWNIJSZYM
SPRZYMIERZENIEM
URODY I POWODZENIA.

ng 47 873

100 lat telegrafu

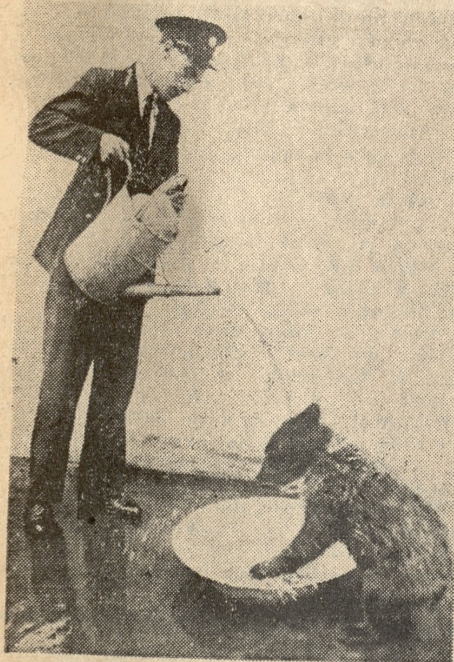
W lecie 1837 roku skonstruował Amerykanin Morse, z zawodu malarz, aparat sygnalizacyjny oparty na funkcji elektromagnesu. Pierwszy model tego aparatu był bardzo prymitywny. Później udoskonalił Morse swój wynalazek i jego aparat do dziś dnia jest jeszcze używany. Początkowo Morse musiał walczyć z dużymi trudnościami zanim udało mu się przekonać fachowców o korzyściach, jakie można wyciągnąć z wprowadzenia telegrafu. Dopiero po długich staraniach udało mu się uzyskać pozwolenie na przeprowadzenie pierwszej linii telegraficznej między miastami Waszyngton i Baltimore. Ale od tej chwili sukces był osiągnięty i telegraf Morse'a podbił cały świat.

Weteran kolarstwa zwycięża w Szwecji

W wyścigu kolarskim na dystansie Gathemburg-Sztokholm, który miał na celu uświetnienie kariery najstarszego kolarza szwedzkiego, Henrika Moren, sześćdziesięcioletni weteran odniósł niebywale tryumf. Pokrył on dystans, wynoszący 511 km w ciągu 20 godzin 32 minut i przybył do mety tylko o 3 godziny później od właściwego rekordzisty, liczącego 35 lat. Moren jest z zawodu szklarzem i mieszka w Sztokholmie. Odnosił on wiele zwycięstw w wyścigach kolarskich i zdobył sławę jako najtęższy kolarz w raidach długodystansowych.



ng 47 871



Codzienną kąpiel bierze młody pięćmiesięczny niedźwiadek londyńskiego Zoo. Wydatną pomocą, w postaci kowalki, służy mu co dnia dozorca.

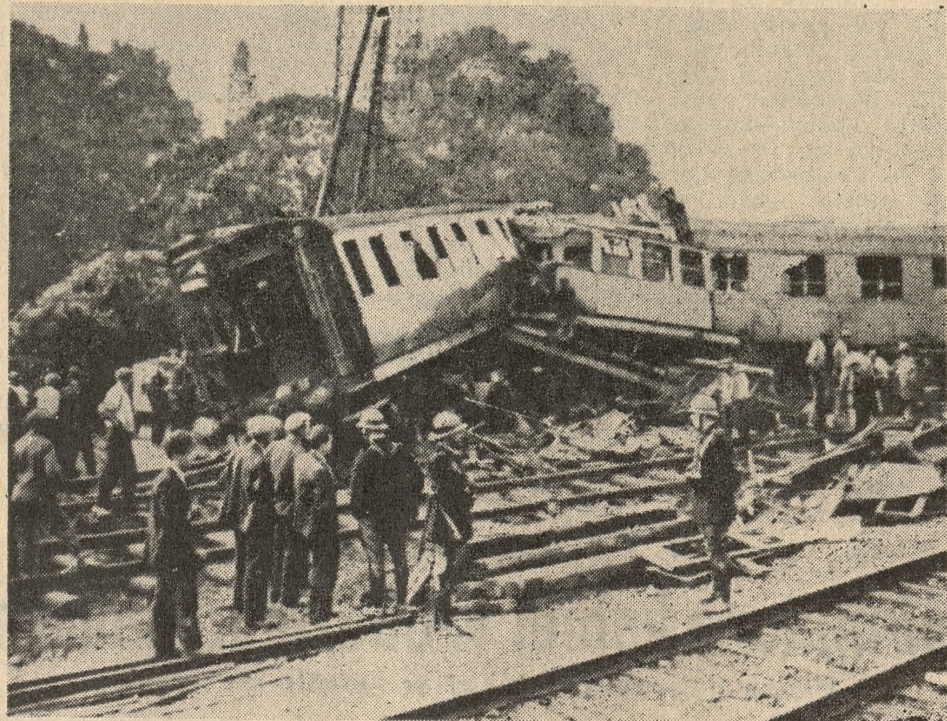
Zegar, który chodzi 550 lat

Zegar, który ma blisko 550 lat, i wciąż jeszcze chodzi beznagannie, jest naprawdę fenomenem. Taki zegar właśnie posiada miasto francuskie Rouen zwane miastem stu wiek.

Zegar jest dziełem zegarmistrza de Felains. W ciągu pięciu przeszło wieków nie wymagał on żadnych większych napraw, a mimo to wskazuje dzisiaj czas niezwykle dokładnie. Fachowcy, którzy mechanizm tego zegara badali, stwierdzili jednomyślnie że mechanizm jego prawie wcale nie jest zużyty, co dowodzi, że Felains był artystą genialnym. Oprócz tego zegaru, który pochodzi z roku 1389, znajduje się w tej samej wieży zegar ścienny z roku 1447, który jest o tyle oryginalny, że posiada tylko jedną wskazówkę. Na bogato ozdobionej tarczy widnieją figury dni tygodnia i księżyc w jego poszczególnych fazach. Tak jak z czasów średniowiecza, i dzisiaj zegar o godzinie 21 wydzwania spoczynek.

Choć wielki zegar ten nie wydzwania artystycznych kurantów jak zegar na katedrze w Rouen, jest on przecież pierwszym dziełem sztuki zegarmistrzowskiej.

Kk.



Na miejscu wielkiej katastrofy kolejowej na szlaku Paryż—St. Etienne we Francji.

Dom handlowy dla grubasów

Przemysł odzieżowy w Stanach Zjednoczonych potrafił zapewnić sobie przez masową fabrykację tanich ubrań o doskonałej jakości prawie wyłączny monopol ubierania szerokich mas obywateli amerykańskich.

Ponieważ jednak przemysł konfekcyjny, chcąc pracować ekonomicznie, ograniczać się musi do fabrykacji dla wielkości normalnych, osoby, których figura z powodu otyłości nie odpowiada tym szablonom normalnym, zmu szone były zrezyg-

nować z tanich wyrobów firm konfekcyjnych i udawać się do drogiego krawca. Temu brakowi zaradzić ma otwarty świeżo w Nowym Jorku „Dom Handlowy dla grubasów”. Nie ma tam ubrań na figurę normalną, natomiast mogą tam nabyć dobrane leżący garnitur męczyński wagi 120 do 150 kg. Spekulacja ta na nowych odbiorców okazała się bardzo trafna i lukratywna. Codziennie wpływają liczne zamówienia z wszystkich części stanów do „Do-hu Handlowego dla grubasów”.

Dom z węgla

Ekscentryczność obywateli Stanów Zjednoczonych sięga nieraz granic absurdu. W stanie Wirginia jeden z kupców, niejaki Williamson, wybudował dom, używając do tego jako budulec wyłącznie węgla kamiennego. Do budowy domu zużyto przeszło 65 ton węgla. Trwałość tego budynku na wypadek pożaru jest bardzo wątpliwa, to też żadne z biur ubezpieczeniowych nie zdecydowało się przyjąć składki ubezpieczeniowej za łatwopalny budynek z „czarnych diamentów”.

Polak profesorem chirurgii na uniwersytecie w Buffalo

Dr Stefan Walczak, znany chirurg wśród Polonii Amerykańskiej, mianowany został profesorem chirurgii na uniwersytecie w Buffalo. Jest to trzeci już z rzędu wypadek powołania Polaka na zaszczytne stanowisko wykładowcy na wyższej uczelni.

Na uniwersytecie w Buffalo jest obecnie trzech Polaków na profesorskich stanowiskach; wspomniany dr Stefan Walczak oraz dr Franciszek E. Fronczak i dr S. Graczyk.

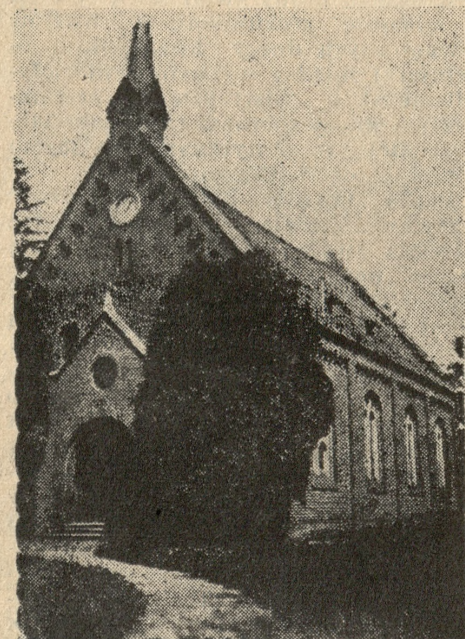
Zjazd menonitów

Grudziądz. — Celem zapoznania się z młodzieżą menonitów, osiadłych od niepamiętnych czasów na nizinach nadwiślańskich, bawiła w tych dniach w Dragaczu i wioskach sąsiednich wieciczka młodych menonitów z Holandii, razem 25 osób. Młodzież menonicka spotka się w przyszłą niedzielę, dn. 1 sierpnia rb., w Steegen na Bałtykiem, miejscowości położonej na północ od Nowego Dworu (Tiegenhof na obszarze W. M. Gdańska). Będzie to międzypaństwowy zjazd młodzieży menonickiej, na który tutejsi menonici wysyłają delegację młodzieży obojga płci w liczbie 30 osób. Celem zjazdu są sprawy wyznaniowe i towarzyskie.

Pierwsi menonici przybyli jako koloniści w te okolice za panowania króla Zygmunta III. Liczą oni na nizinach około 1000 współwyznawców. Największe skupienia tej sekty znajdują się w Mławach, Grupie i Dragaczu; mają tam własne zbory. Na terenie całej Polski ilość wyznawców sekty Szymona Menno (Holendra) wynosi około 2000. Znacznie więcej jest ich w Żuławach gdańskich i w okolicy Elbląga.

Na Pomorzu menonici reprezentują wśród sekt protestanckich warstwę najmniej zamożniejszą i najbardziej oświeconą. Cdrzują oni chrzest dzieci i nie u-

znają przysięgi. Jako predykantów wybierają osobę cieszącą się w gminie największym poważaniem. Służbę w wojsku pełnią bez broni, przeważnie jako sanitariusze, ponieważ nie uznają wojny. (gu)



Zbór menonitów w Mławach pod Nowym nad Wisłą.



Doskonały kierowca niemiecki Rosemeyer ustanowił na torze w Nürburg nowy rekord okrążenia, uzyskując szybkość 140,1 km.

Królowa róż we Francji

We Francji istnieje piękny zwyczaj: co rok obiera się królową róż spośród prawdziwych róż. Przed kilkoma dniami odbył się w rozarium parku de la Tete d'Or w Lugdunie konkurs na najpiękniejszą różę. Pierwszą nagrodę otrzymała wspaniała róża herbaciana „Golden State”. Róża ta jest wynikiem skrzyżowania kilku gatunków róż i znajduje się w trzech kolorach: ciemnoniebieskim, pasowym i bursztynowym. Jury miało jedno tylko zmartwienie: to że królowa róż ma nazwę angielską.

Nasze dzieci

— Czemu płaczesz, moje dziecko?
— Bawimy się w podróż do bieguna, a ja mam być Eskimosem i wypić całą butelkę tranu.

VENUS
ST. GÓRSKIEGO
ZNAKOMITY
KREM
USUWA PRYSZCZE
PIĘGI I LISZAJE

OD PÓŁ WIEKU POWSZĘCHNE
ZNANYE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY
BRODAWKI
SKÓRY
STWARDNIENIA
ARAGO
ST. GÓRSKIEGO
ODCISKI

ng 47 872

Z ŻYCIA KOBIET

Jak żyją i pracują Polki w Ameryce

Rozmowa z p. Wójcik — przedstawicielką organizacji kobiecych w Chicago

W Warszawie bawiła przez kilka dni wycieczka 130 Polaków z Ameryki. Przyjechali wasaci, siwowłosi robotnicy, którzy 40 i 50 lat nie widzieli stron ojczystych — i małe dziewczyneczki, trzecie już pokolenie wychowane na amerykańskiej, obcej ziemi. Młodzieży — harcerki, harcerzy, studentek, młodziutkich robotnic z fabryk tytoniu czy konserw w Chicago — przyjechało najwięcej.

— Niech zobaczą Polskę, niech nasyca ją sercem, by o kraju swym nie myśleli jak o obcym — mówią starzy. I rzeczywiście, nawet ci najmłodsi wiedzą o Polsce wszystko, gorliwie śledzą tam na obcym kontynencie, co się w Polsce dzieje — mówią też doskonale po polsku — tyle, że trochę twardszym akcentem.

Jest wśród uczestników wycieczki p. Aniela Wójcik — lwowianka, która 20 lat nie była w Polsce i jest znaną działaczką na terenie Związku Narodowego Polaków w Chicago oraz szeregu innych organizacji kobiecych. Opowiada chętnie o życiu Polek i warunkach pracy wszystkich kobiet w Ameryce, które w porównaniu z nami wydają się uprzywilejowane...

PRZYWILEJE KOBIET W AMERYCE

— Uprzywilejowane z różnych względów. Przede wszystkim intensywna propaganda prowadzona przez Amerykańską Federację Pracy i Komitet Organizacji Przemysłowej na rzecz zrównania płac, wydaje już swoje owoce — mówi p. Wójcik.

Kobiece zarobki wahają się przeciętnie w granicach 80—90 proc. zarobków mężczyzn. Jeżeli kobieta dobrze zna swój zawód — lekarki, adwokatki czy nauczycielki — nikt jej nie robi trudności w osiągnięciu jakiegoś stanowiska, czy awansu. Istnieje tylko normalna konkurencja sił ludzkich na ciasnym rynku pracy — nie ma współzawodnictwa płci. Daje się zauważyć masowy napływ kobiet do biur — ale mężczyźni nie rozpaczą z tego powodu: sami wolą bardziej samodzielną pracę; co drugi Amerykanin to businessman, który woli rzucić się na jakieś wielkie interesy niż ślecieć nad biurkiem. To samo zresztą daje się zaobserwować po fabrykach: w rzeźniach, odlewniach żelaza, fabrykach wagonów, tytoniu czy konserw pracują przede wszystkim Polacy i w ogóle cudzoziemcy. Amerykanin rzadko jest robotnikiem, woli handel, jakieś „żywsze” zajęcie.

PODTRZYMYWANIE POLSKIEGO DUCHA

— W jakich zawodach pracują najczęściej Polki?

— Wiele z nich nie pracuje zawodowo, zajmując się domem i pracą społeczną w organizacjach polskich; — praca nad podtrzymaniem polskiego

ducha, zwłaszcza wśród młodzieży, to w dużej mierze dzieło rak i serc kobiecych. Poza tym zresztą mamy kobiety we wszystkich zawodach: dużo robotnic w fabrykach tytoniu, także nauczycielki w naszych szkołach do kształcących, których Związek Narodowy Polaków prowadzi zgórą 200; mamy też nasze lekarki, dentystki, adwokatki, urzędniczki. Praca zawodowa nie sprawia zresztą kobiecie zbyt wiele trudności, jeśli chodzi o pogodzenie obowiązków zawodowych z pracą domową. Organizacja gospodarstwa domowego jest tak sprawna, że w pół godziny można mieć obiad gotowy, mieszkanie sprzątnięte, wszystkie zakupy porobione. Elektryczne kucharki, dostawa do domu produktów przygotowanych wprost do garnka itp. udogodnienia pozwalają być bez służby.

POLKI W SŁUŻBIE ORGANIZACYJNEJ

— A jak wygląda życie organizacyjne kobiet polskich?

— Życie organizacyjne koncentruje się głównie w Chicago — stolicy po-

lonii amerykańskiej, skupiającej blisko 650.000 Polaków. W Związku Narodowym Polaków liczącym 300.000 członków mamy zrzeszonych około 90.000 kobiet, w Związku Polek — około 60.000 członkiń. Inne organizacje polskie, których na terenie Ameryki mamy 46 — mają także swoje oddziały kobiece. Nasza praca ogniskuje się głównie dookoła do kształcenia młodzieży i krzewienia ducha polskiego — urządzamy wycieczki, odczyty, pogadanki o Polsce, prowadzimy szereg bibliotek i kursów. Duży wysiłek kładziemy też w organizację młodzieży — przy Związku mamy harcerstwo obejmujące 40.000 dziewcząt i chłopców, przy Zw. Polek prowadzimy organizację młodzieżową zblizną ideowo do harcerstwa, tzw. „wianki”.

Zapewne i to jest zasługą kobiet-matek, że trzecie nawet pokolenie urodzone i wychowane na amerykańskiej ziemi, mówi najczystsza polszczyzną i zachowuje serce prawdziwych Polaków.

A. ORZECZOWSKA.

Warszawa.

Pół miliona kobiet w ubezpieczalniach

Praca i zarobki kobiece w świetle statystyki

Niedawno ukazała się w druku statystyka ubezpieczonych, która rzuca ciekawe światło na stan zatrudnienia i zarobki kobiet — zarówno pracowników fizycznych jak i umysłowych.

Procentowy udział kobiet wśród ubezpieczonych w ubezpieczalniach całego kraju wzrasta we wszystkich dzielnicach: gdy w r. 1930 udział ten wynosił średnio 31,6 proc. — w roku 1934 wynosi już 37,3 proc. Najwięcej kobiet ubezpiecza się w województwach centralnych (38,7 proc.) i na Śląsku (38,3 proc.) najmniej w dzielnicach wschodnich (33,3 proc.).

Daje się zauważyć niski procent kobiet w ubezpieczalniach, na których terenie rozwinięty jest ciężki przemysł, produkcja kopalniana i inne przemysły niesprzyjające zatrudnieniu kobiet. Natomiast liczny udział kobiet w handlu i drobnym przemyśle sprawia, że w ubezpieczalniach woj. zachodnich, gdzie szczególnie rozwinięty jest przemysł spożywczy, udział ubezpieczonych kobiet jest dużo większy, niż w innych dzielnicach.

40 procent ubezpieczonych w dużych miastach.

Specjalną grupę o najwyższym odsetku kobiet, bo przekraczającym 40 procent stanowią ubezpieczeni w okręgu łódzkiego i częstochowskiego, o silnie rozwiniętym przemyśle włókienniczym zatrudniającym w więk-

szości kobiety — oraz ubezpieczalnie w dużych miastach (Warszawa, Poznań, Wilno, Kraków, Lwów) gdzie jest dużo służby domowej, a handel i drobny przemysł zatrudnia w dużym procencie kobiety.

Pół miliona kobiet.

Jak wynika ze statystyki ubezpieczeniowej, kobiety zaczynają pracować na ogół wcześniej niż mężczyźni — stąd ich odsetek wśród ubezpieczonych w młodym wieku jest duży — osiąga maksimum w wieku lat 22, wynosząc 59,9 proc. U mężczyzn maksimum to przypada na wiek lat 28. Wśród kobiet najliczniejszą jest grupa wieku 20—24 lat obejmująca 19,4 proc. Na 1000 ubezpieczonych mężczyzn przypada 401,4 w wieku poniżej 30 lat a na 1000 ubezpieczonych kobiet — 589 w wieku poniżej 30-stu.

Na blisko półtora miliona ubezpieczonych w całym kraju ubezpieczonych jest 454.796 robotnic fizycznych i 73.840 pracowników umysłowych, a więc razem przeszło pół miliona.

Interesującą przedstawia się ilość ubezpieczonych kobiet w większych miastach. W samej Warszawie ubezpieczonych jest 85.263 robotnic fizycznych i 19.339 umysłowych. W Poznaniu liczby te wynoszą odpowiednio 19.914 i 5736 w Łodzi 64.100 i 4909.

Wszystkie powyższe cyfry tyczą

ubezpieczeń na wypadek choroby i macierzeństwa.

50 proc. mniej niż mężczyźni

Jeśli chodzi o zarobki kobiet — przedstawiają się one niemal opłakanie. Przeciętne zarobki kobiet pracujących fizycznie wynoszą 13 zł tygodniowo, (podczas gdy dla mężczyzn wynoszą 26 zł tygodniowo). Najliczniejszą grupę stanowią wogóle ubezpieczeni fizycy w granicach 6 do 12 zł zarobku tygodniowego, przy czym jest to wynikiem jedynie b. silnego udziału kobiet w tej grupie (42 proc.).

Jeśli chodzi o pracowników umysłowych — zarówno mężczyźni, jak kobiety najczęściej posiadają płace w granicach 120—180 zł miesięcznie; jedynie na terenie Górnego Śląska najczęstsze zarobki mężczyzn wynoszą od 180—240 zł miesięcznie.

Co ciekawe — że z wiekiem zarobki wzrastają, osiągając maksimum w wieku lat 50—54 zarówno dla mężczyzn jak dla kobiet — ale zarazem wzrasta też rozpiętość płac na niekorzyść kobiet. Tak przeciętne płace kobiet w woj. wschodniej stanowią tylko 35 proc. przeciętnych płac mężczyzn G. Śląska. Bardzo silny spadek zarobków zaznacza się u osób po 65 roku życia.

Poniższa tabelka ilustruje przeciętne miesięczne płace mężczyzn i kobiet według grup wieku:

	mężczyźni	kobiety
20—24 lata	133,1 zł	116,3 zł
50—54 lat	390,6 zł	245,9 zł
60—64 lat	368,8 zł	231,7 zł

A.

Z Tow. Ziemiaków Wlkp.

W dniach od 5 do 10 września rb. odbędzie się w Warszawie w auli uniwersytetu III Studium Katolickie nt. „Katolicka myśl społeczna” z bardzo bogatym programem. Studium przeznaczone jest dla inteligencji i działaczy społecznych z całej Polski. Dotychczasowe studia katolickie odbywały się w Poznaniu w 1935 r. na temat „Rodzina”, drugie w 1936 r. w Wilnie pt. „Katolicka myśl wychowawcza”. Studium tegoroczne obejmie całokształt aktualnych zagadnień życia społecznego, dając ich oświetlenie i rozwiązanie w duchu nauki katolickiej. Jako prelegenci wystąpią profesorowie i docenci uniwersytetów, oraz wybitni fachowcy i działacze społeczni z całej Polski.

Zebrań jarocińskiego Koła Ziemiaków odbyło się w maju w Jarocinie z licznym udziałem gości z powiatu pleszewskiego.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącą p. Marię Chelkowską odczytała p. Maria Czarnecka z Ruska jeden rozdział z książki „Pozdrowienie Anielskie” ks. biskupa Słagowskiego.

Następnie omówiono sprawę zbiórki fantów na loterię dla bezrobotnych, poczem p. Czarnecka z Przybysławia referowała o zebraniach sekcji kulturalno-oświatowej, a wszystkie panie wyraziły swe zadowolenie z obecnego kierunku sekcji, dzięki inicjatywie nowej przewodniczącej.

Na zakończenie omawiano ewentualne połączenie Kół jarocińskiego i pleszewskiego, którą to sprawą zajmie się najbliższe zebranie Koła we wrześniu. Na razie zapisały się cztery nowe członkinie.

Na półkach księgarskich za granicą

Hiszpanka w literaturze współczesnej

Nie trudno uprzytomnić sobie, że wielka tragedia współczesnej Hiszpanii musiała wywołać między innymi wielki ruch w świecie dziennikarskim, ale także i w literaturze pięknej. Nie brak przecież powieści sensacyjnych na tematy pseudo-hiszpańskie, podobnie jak było ich sporo, gdy toczyła się wojna Włoch z Abisynią. Ile w tych powieściach jest fikcji i taniego gonienia za sensacją, a ile prawdy — trudno przesądzić dziś, gdy Hiszpania jest wciąż jeszcze w ogniu i krwi.

Uwagę świata literackiego w Paryżu zajmują obecnie pani Andrée Corthis, która drukuje powieści na tematy hiszpańskie. W r. 1935 ukazała się jej obszerna, zajmująca książka pt. „Du couvent aux Cortes” (z klasztoru do parlamentu).

Autorka wspomnianej książki posiada znajomość Hiszpanii z racji własnego, długoletniego tamże pobytu. Z pochodzenia Bretonka i Korsykanka spadkobierczyni rodzinnych tradycji wojskowo-marynarskich, mająca we krwi zamilowanie do przygód i ruchliwego życia spędziła dzieciństwo swoje w klasztorze żeńskim w Barcelonie i zapewne ten właśnie kontrast kilkuletniego zamknięcia w starych

murach romantycznego monasteru, podczas gdy wyobraźnia jej pociągala ją w daleki, bujny świat otwarty dala jej możliwość zrozumienia kontrastów wewnętrznych duszy hiszpańskiej, oścyłującej między wybuchowym radykalizmem, a mistycyzmem przesiąknętym grą wyobraźni tak doskonale karmionej romantycznym pejzażem półwyspu pirenejskiego.

Panią Corthis interesuje przede wszystkim kobieta hiszpańska, jej też poświęca swoje studia starając się zgłębić na tej drodze samą istotę współczesnej tragedii Hiszpanii. W nowej swojej powieści używa na rzecz swojego romansu różne, zasłyszane opowiadania, w czasie kilkakrotnych w r. 1935-ym podróży do Asturii i Oviedo, gdzie sama była świadkiem przeżyć tragicznych, spraw okrutnych i groźnych, cichych, tajemnych cierpień i wielkich wybuchów entuzjazmu. Z tym wszystkim jest zdania, że współczesna kobieta hiszpańska źle pokierowała swoim życiem, źle zużyła uzyskana niespodziewanie wolność osobistą, zbyt prędko, zbyt żywiołowo przerzuciła się z jednej ostateczności w drugą, z zacisza klasztoru na szeroką arenę spraw

socjalnych. Wyzbywszy się swojej ciasnej, płytkiej i zamkniętej konwensansami postawy do życia nie umiała stworzyć sobie nowej, a raptowne i radykalne przekreślenie całej wielowiekowej tradycji religijnej i rodzinnej wytworzyło dookoła niej pustkę myślową i uczuciową, której od razu niczym innym wypełnić nie można.

Trudno już dziś przesądzić i ogarnąć w pełni cały ogrom nieszczęścia, jaki przyniosła Hiszpanii inspirująca ją Rosja sowiecka, tak bardzo odmieniona w swej strukturze umysłowej i afektywnej, tak różna co do poziomu kulturalnego, a przecież wpływająca tak zasadniczo na tok życia narodu hiszpańskiego. Kobieta tamtejsza nie była w stanie zrozumieć tych zasadniczych i decydujących różnic, jakie istnieją między jej ojczyzną, a krajami, z których nadciągały nowe prądy społeczne i nowe hasła, dla tego też nie była w możności przeprowadzenia rozumnej selekcji całego arsenału nowych, olśniewających ją argumentów życiowych i nowego postępowania. Mimo to przecież znawcy życia hiszpańskiego stwierdzili do niedawna jeszcze, że kobieta właśnie rozpoczynając swoją pracę społeczną na terenie Korteżów, a podobnie i w czasie wyborów parlamentarnych podtrzymywała raczej ideologię konserwatywną i stawała w obronie najpiękniejszych tradycji swego kraju. Czas więc do-

piero pokaże ile racji ma pani Corthis w swoim sądzie o Hiszpankach i w swoim poglądzie zarówno na życie współczesne kobiety hiszpańskiej, jak i na jej poprzednie wychowanie klasztorne.

Autorce zdaje się w każdym razie, że o ile kobieta z inteligencji nie dojrzała jeszcze do nowoczesnych warunków życia w przeobrażającej się gwałtownie w różnych dziedzinach życia Hiszpanii, o tyle kobieta z ludu mniej ulegająca prądom emancypacyjnym tym samym realniej i zdrowiej odnosi się do życia i nie tak silnie uległa miarącej rewolucji.

Bądź jak bądź — zdaniem autorki — należy spoglądać na wszystkie te sprawy od strony odrębnych zupełnie warunków rozwoju życia w Hiszpanii, tak oryginalnej i samostnej w całej swej strukturze społecznej i psychologicznej i nie wysnuwać sądów przedwczesnych i ogólnikowych, które czas być może wprędce przekreśli zupełnie.

Współczesna tragedia Hiszpanii jest w dużej mierze nie tylko krwawym dramatem ginących w walkach bratobójczych synów gorącego południa, ale jest także tragedia, ich żon, córek i matek rozpaczających na gruzach zniszczonych miast i spalonych wiosek. Tym kobietom więc należy się serdeczne siostrzane współczucie kobiet całego kulturalnego świata.

Jędrzejowska w finale

W piątek rozegrane zostało półfinałowe spotkanie w grze pojedynczej pań międzynarodowego turnieju tenisowego w Nowym Jorku. Jędrzejowska pokonała po zaciętej walce Dorothy Bundy w stosunku 6:4, 7:5.

W meczu finałowym Jędrzejowska walczyć będzie z najlepszą rakieta Stanów Zjednoczonych — Marble.

W ćwierćfinale gry podwójnej pań Jędrzejowska, grając wspólnie z Andrus, pokonała parę amerykańską Bundy — Henry 6:4, 7:5.

W ćwierćfinale gry mieszanej para polsko-japońska Jędrzejowska — Yamagishi pokonała parę Kallos — Jarvis 6:2, 6:2.

O mistrzostwo wojska

W piątek, w drugim dniu zawodów konna o mistrzostwo wojska w Białymstoku dokończono próby ujeżdżania konia na czworoboku. Zespołowo pierwsze miejsce w obu próbach (władania bronią i ujeżdżania) zajęła ekipa K. O. P., 2. pułk ułanów wielkopolskich, 3. pułk ułanów poznańskich.

Indywidualnie pierwsze miejsce w obu grupach zdobył rtm. Kulik, 2. rtm. Brodzki, 3. por. Salamon, 4. por. Gerlecki, 5. rtm. Rojcewicz, 6. rtm. Rojciec, 7. por. Łukowski, 8. por. Kamiński.

Lekka atletyka

Ustalony przez amerykańskiego murzyna Woodruffa na panamerykańskich igrzyskach w Ballas fantastyczny rekord światowy na 800 m (1:47,8) nie zostanie uznany. Ustalono bowiem, że trasa biegu była krótsza o dwa metry.

W Londynie rozpoczęły się mistrzostwa lekkoatletyczne Anglii w konkurencji międzynarodowej. Pierwszego dnia odbyły się finały jedynie w trzech konkurencjach, w innych rozegrano tylko przedbiegi i międzybiegi.

W biegu na 6 mil ang. mistrzostwo zdobył Węgier Kelen uzyskując bardzo dobry czas 30:07,8. Trójski wygrał Holender Peters wynikiem 14:32 m. wreszcie w chodzie na 2 mile ang. zwyciężył Anglik Cooper w czasie 16:58,2.

SPORT

NIEDZIELA NA BOISKACH

Jutrzejsza niedziela wreszcie przyniesie nieładą sensację w postaci spotkania międzynarodowego Warty ze słynną Vienną. Niedzielny przeciwnik zielonych reprezentuje naprawdę wysoką klasę. Zawody rozpoczynają się o godz. 17.45 na boisku Warty.

Oprócz tego spotkania odbędzie się jeszcze w Poznaniu i na prowincji inne zawody towarzyskie.

Kalendarzyk imprez przedstawia się następująco:

Pogoń — San o godz. 11 na arenie.
Naprzód II — Blask II o 11 na boisku przy Przepadku.

HCP III — KPW III o 11 na boisku HCP. Finałowe spotkanie o puchar pocieszenia. W pierwszym spotkaniu KPW zwyciężyło 6:0.

Britania — Polonia II (Główna) o 13 na boisku Polonii.

Polonia (Główna) — Korona o 14.30 na boisku Polonii.

Naprzód I — Legia II o 16 na boisku na Przepadku.

O godz. 16 odbędzie się też ostatnie zawody turnieju w Poznaniu.

Na prowincji grają w niedzielę:

W Mosinie: Sokół — K. S. S. Luboń o godz. 16 na boisku Sokola.

W Swarzędzu: Unia — Sokół II Poznań na stadionie o godz. 15.

W Buku KPW urządził turniej z udziałem drużyn: KPW Poznań, Obra Zbaszyn, Polonia Nowy Tomys, Promień Cpalenica, Korona Bukowiec i KPW Buk.

Kolarstwo

Michalak i Napierała wygrali bieg amerykański na Dynasach. Na dynasach odbył się wyścig amerykański parami na 100 km z udziałem najlepszych par Warszawy, pary łódzkiej i dwóch par słaskich. Bieg miał niesłychanie emocjonujący przebieg i zakończył się zwycięstwem pary Michalak — Napierała w czasie 2 g. 31:03. (14 p.). Drugie miejsce o okrajenie

toru zajęła para Moczulski — Włodarczyk, 3) Popończyk — Starzyński, 4) bracia Kapiak, 5) Stachl — Matezak.

Para łódzka Osmólski — Schmidt i para słaskie: Rurański — Weber i Rurański II — Nowoczek nie odegrały żadnej roli i zajęły dalekie miejsca. (PAT)

Pływanie

Zawody propagandowe odbędą się w niedzielę o godz. 16 na pływalni miejskiej przy elektrowni (Tama Garbarska). Odbędzie się konkurencja wchodzące w skład zawodów międzyokręgowych, dalej po raz pierwszy wyścig na 300 m stylem zmiennym dla pań i panów, skoki, zawody piłki wodnej jako eliminacja przed zawodami z Pomorzem i Gdańskiem oraz wreszcie ciekawy pokaz ratownictwa i stylów pływackich.

Pięściarstwo

„Warta“ komunikuje, że trening pięściarskie rozpoczyna się w poniedziałek 2 sierpnia. Treningi odbywać się będą jak dotąd w poniedziałki, środy i piątki od godziny 19.30 do 21 w sali bokserskiej Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej. (kom)

Piłka nożna

Posnania — HCP 1:2 (0:1). O pierwszym spotkaniu jubileuszowym Posnania niewiele da się powiedzieć, w każdym razie niewiele dobrego. Zawody rozpoczęły się z 20-minutowym opóźnieniem. Pod względem gry i propagandy nie spełniły zawody nawet skromnych wymagań. Jedyny punkt dla gospodarzy uzyskał Redzyński, strzelcami bramek dla HCP byli Kmiec i Krotecki z karnego.

W Paryżu odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego piłkarskich mi-

CHORZY LECZCIE SIĘ W KRAJU! Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu, niż podobne środki zagraniczne, jest nasza **SÓL MORSZYŃSKA** lub **GORZKA WODA MORSZYŃSKA**. Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca i cierpieniach wątroby. Żądać w aptekach i składach apt.

ng 46 665

BUSKO-ZDRÓJ

Kąpiele i okłady siarczane
leczą najskuteczniej choroby skórne
wrzesień — październik — ceny niższe

ng 47 901

strzostw świata, na którym zdecydowano, że finały o mistrzostwo świata rozegrane zostaną w dniach od 4 do 19 lipca 1938 r.

Na posiedzeniu tym przyjęto do wiadomości zgłoszenie do turnieju reprezentacji Argentyny, po czym stwierdzono, że w tym naprawdę wielkim turnieju mistrzowskim wezmą udział drużyny 38 państw.

Zdecydowano, że reprezentacja Stanów Zjednoczonych i zwycięzca grupy Ameryki Środkowej rozegrają spotkanie swoje na gruncie francuskim. Zwycięzca tych zawodów zakwalifikuje się do finału.

Mistrzostwo świata. W eliminacyjnej grupie Łotwa — Litwa — Austria turnieju o mistrzostwo świata, reprezentacja Łotwy pokonała Litwę 4:2 (1:0).

Estoński związek piłki nożnej zdecydował zrezygnować z meczu Estonia — Niemcy, który rozegrany miał być w grupie eliminacyjnej o mistrzostwo świata 27 sierpnia w Tallinie. W zamian Estonia proponuje Niemcom rozegranie w roku przyszłym w Tallinie towarzyskiego meczu obu wymienionych reprezentacji.

Związek estoński motywuje, że stadion na którym miał być rozegrany mecz z Niemcami, nie zostanie wykończony na czas. Jednocześnie Estonia godzi się na ewentualne rozegranie meczu z Niemcami na terenie niemieckim.

Strzelanie

Do Helsinek przybyła statkiem pod kierownictwem ppłk. Stawarsza polska reprezentacja strzelecka na mistrzostwa strzeleckie świata, które się rozpoczęły 30 lipca i potrwać do 9 sierpnia. Dla polskiej ekipy przydzielony został z ramienia organizatorów kpt. Kraemer. Wyjechał on też na spotkanie Polaków do Tallina. Przystań w porcie udekorowana była flagami o barwach narodowych polskich i fińskich. Orkiestra wojskowa w chwili wylądowania Polaków odegrała fiński hymn wojskowy. Również przez całą drogę Polaków witano serdecznie.

*

W skokach nadal prym wodzi w Polsce czołowe ognis Tow. Pływackie z Giszowca, w którego szeregach pozostaje wciąż bezkonkurencyjny mistrz Polski Maerz, dzierżący ten tytuł już nieprzerwanie 12 lat. Obok niego na czoło wybija się niezwykle utalentowany jego kolega klubowy Jedryś, któremu trener p. Steep rokuje dużą przyszłość. Okazję do zajęcia dobrego miejsca miał również Grabiec z poznańskiego PTP. Szkoda, że nie został zgłoszony, gdyż mógł być w Bielsku zaprezentować swoją klasę.

*

Poza konkursem pisywał się również skokami trener amerykański p. Steep. Jego ewolucje wywoływały zrozumiały entuzjazm wśród zebranych. Przysnąć należy, że były one bardzo efektowne. Ale przecież p. Steep przed 12 laty dzierżył mistrzostwo Ameryki w skokach i brał udział w olimpiadzie paryskiej.

Pokłosie mistrzostw pływackich Polski

Minione mistrzostwa Polski zakończyły się zdobyciem tytułu drużynowego jak i dwiema częściami indywidualnymi przez niemiecki klub pływacki EKS z Katowic. Sferę niemiecką nie tylko w kraju, ale i również za granicą skwapliwie wykorzystali w celach propagandowych to zwycięstwo niemieckiego klubu, w którym — co oczywiście przemilcza się — pływa również duża liczba Polaków.

Propaganda ta naturalnie nie może się przysłużyć pływactwu polskiemu. Należałoby więc dążyć do jak najszybszej zmiany tego stanu. Najwięcej danych po temu miałyby oczywiście Warszawa, szczególnie AZS, ognis czołowy zespół pływacki Polski. Intencje nasze znajdują może posłuch w bliskiej przyszłości. Mówi się już o powrocie do macierzystego klubu dawnych filarów AZS i rekordzistów Polski Bocheńskiego i Renaty Morawskiej-Banaszewskiej, co wydatnie wzmocniłoby pozycję warszawskich akademików, nie tylko w konkurencjach indywidualnych, ale przede wszystkim w sztafetach.

Rozwiązaniu takiemu należałoby tylko przyklasnąć. Wiemy bowiem doskonale, że i z innej strony grozi pływactwu polskiemu zalew. Żydzi, którzy przez długie lata dzierżyli prym w pilce wodnej, obecnie również systematycznie torują sobie drogę do czoła pływactwa polskiego. Świadczy o tym trzecie miejsce w ogólnej punktacji bielskiego Hakoahu, który — jak wiadomo — był organizatorem minionych mistrzostw, a to dzięki doskonałemu urządzeniu i pięknie położonej pływalni miejskiej, oraz poparciu społeczeństwa żydowskiego.

Należy wyrazić zdziwienie i ubolewanie, że organizację mistrzostw powierzono żydowskiemu klubowi, który przy tym obłowił się doskonale. Prawie 5000 osób obecnych na zawodach, placąc od 1 do 3,50 zł za bilet wstępu. W przynajmniej jednej przewadze byli Żydzi, by dopingować w swoisty sposób swoich i okłaskiwać sukcesy żydowskie. Jest zrozumiałe, ale czy PZP sam nie potrzebuje pieniędzy, które mogłyby być na szkolenie i organizację spotkań międzynarodowych. Czyż nie wystarczyłoby dać klubom-gospodarzom takich mistrzostw tylko pewien procent zysków z urządzanej imprezy? Naprawdę tak!

EKS katowicki zdobył mistrzostwo drużynowe i szereg tytułów indywidualnych dzięki wszechstronności swych asów oraz dużej liczbie dobrze zapowiadających się młodych pływaków. Na pierwszy plan wysuwają się młodzieńca Bollówna i Karliczek I, Schwarz i Praski. AZS Warszawa tytuł wicemistrza ma do zawdzięczenia wyczynom Kratochwilówny, rekordzistki i mistrzyni Polski na wszystkich dystansach, oraz mistrzyni Polski w skokach

z wieży dr Kokali Kowalewskiej-Pietrzykowskiej.

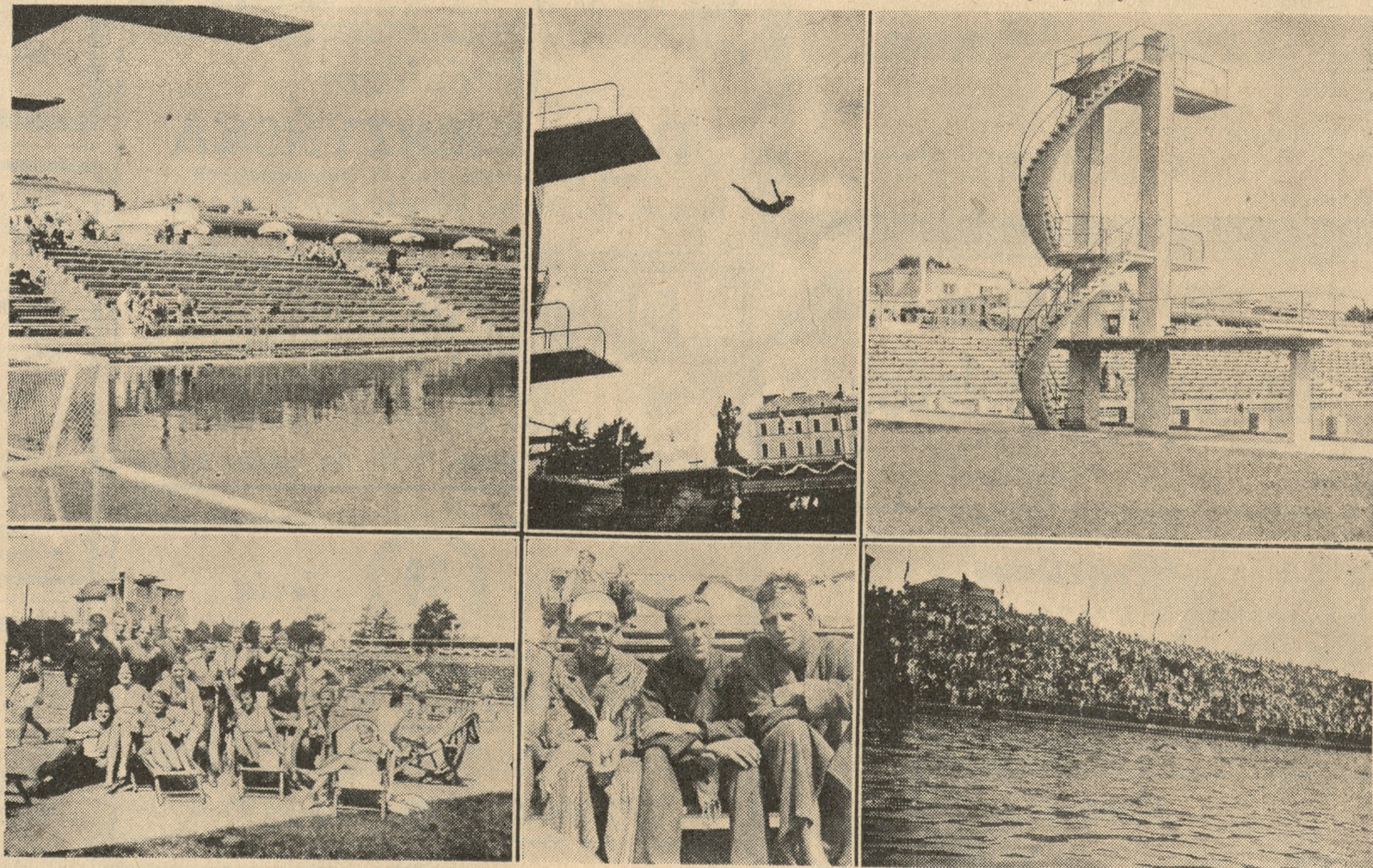
*

Poznański Okręg pływacki, który zaprezentował się wcale dodatnio w Bielsku, zamierza poczynić starania o przyznanie mu mistrzostw na rok przyszły względnie 1939. Ma on nadzieję, że do przyszłego roku zostanie wykończona pływalnia miejska na Solcu, która by umożliwiła urządzenie tej imprezy.

Sukcesem Poznania — którego pływacy byli jedynymi bez treningu zimowego — było zajęcie przez Unię siódmego miejsca w klasyfikacji klubowej przed ośmioma klubami, i tak m. in. Cracovią, Pogonią lwowską, Legią warszawską. Trzy rekordy okręgowe, ustanowione przez pływaków Unii w biegu 4 × 100 m dow. (6:37), 400 m dow. (Kruczkowski — Unia 5:57,7) i 4 × 200 m dow. w czasie 11:19 (dawny rekord PTP wynosił 11:54,8) to zysk cyfro-

wy. Na uwagę zasługuje również zajęcie szóstego miejsca przez Unię w trudnej sztafecie 4 × 100 m dow. Godnie też reprezentowali się w Bielsku członkowie poznańskiego WKS i AZS, którzy przeważnie startowali w klasie I.

Nie przyzwyczajeni do zimnej wody (18—20 st.) basenu bielskiego — w Poznaniu trenują i pływają w warunkach wprost anormalnych, bo w wodzie, której temperatura niejednokrotnie dochodzi do 30 st. — zawodnicy poznańscy uzyskiwali przy tym gorzej niż normalnie czasy. Pływacy innych okręgów poza tym mają możliwość uprawiania treningu przez całą zimę, czego zgola nie można powiedzieć o zawodnikach poznańskich, mających możliwość uprawiania pływactwa tylko w ciągu czterech miesięcy w roku. Niewątpliwie zbudowanie basenu krytego w Poznaniu przyczyniłoby się do tego, że Poznań szybko stałby się w czołówce i nie wiadomo, czy



Powyżej fotomontaż z mistrzostw pływackich Polski. — U góry po lewej i prawej fragmenty pływalni miejskiej w Bielsku. W środku mistrzyni Polski dr Kokali Kowalewska-Pietrzykowska wykonuje „jaskółkę“ z wieży. U dołu grupa pływaków poznańskich. W środku Heidrich (pierwszy od lewej) oraz po prawej Karliczek w zwycięskim biegu na 400 m dow.

Goczałkowice-Zdrój G. Śl.

Radoaktywna solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, elektroterapia, inhalatorium. Kuchnia dietetyczna. Tanie kuracje ryczałtowe. dg 23 812

Do powstańców wielkopolskich

Redakcja dwutygodnika „Powstańca Wielkopolskiego” uprasza członków względnie grupy powstańców, które wchodziły dawniej w skład Związku Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-19 oraz Związku Powstańców i Wojaków D. O. K. VII. o przesłanie swych adresów i adresów poszczególnych członków. Taką prośbę również kieruje redakcja „Powstańca Wielkopolskiego” do członków Towarzystw Powstańców i Wojaków na Pomorzu oraz Powstańców Śląskich. Pożądane byłoby, aby nadsyłające adresy grupy powstańcze względnie członkowie poinformowali krótko redakcję „Powstańca Wielkopolskiego” o swej działalności. Umożliwi to nawiązanie tak bardzo pożądanej łączności pomiędzy powstańcami a redakcją „Powstańca Wielkopolskiego”, który jest organem Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-19 oraz Towarzystw Powstańców i Wojaków w Wielkopolsce.

Stronictwo Narodowe - Koło Śródmieście

urządza w niedzielę, dnia 1 sierpnia r. b.

Wycieczkę parostatkiem do Radojewa

Odjazd z wylotu przy ul. Woźnej o godz. 7.30. Powrót o zmroku. Przejazd w obie strony dla dzieci od 7—14 lat zł 0,50, dla starszych zł 1,—

Bilety w sekretariacie Zarz. Grodzkiego S. N., św. Marcin 65 m. 9 i Koła Śródmieście, ul. Rzeczypospolitej 9 m. 4. zg 1756

Wszystkie czasopisma polskie, sympatyzujące z wielkopolskim, śląskim i pomorskim ruchem powstańczym, upraszamy o przedruk.

Redakcja „Powstańca Wielkopolskiego”, Poznań, Wolnica 1.

RADIO

Zakulisowe kłopoty reżysera i autora

W studio rozgłośni spotykają się reżyser radiowy i początkujący autor. Obaj, jak to bywa w sezonie „ogórkowym” bez pomysłów. Jakiś blady na pozór szczegółik staje się podstawą rozmowy. Rodzi się pomysł do skeczu pt. „Król kiermaszu”: zakulisowe kłopoty reżysera i autora przedstawi dnia 3 sierpnia o godz. 19 skecz Alfreda Chrzanowskiego. Wykonawcami będą Władysław Hańcza, Zygmunt Noskowski i Michał Melina.

Rozgłośnia krakowska

W połowie lipca rb. przystąpiła Rozgłośnia Krakowska do realizacji oddawna projektowanego wzmocnienia energii swej stacji nadaw-

czej do 7 kw. w antenie.

Prace przygotowawcze rozpoczęto wykonaniem rurociągu doprowadzającego wodę na teren stacji, oraz nadbudowa pietra na istniejącym budynku, według projektu znanego architekta krakowskiego inż. T. Hoffmanna.

Roboty budowlane mają być ukończone na dzień 1 października rb. po czym rozgłośnia przystąpi do montażu nowoczesnej aparatury, którą wykonuje w całości z polskich materiałów. Wydział Budowy Polskiego Radia w Warszawie.

Termin uruchomienia nowej stacji projektowany jest na 1 listopada rb.

Komunikaty teatralne

Z Teatru Polskiego

Teatr Polski rozpoczyna z dniem 3 sierpnia normalne przedstawienia, przerwane z powodu wyjazdu na gościnne występy do Krynicy. Pierwsze dwa przedstawienia zapelnili jedną z najlepszych komedij pt. „Stare wino”, która cieszyła się zawsze dużym powodzeniem. W czwar-

tek i piątek znakomita komedia Molnara „Wielka miłość” z pp. Sachnowską, Jabłonowską, Zasadzińską i Plucińskim na czele.

Dlaczego wcześniej?

są osoby, dla których dzień rozpoczyna się dopiero wieczorem. Lubią nastroj późnej godziny. Tego rodzaju amatorzy niechaj się spieszą. Jeszcze tylko dzisiaj i jutro rewia **Koszalki — Opatki** w Adrii rozpoczyna program o 21. Od poniedziałku zaczynamy o godz. 20.

Trzeba przyspieszyć o godzinę, bo publiczność poprostu nie może się nigdy do czekać tej malej rozrywki.

Pg 29 270-26,148

Świetny trick wydawniczy

Na niezwykle pomysł wpadł pewien wydawca z Filadelfii, który w ciągu tygodnia zarobił na książce dużej objętości, ale miernej pod względem wartości literackiej, przeszło 80 tysięcy dolarów. Wydał on sporą powieść, zawierającą jeden tylko błąd drukarski. Za wyszukanie tego błędu wyznaczył nagrodę w wysokości 25 tysięcy dolarów. Błąd znalazł biedny boy hotelowy, który stał się w jednej chwili bogatym człowiekiem, wydawca zaś sprzedał przeszło 175 tysięcy egzemplarzy po pół dolara.



W piątek, 30. lipca 1937 r. zmarła opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Helena Szufnarowa

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 sierpnia o godz. 3 po południu z kostnicy cmentarza Farnego przy ulicy Bukowskiej.

W głębokim żalu pogrążone
Grono Przyjaciół

zg 27 511

Cheesz

lichoty szukaj gdzieś indziej

Cheesz

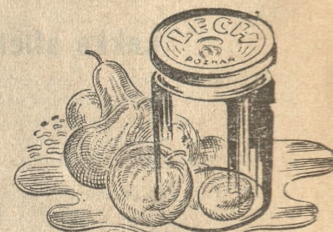
rower tani i dobry — przyjdź do największej i fachowej firmy



ŚW. MARCIN 55

Pg 29 264-30,170

skoje do konserw



POZNANSKA HUTA SZKŁA

Ng 47 377-8



Dnia 29 lipca 1937 r., zmarł po krótkich cierpieniach, nasz kochany brat i wujek, ś. p.

Ernest Simon

przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 sierpnia 1937 r. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej św. Łukasza przy ul. Grunwaldzkiej.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, ul. Słowackiego 39.
Zakład Pogrz. „Ceremonjal”, ul. Towarowa 25. tel. 81-80.

Wyjeżdżam do 5 września

Dr WALTER

dentysta

ng 47912

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23 Tel. 18-60

Wrociłem

Dr T. Kleczkowski

okulista — ul. Podgórna 8.

Telef. 18-42 i 36-96 Telef. 18-42 i 36-96

zg 29244-30,153

Wróciłem

Dr M. LUZIŃSKI

spec. w chorob. nerw.

AL. MARCINKOWSKIEGO 26

przyjm. od 10—12 i 4—6.

telef. 56-55 Pg 29243-30,151 telef. 56-55

Wróciłam

Dr R. KIERZYŃSKA

lekarz specjalista chorób wewnętrznych

Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 4 - Tel. 11-23

zg 27503

Wróciłem

Dr. med. Wieleński

lekarz specjalista w chorobach uszu, nosa i gardła

11 — 1 ul. Bron. Pierackiego 8 5 — 6,30

zg 27 106

Wróciłem

i ordynuję jak zwykle od 11—1 i od 4—6

Dr Stanisław Karwowski

specjalista chorób nosa, gardła i uszu

ul. Rzeczypospolitej 2 Tel. 38—24

Pg 29 271-30,174

Wróciłem

Dr Jan Alkiewicz

lekarz - specjalista chorób skórnych

12 — 1 pl. Wolności 14 tel. 38-39 5 — 7

Poliklinika Stomatologiczna

Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Franciszka

Ratajczaka 14 przyjmuje chorych

codziennie od godz. 8,30 do godz. 14-tej

zg 27 504

Z okazji



lecia

istnienia mego przedsiębiorstwa ZEGARMISTRZOWSKIEGO składam tą drogą jaknajserdeczniejsze

PODZIĘKOWANIE

Szan. Klienteli za dotychczasowe poparcie i zapewniam, iż staraniem moim będzie w dalszym ciągu jaknajlepiej zadowolić

Szan. Klientów zaufaniem, niską ceną oraz fachową obsługą

M. SZYMCZAK, Poznań, ulica Wielka 24

N 47 286/1

Skład

nowoprzebudowany ewentualnie z mieszkaniem do wynajęcia. St. Klonowski, Inowrocław Rynek 14

pg 48030

Adwokat

Jan Stark

zawiadamia o przeniesieniu z dniem 1 sierpnia 1937 r. swej kancelarii z Al. Marcinkowskiego 13 na

ul. 3-go Maja 5

mieszkanie 11

(PRZY PLACU WOLNOŚCI)

Kancelaria czynna jest od godziny 9 do 13 — oraz od godziny 16 do 19 w soboty tylko od godziny 9 do 14.

Telefon 26-11 Konto P. K. O. 211 545

zg 27 497

Miejskie Liceum Administracyjne Męskie w Poznaniu

przyjmuje wpisy do I klasy nowego typu w kancelarii Miejsk. Wydziału Szkolnego, ul. Śniadeckich 60, pokój 7.

Absolwenci dwu pierwszych klas przygotowani do pracy administracyjnej w przedsiębiorstwach gospodarczych, będą mogli otrzymać świadectwo ukończenia dwuletniego Liceum Administracyjnego z pełnymi prawami liceów zawodowych. W klasie III przewiduje się wydziały: samorządowy, skarbowy i kolejowy.

Egzamin wstępny: 2. 9. br. Fr. Ratajczaka 30.

Blizsze szczegóły w prospektach, które kancelaria wydaje wzgl. wysyła na żądanie. ng 48 018

Każdy niepodległościowiec powinien należeć do najstarszych Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 18/19 oraz do Towarzystwa Powstańców i Wojaków, współpracując w P. W. i W. F. Czytaj i popieraj dwutygodnik

„Powstaniec Wielkopolski”

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: prezes Jan Koch w Poznaniu, Pocztowa 31. Tel. 24-96. Konto PKO. 204 566. Administracja i ekspedycja: Wolnica 1. — Wolna sprzedaż: Ruch, Par, Księgarnia św. Wojciecha, Kioski. Egzemplarz 20 gr. Konto pocztowe rozrachunkowe 27 Poznań 1. Jeżeli nie zapłaciłeś zaległy abonament uczyni to natychmiast. zg 1752/3

Niebywała okazja taniego zakupu

od 2-go do 14-go sierpnia 1937

Wielka Sprzedaż Posezonowa

po nadzwyczaj niskich cenach
**Płaszcz, Suknie, Kostiumy, Spódnice,
 Bluski, Swetry, Poranniki,
 Konfekcja Dziecięca,
 Przepisowe Mundurki i Płaszczki.**

Lekko uszkodzony towar za bezcen

M. MALINOWSKI

NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ
 Poznań, Stary Rynek 57.

dg 23839/48

W związku z procesem, zakończonym ugodą przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, uznajemy prawa firmy Domagalski i Ska, Poznań, św. Marcin nr 34, do wyłącznego używania zarejestrowanych na jej rzecz w Urzędzie Patentowym Rz. P. znaków towarowych: „Kryształ”, „Kryształka”, i „Landrynal” oraz zobowiązujemy się nie używać tych znaków w tym brzmieniu względnie podobnym w naszym przedsiębiorstwie.

T. Żak

Sp. z ogr. odp.
 w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr 2

Pg 29 252-56.363



DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

P 28 750-71.121

+ Niedosłyszysz? +

Nie męcz się dłużej! Nieoceniony aparat „Original-Akustik” nadzwyczaj skuteczny, ulży niewątpliwie Twojemu cierpieniu. Tysiąc razy wypróbowany! Niewidoczny, donośny i nie drogi. Zadzajcie bezpłatnego prospektu z firmy: Akustik Gesellschaft, Berlin Rkdf. Przedstawiciel: K. Greger, Poznań, ul. 27 Grudnia 18. Pg 28 070-16 36

PRZYSZŁOŚĆ TWA WIDZI. Najslawniejszy jasnovidz psychografolog, uznany przez Związek Międzynarodowy Metapsychików. Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym darem jasnovidzenia w transie medialnym. Powie Ci czy, masz i kiedy — szczęście w grze loteryjnej, oraz wybierze według obliczenia daty urodzenia Twojej planety, zupełnie bezpłatnie szczęśliwy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Niezależnie od tego, czy masz szczęście w grze loteryjnej, czy nie, zyskasz 10 zł na los, aby przekonać o prawdziwości wygranej. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów podziękowań od osób, które na wskazane przezemnie losy wygrały po 101.000, 50.000, 20.000 i 10.000 zł. Na żądanie przepowiadam przeszłość i przyszłość — opracowuję horoskopy i analizy grafologiczne. Rady i wskazówki, dając możliwość zdobycia trwałej miłości pożądaną osobę. Nie zwlekaj! pisz jeszcze dziś nie ryzykując a skorzystasz wiele. Podać czytelnie im i razwisko, datę urodzenia, załącz 1.— zł znaczkami pocztowymi na koszty pocztowo kanc. Bez załączenia znaczków odpowiedź nie nastąpi. Adres: Jasnovidz WOMOUTH, Kraków, Lenartowicza 116. n 46 141/2



LOKAL KAWIARNI

z centralnym ogrzewaniem położ. w centrum miasta z mieszkaniem wydierżawimy od 1. 10. 1937 roku lub sprzedamy ten dom na korzystnych warunkach
M. K. K. O. w Starogardzie, Rynek 3.
 dg 23899

Posiadam 10.000 zł oraz nieruchomość, poszukuję **wspólnika-fachowca** z gotówką lub towarami do składu **szkła, przyborów kuchennych, rowerowych** w Kongresówce. Oferty do Kuriera Pozn. pod zg 27 507

Original Rekord
 Rower najwyższej jakości
 Sprzedaż hurtowa: Hurt. Rowerów Willy Jahr, Bydgoszcz
 w Poznaniu: Fa Kastor, św. Marcin 55 i Fa Sarnowski, Staszica 1. ng 46 878

MEBLE stale na składzie wprost z **FABRYKI MEBLI** wł. POMYKAJ
 Poznań, Rynek Śródecki
 własne warsztaty tapicerskie
 P 28 958-29.14

Samochody ciężarowe - autobusowe
 od 1—8 ton. marek: Bedford, G. M. C., (Gen. Motor Company) i **samochody osobowe Vauxhall, Graham** poleca
A. Jabłoński, Poznańska Centrala Samochodów
 ul. Dąbrowskiego 8, tel. 64-58 Ng 47890

Firma londyńska
 obejmuje eksport wszystkich towarów polskich do Anglii, Kolonii i krajów zamorskich i. t. d. Również import wszystkich artykułów do Polski. Kompenzaty. Finansowanie eksportu. Zastępstwo interesów. Wyczerpujące oferty prosimy kierować pod „Londyn - Eksport” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11

FARBY LAKIERY
POKOSTY
 fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
 Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26
 ng 44 624

DACHY BEZ ZAPŁATY!
 Stare dachy cynkowe, których naprawa jest już bezcelowa - zdejmuję i w zamian za stary cynk pokrywam na nowo papą - smolę i żwiru **bez żadnej dopłaty.** Dachy pokrywam blachą cynkową już od 5,75 zł za m². Wykonuję wszelkie prace blacharsko-budowlane oraz pokrywam **DACHY** papą smołową i bitumiczną białą. **Specjalność: DACHY** żwiru granitowe, nie wymagające przez wiele lat żadnej konserwacji. Wiele listów dziękczynnych - wyłożone w biurze firmy. Proszę zarządzać bezpłatne oferty.
I. MANDOWSKI
 Poznań, Grobla 3 - Tel. 34-69
 zg 27 508

EKSPEDIENT
 do konfekcji męskiej i ewentl. damskiej potrzebny od 1-go wzgl. 15. 9. Siły wartościowe, towarzysko wyrobione, zechcą złożyć oferty z odpisami świadectw i fotografią. zg 27 489 Pensja i procent.
MARIAN SKIBIŃSKI, Płock, ul. Sienkiewicza 25.

k. Bogajewski
ramyka
sezon
 Stary Rynek 77.

Pg 29 255 6-30.161-2

SPÓŁKA OSADNICZA W POZNANIU SP. AKC.

Poznań, Rzeczypospolitej 1. — Tel. 31-16.

Najstarsza instytucja parcelacyjna w Poznaniu, koncesjonowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych **załatwia** wszelkie prace wchodzące w zakres parcelacji wiejskiej oraz **poleca**

parcele budowlane

na bliższych i dalszych peryferiach miasta Poznania.

Spółka Osadnicza, jako najstarsza instytucja parcelacyjna, oparta na silnych podstawach daje najzupełniejszą pewność tak pod względem finansowym jak i przelewu własności. dg 23 856

KURSY SAMOCHODOWE FR-JURKOWSKI-DOZNAN DĄBROWSKIEGO 79-TEL-78-80

dg 23 865

„PALAIS DE DANSE“

Kabaret — Dancing — Seledynowy Coctail-Bar
 Poznań, Piekary 16/17 - Pasaż „Apollo” Tel. 11-92
 Najpiękniejszy lokal w Polsce...

Od 1 sierpnia br. całkowita zmiana programu artystycznego. Sensacyjne występy amerykańskiej gwiazdy filmowej z „Metropolitan Theater” bohaterki filmu „La Cucuracha” nagrodzonego złotym medalem Hollywoodu

LU PERKINS!!!

Księżniczki murzyńskie
 która tańczy i śpiewa w 4 językach i wykona najpiękniejsze piosenki i tańce ze swego wielkiego repertuaru.

Atrakcja — LES GAVIES — Atrakcja
 Węgierski duet taneczno-muzykalny.

Uroczą tancerkę solową FRYDERYKA

i wiele innych atrakcyj.
Uwaga: W niedzielę i święta „Five o'clock Tea” z pełnym programem artystycznym.
 Wstęp wolny. Dyrekcja
 dg 23 901 **W. Dąbrowski i L. Szyłkowa.**

PRYW. DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA“

Kraków, ul. Pierackiego 14.
 przygotowujące na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów: **przyjmują wpisy na nowy rok szk. 1937/38 na:**
 1) Kurs maturalny z gimnazjum starego typu,
 2) Kurs średni do egz. z 4-eh kl. gimn. nowego ustroju,
 3) Kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju,
 4) Kurs 7-mio kl. szkoły powszechnej.
 U waga! Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Ponadto obowiązkowe egzaminy kolokwialne badają, 3 razy w roku szk., postęp uczniów. Pg 29 193-70.152
 Wykładają najwybitniejsze siły fachowe.

Towarzystwo „Studium Maszynowe i Elektrotechniczne” we Lwowie

zawiadamia, że Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział we Lwowie, na zlecenie Towarzystwa Studium M. i E. rozpisano i przeprowadza

konkurs powszechny Nr. 87

na projekt szkicowy gmachów Wydziału Mechanicznego Politechniki Lwowskiej przy ul. Stryjskiej we Lwowie.
 Za prace, uznane przed Sądem Konkursowym jako najlepsze, przewidziane są następujące nagrody:

Nagroda pierwsza 7.500 zł, nagroda druga 5.000 zł, nagroda trzecia 3.000 zł, nagroda czwarta 2.000 zł, nagroda piąta 1.500 zł.

Zakup pierwszy 2.000 zł, zakup drugi 1.000 zł. Ewentualne dalsze zakupy po 1.000 zł.

Termin zapytań do dnia 20 sierpnia 1937 r. włącznie. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia 15 października 1937 r. dg 23 840

Program i warunki konkursu wraz z podkładami otrzymać można za opłatą 5.— zł w Stowarzyszeniu Architektów R. P. Oddział we Lwowie, ul. Akademicka 1.17 Izba Przemysłowo-Handlowa, oraz w Komitecie Budowy Gmachów Wydziału Mechanicznego P. L., Lwów — Politechnika.

Za Zarząd Towarzystwa:

Prof. St. Łukasiewicz, Inż. T. Włodek.

Na Sprzedaż Posezonową

1 — 15 sierpnia

polecamy w modnych fasonach

Suknie jedwabne po zł 29 — 39 — 49 — 59

Suknie wełn. . . po zł 29 — 39 — 49

Płaszcz wełn. . po zł 49 — 59 — 69 — 79

Bluzki po zł 550 — 650 — 750 — 950 — 1250

Szlafroki . po zł 950 — 1250 — 1550

dg 23899

Bon Marché

Poznań, Plac Wolności 1

Nasze niskie ceny podczas

Wielkiej Sprzedaży Posezonowej

wywołały olbrzymie zainteresowanie. Teraz mają wszyscy wdzięczną okazję do zaopatrzenia się u nas w tak bardzo potrzebny płaszcz lub garnitur.

Zamiast magazynować towar do przyszłego roku

sprzedajemy wszelką odzież latową **ZA 1/2 CENY****PŁASZCZE JESIENNE — UBRANIA**

w 6 seriach po jednolitej cenie 23,- 28,- 35,- 47,- 55,- 63,-

Prawdziwą sensację wywołuje nadzwyczajna redukcja cen wielkich partij materiałów na ubrania i palta.



Specjalnie polecam

mundurki i płaszcze szkolne

MECH. FABRYKA ODZIEŻY

Hurt
Detal

W. Konkiewicz

POZNAŃ · STARY RYNEK 8

Przemysławka

skoncentrowana woda kolońska dla znawców

Hezadont

eliksir pasta i mydło do zębów zachowują zęby zdrowe i silne

Miaflor

emalia do paznokci: krem, puder, mydło. Ekstrakt.

Mydło Tropika

jest podstawowym warunkiem racjonalnej pielęgnacji ciała. Oczarujący zapach — wysoka wartość higieniczna.

Mia

wypóbowany środek na porost włosów. Dowody uznania o skuteczności wysłała fabryka na żądanie.

Henryk ŻAK w Poznaniu
Fabryka perfum, kosmetyków i mydeł toaletowych
P 28 695-Z 427

Okazyjne kupna samochodów używanych

poleca

Generalna Reprezentacja samochodów

AUTO UNION

St. Sierszyński
Sp. z o. o.Poznań, Pl. Wolności 11
Telefon 13-41Stacja Obsługi
Sniadeckich 12 Tel. 13-44

Pg 29 242-0.155


W. MAYER
właśc. L. Nałaskowski.
POZNAŃ, ul. NOWA 11
telefon 18-44. Rok założ. 1899
Własny warsztat reperacyjny
Asygnaty Kredyt.

Pg 28 080-25.97-9

LODY PINGWIN - świetne, choć tanie

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe

Linoleum

podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt”

Pg 29 147-30.150

Papa dachowa bezsmółkowca oryginal. „RUBEROID”

i inne wyroby zawsze na składzie.

Gustaw Glatzner

Poznań 3 — ul. Jasna 19
tel. 65-80 — 46-80

Pg 29 254-30.165

SPEDYTORSTWO

połączone z artykułami opałowymi i budowlanymi lub hurtownie piw i fabrykację wód mineralnych poszukuje do wydzierżawienia od 1. 10. 37 wzgl. 1. 1. 38. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 47 384.

Pluskwy giną

Bez kosztów i kłopotliwych zabiegów. Jak poradzi po przesłaniu zł 2.— „Polus”, Poznań, Podgórna 4. Podać czytelnie dokładny adres. Pg 29 239-56.356

SKŁAD BŁAWATÓW

i dekoracji okiennych, dobrze zaprowadzony, w najlepszym położeniu, centrum Chorzowa G. Śl. (110.000 mieszk.) zaraz z zapasem towarów do sprzedania. Nowoczesne wystawy. Konieczne 45.000.— zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do „P.A.R.” Katowice, pod „Żelwna lokata”.
Pg 29 190-71.168

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramyPolskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 28.581/1711

MAGAZYN

z bocznica kolejowa, przy ul. Magazynowej
ODDAMY KORZYSTNIE
Zgłoszenia Kurier Poznański pod zg 27 505

POSZUKUJEMY

dla przedsiębiorstw zbożowych w Poznaniu i na prowincji

uczni handlowych

Wymagania: Wykształcenie o ile możliwości średnie i ukończona Szkoła Handlowa. Zgłoszenia tylko pisemne wraz z życiorysem i odpisaniami świadectw kierować do

ZRZESZENIA KUPCÓW ZBOŻOWYCH Ziem Zachodnich
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15 m. 21

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. zg 27 510

PARCELE BUDOWLANE

w Kobylepolu, Junikowie, Żabikowie, Plewiskach i Przeźmierowie pod Poznaniem — na dogodnych warunkach **sprzedaje**
BIURO PARCELACYJNE, Poznań,
plac Wolności 11. Tel. 58-15 Pg 29 332-30.28

Motor „Diesla“ 30 KM

prądnice trójfazową 20 k. V. A. napięciu 380/220 V używane w dobrym stanie, poszukuje. K. Grabowski, Poznań, Al. Marcinkowskiego 8, tel. 21-51.
Pg 29 253-56.362

MOTOCYKLE

RUDGE i N. S. U.

po rewelacyjnie niskich cenach i dogodnych warunkach — dostarcza

„MOTOR”
Poznań Dąbrowskiego 5

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam

parcele budowlana 1000 m² przy Dąbrowskiego. Informacje Prusa 18 — 13. zdg 178

Piękna

resztówka nad jeziorem, 20 ha stawy zarybione, budynki murowane, park, sad. Adres Kurier Poznański zdg 8272

Ciechocinek

sprzedam zaraz wille, 20 pokoi umeblowanych, centrum zdrojowiska, Wasilewski „Kruszyna”. zdg 13 121

Place

Wierzbice 1687 m² i Debiec 1480 m² sprzedam gotówka. Wiadomość Górna Wilda 134, telefon 72-91. ug 46 166

Dom

czynszowy i trzypokojowa willa, duży ogród owocowy Solacz. 20 tysięcy sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 321.

Kupię dom

Poznań, przedmieście, miasto gimnazjalne. Wpłata 10 000. Oferty Kurier Poznański zdg 13 721

Dom

nowy czynszowy piętrowy 8 ubikacji korzystnie sprzedam. Poznań-Zabikowo, Mickiewicza 8. zdg 14 830

Sprzedam

lub zamienię — 3 mieszkaniowa wille Puszczykowie, przystanek autobusowy, pięknym ogrodem, tarasem, wodociągami na wille Poznań przy ewentualnej dopłacie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 14 894

Własny

domek, interes pokojem, wszelką branżę sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 14 785

Dom

piętrowy przy Pogodnej korzystnie sprzedam. Palacza 122. Nowotna. zdg 14 822

Bacność

5 minut od Poznania dom 4 i 2 pokoje, stajnie, garaż, morga ogrodu korzystnie sprzedam, agenci wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 14 910

Sprzedam

nowy dom dwupiętrowy, rodzaj wille z garażem i ogrodem. Piękne położenie przy parku, Ostrów Wlkp., cena według umowy. Wadomość Nowicki, Kalisz. Ciasna 7. zdg 70

Domek

2 mieszkaniowy, składem, szopa, placem budowlanym, elektryczność, oparkany, korzystnie. Debcu. Poznań, Strzelecka 3 — m. 5. zdg 9

Sprzedam

dom, czynszowy, dochód 660 zł rocznie, w Szamotulach. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 911

Parcele

śródmieście przy tramwajach sprzedam, okazynie. Of. Kurier Poznański zdg 14 926

Dom

parterowy — dwa mieszkania z pięknym ogrodem (nadaje się dla ogrodnika) w Pobiedziskach — sprzedam lub wydzierżawię. Oferty Kurier Poznański zdg 13 899 900

Sprzedam

domek przynależnościami Luboń. Adres Kurier Poznański zdg 14 960

Kamienicę

komfortowa Poznań, dochód roczny 20 000. Cena 170 000. Nowa komfortowa bez podatku, dochód 9 000, cena 85 000, dochód 7 500, cena 58 000. Wille nowa komfortowa bez podatku, 16 ubikacji, pięciomieszkaniowa, pięknym ogrodem. Cena 38 000, amortyzacja 6 000 sprzedam. Pałuch. Poznań, Kantaka 8/9. zdg 201

Kamienicę

nowa komfortowa, 4 kondygnacje Łazarz sprzedam, wpłaty 75 000, resztę amortyzacja pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 751.

Dom

dobrym stanie, gaz, elektryczność, woda, z piekarnia, składem kolonialnym, miejscem powiatowym, in- teros dobrze prosperujący, za gotówkę sprzedam. Cena około 20 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 13 989-90

Kamienica

nowa, dwa składy 26.000.— wpłaty 17.000.— amortyzacja 6.000.— Błoch. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15 — 5. zdg 14 467-8

Dom

nowy, czterech lokatorów sprzedam. Tęczowa 26. Łazarz. zdg 14 854-5

Willę

nowa sadem sprzedam przy ul. Kopczyńskiego 63a, Poznań. Gen- sler. w. 536-7

FUTRA

Gotowe i na miarę
poszycia i modernizacje
pod fachowem kierownictwem

EDMUND RYCHTER

POZNAŃ — FR. RATAJCZAKA 2
WROCLAWSKA 15 — WROCLAWSKA 14
OSTRÓW (Wlkp.)



Willa pięciomieszkaniowa, dochód 2 600, gotówka 26 000, natychmiast sprzedam. Winogrody 87, zdg 282 Dom nowy, piętrowy sprzedam. Osiedle Warszawskie, Lidzka 11, zdg 283 Kamienicę nowa, tanio sprzedam. Komfort, hipoteki 6.000, gotówki 19.000, Poznań, Staroleka. Oferty Kurier Ng 47 385 Willka dwumieszkaniowa 1200 ogrodu. Łazarz 18.500, wpłaty 10.000, Nowakowski, Wielkie Garbary 48, zdg 815 Kamienicę 28.000 dochód 4.000 „Jur“ zdg 505 Willę nowa, Mosina, centrum. 6 ubikacji, chlew, ogród przy dworcu 7 800 sprzedam Władysław Kleiber Mosina, zdg 182 Kupię dom nowy czynszowy, wpłata 15 000. Oferty Kurier Poznański zdg 13 355 Dla budowniczego plac z zabudowaniami, betoniarńia i żwirownia przy Poznaniu, korzystnie sprzedam. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 648 Nieruchomość 1840 m² ogrodem przy moście Rocha Poznań, korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 754 Parcela 700 m² sprzedam ul. Górki (Górczyn), 2 minuty od Focha Szczepankiewicz, Górczyńska 13 zdg 633 Dom z amortyzacją sprzedam. Loretańska 8, Kościół Łazarski, zdg 14 589 Parcele przy Górczyńskiej sprzedam dogodnych warunkach. Bajerklein, Kosymerska 12, zdg 267 Domek pięciopokojowy, łaźnia ogród — sprzedam. Mosina, Lipowa 1, zdg 13 391 Inowrocław Zdrój parcele w Matwach mtr kw. 1.20, ulica Szymborska, Marulewska — 1.50, przy stadionie z drzewostanem — 2.00. Oferty pod zdg 707 do Kuriera Poznańskiego Kamienicę 4 składy dochód 3300 główny punkt krzyżem sprzedam. Agencja Kuriera Pozn. Kościan, ng 48 063 Kamienicę kilka składów przy palnia ulica dochód 8.500 sprzedam tanio. Zgł. Agencja Kuriera Pozn. Kościan, ng 48 062 Kupię dom czynszowy w Poznaniu lub okolicy wpłata 15.000, reszta amortyzacja Oferty Kurier Poznański zdg 522 Baczność Ogródnicy! parcele trzymorgowa Poznań korzystnie sprzedam lub zamienie na dom. Oferty Kurier Poznański zdg 725 Kupię parcele wpłata 500 zł. blisko tramwaju. Oferty Kurier Poznański zdg 758 Willa dwa mieszkania Grunwaldzka 25.000, „Dom Złociński”. Poznań, Pocztowa 15 zdg 736	Pożyczki 5.000, — zł poszukuje pod zastaw listu hipotecznego. Oferty Kurier Poznański zdg 14 856 2 000, — posiadam, proszę uczciwą propozycję, ewtl. przedstawicielstwo za kaucją. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 867 20 000 zł ulożę w dobrze rentujące przedsiębiorstwo, proszę propozycję. Oferty Kurier Poznański zdg 12 824 3 000, — do dyspozycji, obejme składnice na własny rachunek. (Rodzaj towaru obojętny). Oferty Kurier Poznański zdg 14 775 50 000, — 80.000 I hipoteki domu poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 14 702 Zbożowiec z kaucją poszukuje posady kierowniczej lub przystąpi do spółki. Oferty Kurier Poznański zdg 14 414 Poszukuję spółnika do dużego pensjonatu zdrojowiska rządowego i apteki Warszawa, względnie sprzedam. Oferty: „Pensjonat” Towarzystwo Reklam Miedzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124, Pg 21 305 4 000 do 5 000 zł na wykończenie domu na Łazarz, wysoki procent. — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 269/70 Rzutka 8 tys. później więcej, czeka propozycję, kupno, przystąpi do spółki, interes centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 163 Kapitałisty (ki) 10—15 000, — zł, fachowość niekomercyjna do objęcia lub spółki magazynu bławatów na Pomorzu, zaprowadzony od 50 lat. Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 48 040 Przyjmę wspólnika lub oddam prawo wykonywania opatentowanego systemu ciepłowodnego ogrzewania mieszkaniowego solidnej firmie. Oferty Kurier Poznański zdg 499 List hipoteczny 15 000, płatny za 18 miesięcy, złoty w złocie pełną gwarancją odstąpię korzystnie. Oferty Kurier Pozn zdg 722 Kto wypożyczy 250 zł, płace wysoki procent. Gwarancja zapewniona. Oferty Kurier Poznański zdg 802 1000 zł na wysoki procent poszukuje. — Oferty Kurier Pozn zdg 663 Wspólnika do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego artykułu codziennego użytku z kapitałem 3—4 tys. zł poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 662	Zakopane pensjonat „Excelsior” poleca pokoje luksusowe na letni sezon — ceny znacznie niższe. ng 47 271 Zakopane, Pensjonat Przedświt ul. Chalubińskiego, wygodnie i tanio. zdg 14 105 Letnisko we dworze wiejskim pod Mogilnem, Dogodna komunikacja, woda, tenis, osobny dom, ogród, utrzymanie we dworze, 3 zł dziennie. Pożądane referencje. Zgłoszenia pod „Ślaboszewko”, p. Dąbrowa k/Mogilna, zdg 14 934 Jurata pensjonat Bargina skanalizowany poleca pokoje wykutnym utrzymaniem 9, — sierpniu od osoby. zdg 14 719 Letnisko ogród jezioro, lasy, dobra kuchnia, ceny niższe. Restauracja, Kórnik. Poznańska 65, zdg 30 Mechanik kawaler, lat 50 pozna pannę lub wdowę małą gotówką, celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 272 Zakopane Pensjonat „Arwa” Zamojskiego pod nowym zarządem poleca pokoje pierwszorzędne utrzymanie. Ceny niskie. ng 48 028 Żywa młodsza pani znajdzie pobyt wakacyjny sierpień wrzesień, w nadlesiu, w Warty za konwersacją francuską. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 895 Letniska poszukuje urzędnik na majątku z utrzymaniem. Oferty z ceną Kurier Pozn. zdg 328 Blotkowo letnisko, poczta Lipno, koło Leszna, uroczysko wśród lasów, spokój. Pokoje obfitym utrzymaniem 5.00. ng 47 754 Puszczykowsko willa „Helena” przy dworcu — pokój 25, — zdg 660 Sierpień na wsi spędzisz miłe „Erest” poleca pierwszorzędne dwory — informacje bezpłatne. Poznań, Kantaka 8/9, zdg 820	Kawaler lat 30, na stałej państwowej posadzie, szuka znajomości, celem ożenku, cośkolwiek gotówki. — Oferty Kurier Poznański zdg 14 790 Kupiec samodzielny poważnej branży we własnej nieruchomości, przystojny kawaler, lat 36, pozna przystojną, posażną panią, celem ożenku. Oferty Kurier Poznański zdg 13 526 Major kawaler, pozna ładną, zaletami pannę, bez majątku. Cel matrymonialny. Oferty z naciskiem fotografii Kurier Poznański zdg 105 Fotograf lat 47, poszukuje towarzyszy życia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 106 Asystent Uniwersytetu adwokat, oficer rezerwy, przystojny, kawaler lat 32, współwłaściciel wielkiego przedsiębiorstwa, dobrze prosperującego, posłubi stosowną panią z posagiem około 70.000 gotówką dla powiększenia obrotów. Wkład i zapewniony dochód 2.500 miesięcznie własnością wkładających. Zgłoszenia: Poznań I, skrytka pocztowa 262, zdg 27 Posłubię inteligentną, średniego wzrostu, zgrabną, łagodnego uosobienia, ładną brunetkę, posiadającą 4—5 tys. gotówki. Wyprawa nie konieczna. Urzędnik na rządowym stanowisku, wdowiec, dobrego charakteru. Oferty proszę do Kuriera Pozn. zdg 14 963 Dla szwagierki inteligentnej, przystojnej, religijnej, posiadającej około 10.000 zł gotówki poszukuje z braku znajomości panów na stanowisku od lat 40—50. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 14 959 Znane z olbrzymiego doboru pań — panów, najpoważniejsze biuro Echo ułatwia zapoznanie najszybciej. Poznań, św. Marcin 57, telefon 59-30. Prospekt darm. zdg 41 Pomocznica 30-letnia, przystojna, posiadająca 40.000 gotówką, wyjdzie za zajmującego odpowiednią pozycję, chętnie lekarza, adwokata. Bez anonimowe oferty Kurier Pozn. zdg 32 Kawaler pozna pania do 35 lat, cel ożenek. Oferty Kurier Poznański zdg 14 329 Biuro matrymonialne Pocztowa 23 — 6 przyjmuje klientelę od 10 do 18, zdg 14 543 Sprawa honorowa Dla 35 letniej, inteligentnej, muzykalnej, przystojnej, gospodarniej majętnej szukan meza. Panowie intelig. na stanowisku, prawego charakteru, którym zależy na dobrej żonie zechcą złożyć ofertę do Kuriera Poznańskiego zdg 14 635. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Panna szatynka, biedna, uczciwa, z mieszkaniem, pozna urzędnika (42 do 52) wdowiec z dzieckiem nie wykluczony. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 14 337 Kawaler po trzydziestce na stałej posadzie posiadający 3 tys. gotówki pozna pannę celem ożenku. Zgłoszenia z fotografią do Kuriera Poznańskiego zdg 174, która się zwraca pod słowem honoru. Kawaler lat 28, przystojny urzędnik samorządowy, do matury z własnym mieszkaniem, posłubi z ładną, szlachetną panną na posadzie. Poważne oferty kierować proszę do Kuriera Pozn. zdg 465 Krawcowa fryzjerka poznaje panów na stanowisku od 35. cel matrymonialny. Oferty Kurier Pozn. zdg 450. Panna lat 48 wyjdzie za emeryta albo inwalidę, cel matrymonialny. — Oferty Kurier Poznański zdg 755. Kawaler lat 27, blondyn, ewangelik, właściciel, dobrze prosperującego przedsiębiorstwa poznańskiego — poszukuje miłą, gospodarną, wykształconą, młodą, ładną, wykształconą, Oferty fotografii zwrót i dyskrecja zapewniona. Kurier Poznański zdg 740	Wózki wybór. Trabczyński, Pierackiego 11, podwórze. „Kredyt”. zdg 5 291 Samochód limuzyna Gräf-Stift w zupełnie dobrym stanie za 800 zł. Miernik, Poznań, Wieżowa 2, zdg 13 851 Skład kolonialny, dobrze zaprowadzony, z mieszkaniem, zaraz z powodu starości sprzedam. — Solarski, Wielka 14 — 8, zdg 13 991 Maszyny do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka Poznań — Aleje Marcinkowskie-go 23, ng 46 151 Motor (Diesel) 60 K. M. na ropę sprzedam lub zamienie na 30—40 K. M. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 87 Maszynę damską Singera okrągłe czolenko sprzedam. Łakowa 14 — 2, zdg 83 Fiat 509 dwuosobowy, bardzo dobrym stanie 8 litr na sto sprzedam 1.500 zł. Poznań, Poznańska 37, m. 8, zdg 14 997 Boksery niemieckie, rasowe, 10 tygodni sprzedam. — Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Miedzy-gd 48 010 Sypialnia debową, gwarantowane wykonanie, rzadka okazja okazujecie Jezuitska 10 (Świętosławska), ng 47 675 Fortepiany - pianina B. Sommerfelda jako najlepsze krajowe są bezkonkurencyjne. — Proszę przekażać się do pierwszorzędnej jakości moich instrumentów B. Sommerfeld, Poznań, 27-go Grudnia 15. Do stawca Państwowych Konserwatoriów i Polskiego Radia, ng 46 154 Okazja dla przemysłowca W mieście 3.000 mieszkańców na Kujawach jest okazja do sprzedania tartak parowy z urządzeniem maszynowym, willą, budynkami biurowymi, gospodarczymi, domem urzędniczym i trzema domami robotniczymi oraz ca 100 morgami ziemi. Poważni refleksanci proszeni są o nadesłanie pisemnych ofert ng 48 013 do Kuriera Poznańskiego. Ryflarka trzy tokarnie, wiertarki, heblarki, frezarka itd. narzędzia, urządzenie 13.000 złotych. Poste Restante Inowrocław, dowód 119, zdg 14 646 Motocykl N. S. U. 3 KM 2 biegi i wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower Najsilniejszy, Najtańszy Motor Poznań, Dąbrowskiego 5, dg 23 700 Kasa gotowa do użytku okazujecie. Jezuitska 10 (Świętosławska) ng 47 663 Gospodarstwo w Poznaniu sprzedam tanio bez inwentarza żywego i martwego. Zgłoszenia Poznań, Pocztowa 15. Dr Nowosielski, ng 47 817 Sprzedaż — Naprawa montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówkowych, automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2 dg 23 701 Aparat niwelacyjny okazyjnie na sprzedaż. Dąbrowskiego 25 — motocykle, zdg 359 Antyki meble, obrazy, świeczniki, porcelana, kryształ sprzedam. Skarbo-wa 4, parter, lewo, zdg 338 Sprzedam kilką wagonów słomy owianej i żniny. Oferty agentura Kuriera Poznańskiego, Leszno ng 47 753	Rower półwysięgowy okazujecie. Wielkie Garbary 43 — 6, zdg 330 Wielki wybór Kryształów różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezuitska 10, (Świętosławska). „Dom Okazyjnego Kupna” Pg 28 933-28 27 Chcesz korzystnie kupić Meble być zadowolony z obsługi to z całym zaufaniem na Jezuitska 10 (Świętosławska). „Dom Okazyjnego Kupna” Pg 28 934-28 30 Maszyny młyńskie, podstawy walcowe 500×300 i 600×300, tryjery, łuszcarki, szmerglowa, aspirator, filter ssący czteropiętrowy bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. — Młyn Motorowy, Leszno, ng 47 752 Japońskie serwisy do młok i kawy kółka wazonów okazujecie. Jezuitska 10 (Świętosławska). „Dom Okazyjnego Kupna”. ng 47 674 Polowczyk dziesięć miesięczny. Patrona Jakowskiego 50 — 5, zdg 229 Sprzedam willę komfortową pięciomieszkaniową, bezpodatkową, duży ogród, wpłata około 30 000. Oferty Kurier Poznański pg 20 931 Maszyna walizkowa, Szkolna 7/8, m. 9, zdg 232 Meble sypialnie — jadalnie — gabinety — kuchnie — tapczany — leżanki — oddzielne szafy wielkim wyborze biurka — stoły, krzesła, wszelkie inne urządzenia najkorzystniej poleca Wózna 16 zdg 241 Wóz reklamowy, osie patentowe korzystnie. Müller, Szewska 11, zdg 463 Maszyny do pisania nowe i używane z gwarancją, dostarcza najkorzystniej Kochanowicz i S-ka, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). Pg 28 956-29 11 Tapczany leżanki, fotele, różne inne meble wystylane. Poznań, Jezuitska 10 (Świętosławska), ng 47 664 Kolonialka dobrze prosperująca, ładne mieszkanie tanio. Adres Kurier Poznański zdg 271 Zlewy kuchenne, Siedzenia klozetowe piece, wanny kapielowe poleca wyjątkowo tanio, Koska, Poznań, Dominikańska 5, Ng 46 575 Skład futer w Gdyni przy przynajmniej ulicy zaraz tanio sprzedam z powodu wyjazdu, z towarem, urządzeniem i mieszkaniem, do objęcia potrzeba 12—15 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia, ng 47 640 Debową jadalnię masywne wykonanie większych rozmiarów na dwanaście osób, okazujecie. Jezuitska 10 (Świętosławska), ng 47 669 Obuwie eleganckie na miarę gotowe — przyjmuję asygenty „Kredyt”. — Barczak, Półwiejska 33, zdg 532 Antyki wszystkie style Największy wybór Niepodrabiane! Dominikańska 1, zdg 521 Tapczany leżanki, fotele, materace poleca korzystnie Pracownia Tapicerska, Wielkie Garbary 23, narożnik Dominikańskiej, dawniej Kramarska, zdg 14 924 Rzeźnictwo kompletnym urządzeniem składowym warsztatem zapędem elektrycznym zaprowadzone mieszkaniem korzystnie sprzedam. Dąbrowskiego 65 zdg 217
--	---	--	--	--	--

Wyżła

dobrej tresury, gwarancja sprzedaży. Bańka, leśnik, Obrzycko, Szamotyły. zdg 712

Radiogramofon

przepiękna luksusowa szafka, wyjątkowa okazja. Spokoja 4 — 6. zdg 745

Rowery

doskonale
złoty 85,—
Traugutta 23. mieszkanie 8
zdg 511

Pędnie

nowoczesne na
łożyskach kulko-
wych i rolkowych
Waty transmisy-
yjne. Wieszaki.
— Kola pasowe.
W. Gierczyński
Poznań, św. Mar-
cin 13. tel. 18-85
zdg 273

Dobra egzystencja!

Wytwórnia i sprzedaż w Poznań-
skim i na Pomorzu. zarobek rocz-
ny 12 000 zł z powodu okoliczno-
ści za 8 000 zł gotówka na sprze-
daz. Kwiatkowski, Poznań, Dzia-
łyńskich 10. zdg 156

Trawę morską

tanio sprzedaje w każdej ilości.
Lisakowski, Jastarnia, Tel. 32.
ng 46 285

Motocykl

„Phänomen”
motorem Sachs
2,75 KM 2 bie-
gi i wolny światło elektryczne.
Bezpodatkowy. Rejestracja jak
rower. Cena

695,—

Wul-Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8.
Pg 28 573-19,79

Meble

wprost Fabryki. Pomykaj, Rynek
Śródecki. Wielki Wybór. —
Pracownia tapicerska.
Pg 28 967-29,21

Meble

Olbryzi wybór najniższe ceny
Hala Mebli
Wrocławska 38. Dogodne warun-
ki spłaty. Pg 29 011-56,334
Serwis

obiadowy

samowar wielkich rozmiarów,
zastawy różne inne drobniaki okazy-
jnie Jezuita 10 (Świętosław-
ska). n 47 665

Abumy — Pamiątki

Wieczne pióra

J. Musiałkiewicz

właśc. T. Gilewski. Szkolna 11.
Asygnaty Kredyt. zdg 298

Broszki — Bransolety

Guziki

J. Musiałkiewicz

właśc. T. Gilewski. Szkolna 11.
Asygnaty Kredyt. zdg 286

Fiat

508 — 2500. wpłaty 1700. Adam-
ski. Plac Nowomiejski 6 a telefon
19-01. zdg 347

Bechsteiny

Blüthnery

pianina nowe i
używane od zł
470,— na warun-
kach dogodnych

Drygas

Trzeciego Maja nr. 4.

Fachowe strojenia

i naprawy fortepianów.
zdg 13 913

Futro

braz mufka 85,— nowe łapkowe
mufka 350,— sełowe mufka
150,— Kanałowa 9 — 3.
zdg 14 828

Letnisko

dwumortowe, las, woda, stacja.
telefon 34-52. zdg 14 833

Nowoczesna

jadalnica

z witrażami solidne wykonanie okazy-
jnie. Jezuita 10 (Świętosław-
ska). ng 47 671

Wytwórnia

stempli sprzedam okazjnie. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 14 835

Jadalnica

czypindel nowa, sypialnie debowa
używana okazjnie. Pl. Wolności
8. m. 19 — 5-7. zdg 14 862

Ekspresso

do kawy tanio sprzedam. Prusa
20. kawiarnia. zdg 14 872

Psa

2-letniego rasowego Boksę sprze-
dam. Wierzbice 43 — 1.
zdg 14 886

Rosyjski

dwunastoosobowy sztućce srebr-
ny 680 złotych inne srebra, dro-
biażgi.

Kryształ

zyrandole, zegary, kandelabry,
meble, obrazy, sztućce, okazjnie.
Lamus, Strzelecka 1.
Pg 29 241-56,359

Chevrolet

Six oryginalna limuzyna na su-
perbalonach. Dąbrowskiego 38 —
Garaż. zdg 14 733

Okazyjnie

do sprzedania dobrze prosperują-
cy sklep materiałów piśmiennych
biurowych i szkolnych w naj-
ruchliwszej i eleganckiej dzielni-
cy Warszawy — tylko chrześcija-
niowi na gotówkę. Wiadomość
w Stawie Warszawa. Koszykowa
19. m. 16. Kazimiera Roszkowska
zdg 13 522

Antyki

najtaniej. Marcina 46.
zdg 14 602

Sypialnia

czeciotowa okazjnie na sprzedaż.
Kwiatowa 10. stolarnia.
zdg 14 075

Łódź

motorowa z pełnym ekwipunkiem
turystycznym tanio sprzedam. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 14 980

Pianino

jak nowe zł 900,— sprzedam. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 14 923

Gospodarstwo

30 ha, blisko Ostrowa sprzedam.
nie drogo. Oferty „Par”. Kato-
wice, pod „Gotówka”.
Pg 29 236-71,170

Kapelusze

damskie filowe, ostatnie nowości
kapelusze żabłone, welony polecia
najtaniej. G. Lewicka, Wielka 8
i Kraszewskiego 17. zdg 11

Meble kuchenne

nowoczesne korzystnie. Łakowa
4a, stolarnia. zdg 29

Zakład

fryzjerski pokojem Łazarz, ni-
ska dzierzawa, powodu wyjazdu
tanio sprzedam. Adres Kurier
Poznański zdg 14 732

Fortepian

dobry, jadalnica. Zgłoszenia Ber-
wińskiego 5. godz. 10—12.
zdg 14 901

Pies

doga na sprzedaż. Mostowa 5a,
m. 19. zdg 14 905

Miód

sprzedaj pszczelarz tanio pod
gwarancją czysty pszczyński w
dużych i małych ilościach.
Kanałowa 15, m. 4. zdg 14 908

Wózek

dziecięcy w dobrym stanie. Zgło-
sić się Szewska 10. parter, lew-
m. I tanio. zdg 65

Radio

Lord nowe 2 kilimy sprzedam ta-
nio. Zaczisze 2 — 1. godz. 3 — 6.
zdg 98

Wózek

dziecięcy używany sprzedam. —
Szewska 13, m. 2. zdg 91

Pianino

krzyżowe. Ratajecka 14, m. 14.
zdg 90

Sprzedam

natychmiast na dogodnych warun-
kach nieruchomości w Wej-
rowie przy rynku, w którym mie-
ści się skład kolonialny wraz z
restauracją, dwoma mieszkaniami,
m. spichlerzem. Oferty Kurier
Poznański zdg 23 854

kuchenne

wielki wybór od 15,— specjalność
szpachlowane Jezuita 10
(Świętosławska). ng 47 665

Wózek

dziecięcy, elegancki tanio. Łako-
wa 7a — 19. zdg 718

Kuchenne

meble jako specjalność poleca —
stolarnia. Grobla 18, podwórce.
zdg 720

Powóz

sprzedam. Kościelna 45.
zdg 472

Urządzenia

składowe każdej branży, aparaty
do piwa, gablotki. Dąbrowskie-
go 94. zdg 697

Futro

karakulowe obszerne. Piekary
22 — 16. zdg 734

Buldog

młodego tanio Pocztowa 22 (Zgło-
szenia — skład)
Pg 29 266-56,372

Jadalnica

czeciotowa, św. Wojciecha 29 — 2
Pg 29 269-56,375

Antyki

gabinet salon, jadalnica Bider-
mayer, inne rzeczy tanio Pocztowa
22 Pg 29 262-56,373

Akwarium

stolikiem 60—40—38 Półwiejska
20 m. 11 zdg 639

Wiertarkę

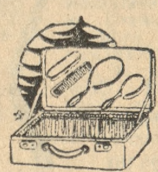
slupkowa i szmerler 38 średnicy
sprzedam. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 393.

Zakład

fryzjerski, zaprowadzony sprze-
dam. Oferty Kurier Poznański zdg 396

Fiat 508

sprzedam korzystnie. Staroścień-
ska 4. zdg 175

Walizy,

Torebki,

Nesesy,**Parasole,****laski****Czysz,****Szkolna 11,****Pg 28 074-5-25,62,3****Maszyna**

do pisania „Roil” nowoczesna,
mało używana, pół ceny. Grobla
30 m. 16 zdg 470

Powóz

kryty (Budka) w dobrym stanie
lekką korzystnie Stawna 6
zdg 496

Ciężarówka

w dobrym stanie tylko 1900.—

Wózek

platforma tanio — Wrocławska
38, skład mebli. Pg 29 263-56,366

Po**meble**

tanio solidnie wykonane, spiesz-
a wszyscy do

Hali Mebli

Wrocławska 38 — Dogodne wa-
runki spłaty. Pg 29 261-56,365

Składnice

węgla, całym urządzeniem, sprze-
dam z powodu choroby. Oferty
Kurier Poznański zdg 14 824/5

**Kupujcie****Rower****5-letnia gwa-****rancja****Poznań-****skiej****wytwórni****rowerów**

placisz cenę fabryczną. Bracia

Nowaczyk,

Poznań, Górna Włda 30. Przy-
mujemy asygnaty Kredyt.
ng 46 153-4

1 000 samochodów

rozbranych używane części pod-
wozia mleczarskie opony najta-
niej w firmie Autoskład. Poz-
nań, Dąbrowskiego 89. tel. 46-74
dg 23 339-40

**Okucia**

rymarskie, siodła,
przoryby, najko-
rzystniej własna
pracownia. Po-
znań, Woźna 18
n 46 457

Podwozia

mleczarskie używane części samo-
chodowe, opony dete, pełne, za-
kup — sprzedaż. „Automagazyn”
Jakuba Wujka 9. telefon 15-17.
Ng 46 573-4

Magle

nowoczesne, elektryczne, ręczne
oraz domowe magle — prasow-
nie nagrodzone złotymi medalami
dostarcza Fabryka Magli. M.
Jankowiak, Poznań, Staroleka —
telefon 19-47. dg 23 768/9

Meble

kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 3 005-6

Betoniarnia

mnijszym miasteczku bez konku-
rencji zaprowadzona zapasem to-
waru do oddzielenia od za-
raz, powodu wyjazdu, kresy. Po-
trzeba 2 tysiące. Zgłoszenia Leon
Dylewski, Poznań, Wojciech 2.
zdg 14 956/7

Młode

bernardyny sprzedam. Nowicki,
Poznań, Kolejowa 41. restaura-
cja. zdg 138-9

Szafę

duża rozbierana, dwa łóżka. Po-
znań, Małeckiego 27. m. 2.
zdg 261/2

Powozy

kryje amerykańska jednokoni re-
klamówka lekka tanio. Adamski,
Piaskowa 7 Poznań. zdg 360-1

Tatra

Regina i inne do-
skonałe maszyny na
spłacie najtaniej u
Płigierskiego. Po-
znań, św. Marcina 23
zdg 14 964/5

Sprzedam

kolonialne (Gniezno) cena 2 000.—
Oferty Kurier Poznański. Gnie-
zno 1155. ng 47 692

Chevrolet

Six 2½ tonny, rocznik 1931 zare-
jestrowany sprzedam korzystnie.
Lubiński, Gniezno, Libelta 23.
ng 47 691

Meble

poleca tanio J. Stepkowski Szew-
ska 2. zdg 376

Kanapę

i foteliki dobrze utrzymane plu-
szowe sprzedam. Aleje Marcin-
kowskiego 13 m. 39 zdg 423

Sprzedam

biały wózek głęboki kon-kona ul.
Szamarzewskiego 28 m. 23.
zdg 461

Wolant

używany pierwszorzędny

Platforma

60 cetnarów tanio. Serdecki, Po-
znańska 49. zdg 304

Tapczany

rozkładane na 2 łóżka, fotele, le-
żanki, gwarantowanej jakości. —
Wrocławska 14. zdg 319

Sprzedam

mechaniczny warsztat stolarski —
wraz z budynkiem miesz. —
w wydz. warsztat Bartkowiak, Gór-
czyńska 26 m. 1. zdg 341

Wózek

dziecięcy, biały „Kon-Kon”. Pol-
na 37 — 2. zdg 352

Okazja

w

Gdyni!

tanio sprzedam dobrze prosperu-
jący skład cukrów i owoców naj-
lepszego punktu miasta. Zgłoszenia
Kurier Poznański. Gdynia.
ng 47 639

Cieczotowa

sypialnia

solidne wykonane kilka innych
kompletów okazjnie do oddania
Jezuita 10 (Świętosławska).
ng 47 670

W bardzo

dobrym stanie urządzenie denty-
styczne kompletne sprzedam.
Oferty Kurier Poznański. Gdynia
ng 47 637

Motor

8 KM prąd zmienny. Piekary 24.
skład. zdg 569

Maszyna

do pisania dobrze utrzymana ko-
rzystnie Jezuita 10 (Świętosław-
ska). ng 47 667

Okazja!

Do odstąpienia jedyna w Gdyni
dobrze prosperująca „Odświeżal-
nia Garderoby”. — Wiadomość:
Gdynia, Szkolna 6. ng 47 636

Gdynia

sprzedam zaraz skład wyrobów
skórzanych, urządzeniem za go-
tówkę. Zgłoszenia Kurier Poz-
nański. Gdynia. ng 47 634

gabinet

orzech kaukaski jak nowy oka-
zjnie kupno. Jezuita 10 (Świe-
tosławska). ng 47 668

Zakład

fryzjerski damsko-męski w Orlo-
wie, w dobrym położeniu, powo-
du wyjazdu sprzedam. Oferty
Kurier Poznański. Gdynia.
ng 47 633

Trzypokojowesłonecznym, Aleja Hetmańska 9. —
wskaże dozorca. zdg 14 369**Warsztaty - składnice**do wynajęcia. Jeżycka 16. Tel.
65-96 zdg 14 760**Pokoje**lub całe mieszkanie trzypokojowe
wynajęcia. Czesława 10 — 4.
zdg 14 630**5**pokoje, odnowione do wynaję-
cia. Działyskich 6, portier.
zdg 14 831**Dwupokojowe**komfortowe, bezpodatkowe Zboż-
wa 4 — Winogrody. zdg 14 834**2**pok. kuchnia komfort. elektr., gaz
Mila 17, przy Botaniku, od 1-go
sierpnia. zdg 14 845**Czteropokojowe**słoneczne balkonem parter, wygo-
dy, zaraz wynajęcie. Nigolew-
skich 18 — 4. zdg 14 869**Czteropokojowe**

Szamarzewskiego 47. zdg 14 881

SiedmiopokojoweSolacka 18, garaże wolne.
zdg 7 122**4 pokojowe**słoneczne, komfortowe, całkowi-
cie odrestaurowane. Poplińskich
12. Zgłoszenia gospodarza m. 13.
zdg 14 883**Pokój**umeblowany z klatki, gaz kuch-
nia, woda tylko urzędnikowi, gos-
podarz. Adres Kurier Pozn. —
zdg 14 738**Pięciopokojowe**komfortowe, III ptr. Zgłoszenia
Pierackiego 19, m. 13.
zdg 14 792**Pięciopokojowe**remontowane, piece. — Chelmoń-
skiego 8. zdg 13 525**Trzypokojowe**komfortowe, Chelmońskiego
8. zdg 13 524**W nowym domu**komfortowe, słoneczne, parterowe
3 pokojowe mieszkanie włącznie
centralne ogrzewaniem z 115, —
od 1 września wprost od gospodar-
za, ul. Raczyńskich 8a, m. 4. —
godz. 3—4½. Ng 47 379**Dwa**pokoje kuchnia, spiżarka, balkon,
słoneczne, łazienka, zaraz, przy
tramwaju, wolne od podatku. —
Poznań, Sielska 20, gospodarz.
zdg 14 930**Pokój**kuchnia, centrum meble oddam
700. — Oferty Kurier Pozn. —
zdg 14 933**Trzypokojowe**nowe, suche, balkon, września,
Jackowskiego 50, Stróżka.
zdg 54**Mieszkanie**4 pokojowe z łazienką do wynaję-
cia. Zgłoszenia Rynek Łazarz-
ski 10a m. 12. zdg 5**Pokój**kuchnia, kluszyńska, narożnik
Podchorążych, Górczyn.
zdg 14 712**Dwupokojowe**słoneczna wygodami zaraz. Na-
górski, Łanowa 15. zdg 14 899**4**pokoje komfortowe bezpodat-
kowe oraz pokój kuchnia, Niego-
lewskich 22a. zdg 14 903**Dwupokojowe**słoneczne Górczyn przy tramwa-
ju, pocztę. Zgłoszenia Grottgera
3, m. 3. zdg 76**Trzypokojowe**komfortowe bezpodatkowe, gospo-
darz, Chelmońskiego 5 — 21.
zdg 68**Trzypokojowe**

Poznańska 37. zdg 14 944

Pięciopokojowe

Działyskich 7. zdg 14 943

Pięciopokojowe

Wielka 9. zdg 14 942

Trzypokojowe

Focha 126. zdg 14 941

Dwupokojowe

Hetmańska 1. zdg 14 940

TrzypokojowePrzemysłowa 36, m. 12.
zdg 14 971**Emeryci - kolejarze**3-4 pokojowe mieszkanie, łazien-
ka, ogród, cena przystępna. Do-
skonała komunikacja Antonin,
Poznań „Ignacówka”. zdg 14 968**Czteropokojowe**słoneczne bezpodatkowe 1 wrze-
śnia, Łodowa 34. zdg 14 958**Mickiewicza**pięciopokojowe — Stary Rynek
czteropokojowe — odnowione, —
komfortowe, centralne ogrzewa-
nie, odnajmie gospodarz. Zgłosze-
nia Kurier Pozn. zdg 14 950**Pięciopokojowe**IV ptr., czynsz 94. — Matejki 2.
zdg 14 948**4 lub 5—6**pokoi komfortowe z wygodami od
września. Wiadomość stróż, Pie-
kary 5. zdg 14 986**Pokój**kuchnie wynajęcie gospodarz. —
Teczowa 26, Łazarz. zdg 14 852/3**Pokój**z kuchnią Debiec, Krakowska 10.
zdg 14 816/17**Willa**6 pokoi już wolna, 40 owocowych,
70 zł miesięcznie. Adres wskaże
Kurier Pozn. zdg 14 423**Dwupokojowe**bezpodatkowe łazienka, czynsz 50,
kaucja 350. Dozorca Szamarzew-
skiego 56, m. 1. zdg 14 548**Dwupokojowe**komfortowe, niski parter, Rey-
monta, przystanek 1. 9. Zgłosze-
nia Kurier Poznański zdg 150**2**razy dwupokojowe, jednopokoj-
owe z komfortem, Kosynierska 12.
zdg 268**Pokój**próżny, Warszawska 135, Osiedle
zdg 323**Dwupokojowe****Trzypokojowe****„Be-Em-Es“**

Grudnia 19. zdg 392

5 pokoikomfort. centralne ogrzewanie,
dobry rozkład, pryncypalna ulica,
centrum miasta, do wynajęcia od
zaraz lub później. Czynsz przy-
stępny. Oferty Kurier Poznański
zdg 173**4-pokojowe**mieszkanie z wygodami przy Al.
Przybyszewskiego na wysokim
parterze od 1. IX. do wynajęcia.
Oferty Kurier Poznański
ng 48 029**Pokój**od gospodarza, willi, Solacz —
przystanek tramwajowy, czynsz
naprzd, Mazowiecka 6.
zdg 14 786-7**Czteropokojowe**komfortowe, nowe, blisko cen-
trum, obok Mickiewicza. Po-
znańska 41. zdg 14 818**Willa**nowa pobliżu Ostroroga, 5 pokoi,
komfort i**mieszkanie**4 pokoje, nowy dom, ul. Siemi-
radzkiego, Wiadomość Plac Wol-
ności 8, m. 7, tel. 11-11.
zdg 14 268**Komfortowe****mieszkanie**składające się z 6 pokoi, kuchni
i łazienki, na głównej ulicy i to
Sobieskiego 18, dla lekarza, adwoka-
ta itp. od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia do firmy „Dom Towa-
rowy Czesław Beyga”, Rybnik,
ul. Sobieskiego nr. 18. zdg 23 896**Komfortowe**czteropokojowe Łodowa 29, Wia-
domość stróż, lub telefon 79-67.
zdg 208**Trzy**pokoje komfortowe odnowione do
wynajęcia Polna 19 właśc. Busko
Piekary 22 23. zdg 379**8—9**pokoi mieszkanie lub biura tuż
przy Pl. Wolności do wynajęcia**Garaż**tuż przy Pl. Wolności do wynaję-
cia. Oferty do Kuriera Poznań-
skiego zdg 424**2**pokoje, kuchnia do wynajęcia. —
Osiedle Warszawskie, Powidzka
19. zdg 334**2**pokoje bez kuchni, śródmieściu,
urzędnikowi. Wąły Królowej Ja-
dwigi 6, m. 3. zdg 332**Pokój**kuchnia 28. — mieszczenie, Osie-
dle Warszawskie, Łódzka 14.
zdg 269**4 pokoje**łazienka słoneczna, I piętro, bli-
sko rzeźni, przy placu Sapiężyń-
skim od zaraz. Adres wskaże Ku-
rier Poznański zdg 488**Pięciopokojowe**Chelmońskiego 9, odnowione ta-
nio, portier. zdg 491**Pani**Aleje Marcinkowskiego 18 — 18
zdg 529**Pokój**

Matejki 57, m. 1. zdg 530

4pokoje, kuchnia, łazienka, pokój
dla służby, 1 października. Sło-
neczna 12. zdg 533**3**pokoje kuchnia z 55. — od gos-
podarza, okolica Solacza. Zgło-
szenia ul. Sztylowska 14, m. 4.
zdg 536**3**pokoje kuchnia Zgłoszenia Sta-
szica 7 — 1. zdg 711**Pięciopokojowe**słoneczne, suche, zaraz lub póź-
niej 2 piętro, Wyspiańskiego 18.
zdg 771**Czteropokojowe**w komfortowej willi przy Parku
Wilsona, pewnemu 85 zł. Orzesz-
kowej 9/11, gospodarz. zdg 809**Trzypokojowe**70. — czteropokojowe
centrum 50. — dwupokojowe kom-
fortowe Marcin zdg 506**5, 6 i 7**pokoi Grottgera tania wydzierża-
wie. Telefon 34-44.
Pg 29 262-56.362**Słoneczne**pokój kuchnia gaz elektryka, par-
ter, i suterenu bezdzietnym, ul.
Ostroroga, Zakret 13, gospodarz.
zg 23 900**Pokój**kuchnia do wynajęcia. Rataje 60.
zdg 562**Próżny**śródmieście. Adres Kurier Po-
znański zdg 702**Pięciopokojowe**komfort odnowione słoneczne. —
Grottgera 4, obejrz 4—7.
zdg 126**Dwupokojowe**wygodami przy tramwaju wolne.
Łazarz, Al. Hetmańska 30 — 3.
zdg 130**Mieszkanie**5 pokojowe. Wrocławska 38.
zdg 14 268**Słoneczne**3 pokoje, bez podatku, od 1. 9. —
Parku Wilsona, Focha 60, m. 3.
zdg 647**Czteropokojowe**Patr. Jackowskiego, słoneczne. —
parkiet, piece, Inf. Słowackiego
44/46 — 9, tel. 69-84. zdg 603**Czteropokojowe**komfortowe, słoneczne 11, Focha
58 — 5. zdg 604**Trzypokojowe**2 piętro, parkiet, piękna dziel-
nica, blisko tramwaju, Botanicz-
na 14, Podbielski. zdg 459**Czteropokojowe**komfortowe nowe wynajęcie zaraz
zawłodczym Solacz. Nad
Wierzbakim 30 — 5. zdg 696**Altanę**mieszkalna tania sprzedam. —
Adres Kurier Pozn. zdg 723**Dwupokojowe**samotny Marynarska 9
zdg 739**Ogrodowa 12**sześciopokojowe odnowione. Infor-
macje m. 7. zdg 673**Stróżstwo**bezdzietnemu małżeństwu lub
wdowie z córką od zaraz. Oferty
Kurier Poznański zdg 772**Czteropokojowe**komfortowe, willi blisko Parku
Moniuszki. Zgłoszenia Słowackie-
go 25 — 5, administrator. zdg 812**Biura**jasne, nowoczesne, najlepsze po-
łożenie, do wynajęcia. B. Schultz.
Magazyn futer, Poznań, Pierac-
kiego 16. ng 47 911**Dwupokojowe**dla samotnej osoby, enewtualnie
na biura lub cichy przemysł
Plac Wolności 17, mieszkanie 31.
ng 48 065**2**pokoje kuchnia, wysoki parter, ul.
Zgoda, 11, Górczyn. Zgłoszenia
Schmidt, Wierzbiciele 11.
zdg 759**Dwupokojowe**wygodami słoneczne, bezpodatko-
we, Aleje Hetmańska 21. Infor-
macji stróż. zdg 609**Pięciopokojowe**

Stroma 27. zdg 619

Trzypokojoweodnowione śródmieście, odnajmę
bezdzietnemu małżeństwu. Oferty
Kurier Pozn. zdg 642**Pięciopokojowe**komfortowe parkiet, luksusowa
łazienka duży ogród owocowy cen-
tralne ogrzewanie etażowe Gro-
dziska 26. zdg 665**Mieszkanie**7 pokojowe komfortowe, Plac
Wolności 4 od zaraz do wynaję-
cia. zdg 699**Dwupokojowe**wygodami, Trzypokojowe komfort
Czteropokojowe
wygodami 70. —, Marcina 74, I.
18, front. zdg 791**Dwupokojowe**łazienka, Aleja Wielkopolska. —
Oferty Kurier Poznański zdg 798**13. SZUKA MIESZK.****Trzypokojowego**kuchnia, łazienka zaraz urzędnik
kolejowy. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 14 160**Pokoju**z kuchnią, możliwie suterenu dla
szewca, śródmieście, zaraz. Zgło-
szenia Kurier Poznański
zdg 14 836**Kolejarz**poszukuje 1 z kuchnią, lub jed-
nego pokoju w śródmieściu od
gospodarza. Oferty Kurier Po-
znański zdg 14 880**4—5 pokojowego**komfortowego mieszkania od 1.
10, możliwie w centrum poszuku-
je pewny platnik, urzędnik zna-
nej firmy. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 870**Urzędniczka**dwupokojowego łazienka, piece,
wzręsen, październik. Oferty
wyczerpujące pietro Kurier Po-
znański zdg 13 224**1—2**pokoi z kuchnią poszukuje urzędn-
ik etat. — Dzierżawa z góry. —
Łaskawe oferty do ekspedycji
Kuriera Pozn. zdg 14 884**Wyższy**urzędnik poszukuje 3 pokojowego
mieszkania komfortowego od gos-
podarza. Najchętniej Jeżyce. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 110**Trzypokojowego**słonecznego śródmieście Łazarz
wprost gospodarza poszukuje
wyższy urzędnik. Oferty Kurier
Poznański zdg 975**Emerytka**dwupokojowego każdego czasu
gospodarza z góry. Łazarz wy-
kluczony. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 953**Cztery**pokoje październik lub później o-
kolica Słowackiego, Mickiewicza,
Jasna, jedynie I piętro, gwaran-
cja czynszu. Spieszne zgłoszenia
Kurier Pozn. zdg 96**3—4**pokojowego komfortowego mieszk-
kania poszukuje poważny kupiec.
Oferty Kurier Poznański
zdg 14 984**2—3**pokojowego słonecznego na pie-
trze wygodami od 15. 8. lub wrze-
śnia umysłowo pracujące mał-
żeństwo. Pośrednicy wykluczeni.
Zgłoszenia warunkami Kurier
Poznański zdg 49**Szukam**mieszkania dwupokojowego So-
łacz. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 33**2**lub 3 pokojowe komfortem ur-
zędnik etat. Jeżyce — Jasna
do Rynku. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 410**2 pokojowego**poszukuje od 1. 10. podofic, zawo-
dowy. Oferty Kurier Poznański
zdg 294.**Dwa**kuchnia, najchętniej Jeżyce, ur-
zędnik gospodarza. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 836.**Pokoju**kuchni poszukuje małżeństwo
bezdzietne wprost od gospodarza.
Oferty Kurier Poznański
zdg 405**Poszukują**mieszkania trzypokojowego, sło-
necznego, parter pierwsze piętro
dwie starsze panie. Pożądane
śródmieście. Oferty Kurier Pozn.
zdg 371

Mickiewicza
1 — 4. zdg 14 456

Matejki
2 — 5. zdg 193

Skarbowa
2 — 9. zdg 182

Zamek
Zygmunta Augusta 10 a — 18. zdg 194

Niekrepujący
15 zł. Ogrodowa 16. m. 18. zdg 197

Pokój
ładny. Piekary 25 — 10. zdg 200

Frontowy
utrzymaniem, bez. Jackowskiego 17 — 10. zdg 204

Pokój
dwom panom. Wielka 45 — 5. zdg 254

Jednoosobowy
utrzymaniem tanio. Pierackiego 9. m. 6. zdg 254

Czysty
pokój, elektryczność. Pocztowa 14. m. 2. zdg 249

Czysty
Mostowa 37 — 6. zdg 457-8

Niekrepujący
Ratajczaka 11. m. 46. zdg 164

Mielżyńskiego
22. m. 9. również przyjeżdżnym. zdg 210

Frontowy
ładny. Grobla 18 — 4. zdg 213

Czasowo
lub stale soneczny dwuosobowy. Zaczysze 2, parter. (Jasna). zdg 217

Młyńska
12a — 10. zdg 362

Pokoik
Podgórna 4 m. 10. zdg 404

Słoneczny
jeden — dwu osobowy. Półwiejska 32 m. 10. zdg 403

Gabinet
ewentl. dwom zaraz centrum Bałuckiego 7 — 1. zdg 402

Panom
pokój Zielona 7 m. 5. zdg 401

Balkonowy
niekrepujący Wyspiańskiego 21 — 5. zdg 577

Pokój
Kreta 5 — 21. zdg 363

Półwiejska
37 — 4. zdg 400

Niekrepujący
Śniadeckich 30 — 9. zdg 413

Św.
Marcin 33 m. 6 telefon zdg 414

Pokój
Półwiejska 38a m. 9. zdg 415

Działyńskich
9 — 6 turzysaniem bez. zdg 444

Elegancki
wygodny pann obierzyć 4 do 7 Mickiewicza 21/5 m. 6. zdg 411

Niekrepujący
Rybaki 30 — 5. zdg 303

Pokój
umeblowany u inteligentnej pani. Łakowa 19 — 3. zdg 506

Dwuosobowy
Dominikańska 7 — 8. zdg 315

Pokój
i pokoik. Strzelecka 35. m. 3. zdg 344

Pokój
bezwzględnie czysty, komfort — telefon, łazienka. Piekary 5 — 2. zdg 346

Gimnazjastów
utrzymaniem, W. Garbary 53 — 8. zdg 348

Marcin
65 — 12. zdg 351

Przecznica
6 — 9. zdg 355

Utrzymaniem
bez Kreta 22 — 8. zdg 358

Inteligentnemu
Św. Józefa 3 — 8. zdg 339

Orzeszkowej
7 — 5. pokój. zdg 329

Centrum
pokój. Kreta 5 — 7. Dr. Szubertowa. zdg 467

Skarbowa
14. parter prawo. zdg 267

2
panienki. Skarbowa 4. m. 2. zdg 285

Pokój
auterenny starszej samotnej. — Winogrody 57. zdg 283

Umeblowany
Fredry 3 — 8. zdg 258

Dwa
frontowe, umeblowane klatki — łącznie lub oddzielnie wynajm. — Focha 74 — 4. zdg 606

Dwuosobowy
Zielona 1. m. 2. zdg 227

Marcina
33 — 8. zdg 231

Pokój
Szwajcarska 19 — 2. zdg 236

Młyńska
2 — 16. zdg 228

Dwuosobowy
obiadami. Działyńskich 8 — 16. zdg 489

Komfortowe
umeblowane względnie próżne. — Skarbowa 3. m. 4. zdg 485

Dwuosobowy
Marcin 22. skład papieru. zdg 486

Niekrepujący
osobne wejście. Działyńskich 8 m. 19. zdg 541

Pierackiego
8 — 12. zdg 548

Pokój
Fr. Ratajczaka 11a — II wejście m. 33. zdg 550

Umeblowany
Św. Marcin 15. m. 3. zdg 551

Pokój
Żupańskiego 22. m. 3. zdg 555

Niekrepujący
Wielkie Garbary 36 — 19. zdg 557

Niekrepujący
Grudnia 16 — 12. zdg 558

Jedno-
elegancki — dwuosobowy. Młyńska 3 — 8. zdg 560

Tani
Aleje Marcinkowskiego 18. m. 8. zdg 531

Panu
Ratajczaka 14 — 21. zdg 535

Niekrepujący
Grobla 19 — 13. zdg 716

Kulturalnej
osobie. Łakowa 14 — 22 (brama wjazdowa). zdg 715

Woźna
1 — 4 fortepianem — bez. zdg 714

Przyjmie
pania wspólny tanio. Półwiejska 40 — 15. zdg 709

Frontowy
spokojny. Szewska 20 — 6. zdg 746

Niekrepujący
Działyńskich 9 — 7. zdg 743

Pokoik
centralne panom. Fredry 12 m. 19. zdg 742

Czysty
zaraz. Marcina 5 — 13. zdg 741

Pokoik
Dąbrowskiego 34 — 16. zdg 450

Pokoik
pokój. Jackowskiego 32/II. zdg 479

Tanio
frontowe, soneczne. Świętokrzyski 3 — 14. zdg 814

Niekrepujący
Półwiejska 17 — 5. zdg 810

Dwuosobowy
utrzymaniem — bez. Focha 27. front m. 9. zdg 770

Niekrepujący
tani, ładny. Matejki 40/41 m. 21. zdg 464

Wielkie
Garbary 48 — 18. zdg 520

Grobla
29a — 7. zdg 569

Pokój
niekrepujący balkonowy. Wielkie Garbary 2 m. 11. zdg 504

Tanio
czysty. Reja 2 m. 11. zdg 502

Przy Zamku
pokój miły wygodami solidnym zaraz. Wały Augusta 10a m. 5. zdg 501

Jedno-
dwuosobowy Wrocławka 4 — 2. zdg 468

Pokój
z osobnym wejściem soneczny panu Różana 12 m. 11. zdg 587

Niekrepujący
Pocztowa 16 — 10. zdg 590

Elegancki
balkonowy telefon obiad — bez. Mielżyńskiego 5 — 8. zdg 599

Próżny
pokój. Marszałka Focha 114 — 5. zdg 571

Klatka
niekrepujący czysty. Żupańskiego 21 — 10. zdg 572

Pokoik
Sapieżńskiego 8 — 5. zdg 575

Pokoik
ładny. Grobla 18 — 4. zdg 214

Dąbrowskiego
5a — 9. zdg 207

Niekrepujący
Piekary 25 — 11. zdg 124

Śniadeckich
9 — 10. zdg 127

Działyńskich
8 — 2. zdg 128

Frontowy
Grobla 1b — 8. narożnik Garbar. zdg 132

Bukowska
9 — 3. zdg 650

Kręta
5. m. 6. pojedynczy, podwójny. zdg 651

Willi
pokój komfortowy. Klonowicza 3 Łukasiewicz. zdg 602

Klatki
frontowy. Piotra Wawrzyniaka 37. m. 23. zdg 500

Centrum
solidnym. Masztalarska 8 — 7. zdg 498

Krasińskiego
13 — 16. zdg 582

Pokój
klatki 2 panom. telefon. 27 Grudnia 4. m. 1. zdg 492

Matejki
57 — 11 niekrepujący. zdg 605

Frontowy
Półwiejska 31 m. 7. zdg 656

20
pani. 27 Grudnia 16 — 19. zdg 657

Tanio
Półwiejska 11 m. 5. zdg 429

Pokój
Śniadeckich 11 m. 13. zdg 438

Próżny
front. tel. Ratajczaka 32 — 8. zdg 449

Jasna
1 — 5. zdg 448

Kulturalnemu
niekrepujący — wygodami korzystnie. Matejki 4 — 9. zdg 729

Niekrepujący
Słowackiego 37 — 2. zdg 478

Balkonowy
niekrepujący — Dąbrowskiego 23 mieszkanie 7. zdg 477

Niekrepujący
Wierzbickiego 37 a — 9. zdg 756

Kwiatowa
4 — 11. zdg 750

Klatki
dwom panom. Plac Kolegiacki 4. mieszkanie 18. zdg 749

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7a. mieszkanie 5. zdg 748

Focha
15 a — 1. zdg 760

Pokój
panom — małżeństwu wynajme Piekary 5 skład. zdg 808

Kulturalnymu
Młyńska 12 a — 9. zdg 731

Dwuosobowy
Wojciech 27 — 7. zdg 732

Romana
Szymańskiego 8 — 11 zdg 726

Działyńskich 7 m. 1
2 pokoje jedno- dwuosobowe Pg 20 265-56-271

Telefonem
Kreta 22 — 4. zdg 561

Pokój
do wynajęcia. Pierackiego 11. mieszkanie 5. zdg 757

Inteligentnym
bardzo tanio. Strzelecka 25 — 6. zdg 806

Tanio
Gajowa 4 m. 5. zdg 805

Słoneczny
centralne. Łazienka. 27 Grudnia 19 — 17. zdg 801

Pokój
umeblowany lub próżny. Kreta 6. m. 5. zdg 779

Urzędnicze
Skarbowa 18. m. 10. zdg 816

Mielżyńskiego
22 — 21 III wchód. zdg 822

Pokój
Siemiradzkiego 12 parter zdg 829

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 830

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 835

Ratajczaka
17 — 6 od 12 — 4 telefon 33-05 zdg 767

Pani
Nowa 1 m. 12. zdg 763

Poplińskich
9 — parter prawo zdg 762

Kantaka
2 — 5. zdg 764

Biuro
Kantaka 2 — 5. zdg 765

Jedno-
dwuosobowy. Strzelecka 2 — 4. zdg 680

Jedno-
dwuosobowy. Wrocławka 3 — 7. zdg 679

Pokój
Wodna 7. m. 11. zdg 677

Łakowa
10 — 4. dwuosobowy. zdg 676

Dwuosobowy
25 — 3 Maja 5 — 16 zdg 614

Niekrepujący
panu Dąbrowskiego 36 m. 19. zdg 645

Klatki
pokój umeblowany solidnemu panu wynajme. Wrocławka 2 m. 4. zdg 646

Marcelińska
3 — 4 narożnik Grunwaldzkiej zdg 667

Frontowy
W. Świętych 6 — 4. zdg 666

Ratajczaka
14 — 13 dwuosobowy zdg 661

Długa
3 — 6. zdg 640

Lazarz
Grottgera 3 — 11a. zdg 638

Focha
43 — 6. 2 osoby zdg 638

Gabinet
Śniadeckich 13 — 5. zdg 636

Grobla
6 — 26. zdg 632

Próżny
Pocztowa 21 — 2. zdg 631

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 782

Szkolna
13 — 3. zdg 784

Śniadeckich
28 — 4. niekrepujący. zdg 785

Wielka
17 — 10. zdg 799

Elegancki
łazienka. elektryczność. Rybaki 20 a — 4. zdg 794

Czysty
Marcina 74. I. 18. front. zdg 790

20,—
Grobla 19 — 12. zdg 796

Dwa
łącznie — oddzielnie. 3 Maja 3. m. 17. zdg 695

Tani
Działyńskich 9 — 3. zdg 698

Elegancki
panu. telef. Dąbrowskiego 2. — I. lewo (narożnik Jasnej). zdg 681

Solidnemu
Skarbowa 6 — 3. zdg 684

Wrocławska
38 — 34. zdg 695

Plac Wolności
17. m. 14b. zdg 686

Składowa
1 — 16. zdg 687

Gabinet
urzednikowi. Piekary 18 — 5. zdg 689

Poznańska
42. m. 7. zdg 691

Słoneczny
Poznańska 26 — 9. zdg 475

Wspólny
panu. Kościelna 46 — 8. zdg 471

Pokoje
Młyńska 2. m. 7. I p. zdg 719

Słoneczny
elektryczność. Kraszewskiego 9a m. 3. zdg 717

16. SZUKA POKOJU

Emerytka
z dziećmi poszukuje pokoju lub dwa małe z urządzeniem kuchni. Oferty Kurier Pozn. zdg 333.

Próżnego
z razem spokojnym domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 364

20,—
próżnego. Oferty Kurier Pozn. zdg 333

Wielkopolska
inteligentna. emerytura i wypłata. lat 47 dla braku znajomości szuka meza uzależnioną wysokiego wzrostu. Oferty Kurier Poznański zdg 698.

Pan
środmieście. klatki. gustownego — możliwe obiady. Oferty Kurier Poznański zdg 816

Taniego
próżnego pokoju — Jeżyce. Oferty Kurier Pozn. zdg 475

17. LOKALE

Skład
papieru, tytoniu, galanterii, najruchliwszej ulicy poblizu kilku szkół, bez konkurencji, sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 14329

Kawiarniany lokal
22 m² powierzchni nieukończony wydzierżawie. Interes bezkonkurencyjny obok kina (30.000 mieszkańców. 2 pulki wojska). Wiadomość Lida. Kinoteatr. „Era” — Tamże poszukiwany wspólnik do wykończenia przemysłowego domu. Pg 28 647-62 476

Skład
trzy-pokojowe z kuchnią wolne. — Długa 3. zdg 23 837

Św. Marcin 54
front. I piętro. 5 pokoi na biuro lub magazynu. Zawładowca. zdg 14 057

Plac
budowlany, duży, śródmieściu — sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 536

Szukam
ubikacji warsztatowej — cichy przemysł, nie suterny, śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 14 375

5-7
pokoi na cele handlowe wydzierżawi administracja Pierackiego 19. m. 15. zdg 14 793

Warsztat
garaż albo składnica. — Wielkie Garbary 54. zdg 14 921

Skład
pokój, na każdą branżę, zaraz, wolne od podatków. Poznań. — Sielska 20, gospodarz. zdg 14 931

Skład
mieszkanie nadający na pralnie, 2 pokoje kuchnia 65 miesięcznie od gospodarza. kaucja 400.— zł. Ostrówek 17/18. zdg 14 904

Skład
na wszelką branżę. Półwiejska 16 wskaze dozorca. zdg 61

Skład
trzy-pokojowym mieszkaniem, wygodami nadający się każdej branży, zaraz do wynajęcia. Pawlak, Szamarskiego 23. zdg 56

Skład
fryzjerski mieszkaniem. Focha 126. zdg 14 939

Lokal
mniejszy na warsztat lub biuro do wynajęcia. Wielkie Garbary 33. gospodarz. zdg 85

Próżny
obszerny pokój na lekcje tańców centrum poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 14 998

Skład
urządzeniem, mieszkaniem przy Świętokrzyskim tanio odstąpię. — Adres Kurier Poznański zdg 162

Lokal
pierwsze piętro. Stary Rynek 10. wynajme na warsztat lub pracownię. zdg 516 17

Skład
w którym istniały 50 lat blawaty w mieście handlowym z dwoma wystawowymi oknami: natychmiast do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 48 039

Lokal
na kawiarnię lub inne cele handlowe 72 m², z mieszkaniem i przynależnościami. Wyspiańskiego 22. zdg 302

Marcina
15. m. 3. pokój frontowy na biuro. zdg 552

Stajnia
plac z mieszkaniem. Zgłoszenia Staszica 7 — 1. zdg 710

Ubikacje
biurowe do wynajęcia. Libelta 12. portier. zdg 675

Ubikacja
parterowa na cele handlowe, lekki przemysł wolna. Półwiejska nr 30. zdg 672

18. DZIERŻAWY

Ogrodnictwo
wraz z sadownictwem, ewtl. rybołóstwem, wydzierżawi Zarząd Majętności. 25 m. ogr. warzywnego, b. dobrej ziemi, 1.400 drzew i krzewów owocowych, cieplarnia, inspektor, dom 6 pokojowy. Polaczenie z Poznaniem (50 km) pięć razy dziennie. Zbyt produktów zapewniony. — Wymagana kaucja 4.000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 13 447

Dzierżawa
2000 mg. bonitacji komfortowy pałac zabudowania I klasy, inwentarze nadkompletne, 10 lat. obiccie zaraz. Zgłoszenia Górski. Inowrocław, Kasprowieca 16. ng 47 997

Duży
skład kolonialny, restaurację z urządzeniem, mieszkaniem, korzystnie wydzierżawie. Pewna egzystencja. Grudziądz, Kościuszki 32. ng 47 962

Piekarnię
wydzierżawie. Solacka 6/8. zdg 14 978

Sadów
owocowych poszukuje. — Oferty Kurier Poznański zdg 14 437

Dzierżawy młyna
do 15 ton poszukuje zaraz. Szczegółowe oferty Kurier Pozn. zdg 14 415

1
do 3 pokoi kuchnia, frontowe, centrum poszukuje mała rodzina. Zapłać z góry. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 248

Hotel
restauracja z pełną koncesją. — wolny skład nadający się na kolonialne, istniejący 40 lat w handlowym mieście na Pomorzu, wydzierżawie z powodu choroby. — Potrzebna 5-4 000 zł. Oferty Kurier Poznański ng 48 058

22. ZGUBY

Zginął
szpie ostrzyżony (Brytuś) Sew. Mielżyńskiego 25. Moniewicz. zdg 218

23. ROZMAITE

Wizytówki
setka złotego. — Wszelkie druki szybko. — Ekspresdruk. Zalaehowski. Grudnia 3. zdg 26 765

Fryzjerzy
Aparaty, suszarki trwałej ondulacji, elektryczne, gazowe najtaniej Wenzlik. Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 46 561

Konsens
na pełen wyszynk poszukuje. — Oferty Kurier Pozn. zdg 14 661

Biedny
bezrobotny prosi o obiady. Adres Kurier Pozn. zdg 14 841

Farby
dobre

Lakiery
wyróbowane

Pokosty
kupisz najkorzystniej — specjalnym składzie

Centrala Farb
Poznań, Wrocławka 19. zdg 23 346

Kolje
kilim, zamienie, pianino lub sprzedam. Jasna 12, restauracja. zdg 11 892

Przyjdź!
Znam Twoja przyszłość! Pilsuńskiego 5 — 8. Wrońska. zdg 13 059

Maszynę
do pisania kto wypożyczy? Oferty Kurier Pozn. zdg 14 912

Kroju
szycia damskiego wycze za wypożyczenie 150 zł za zwrotem 2 miesięcy. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 741

Sellima
słynna wrońska obecnie przyjmuje Półwiejska 31 — 12. zdg 58

Akuszerka
Kowalewska, Łakowa 14. śródmieściu, panom zainteresowanym wszelką pomoc, porady. zdg 14 987

Światowej sławy
Chiromantka Grafolog-Fizjognomistka

Jakubowska
Zdumiewająco przeprowadza przeświadczenia, przyszłość, loterie. Ratajczaka 15 — 10. Pasaż Apollo. zdg 53

Kto
da inteligentnej, chętniej panience zalecie, praktykę ewtl. za gwarancją. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 514

Tanier
tanio polecany. Wojciech 22 — 5. Welman. zdg 14 668

Wróży
najpopularniejsza chiromantka. Poznań, Piekary 6 — 2. zdg 387

Akuszerka
Poznań Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dz 23 342-3

Dykta Dykta
najlepsza, najtaniej nowy transport. Skład fabryczny

Św. Wojciecha 28.
Ng 47 375-6

Znana Adarelli
przeprowadza
z Braminów — reki. Przyjmuje 9 wieczór, również medycine. Podgórna 13 mieszkanie 10. zdg 212

Słynna
chiromantka przeprowadza przyszłość, terażniejszość. Szewska 21 — 5. zdg 462

Zabawki
polecac

J. Musiałkiewicz
Szkolna 11. Asygntaty „Kredyt” zdg 308

Samochód
ładny osobowy na kilkudniowy objazd potrzebny. Zgłoszenia podaniem ceny do Kuriera Pozn. zdg 593

Koldry
posyłam. Gajowa 4 przy Zoologu. zdg 430

Przeprowadzki
krytymi, meblowymi samochodami uskutecznia Autoprzewóz. Poznańska 51. tel. 16-30. 3 Maja 6. tel. 28-59. zdg 436

Gdzie mógłby osiedlić się młody lekarz?
Zamierzam nabyć zaprowadzoną praktykę na Pomorzu, w Poznańskim lub na Górnym Śląsku. Tamże mógłbym narazie przyjąć zastępstwo. Proponuję upraszać pod „Praktyka lekarska” do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcową 54. ng 48 055

Bielizna męska
na miarę. Plac Nowomysłowski 6. Grochowski. telefon 22-39. zdg 752

Koncesja
wódczana — wyszynk do odstąpienia. — Oferty Kurier Poznański zdg 817

Przepisuje
maszyną najtaniej Pocztowa 15
zdg 737

Akuszka
Ogrodnia 2 udziela porady —
pomocy. zdg 690

Chiromantka
mówi prawdę Dąbrowskiego 50,
m. 9. zdg 474

24. NAUKA

Stenografii
pisanie maszyną księgowości.
Strzelecka 33. zdg 12 257

2 panienki
szkolne przyjęcie. Referencje Gim-
nazjum Zamowskiej, Słowackiego,
Chrzanowska, Konopnickiej 16.
zdg 14 868

Kursy kroju, szycia
Poradnie mody. Przyjmuje za-
mówienia na formy papierowe
najnowszych modeli i fasonów.
Ceny bardzo niskie. Kazimiera
Pstrusiowa, Al. M. Pilsudskiego
8. Zamek. zdg 109

Tańców
Baletmistrza Szczurka, Podgó-
rnia 6. zdg 14 945

Koncesjonowane
kursy nowoczesnego kroju.
Nowak. Wrocławskiego 33.
zdg 23 887

Kursy Handlowe
Skrzypczak, pl. Wolności 2, Po-
czątek 2 września. zdg 398

Matematyk
sumienny potrzebny zaraz do
przygotowania chłopca pierwszej
gimnazjalnej. Kurier Poznański
ng 47 698

Pokoik
utrzymaniem gimnazjaście, opie-
ka, korepetycje, towarzysztwo za-
pewnione. Wielkie Garbary 36,
mieszkanie 3. zdg 573

Berlinianka
udziela niemieckiego „Bühnen-
sprache“ zrozumiela predka me-
toda 14. — miesięcznie. Grobla 14
— 10. zdg 447

Niemieckiego
udziela gruntownie dypl. nauczy-
ciel. Oferty Kurier Poznański
zdg 819

Maturzysta
udzieli korepetycji. Fizyka, ma-
tematyka, języki. Oferty Kurier
Poznański zdg 671

Tańców
Szorskiego Pierackiego 12
zdg 615

25. MUZYKA

Udzielam
początkującym muzyki fortepian
do ćwiczeń. Oferty Kurier Po-
znański zdg 395.

Kwartet
lub trio wolne od zaraz. Oferty
Kurier Poznański ng 48 034

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla posu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

a) Służba domowa

Posługi
lub jakiegokolwiek innej pracy
(sprzątanie biur itp.) szuka uczi-
wa, czysta, w średnim wieku
znajdująca się w bardzo przy-
krym położeniu. Łaskawe oferty
Kurier Poznański zdg 14 077

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 474

Młodsza
dziewczyna ucziwa, czysta, zdy-
chająca, szuka posady do
dzieci i lekkich prac domowych.
Oferty Kurier Poznański
zdg 14 563

Dziewczyna
ucziwa, czysta, lat 17, poszukuje
posady do dzieci. Oferty Kurier
Poznański zdg 14 865

Panienska
młodsza do składu lub posługi po-
szukuje od zaraz. Oferty Kurier
Poznański zdg 14 952

Szukam
posługi za pokoi. Zgłoszenie Kur-
ier Pozn. zdg 278.

Panna
z lepszej rodziny poszukuje posady
od zaraz najchętniej u samot-
nych osób za skromnym wynag-
rodzeniem. Świadectwa referen-
cje dobre. Oferty proszę do Ku-
riera Poznańskiego zdg 255

Poszukuje
posługi z dobrym samodzielnym
gotowaniem — dobre referencje.
Oferty Kurier Poznański
zdg 14 927

Dziewczyna
dobrze gotująca szuka posady —
zaraz. Oferty Kurier Poznański
zdg 125

Dziewczyna
ucziwa i czysta poszukuje posady
do pomocy pani od 15. 8. lub
1. 9. Oferty Kurier Poznański
zdg 63

Posady
do wszelkich prac domowych po-
szukuje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 94

Poszukuje
posady z gotowaniem. Oferty
Kurier Pozn. zdg 406

Samodzielną
poszukuje posady do samotnej
osoby od 1 — 15. 8. Oferty Kur-
ier Pozn. zdg 40

Praczką
czysta 2 zł dziennie poszukuje
prania. Oferty Kurier Poznański
zdg 378

Praczką
poszukuje prania. Oferty Kurier
Pozn. zdg 408

Panienska
Szkoła Gospodarcza szuka posady
przy kucharzu. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański zdg 113.

Służącą
silna do pracy poszukuje od za-
raz posady. Oferty Kurier Po-
znański zdg 128.

Dziewczę
lat 16, szuka posady do dzieci lub
prac domowych od zaraz. Oferty
Kurier Poznański zdg 807

Gospodyn
dobrym gotowaniem zaprawy do
samotnej osoby lepszy dom szuka
posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 804

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich
prac domowych. Oferty Kurier
Poznański zdg 777

Dziewczyna
z prowincji do całonocnej gotowa-
niem przyjmie posadę od 1. Oferty
Kurier Poznański zdg 12 820

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Przychodnia
poszukuje posady na cały dzień
dobre świadectwa. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 682

Poszukuję
zastępstwo w pracy domowej na
miesiąc sierpień. Oferty Kurier
Poznański zdg 683

Sierota
nawskroś ucziwa, znająca wszel-
ką pracę, prócz samodzielnego go-
towania, przyjmie posadę u star-
szego państwa lub samotnej pani
od zaraz. Świadectwa długoletnia.
Oferty Kurier Poznański zdg 653

Dziewczyna
inteligentna, ucziwa poszukuje
posady do lepszego domu od 1.
lub 15. Oferty Kurier Poznański
zdg 13 498

Poszukuję
posługi od pierwszego. — Oferty
Kurier Pozn. zdg 13 495

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady z
gotowaniem lub jako pokojowa
ze szyciem. Oferty Kurier Po-
znański zdg 13 469

Gospoia - -zarządczyni
poszukuje posady na Pomorze do
samotnej osoby lub bezdzietnej
rodziny od 15 sierpnia. Oferty
Kurier Poznański zdg 13 512

Starsza
dziewczyna, gotowaniem, uczi-
wa, pracowita, szuka posady, po-
sługi. Oferty Kurier Pozn.
zdg 13 509

Posługi
od południa szukam. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 13 625

Gospoia
szuka posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 13 421

Dziewczyna
ucziwa do wszystkiego szuka po-
sady. Oferty Kurier Poznański
zdg 13 663

Samodzielną
starsza wiejska polecona, zaufa-
na, szuka posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 13 693

Poszukuje
posługi praniem, gotowaniem. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 13 800

Dziewczyna
prowincji skromnym gotowaniem
szuka posady 1. 8. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 13 775

Dziewczyna
ucziwa poszukuje posady do
wielkich prac domowych zaraz.
Oferty Kurier Poznański
zdg 13 846

Posługaczka
szuka posługi na cały dzień. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 13 945

Posługi
poszukuje przed południem, naj-
chętniej Łazarz. Oferty Kurier
Poznański zdg 14 032

Gospodyn
dobrym gotowaniem, zaprawy
wraz samodzielnym prowadze-
niem gospodarstwa poszukuje do
samotnej osoby od 1. 8. tylko le-
pszym domu. Zgłoszenia do Ku-
riera Poznańskiego zdg 13 343

Inteligentną
samodzielną gotowanie, zaprawy,
pieczenie, prasowanie, szukam w
lepszym domu, od 1. 8. 37. mowa
polska — niemiecka. Oferty Ku-
rier Poznański p 20 923

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego szuka
posady. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 14 161

Posługaczka
po południu praniem, poszukuje
posługi. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 265

Dziewczyna
ucziwa i czysta poszukuje po-
sady z gotowaniem od 1. 8. Oferty
Kurier Poznański zdg 14 266

Dziewczyna
ucziwa, chętna z gotowaniem po-
szukuje posady od 1. 8. 37. Oferty
Kurier Poznański zdg 12 654

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego.
Oferty Kurier Poznański
zdg 13 088

Dziewczyna
z prowincji do całonocnej gotowa-
niem przyjmie posadę od 1. Oferty
Kurier Poznański zdg 12 820

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Dziewczyna
ucziwa, czysta, poszukuje posady
do dzieci lub starszej osoby dobre
świadectwa, dobre polecenia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 827

Poszukuje
posługi prania, lepszych domach.
Oferty Kurier Poznański
zdg 11 960

Dziewczyna
ucziwa szuka posady dzieci, co-
kolwiek gotowaniem. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 12 229

Dziewczyna
ucziwa z dobrym gotowaniem po-
szukuje posady. Zgłosz. Kurier
Poznański zdg 12 272

Dziewczyna
ucziwa z dobrym gotowaniem
szuka posady. Oferty Kurier Po-
znański zdg 12 586

b) Inni

Uczeń
poszukuje posady, branży blawat-
niczej ukończona szkoła handlowa
Zgłoszenia J. Majchrzak, Obor-
niki, Księgarnia Polska.
zdg 11 208

Gorzelnik-buchalter
lat 39, 15-letnia praktyka, pierw-
szość świadectwa i referen-
cje, poszukuje stanowiska w
swym zawodzie. Zgłoszenia Brze-
zno, poczta Konin, Jasiński.
zdg 11 749

Znajomością
szycia szuka posady do dzieci i
przy krawcowej. Maryla Kiel-
szewska, Buk, Wlkp. zdg 14 129

Początkująca
poszukuje posady do bufetu. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 14 409

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady na
prowincji od zaraz. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 14 462

Karmelarz
laborant, z długoletnią praktyką
w poważniejszych fabrykach po-
szukuje posady. Łaskawe oferty
Kurier Poznański zdg 14 517

Samotna
w sile wieku, pracowita i uczi-
wa, poszukuje posady u kultural-
nego pana lub pani. Piśmienne
zgłoszenia proszę kierować:
Strancowa, Bydgoszcz, Jasna 5.
ng 47 282

Zaufana
osoba szuka posady jako repre-
zentantka domu. Zgłosz. „Par-
Marcinkowskiego 11 pod 56.354.
Pg 29 233-56.354

Sierota
wyszkoleniem gimnazjum, Pań-
stwową Szkoła Handlową w kry-
tycznym położeniu prosi posadę
biurową, przedsiębiorstw. Oferty
Kurier Poznański zdg 14 848

Robotnik
obeznany z robotami cementowy-
mi poszukuje jakiegokolwiek po-
sady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 14 859

Kowal
z kursów kucia koni szuka po-
sady, własne narzędzia. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 14 860

Panienska
znająca wszelkie dziedziny bio-
rowości, pisząca biegle na maszy-
nie szuka posady. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański ng 48 006

Szuka
posady początkująca maszynist-
ka bez środków do życia. Oferty
Kurier Poznański zdg 14 365

Drogerzysta
dyplom, młody, znajomością języ-
ków obcych, kwalifikowany foto-
laborant wolny 1. 10. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 12 101

Kupiec
branży drzewnej większym tartar-
ku, książkowic, poszukuje po-
sady. Okolica obojenta. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 14 821

Elew
gospodarczy ze Szkoła Rolnicza
poszukuje praktyki od zaraz lub
później. Oferty do Kuriera Pozn.
zdg 14 777

Zdolna
pamenka poszukuje praktyki bio-
rowej. Oferty Kurier Poznański
zdg 14

Panienska
lat 16, poszukuje posady do skła-
du jako uczennica. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 601

OGÓLNOPOLSKIE
Poniedziałek, 2 sierpnia.

6.15 audycje poranne; 11.57 sy-
gnal czasu; 12.03 dziennik po-
łudniowy; 12.15 „Wieziemy pro-
duktu na targ“ — pogadanka dla
gospodyń wiejskich; 12.25 moty-
wy polskie w muzyce obcej —
płyty; 12.40 od warsztatu do
warsztatu. W kuchni — audycja z
Katowic; 15.45 wiadomości gospo-
darze; 16.00 audycja dla dzieci:
„W kresowym lesie“ — opowiada-
nie; 16.15 recital skrzypcowy Bro-
slawy Ney (z Łodzi). Akomp.
Teodor Ryder; 16.45 „Jan Potoc-
ki“ — felieton; 17.00 koncert chó-
ru T-wa „Estonia“ w Tallinie
pod dyr. Venera Narepa; 17.50
orzech kokosowy — pogadanka (z
Poznania); 18.00 skrzynka tech-
niczna; 18.15 pieśniarze francu-
scy — płyty; 18.50 pogadanka
aktualna; 19.00 audycja żołnierska
pł. „Żołnierzy i dziewczyny“
(ze Lwowa); 19.40 „Pływalnia i
pływani obozowe“ — pogadanka
sportowa; 19.50 wiadomości spor-
towe; 20.00 koncert rozrywkowy.
Wykonawcy: m. m. otk. P. R.
Janina Paszkowska i Stefan Wi-
tas — śpiew; 21.45 „Kapral Szcza-
pa“ — opowiadanie Karola Krze

„Mercedes Benz“

typ 170 V. 4 cyl. nowy, model 4 osobowy, limuzyna cabriolet (jeszcze nie wjechany) korzystnie do oddania. **M. Scholz, ul. Słowackiego 22, tel. 63-11.** zdg 27 482

Cukiernik - laborant pierwszorzędnego poszukuje posady. Oferty pod „Cukiernik” — Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. zdg 47 909

Uczeń pół roku szkoły kupieckiej szuka nauki lub jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 14 682

Aplikantka adwokacka katolicka, 3 lata stażu w bardzo poważnych kancelariach, praktyka sekretarska, maszynowa, stenogram, francuski, poszukuje Patrona w Izbie Poznańskiej. Warunki do Kuriera Poznańskiego zdg 14 896

Biurowa maszynistka średnie wykształcenie, polski, niemiecki poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 79

Absolwent szkoły handlowej przymie zarząd posadę księgową, korespondenta, maszynisty, stenografa. Dobre świadectwa. — wymagania skromne. Leon Dropek, Psary Polskie, pow. Wrzesnia. zdg 48 022

Absolwent W. S. H. poszukuje praktyki biurowej skromne warunki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 412

Nauczycielka absolwentka Uniw. Pozn. kilkuletnia praktyka pedagogiczna, doskonałymi świadectwami, poszukuje od września posady prywatnej, najchętniej w majątku. Oferty warunkami Kurier Pozn. zdg 78

Kupiec poszukuje posady. Posiada kaucję do 5.000 zł. Zgłosz. do Kuriera Poznańskiego zdg 72

Nauczycielka-ochroniarka, pozwolenie nauczania, praktyka, język niemiecki, szuka posady na wsi lub w przed-szkole, łaskawe zgłoszenia Antonina Pieścicka, Środa, Kościuski 10. zdg 71

Szofer ogrodnik, strzelec, 10 lat praktyki kawaler, świadectwa, polecenia dobre, szuka posady zaraz lub później, pozwolenie własna broń. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 14 422

Chłopak pożądną rodzinę poszukuje nauki elektrotechnicznej. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 946

Fryzjer młodszy poszukuje posady. Bronisław Przybylski, Środa, ulica św. Ducha 4. zdg 14 995

Parcele 500—1000 m² dam za wyrobienie stałej posady, wóznego, magazyniera, biurowego. Oferty Kurier Poznański zdg 31

Panienska krawcowa poszukuje posady lub do lekkich prac domowych. — Oferty Kurier Poznański zdg 157

Ślusarz precyzyjny szablon, przekroje, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 199

Prasowaczka z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 14 991/2

Poszukuje posady wóznego, portiera wynagrodzeniem 200 zł plutonowemu rezer. dobr. polecenia. Poważne oferty Kurier Pozn. zdg 594/5.

TEATRY

Poznań, sobota, 31. 7.

ADRIA: „Koszalki — opalki”.

KINA

Poznań, sobota, 31. 7.

APOLLO: „Krew na morzu”.
CORSO: „Zew Krw”.
GLORIA: „Sto Pociąg”.
GWIAZDA: „Jęz Wysłokość tańczy walc”.
METROPOLIS: „aim i Mabel”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Flip i Flap” w komedii „Cygańskie dziewczę”.
RENAISSANCE: „Rok 2000” oraz „Zamach w Kasyne”.
SLONCE: „Zapomniane twarze”.
SFINKS: „Zaczęło się od pocałunku”.
SWIT: „Madame Lenox”.
TECZA-Lazarz: „Potępienie”.
TECZA-Wilda: „Jęz Pierwsza Miłość”.
WILSONA: „Młody Hrabia”.

Posługi szukam przed południem od sierpnia najchętniej na Łazarzu. Oferty Kurier Pozn. zdg 437

Emeryt kolejąco długoletni kasjer towarowy, sumienny, szuka posady kasjera, inkasenta, biurowego, magazyniera, kontrolera lub szafiera autobusowego. Oferty Kurier Poznański zdg 487

Inteligentna dobrymi świadectwami, lepszych domach, praktyka poszukuje posady dzieci — wyreczenia pani — biura. Oferty Kurier Poznański zdg 553

Sierota szuka posady do prac domowych. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 744.

Posługaczka z praniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 508

Krawcowa dobrym krojem, szyciem dziennie 2 — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 568

Stróżostwa samotny emeryt, podejmie wszelkie reperacje domu, śródmieście, poszukuje od zaraz lub późnego pokoju z klatki schodowej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 99

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerski pomocnik **potrzebny zaraz** na stałą posadę. Poznań, Grunwaldzka 13. zdr 35

Posługaczka potrzebna od zaraz. Poznań, ul. Kwiatowa 3, m. 5. zdr 36

Freblanka zdrowa, obowiązkowa, rehgijna, z dłuższą praktyką, dobrze poleciona, potrzebna do zdrowych 6 letnich trojęczków, najchętniej od 1 września. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw do Kuriera Pozn. zdg 13 853

Poważna firma poszukuje ustosunkowanego, zdolnego przedstawiciela na Poznańskie. Wysoka prowizja. Oferty referencjami sub „Gazeta” do Towarzystwa Reklam Miedzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Tg 21 213

Przyjmę panienkę do składu reżn. wedlin. jako uczennicę i pomoc domową w chwylny fotograf. Świadcętwo szkolne, fotografia, darte miejscowości urodzenia pod Zyg-munt Woschke, Ostrow, Wlkp. Wrocławska 10. zdg 14 882

Bufetowa rutynowana potrzebna. Oferty o-ras fotografie przesyła: Kawiarnia „Bristol” — Bydgoszcz, zdg 47 995

Potrzebna ekspedientka do cukierni, zdolna fachowa, pożądną język niemiecki. Łódź, Piotrkowska 100, „Esplanada”. zdg 47 993

Potrzebne kawiarki do cukierni znające Expresso, Łódź, Piotrkowska 100, „Esplanada”. zdg 47 994

2 uczennice potrzebne. Prasownia, Fredry 6, wejście z Waiów Jana. zdg 14 936

Dziewczę do posyłek potrzebne. Cukiernia Pasaż Apollo, lokal 32. Zgłoszenia godz. 13. zdg 821

Stenotypistka polsko - niemiecka rutynowana potrzebna od 1 września do poważnego przedsiębiorstwa w Toruniu. Oferty wraz z życiorysem i podaniem pensji do Kuriera Poznańskiego zdg 14 931

Posługaczka uczciwa, pracowita, praca od 6-tej rano do 7-mej wieczór. — Patrona Jackowskiego 36 — 2. zdg 14 401

Nauczycielka domowa, potrzebna na wieś do jednej dziewczynki, zakres 5 kl. szkoły powszechnej; wymaga się początki niemieckiego i francuskiego z konwersacją; oraz o ile możliwości muzyka; zgłoszenia z dobrymi referencjami i odpisami świadectw jak i wymagana pensja proszę nadsyłać do Kuriera Poznańskiego zdg 14 518

Sekretarka bardzo biegła w stenografii polskiej z dokładną znajomością języka niemieckiego potrzebna na wieś, blisko Poznania. Posada stała, warunki dobre. Zgłoszenia tylko z odpisami świadectw i życiorysem do „Par”, Poznań, zdg 56 351. Pg 29 018-56 351

Rutynowana nauczycielka potrzebna na wieś do przygotowania 2 panienek IV kl. gimn. do matury, konieczny francuski i łacina. Oferty pod zdg 14 849 do Kuriera Poznańskiego.

Technik dentystyczny na Pomorze zaraz potrzebny. — Zgłoszenia w Poznaniu, Dąbrowskiego 149. zdg 14 873

Nauczycielka do 3 uczni kl. 6, 4 i 2-jej szkoły powszechnej potrzebna. Praktyka pożądana. — Welnicki, Lipowo Dwór, p. Nowe Miasto Lub. Telefon 79. zdg 48 014

Bufetowa młodsza do nocnego lokalu zaraz potrzebna. „Casanova”. Masztalarska. zdg 145

Służąca polecona, uczciwa, gotowanie poszukuje. Donatowa, Reymonta 7, zgłoszenia 10—12. zdg 147

Robotnik do rozwożenia węgla potrzebny. Grobla 28. zdg 195

Samodzielną z dobrym gotowaniem tylko pierwszorzędną siłą, mówiącą po niemiecku do 2 osób. Raczyńskich 3. zdg 252

Elew potrzebny od zaraz przedsiębiorstwo zbożowe. Bracia Gruszczyńscy Krzesiny. zdg 608

Dziewczyna do wszelkich prac domowych zaraz. Św. Wojciech 1 restauracja. zdg 620

AUTORYZOWANE
MIEJSCA SPRZEDAŻY
ZEGARKÓW



Stefan Hubert
Poznań, św. Marcin 45
Ng 46 539

Dziewczyna może się zgłosić. Skarbowa 11 — m. 6. zdg 81

Uczennica ukończona Handlową „Ewa” Focha 60 zdg 635

Młodsza dziewczyna. Małe Garbary 3 — 5 zdg 45

Robotnik za pożyczkę 1 tys. otrzyma stałą posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 14 915

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 46 724

„Radiotechników“ z dłuższą praktyką poszukujemy „Radiofon” Sp. z o. o. Ratajczaka 16. Pz 29 254-56 364

Niewiasta wzorowo czysta porządna do prowadzenia oraz wykonywania wszelkich prac wchodzących w zakres gospodarstwa domowego potrzebna. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w niedziele 15—17. — Nadkomisarz Bessert, Winogrady 97, przy Alejach Szelańskich. zdg 14 973

Młodsza siła biurowa, biegła rachunkach, maszynie z niemieckim. Zgłoszenia Plac Sapieżyński 4, m. 7. zdg 18

Panna służąca z gotowaniem nieco szyć-ciem potrzebna do samotnej. — Adres, wskaże Kurier Pozn. zdg 14 895

Dam pokój umeblowany za posługę. — Marsz. Focha 105, m. 11. zdg 14 909

Stolarz starszy zaraz. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 735

Prasowaczka dzielna. Zgłoszenia poniedziałek. Pralnia, Sew. Mielżyńskiego 4. zdg 693

Fachowca dobrego, kieszona kapusty i ogórków poszukuje. Skrytka pocztowa 280. Poznań 1. zdg 797

Bielżniarka krojem do meskich koszul. Plac Nowomiejski 6a, m. 24. zdg 786

Wychowawczyni z doskonałym niemieckim potrzebna pod Warszawę do dwóch chłopców 7—3 lat. Warunki, referencje Miller, Warszawa. Wybrzeże Kościuszkowskie 43. zdg 14 715

Poszukuje od 1 września służącą z dobrym gotowaniem, praniem i sprzą-taniem, czystej i pracowitej. Oferty „Par”. Katowice, pod „35”. Pz 29 237-71 172

Szofer - ogrodnik kawaler, potrzebny zaraz. Zgłoszenia Jabłoński, Dąbrowskiego 8. Ng 47 589

Retuszer (ka) laborant(ka) tylko pierwszorzędne siły. Oferty Kurier Poznański zdg 23 902

Uczennicy poszukuje fryzjer Szkoła 7/8 zdg 825

Dziewczyna gotowaniem uczciwa. Marcina 63 m 20 od 11—1. zdg 834

Kuchmistrzynie gospodynie dworskie, hoteli, Le-wandowska. Aleje Marcinkow-skiego 16. zdg 781

Panienska z maturą do pomocy w lekcjach do dwójka chłopców VI, II gimn. dziewczynka 6 lat i wyreczenia pani i zdg 705

Kucharka młodsza z samodzielnym gotowa-niem potrzebna. Zgłoszenia poda-niem pensji Wągrowiec, Hotel Metropol. zdg 705

Hygienistka dentystyczna doświadczona po-trzebna odpis świadectw. Kurier Poznański zdg 766

Posługaczka młodsza potrzebna. 27 Grudnia 5 — 8. zdg 701

Służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Strugarek, Szewska 15. zdg 523

Marszantka samodzielną z pomocą do ekspe-dycji, język polski i niemiecki zaraz potrzebna. Tomasek, Pocztowa 9. zdg 526

Uczennica rok potrzebna „Femina” salon miod, Fredry. zdg 583

Sprzedawców lub propagandzystki na każdy po-wiat poznańskiego i pomorskiego przyjmujemy, duży zarobek. Zgłoszenia 1. 8. od 9—12 Hotel Bazar Poznań. ng 48 036

Panienska do ekspedycji i do haftu. Siostry Streich, Pierackiego 11. zdg 756

Panienska inteligentna, kilkoklasowym wy-kształceniem, szyć, robótki do lekkich prac domowych potrze-bna. Odpisy świadectw Kurier Poznański zdg 765

Fryzjerka specjalność modna żelazkowa on-dulacja, farbowanie, tlenienie włosów potrzebny od zaraz lub 1. 9. 37. posada stała, wolne utrzymywanie najwyższą pensją. — Zgłoszenia Fr. Skoracki, Kościan. m. 48 064

Fotograf młodszy, obeznany pracami am-atorskimi, posada stała. Zgłosze-nia życiorysem, świadectwami Kurier Poznański zdg 206

Apteka Górny Śląsk, poszukuje na 1. 9. lub rychlej magistru (ra) lub po-mocnicy (ka) z małą praktyką. — Polak rzym-katol. Oferty z pod-referencją i warunków przy wol-nym utrzymaniu i mieszkaniu Kurier Poznański zdg 23 897

Technik dentystyczny biegly w zlocie zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 305

Urzędnika (młodszy) gospodarczego, ka-walera przymie 30.— zł. mie-sięcznie i utrzymanie. Oferty Kur-ier Poznański zdg 340

Wychowawczyni nauczycielka, językami potrzebna. Zgłoszenia Gdynia, 3 Maja 27, m. 5. Jasińska. zdg 47 641

Służąca potrzebna do wszystkiego Kossa-ka 5 m. 5 zdg 826

Poszukuje kierowniczkę do magazynu bie-żniarskiej. B. Habrych, Pie-rackiego 8 zdg 769

Urzędnika gospodarczego pod dyspozycję na mniejszy majątek potrzebuje za-ras. Zgłoszenia Kurier Poznań-ski zdg 199/190

Uczennicę fryzjerską bez kaucji przymie za-ras mistrz fryzjerski. Poznań, ul. Małeckiego 27. zdg 263/4

Ekspedientka branży obuwia potrzebna. Stary Rynek 93. zdg 518/19

BORSAL

ZASYPKA od POTU
KAPIEL do NÓG
KREM do NÓG

R. Barcikowski S. A. Poznań

Inteligentne wymowne panie mają swą przy-szość zapewnioną zarabiając w handlu zewnętrznym 8—10 zł dziennie. Wiek dojrzawy i stanow-czość. Przyjmuje z dokumentami biuro poniedziałek 10—13, Cieszkowskiego 7, m. 5. Pg 29 260-56 370

Posługaczka młodsza, Wierzbicze 30 — 33. zdg 542

Korespondentka-książkowa tylko biegła, rutynowana. Focha 4, m. 5. zdg 556

Elektrotechnika na motory i światło rutnowanego fachowca poszukuje fabryka. — Oferty z odpisem świadectw do Kuriera Poznańskiego zdg 670

Chłopiec do posyłek potrzebny Al. Marsz. Pilsudskiego 1 m. 13 zdg 559

Młodszy ekspedient może się zgłosić Pie-czyński Stary Rynek 44. zdg 591

Dziewczyna do wszystkiego, świadectwa. — Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 598

Pomocnik złotniczy potrzebny. Kurier Po-znański, Gdynia. ng 47 631

Marszantki potrzebne. Hain, Focha 28, Sa-pieżyński 1. po 19-tej. zdg 563

Francuzka lub Freblanka od 15 sierpnia lub 1 września do trojga dzieci 7, 6 i 2 lata z dobrymi świadectwami i prakty-ka. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 101

Kucharka restauracyjna zaraz potrzebna. — Probiernia Kasprowicza, Pierac-kiego 10. zdg 787

Panienska uczciwa, biegła liceum, nadająca do kupiecką potrzebna do kiosku. Gwarancja pożądana. Oferty Kurier Poznański zdg 13 921

2°. ROZRYWKA
RADIOLAVOX
Fr. Ratajczaka 14
tel. 32-15.
ng 46 467

Casanova Masztalarska, najtańszy lokal rozrywkowy. Ceny umiarkowane. Dancim. zdg 145

Roxy Uciechy, śmiechu wiele — przyda się tobie w niedziele. Poznań, ul. Focha 23. zdg 14 026-7

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

„Kapelusz“ fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy. Ta-nie kapelusze na składzie. Pol-ska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 8 570-71

Przedpłata na miesiąc sierpień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami pocztowymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18